

Z PROBLEMATYKI REGIONALNEJ DOLNEGO ŚLĄSKA

pod redakcją Stanisława Cioka i Krzysztofa Janca



Z problematyki regionalnej Dolnego Śląska

pod redakcją
Stanisława Cioka i Krzysztofa Janca

Z problematyki regionalnej Dolnego Śląska

pod redakcją
Stanisława Cioka i Krzysztofa Janca

Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego 23

Redaktor serii
Zdzisław Jary

Redaktor techniczny
Marek Kasprzak

Recenzent tomu
dr hab. Edyta Jakubowicz

Skład komputerowy
Krzysztof Janc

Projekt graficzny okładki
Marek Kasprzak

Ilustracja na okładce:
Chelmsko Śląskie: zespół drewnianych domów tkaczy Dwunastu Apostołów. Fot. Stanisław Ciok.

Zalecane cytowanie
Ciok S., Janc K. (red.), 2012, Z problematyki regionalnej Dolnego Śląska. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego 23, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.

©Copyright 2012 by Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego

ISBN 978-83-62673-20-9

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Uniwersytet Wrocławski
Plac Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław



Uniwersytet
Wrocławski

Druk i oprawa
I-BIS s.c., ul. Lelewela 4, 53-505 Wrocław

Spis treści

REGIONALNE RECEPTY NA CHUDE LATA (M. GUZ-VETTER)	9
1. Wstęp	9
2. Rozporządzenie szczegółowe na temat Europejskiego Funduszu Regionalnego	11
3. Europejska Współpraca Terytorialna	17
4. Wnioski dla Polski	18
REGIONALNY PROGRAM OPERACYJNY JAKO NARZĘDZIE ROZWOJU DOLNEGO ŚLĄSKA (S. NIZIO)	21
1. Regionalny Program Operacyjny a polityka regionalna	21
2. Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Dolnośląskiego	24
3. Alokacja środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego	26
4. Podsumowanie	31
REGIONALNA STRATEGIA INNOWACJI DLA WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO PODSTAWĄ DOLNOŚLĄSKIEGO REGIONALNEGO SYSTEMU INNOWACJI (H. DOBROWOLSKA-KANIEWSKA)	35
1. Wstęp	35
2. Regionalny System Innowacji	36
3. Regionalne Strategie Innowacji	38
4. Regionalna Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego	39
5. Podsumowanie	49
KONKURENCYJNOŚĆ OBSZARÓW WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO (M. LEŚNIAK-JOHANN)	53
1. Konkurencyjność regionalna – ujęcie teoretyczne	53
2. Czynniki konkurencyjności regionalnej	55
3. Metoda badań – miara rozwoju Hellwiga	55
4. Dobór zmiennych do analizy	58
5. Znaczenie czynników konkurencyjności w powiatach województwa dolnośląskiego	60
6. Poziom życia mieszkańców	61
7. Poziom przedsiębiorczości	63
8. Rynek pracy	66
9. Potencjał demograficzny	68
10. Baza noclegowa turystyki	71
11. Pozycja konkurencyjna powiatów dolnośląskich – podsumowanie	73
ZRÓŻNICOWANIE AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ I ATRAKCYJNOŚCI INWESTYCYJNEJ UKŁADÓW LOKALNYCH – PRZYKŁAD DOLNEGO ŚLĄSKA (A. RACZYK)	77
1. Cel, zakres badania	77
2. Metoda pomiaru	79
3. Obszary aktywności gospodarczej	81
4. Trendy atrakcyjności inwestycyjnej regionu	88
5. Podsumowanie	92
KAPITAŁ LUDZKI I SPOŁECZNY NA DOLNYM ŚLĄSKU (K. JANC)	97
1. Wstęp	97
2. Kapitał ludzki	99
3. Kapitał społeczny	104
4. Związki pomiędzy kapitałem ludzkim i społecznym	109
5. Podsumowanie	110

SIEĆ OŚRODKÓW KSZTAŁCENIA NA POZIOMIE ŚREDNIM. ANALIZA PORÓWNAWCZA WOJEWÓDZTWA WROCŁAWSKIEGO (1969) I DOLNOŚLĄSKIEGO (2008) (E. KUŹNIAR-SENCZYNO)	113
ANALIZA PRZESTRZENNEGO ZRÓŻNICOWANIA POZIOMU ROZWOJU TURYSTYKI W WOJEWÓDZTWIE DOLNOŚLĄSKIM (G. RAK, M. PSTROCKA-RAK)	125
1. Wprowadzenie.....	125
2. Funkcja turystyczna oraz jej zmienność w czasie i przestrzeni	128
3. Turystyka zagraniczna w województwie dolnośląskim.....	134
4. Podsumowanie.....	139
KSZTAŁTOWANIE SIĘ STRUKTURY PRZESTRZENNEJ „WĘZŁA BIELAŃSKIEGO” W REJONIE AUTOSTRADY A4 (S. CZERWIŃSKI)	145
1. Wstęp	145
2. „Dolnośląski” odcinek autostrady A4 – historia i stan obecny	147
3. Węzeł „Bielany Wrocławskie” – historia i stan obecny	149
4. Zagospodarowanie przestrzenne a układ komunikacyjny „Węzła Bielańskiego”	150
5. Obsługa komunikacyjna „Węzła Bielańskiego”	156
6. Transport publiczny w rejonie RSRP „Węzeł Bielański”	159
7. Podsumowanie.....	162
WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO (S. DOŁŻBŁASZ)	167
1. Wprowadzenie.....	167
2. Uwarunkowania współpracy zagranicznej województw	169
3. Ramy formalne współpracy zagranicznej województw	171
4. Województwo dolnośląskie na arenie międzynarodowej	174
5. Priorytety współpracy zagranicznej województwa dolnośląskiego.....	174
6. Współpraca Dolnego Śląska w ramach programów UE	180
Z PROBLEMATYKI DELIMITACJI POGRANICZA POLSKO-CZESKIEGO (S. CIOK)	185
1. Problematyka granic i pograniczy	185
2. Delimitacja.....	190
3. Pogranicze polsko-czeskie w dokumentach planistycznych	194
DYSKUSJA NAD MODYFIKACJĄ METODY KORYTARZ – PŁAT – MATRYCA NA POTRZEBY WALORYZACJI KRAJOBRAZU KULTUROWEGO KOTLINY KŁODZKIEJ (P. DUDZIK)	201
1. Wstęp	201
2. Krajobraz kulturowy – dynamiczny obraz	202
3. Kotlina Kłodzka – metoda waloryzacji.....	203
4. Zakończenie	205
MURALE JAKO FORMA REWITALIZACJI (A. GROCHOWSKA).....	209

Obecnie wśród wielu czynników rozwoju regionalnego (ekonomicznych, społecznych, przestrzennych, ekologicznych itp.) decydujących o poziomie rozwoju i zagospodarowania przestrzennego oraz jego konkurencyjności, ważne miejsce zajmują **czynniki endogenne**. Każdy region ma własny, specyficzny, często unikalny zestaw takich czynników tworzących jego potencjał rozwojowy. Stąd też władze samorządowe świadome roli tego czynnika coraz częściej uwzględniają go przy programowaniu rozwoju regionalnego, przy opracowywaniu strategii rozwoju regionu, polityki regionalnej itp.

Problemy rozwoju regionalnego są przedmiotem badań pracowników i doktorantów Zakładu Zagospodarowania Przestrzennego Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego i osób, które poprzez współpracę blisko związane są z Zakładem. Powstało w tym czasie wiele opracowań obejmujących różne aspekty życia społeczno-gospodarczego, politycznego, kulturalnego w regionie dolnośląskim. Niniejsza praca stanowi kolejną monografię, w której zaprezentowano wyniki ostatnich badań. Dotyczą one problematyki narzędzi, strategii i polityki regionalnej województwa dolnośląskiego oraz jego głównych czynników rozwoju (gospodarki, kapitału ludzkiego, turystyki, oświaty, transportu, waloryzacji krajobrazu kulturowego, rewitalizacji czy współpracy transgranicznej i międzynarodowej regionu). Z uwagi na zakres merytoryczny, opracowanie znajdzie zapewne szerokie grono odbiorców – czytelników wśród studentów, pracowników naukowych, praktyków zajmujących się planowaniem, programowaniem rozwoju społeczno-ekonomicznego.

Marzenna Guz-Vetter¹

Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Niemczech

Regionalne recepty na chude lata

Streszczenie: Unijne wsparcie na rzecz polityki spójności w latach 2014–2020 będzie podporządkowane zasadom efektywności i oszczędności w wydawaniu funduszy strukturalnych oraz dyscyplinie budżetowej. W niniejszym artykule szczegółowo zostanie omówione Rozporządzenie szczegółowe na temat Europejskiego Funduszu Regionalnego oraz Dwa rozporządzenia szczegółowe na temat Europejskiej Współpracy Terytorialnej (EWT) oraz Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej (EUWT).

1. Wstęp

Na początku października 2011 roku, Komisja Europejska przedstawiła propozycję pakietu legislacyjnego dla polityki spójności na lata 2014–2020. Dokument ten stanowi jeden z kluczowych elementów rozpoczynającej się dyskusji na temat przyszłego kształtu unijnych ram finansowych. Kryzys zadłużeniowy w strefie euro już obecnie nadaje ton dyskusji na temat następnego budżetu Unii: najwięksi płatnicy netto jak Niemcy domagają się znacznych oszczędności oraz bardziej efektywnej kontroli wydawanych przez Unię funduszy. Propozycja Komisji dotycząca następnego rozdania środków w ramach polityki spójności zakłada m.in. silniejsze ukierunkowanie inwestycji na stymulowanie konkurencyjności oraz dopuszcza – po raz pierwszy w historii UE – możliwość obciążenia funduszy strukturalnych krajom, które nie przestrzegają dyscypliny budżetowej.

Zaproponowany przez Komisję Europejską pakiet legislacyjny dla polityki spójności będzie w najbliższych miesiącach dyskutowany między państwami członkowskimi w Radzie i Parlamencie Europejskim. Celem jest przyjęcie odpowiedniej legislacji do końca 2012 roku, aby projekty finansowane w ramach nowego rozdania polityki spójności mogły zostać uruchomione w 2014 roku. Rytm i kierunek powyższej dyskusji będzie jednak przede wszystkim wyznaczać sytuacja gospodarcza i finansowa państw członkowskich UE oraz sposób, w jaki uda się znaleźć rozwiązanie dla kryzysu zadłużeniowego Grecji i innych państw grupy euro. Zakłada się,

¹ Dr Marzenna Guz-Vetter pracuje w Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Niemczech. Niniejszy artykuł przedstawia osobiste poglądy Autorki a nie instytucji, dla której pracuje.

że rozpoczynające się w 2012 roku negocjacje w sprawie wieloletnich ram finansowych UE na lata 2014–2020 będą należały do szczególnie trudnych. Od ich wyniku będzie też zależało, czy zaproponowane przez Komisję Europejską w pakiecie legislacyjnym 336 mld euro na cele przyszłej polityki spójności zostanie zaakceptowane przez Radę i Parlament Europejski. Jakie fundusze zostaną przyznane poszczególnym krajom oraz jaka będzie ostateczna kwalifikacja regionów według kategorii wsparcia, będzie wiadomo dopiero po ostatecznym przyjęciu pakietu legislacyjnego Komisji Europejskiej.

Odpowiedzialny za unijną politykę regionalną komisarz Johannes Hahn podkreślił, że nowa polityka spójności nie może jedynie koncentrować się na budowaniu dobrobytu i niwelowaniu dysproporcji w rozwoju gospodarczym i społecznym. Ze względu na kryzys gospodarczy, nowa polityka spójności musi stać się motorem wzrostu i konkurencyjności poprzez ukierunkowanie inwestycji na wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, wsparcie dla innowacji oraz przyjaznych dla środowiska inwestycji zapewniających większą wydajność energetyczną.

Pakiet dla Polityki Spójności (zwany dalej „Pakiem”) składa się z ośmiu rozporządzeń oraz komunikatu obejmujących w sumie prawie 300 stron. Jego poszczególne elementy to:

- Rozporządzenie podstawowe, ustanawiające wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR), Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS), Funduszu Spójności (FS), Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybołówstwa (EFRM).
- Trzy rozporządzenia szczegółowe na temat Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego i Funduszu Spójności.
- Dwa rozporządzenia szczegółowe na temat Europejskiej Współpracy Terytorialnej (EWT) oraz Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej (EU-WT).
- Dwa rozporządzenia dotyczące Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji (EGF) oraz Programu na rzecz Przemian i Innowacji Społecznych.
- Komunikat na temat Funduszu Solidarności Unii Europejskiej (FSUE).

Do najważniejszych zmian w porównaniu z obecnym „rozdaniem” polityki spójności należą:

- Ukierunkowanie inwestycji na realizację unijnej strategii na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia „Europa 2020”.
- Zmniejszenie liczby priorytetów inwestycyjnych.
- Wprowadzenie nowej kategorii regionów przejściowych (między 75% a 90% przeciętnego PKB Unii).
- Wprowadzenie tzw. Umów Partnerskich między Komisją Europejską a Państwem Członkowskim.

- Możliwość zawieszenia finansowania lub rewizji programów w przypadku prowadzenia przez państwo członkowskie nieodpowiedzialnej polityki makroekonomicznej lub braku potencjału administracyjnego do efektywnego wykorzystania funduszy.
- Uproszczenie i harmonizacja przepisów poprzez ustanowienie jednego zbioru przepisów dla pięciu różnych funduszy.

2. Rozporządzenie szczegółowe na temat Europejskiego Funduszu Regionalnego

Komisja Europejska proponuje przeznaczenie 376 miliardów euro na cele spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w latach 2014–2020. W ramach powyższych środków, ok. 25% czyli 84 miliardy euro przeznaczone byłyby na cele Europejskiego Funduszu Społecznego a maksymalnie 183,3 miliardy euro na rzecz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Według pakietu legislacyjnego Komisji Europejskiej, podział funduszy na poszczególne programy byłby następujący:

- Regiony objęte celem konwergencji (*convergence regions*): 162,6 miliardów euro.
- Regiony przejściowe (*transition regions*): 39 miliardów euro.
- Regiony objęte celem wzrostu konkurencyjności (*competitiveness regions*): 53,1 miliardów euro.
- Współpraca Terytorialna: 11,7 miliarda euro.
- Fundusz Spójności: 68,7 miliarda euro.
- Alokacja dotycząca regionów na obrzeżach i słabo zaludnionych: 0,926 miliarda euro.
- Instrument finansowy „Łącząc Europę” na rzecz wspierania sieci transportowych, energetycznych oraz technologii informatycznych i komunikacyjnych: 40 miliardów euro.

Rozporządzenie dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego określa cele wsparcia oraz zawiera listę projektów, które nie będą mogły zostać objęte współfinansowaniem. Zarówno regiony przejściowe, jak i regiony znajdujące się na wyższym poziomie rozwoju będą musiały przeznaczyć większość funduszy (z wyjątkiem EFS) na rzecz zwiększenia efektywności w wykorzystaniu energii, na inwestycje w zakresie energii odnawialnej, wzrostu konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw oraz wspierania innowacji. Regiony słabiej rozwinięte (w tym cały obszar Polski z wyjątkiem województwa mazowieckiego, które wstępnie zostało zaliczone do kategorii regionów przejściowych) będą dysponowały znacznie większą swobodą w programowaniu funduszy, ale także one będą zobli-

gowane do znacznie większej niż obecnie koncentracji środków na rzecz wspierania celów rozwojowych strategii „Europa 2020”. Komisja Europejska proponuje w powyższym zakresie następujące zasady:

- Regiony bardziej rozwinięte oraz regiony przejściowe: co najmniej 80% środków na rzecz poprawy efektywności energetycznej i wspierania odnawialnych źródeł energii, badań i innowacji oraz wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw, w tym 20% środków powinno zostać przeznaczonych na rzecz poprawy efektywności energetycznej i wspierania odnawialnych źródeł energii. Próg 80% może zostać w uzasadnionych przypadkach obniżony do 60% środków.
- Regiony słabiej rozwinięte: co najmniej 50% środków na rzecz poprawy efektywności energetycznej i wspierania odnawialnych źródeł energii, badań i innowacji oraz wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw, w tym 6% środków powinno zostać przeznaczonych na rzecz poprawy efektywności energetycznej i wspierania odnawialnych źródeł energii.

Celem nowych regulacji jest także silniejsze wsparcie rozwoju regionów metropolitalnych – co najmniej 5% środków EFRR ma zostać w latach 2014–2020 przeznaczonych na rzecz zrównoważonego rozwoju miast, stworzenia platformy wymiany doświadczeń w zakresie urbanistyki oraz opracowania listy miast w których wdrażane będą zintegrowane działania na rzecz zrównoważonego rozwoju metropolii miejskich. W ramach tzw. Umów Partnerskich, państwa członkowskie będą musiały przedstawić listę miast, które mają zostać objęte szczególnym wsparciem w ramach EFRR wraz z podaniem alokacji w ramach wsparcia z funduszy narodowych.

Propozycja Komisji Europejskiej bardzo dokładnie określa inwestycje, które nie będą mogły zostać objęte dofinansowaniem w ramach EFRR. Należą do nich:

- Złomowanie elektrowni atomowych.
- Redukcja emisji gazów cieplarnianych w instalacjach podlegających dyrektywie 2003/87/EC.
- Produkcja, przetwarzanie oraz marketing wyrobów tytoniowych.
- Działania będące w sprzeczności z unijnym prawem dotyczącym udzielania pomocy publicznej.

W regionach bardziej rozwiniętych, w ramach EFRR, nie będą mogły być ponadto dofinansowywane inwestycje infrastrukturalne, które zapewniają podstawowe usługi dla ludności w zakresie ochrony środowiska, transportu oraz ICT.

Artykuł 5 Rozporządzenia na temat Europejskiego Funduszu Regionalnego w kilkudziesięciu punktach szczegółowo wymienia działania mieszczące się w ramach następujących priorytetów inwestycyjnych:

- Wspieranie badań, rozwoju technologicznego i innowacji.
- Wspieranie dostępu do technologii informatycznych i komunikacyjnych.
- Wzmacnianie konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw.

- Wspieranie przechodzenia na gospodarkę niskowęglową we wszystkich sektorach.
- Promocja dostosowywania się do zmian klimatycznych, zapobieganiu ryzykom i katastrofom.
- Ochrona środowiska oraz promocja efektywnego wykorzystania zasobów naturalnych.
- Promowanie zrównoważonego transportu oraz likwidacja tzw. wąskich gardeł na głównych sieciach infrastruktury komunikacyjnej.
- Promocja zatrudnienia i wspierania mobilności zawodowej.
- Działania zapobiegające wykluczeniu społecznemu oraz zwalczające biedę.
- Inwestycje w naukę, szkolenia zawodowe oraz ustawiczne kształcenie się poprzez rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej.
- Wzmacnianie zdolności instytucjonalnych i efektywności działania administracji publicznej w zakresie wdrażania programów EFRR oraz EFS.

Komisja Europejska proponuje wsparcie finansowe według następującej kategorii regionów:

- Regiony słabiej rozwinięte, których PKB stanowi poniżej 75% unijnej przeciętnej.
- Regiony przejściowe, których PKB stanowi między 75% a 90% unijnej przeciętnej.
- Regiony bardziej rozwinięte, których PKB stanowi powyżej 90% unijnej przeciętnej.

Kategoria tzw. regionów przejściowych (wstępne założenia) będzie obejmowała 51 regionów i 72 miliony obywateli, w tym 20 regionów, które po roku 2014 przejdą z obecnego wsparcia w ramach celu konwergencji do kategorii regionów bardziej rozwiniętych (tab. 1). Celem wprowadzenia kategorii regionów przejściowych jest wprowadzenie bardziej uczciwych zasad wsparcia z uwagi na zmiany w rozwoju ekonomicznym poszczególnych obszarów, które nastąpiły w ostatnich latach. Przy zachowaniu obecnego systemu podziału na dwie kategorie regionów słabiej i mocniej rozwiniętych, województwo mazowieckie, którego PKB wynosi 86% przeciętnej UE, podlegałoby tym samym zasadom wsparcia jak centrum Londynu, którego PKB wynosi 338% przeciętnej UE.

W dążeniu do większej efektywności wydawania unijnych funduszy oraz zapobieganiu sytuacji, kiedy miliardy euro są *de facto* zamrożone ponieważ poszczególne państwa nie nadążają z wykorzystaniem funduszy z uwagi na brak dofinansowania, brak gotowych programów lub ograniczone możliwości administracyjne, Komisja Europejska zaproponowała, aby w okresie programowania 2014–2020 zmniejszyć limit absorpcji funduszy przez dany kraj z obecnie 4% PKB do 2,5% PKB. Tym samym, wielkość funduszy będzie w znacznym stopniu zależna od tempa wzrostu gospodarczego danego kraju. Jeżeli wzrost gospodarczy (zsumowany

z każdego roku w okresie 2014–2020) będzie większy niż wynika z obecnych prognoz Komisji Europejskiej, dokonana zostanie korekta.

Tab. 1. Wstępna lista regionów przejściowych. Źródło: Komisja Europejska.

region NUTS 2		ludność (w tys.)	PKB <i>per capita</i> (EU27=100)
		2008	średnia 2006–08
Austria	Burgenland (A)	282	81,3
Belgia	Prov. Hainaut	1 302	76,1
	Prov. Liège	1 057	85,8
	Prov. Luxembourg (B)	266	78,5
	Prov. Namur	467	80,5
Niemcy	Brandenburg-Nordost	1 144	75,5
	Brandenburg-Südwest	1 385	87,4
	Mecklenburg-Vorpommern	1 672	80,7
	Lüneburg	1 699	83,4
	Chemnitz	1 495	82,7
	Dresden	1 642	87,8
	Leipzig	1 069	88,8
	Sachsen-Anhalt	2 398	83,6
	Thüringen	2 278	83,5
Hiszpania	Galicia	2 739	88,1
	Castilla-La Mancha	2 002	80,9
	Andalucía	8 105	80,6
	Región de Murcia	1 429	86,6
Finlandia	Itä-Suomi	656	87,2
Francja	Picardie	1 907	84,7
	Basse-Normandie	1 468	87,4
	Nord-Pas-de-Calais	4 022	87,3
	Lorraine	2 345	87,7
	Franche-Comté	1 165	89,5
	Poitou-Charentes	1 757	89,2
	Limousin	741	87,1
	Languedoc-Roussillon	2 593	84,8
	Corse	305	83,6
	Martinique	398	76,3
Grecja	Kentriki Makedonia	1 940	81,5
	Dytiki Makedonia	293	86,4
	Thessalia	736	77,4

region NUTS 2		ludność (w tys.)	PKB <i>per capita</i> (EU27=100)
		2008	średnia 2006–08
Grecja	Ionian Islands	230	89,8
	Peloponnese	593	84,4
	Voreio Aigaio	200	79,7
Włochy	Abruzzo	1 329	85,4
	Molise	321	78,8
	Basilicata	591	75,6
	Sardegna	1 668	78,8
Malta	Malta	412	77,8
Polska	Mazowieckie	5 195	86,3
Portugalia	Algarve	428	87,1
Wielka Brytania	Tees Valley and Durham	1 166	82,1
	Cumbria	500	90,0
	Merseyside	1 362	82,9
	South Yorkshire	1 309	88,9
	Lincolnshire	696	82,6
	Shropshire and Staffordshire	1 523	88,8
	Cornwall and Isles of Scilly	532	75,7
	Devon	1 138	89,4
	Highlands and Islands	447	87,7
ludność ogółem		72 397	

Poziom tzw. dofinansowania programów z funduszy UE będzie – podobnie jak w ubiegłych latach – uzależniony od kategorii danego regionu. Dla najbardziej rozwiniętych regionów dofinansowanie będzie stanowiło 50%, dla nowej kategorii regionów przejściowych – 60%, a dla najslabiej rozwiniętych regionów oraz regionów korzystających z Funduszu Spójności – 85%.

W 2013 roku Państwa Członkowskie będą musiały przygotować tzw. Umowy Partnerskie, w których będą musiały przedstawić główne potrzeby rozwojowe oraz uzasadnić, w jakim stopniu wybrane cele wsparcia są zbieżne z Narodowym Programem Reform, stanowiącym podstawowy dokument realizacji unijnej strategii „Europa 2020” na szczeblu krajowym. Umowa Partnerska, jaka będzie negocjowana z Komisją Europejską będzie musiała zawierać następujące elementy:

- cele tematyczne – państwo członkowskie może je wybrać z listy jedenastu celów tematycznych związanych ze strategią „Europa 2020”,
- priorytety inwestycyjne w ramach każdego z wybranych wcześniej celów tematycznych,

- listę „spraw do załatwienia” np. w zakresie uzupełnienia brakującego prawodawstwa), od której będzie zależała wypłata unijnych funduszy,
- cele, jakie mają zostać osiągnięte w wyniku realizacji unijnych programów rozwoju regionalnego, włącznie z tzw. wskaźnikami umożliwiającymi efektywną ewaluację programu.

Umowy Partnerskie będą stanowiły najważniejszą podstawę prawną wydatkowania unijnych funduszy w państwach członkowskich. Niedotrzymanie umowy może oznaczać zamrożenie lub nawet obcięcie środków.

Nowym elementem, zaproponowanym przez Komisję Europejską, jest wprowadzenie silniejszego monitoringu wdrażania unijnych programów pomocowych – praktykowany dotychczas automatyzm, że raz przyznane fundusze nie mogą już zostać nikomu odebrane – będzie zastąpiony silniejszą kontrolą oraz możliwością wprowadzenia sankcji poprzez zamrożenie a nawet odebranie funduszy.

Komisja Europejska proponuje, aby w ramach Umowy Partnerskiej zostały określone tzw. warunki przedwstępne (*ex-ante conditionalities*), które będą musiały zostać spełnione aby umożliwić wypłatę unijnych funduszy. Jeżeli przykładowo dany kraj występuje o fundusze na zarządzanie gospodarką wodną, będzie musiał udokumentować, że w pełni przejął unijne prawodawstwo w powyższym zakresie. Jeżeli transpozycja unijnego prawa w danej dziedzinie nie jest jeszcze zakończona, możliwe jest ustalenie w ramach Umowy Partnerskiej terminów przejściowych. Niedotrzymanie wynegocjowanych terminów może doprowadzić do zamrożenia płatności aż do wywiązania się państwa członkowskiego z podjętych zobowiązań.

Ponadto, Komisja Europejska przedstawia także propozycję silniejszego uzależnienia pomocy finansowej w ramach polityki spójności od prowadzenia przez kraj członkowski solidnej polityki budżetowej, zgodnej z założeniami silniejszej koordynacji polityk gospodarczych i finansowych w ramach Unii Europejskiej. Przykład Grecji pokazał, że przy braku dyscypliny budżetowej, efektywność przeznaczanych na jego rozwój gospodarczy funduszy strukturalnych pozostaje w znacznym stopniu ograniczona. W sytuacji, gdyby brak odpowiedniej polityki budżetowej państwa miał istotnie zagrozić efektywności przeznaczonych dla danego kraju funduszy strukturalnych, Komisja Europejska miałaby prawo do zawieszenia wypłat do czasu wprowadzenia odpowiednich reform finansowych i gospodarczych. Podobne zasady obowiązywały już w odniesieniu do Funduszu Spójności, różnica będzie polegała teraz na tym, że zostaną nimi objęte wszystkie fundusze, a wstrzymywanie płatności będzie miało charakter bardziej automatyczny.

Nowe rozdanie funduszy pomocowych w latach 2014–2020 jednocześnie przewiduje „nagrody” dla tych beneficjentów, którzy najlepiej radzą sobie z wykorzystywaniem unijnych pieniędzy. Będą się oni mogli ubiegać o dodatkowe środki z będącej w dyspozycji Komisji Europejskiej 5-procentowej rezerwy z puli 376 miliardów euro.

Wychodząc naprzeciw zgłaszanym podczas konsultacji społecznych uwagom na temat zbyt dużej biurokracji towarzyszącej programowaniu i wydawaniu unijnych funduszy, Komisja Europejska zaproponowała cały szereg rozwiązań mających na celu usprawnienie alokacji środków. Należą do nich m.in. możliwość informatycznego przekazywania dokumentacji (*e-cohesion*), harmonizacja zasad dotyczących tzw. kosztów kwalifikowanych (*eligibility rules*) w stosunku do wszystkich funduszy oraz wprowadzenie bardziej prostego systemu aplikacji o dofinansowanie tzw. dużych projektów o wartości powyżej 50 milionów euro).

3. Europejska Współpraca Terytorialna

Propozycja Komisji Europejskiej nie przewiduje istotnych zmian w zakresie Europejskiej Współpracy Terytorialnej na którą przeznaczono 11,7 miliardów euro. Współpraca transgraniczna, międzyregionalna oraz międzynarodowa będzie nadal stanowić podstawowe kategorie wsparcia.

Zasady programowania i finansowania współpracy terytorialnej ulegną jednak znacznemu uproszczeniu w wyniku silnego nacisku ze strony partnerów lokalnych i regionalnych uczestniczących w procesie konsultacji społecznych poprzedzających opracowanie powyższego rozporządzenia Komisji Europejskiej. Ponadto, znacznie większy nacisk będzie położony na powiązanie programów współpracy terytorialnej z realizowanymi na danym obszarze programami w ramach pozostałych funduszy strukturalnych: EFRE, EFS i Funduszu Spójności. Programy Współpracy Terytorialnej będą stanowiły integralną część Umów Partnerskich, ustanawiających podstawowe ramy wykorzystania funduszy strukturalnych dla danego państwa.

Komisja Europejska proponuje następujący podział środków na poszczególne programy Współpracy Terytorialnej:

- Współpraca transgraniczna: 8,6 miliarda euro – 73,2% środków EWT.
- Współpraca międzynarodowa: 2,4 miliarda euro – 20,8% środków EWT.
- Współpraca międzyregionalna: 700 milionów euro – 6% środków EWT.

Programy finansowane w ramach EWT powinny być przede wszystkim ukierunkowane na wspieranie rozwoju gospodarczego opartego na wiedzy, badaniach i innowacji, wspieranie gospodarki przyjaznej środowisku, przyczynianiu się do wzrostu zatrudnienia oraz wzmacnianiu zdolności administracyjnych. Jednocześnie, powyższe cele muszą być ściśle powiązane ze specyficznymi wymogami i celami współpracy ponadgranicznej. Oznacza to m.in. rozwój współpracy między jednostkami zarządzającymi i wymiarem sprawiedliwości, współpracę między obywatelami i instytucjami oraz współdziałanie w zakresie polityki zatrudnienia i kształcenia zawodowego oraz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Wybór projektów zakwalifikowanych jako projekty współpracy terytorialnej poddany zo-

stanie jeszcze silniejszej selekcji pod kątem tzw. transgranicznej wartości dodanej, niż to jest już obecnie praktykowane. Płatności będą możliwe w okresie 3 lat od daty zakontraktowania środków.

Komisja Europejska zachęca państwa członkowskie do szerszego korzystania z możliwości tworzenia tzw. Europejskich Ugrupowań Współpracy Terytorialnej. Do tej pory jedynie nieliczne regiony zdecydowały się na tę formę współpracy z uwagi na brak jasnej wykładni przepisów towarzyszących ich tworzeniu oraz brak przepisów wykonawczych a często też woli politycznej ich wprowadzania na szczeblu krajowym. Głównym celem EUWT miało być ułatwienie współpracy transgranicznej poprzez przezwyciężenie rozbieżności między przepisami obowiązującymi w różnych krajach. W przedstawionym rozporządzeniu szczegółowym na temat EUWT, Komisja Europejska proponuje szereg usprawnień jak m.in. uproszczenie zasad zakładania EUWT, otwarcie tej formy współpracy na regiony spoza UE, wyjaśnienie wielu kwestii odnośnie naboru pracowników, sposobu wykorzystania funduszy oraz ochrony praw wierzycieli. Głównym celem EUWT jest wspieranie realizacji projektów transgranicznych, które napotykają na znaczne trudności w związku z obowiązywaniem różnych zasad prawnych na szczeblu narodowym w stosunku do tworzenia wspólnych sieci transportowych lub świadczenia lokalnych usług użyteczności publicznej.

4. Wnioski dla Polski

Z uwagi na kryzys zadłużeniowy w strefie euro oraz związane z tym konsekwencje finansowe dla najsilniejszych gospodarczo państw Unii Europejskiej, będących jednocześnie tzw. płatnikami netto, dyskusje nad kształtem przyszłego budżetu Unii Europejskiej będą bardzo trudne. Można oczekiwać, że takie państwa jak Niemcy będą dążyć do ograniczenia wydatków budżetowych oraz silniejszego uzależnienia alokacji funduszy strukturalnych od efektywności ich wykorzystania i zdolności absorpcyjnych poszczególnych państwa. Dla Polski, która dopiero od 2004 roku korzysta ze znacznych funduszy strukturalnych (jakie notabene wschodnie landy niemieckie mają do dyspozycji od ponad 20 lat (!) w związku z automatycznym przystąpieniem do UE w wyniku zjednoczenia Niemiec w 1990 roku) oznacza to konieczność wręcz „strategicznego” przygotowania się do alokacji przyszłych funduszy. Przede wszystkim, powinna zostać przeprowadzona dokładna analiza słabych i mocnych stron programowania i finansowania projektów w ramach obecnego rozdania funduszy dla Polski na lata 2007–2013. Na podstawie tego typu analizy powinny zostać przeprowadzone takie zmiany administracyjne, które maksymalnie uproszczą system oraz usprawnią koordynację między szczeblem centralnym a regionalnym. Szczególna uwaga powinna zostać zwrócona ku tym obszarom tematycznym oraz regionom, gdzie wydatkowanie unijnych funduszy przebiega ze

znacznym opóźnieniem. Wczesne zidentyfikowanie tzw. wąskich gardeł pozwoli podjąć bardziej strategiczne decyzje podczas przygotowywania przyszłych Umów Partnerskich z Komisją Europejską. Z uwagi na silniejsze ukierunkowanie funduszy strukturalnych na cele strategii „Europa 2020”, konieczna będzie wzmożona koordynacja przygotowywania celów wsparcia między Ministerstwem Rozwoju Regionalnego a innymi resortami jak Ministerstwo Gospodarki czy Infrastruktury oraz Finansów. Szczególnie istotny będzie przegląd stanu transpozycji prawodawstwa unijnego w tych obszarach, w których strona polska będzie chciała ulokować unijne fundusze. Propozycja rozporządzenia Komisji Europejskiej zakłada bowiem możliwość wstrzymania wypłat do czasu pełnego wdrożenia unijnych przepisów w danym obszarze. Umieszczenie wsparcia dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw na liście priorytetów tematycznych wsparcia z funduszy strukturalnych stanowi bardzo dobrą wiadomość dla Polski. Ogromna liczba obywateli prowadzących własną działalność gospodarczą oraz typowy dla Polaków tzw. *business acumen* może zaowocować maksymalnym wykorzystaniem przeznaczonych na ten cel funduszy. Każde rozwiązanie na szczeblu krajowym ułatwiające i usprawniające prowadzenie działalności gospodarczej będzie w tym kontekście stanowiło dodatkowe wsparcie. Niepowodzenie tzw. Strategii Lizbońskiej na Rzecz Wzrostu i Zatrudnienia było m.in. związane z brakiem odpowiedniego przełożenia i konsultacji wdrażania tego typu programu na szczeblu lokalnym i regionalnym. By nie powtórzyć tego błędu w stosunku do strategii Europa 2020, aktorzy regionalni i lokalni powinni być znacznie silniej włączeni w programowanie polskiego planu reform Europa 2020 oraz – na tej podstawie – także w przygotowywanie ram strategicznych dla przyszłego rozdania unijnych funduszy strukturalnych po roku 2014. Nie będą to bowiem łatwe pieniądze.

dr Marzenna Guz-Vetter

Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Niemczech

Unter den Linden 78

10117 Berlin

marzenna.guz-vetter@ec.europa.eu

Sylvia Nizio
Uniwersytet Wrocławski

Regionalny Program Operacyjny jako narzędzie rozwoju Dolnego Śląska

Streszczenie: Po przystąpieniu do struktur Unii Europejskiej Polska, jako kraj członkowski, jest zobligowana do tworzenia strategii rozwojowych oraz programowania działań w zakresie polityki regionalnej zgodnie z priorytetami, celami określonymi przez Wspólnotę. W obecnej perspektywie programowej 2007–2013 nacisk w zakresie polityki spójności został położony na wyrównywanie dysproporcji między regionami, wzmacnianie konkurencyjności gospodarek lokalnych oraz współpracę międzyregionalną. Obecnie polityka rozwoju Dolnego Śląska oraz zadania jakie mają służyć rozwojowi tego obszaru, podporządkowane są celom programowym opartych w znacznej mierze na zaleceniach unijnych. Województwo dolnośląskie, jako jeden z regionów Unii Europejskiej, ma stać się obszarem spójnym gospodarczo z pozostałymi regionami Wspólnoty. By to osiągnąć niezbędnym jest przeprowadzenie wielu inwestycji, działań podnoszących konkurencyjność i innowacyjność regionu. Celem niniejszego opracowania jest wskazanie miejsca i znaczenia Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) w polityce regionalnej województwa dolnośląskiego, jak również podsumowanie dotychczasowych działań jakie zostały zrealizowane w ramach RPO.

1. Regionalny Program Operacyjny a polityka regionalna

Pożądaną, a wręcz idealną sytuacją byłoby jednakowe tempo rozwoju gospodarczego wszystkich krajów, regionów, jednostek. Niestety na rozwój gospodarczy składa się zbyt wiele uwarunkowań, by taka modelowa sytuacja miała miejsce. Niezwykle ważną rolę w rozwoju gospodarczym regionu pełnią decyzje rozumiane jako sposób prowadzenia polityki wewnętrznej.

Polityka spójności Unii Europejskiej za cel stawia dążenie do osiągnięcia spójności społecznej, gospodarczej i przestrzennej między krajami członkowskimi. Dążenie to przejawia się w działaniach wspólnoty polegających na zmniejszaniu dysproporcji międzyregionalnych, ograniczaniu barier, tworzeniu warunków do trwałego wzrostu gospodarczego, współpracy gospodarczej. Każdy kraj Unii Euro-

pejski zobowiązany jest do prowadzenia takiej polityki wewnętrznej (w tym polityki regionalnej), by realizować założenia polityki spójności. Rolą funduszy strukturalnych kierowanych w ramach polityki spójności jest uzupełnianie, wspomaganie nakładów własnych danego kraju w realizacji zamierzonych inwestycji, strategii rozwojowych. Fundusze te mają wspierać działania własne krajów i regionów, nie zaś być ich substytutem (Kozak 2007).

Polityka regionalna to celowe i świadome działania podejmowane przez jednostki administracji publicznej mające na celu zapewnienie harmonijnego i dynamicznego rozwoju regionów. Polityka ta prowadzona jest w oparciu o istniejące zasoby naturalne, społeczno-ekonomiczne oraz przestrzenne regionów. Ich prawidłowe wykorzystanie i kształtowanie jest podstawą rozwoju danego regionu, wpływa na jego pozycję konkurencyjną.

Literatura przedmiotu wskazuje na mnogość instrumentów służących realizacji celów polityki regionalnej jak również ich form klasyfikacji (Polski 2001, Wyszowski, Wyszowska 2001, Barcik 2008, Właźlak 2010). Najogólniej instrumenty polityki regionalnej można podzielić ze względu na sposób oddziaływania na rozwój danego regionu na instrumenty bezpośrednie i pośrednie (Wyszowski, Wyszowska 2001) lub też ze względu na czas ich trwania na strategiczne i doraźne (Polski 2001).

Za najważniejsze narzędzia polityki regionalnej uznawane są instrumenty finansowe (np. granty, ulgi fiskalne, subwencje, itp.), albowiem one w sposób bezpośredni, skutecznie i efektywnie oddziałują na gospodarkę danego regionu (Wyszowski, Wyszowska 2001). Do zadań administracji publicznej należy zatem takie konstruowanie i dobieranie narzędzi działania by w sposób optymalny wpływać na rozwój regionu poprzez realizację celów społecznych, ekonomicznych, ekologicznych oraz przestrzennych. Zarządzanie rozwojem regionu wymaga zatem holistycznego podejścia, programowania działań o charakterze doraźnym oraz co ważniejsze, działań długofalowych tj. strategicznych z różnych dziedzin, stąd obecność planowania strategicznego we współczesnej polityce regionalnej (Właźlak 2010). Planowanie to opiera się na zaprojektowaniu pewnej taktyki działania, zadań zmierzających do osiągnięcia nadrzędnego, zamierzonego celu. Istotną rolę w tworzeniu tej strategii pełni kompleksowa analiza i diagnoza aktualnej sytuacji. Pozwala ona określić bieżące potrzeby oraz kierunek, w którym zmierzamy, a tym samym wyznacza i wskazuje działania jakie należy przedsięwziąć.

Powstanie polityki regionalnej nastawionej głównie na eliminowanie dysproporcji regionalnych w Polsce było związane z decentralizacją władzy, w tym z ustanowieniem samorządów województw i przekazanie im części kompetencji, oraz powstaniem nowej dziedziny interwencji państwa – rozwój regionalny jako dziedzina administracji rządowej. Planowanie działań mających zwiększyć konkurencyjność regionów podyktowane było z jednej strony czynnikami gospodarczymi – wyrównywanie dysproporcji regionalnych oraz politycznymi – chęć przystąpienia

do Unii Europejskiej, spełnienia stawianych wymagań (Solarz 2011). Obecnie polityka regionalna w Polsce stanowi ważny element zarządzania prawidłowym rozwojem tak kraju jak i poszczególnych regionów różnego szczebla. Sprawne zarządzanie rozwojem kraju czy regionu jest istotne dla procesu niwelowania barier na drodze do osiągnięcia spójności gospodarczej, społecznej i przestrzennej z lepiej rozwiniętymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej (Murzyn 2009). Szczególną rolę pełni sprawność instytucjonalna państwa, jakość całego systemu administracyjnego, która wpływa również na efektywność wykorzystania środków pochodzących z funduszy strukturalnych (Kozak 2007).

Ustawodawstwo dotyczące polityki regionalnej jest podporządkowane trzem szczeblom prawa: międzynarodowego, unijnego i krajowego. Dokumentem regulującym wdrażanie polityki spójności Unii Europejskiej na lata 2007–2013 w Polsce są Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia (NSRO)¹ sporządzone na podstawie Strategicznych Wytycznych Wspólnoty (SWW). NSRO określają cele i działania (prawne, fiskalne, instytucjonalne) wcielanej polityki, jak również wskazują w jaki sposób wydatkowane będą pieniądze z funduszy unijnych tj. Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności. Koszt realizacji całej strategii to 85,6 mld euro. Z budżetu Unii Europejskiej Polska otrzyma dofinansowanie w wysokości 67,3 mld euro. Pozostałe środki pochodzą z krajowych środków publicznych oraz z sektora prywatnego.

Omawiana strategia jest realizowana w oparciu o szereg programów operacyjnych o charakterze ogólnokrajowym, zarządzanych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego² oraz 16 programów regionalnych pozostających w gestii Samorządów Województw. To właśnie programy regionalne stanowią aktualnie podstawowe narzędzie polityki intraregionalnej w Polsce. Na ich realizację przeznaczono 16,6 mld euro tj. ok. 24,9% całości dotacji otrzymanej na realizację polityki spójności³.

RPO jest dokumentem planistycznym tworzoną na poziomie województwa (przez Samorząd Województwa), określającym Priorytety i działania służące realizacji celów polityki regionalnej na danym obszarze (województwie), wskazuje kierunki rozwoju danego regionu. Jest spójny ze Strategią Rozwoju Województwa, co więcej stanowi jej implementację albowiem działania zaprojektowane w ramach RPO odpowiadają na potrzeby i kierunki rozwoju danego obszaru.

Dokument ten precyzuje rodzaje przedsięwzięć, czas ich realizacji oraz wskazuje na rezultaty (wyrażone w postaci mierzalnych wskaźników) jakie ma przynieść realizacja danego zadania. Zawiera również informacje dotyczące syste-

¹ Inną nazwą tego dokumentu to Narodowa Strategia Spójności (NSS).

² Programy te to: Program Innowacyjna Gospodarka, Program Infrastruktura i Środowisko, Program Kapitał Ludzki, Program Rozwój Polski Wschodniej, Program Europejska Współpraca Terytorialna, Programy Pomoc Techniczna.

³ Dane na podstawie: <http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Strony/NSS.aspx>.

mów wdrażania i zarządzania programem, jak również plan finansowy oraz prognozę oddziaływania na środowisko. Hierarchicznie uporządkowana struktura Priorytetów i zadań pozwala łatwo zinterpretować kierunki rozwoju danego obszaru. Jest to o tyle istotne, że RPO stanowi podstawową lekturę dla potencjalnych wnioskodawców i beneficjentów programu. Każdy wnioskodawca nim rozpocznie procedurę aplikacyjną musi zapoznać się z podstawowymi kryteriami danego działania (lub poddziałania), zawartymi właśnie w RPO i jego uszczegółowieniu.

Każde z województw posiada własną strategię rozwojową oraz strukturę priorytetów zawartych w RPO. Dokumenty te różnią się między sobą, aczkolwiek zawarte w nich cele wpisują się w cel strategiczny określony w NSRO tj. „tworzenie warunków dla wzrostu konkurencyjności gospodarki opartej na wiedzy i przedsiębiorczości zapewniającej wzrost zatrudnienia oraz wzrost poziomu spójności społecznej, gospodarczej i przestrzennej” (*Narodowe Strategiczne...* 2007, s. 40). Powierzenie kompetencji zarządzania i planowania rozwoju danego regionu Samorządom Województw jest uzasadnione i słuszne (Barcik 2008, Właźlak 2010). Regionalne władze mają zazwyczaj większą wiedzę na temat kierunków rozwoju danego regionu, potrzebach jego mieszkańców czy obszarach i dziedzinach, w których należy podjąć działania. Polityka prowadzona przez władze regionalne nastawiona jest na rozwój endogeny przy jednoczesnym zachowaniu celów określonych dla strategii krajowej.

2. Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Dolnośląskiego

Regionalny Program Operacyjny Województwa Dolnośląskiego za cel ma „podniesienie poziomu życia mieszkańców Dolnego Śląska oraz poprawę konkurencyjności regionu przy respektowaniu zasad zrównoważonego rozwoju” (*Regionalny Program Operacyjny...* 2007, s. 56). Cel ten realizowany jest poprzez 3 cele szczegółowe odpowiadające na potrzeby – niedostatki jakie zostały określone w Analizie społeczno-gospodarczej Województwa Dolnośląskiego⁴. Cele szczegółowe odnoszą się do obszarów wsparcia, interwencji w sferze gospodarczej, przestrzennej oraz społecznej i mają odzwierciedlenie w działaniach jakie zostały zaprojektowane w programie (tab. 1). W ramach RPO WD zaplanowano 9 priorytetów mających pobudzić gospodarkę Dolnego Śląska. Priorytet dziesiąty to Pomoc Techniczna służący jako wsparcie realizacji całego programu operacyjnego. Ewaluacja programu jak również samych wniosków i projektów o dofinansowanie przeprowadzona jest w oparciu o weryfikację wskaźników horyzontalnych oraz wskaźników produktu i rezultatu określonych na poziomie poszczególnych priorytetów i działań.

⁴ Analiza ta stanowi pierwszy rozdział omawianego dokumentu. Jest to wieloaspektowy opis stanu gospodarki i społeczeństwa województwa, której podsumowaniem jest analiza SWOT wskazująca na kierunki rozwoju regionu (mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia).

Tab. 1. Priorytety RPO WD w powiązaniu ze strukturą celów programu oraz Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego. Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Regionalny Program Operacyjny...* 2007.

Priorytety Regionalnego Programu Operacyjnego	Środki przeznaczone na realizację Priorytetów (mln euro)	Cele szczegółowe Regionalnego Programu Operacyjnego	Sfera/Cel Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego
1. Wzrost konkurencyjności dolnośląskich przedsiębiorstw („Przedsiębiorstwa i innowacyjność”)	461,09	I. Wzrost aktywności gospodarczej opartej o wiedzę i innowacyjność	Sfera: Gospodarcza Cel: Zbudowanie konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki Dolnego Śląska
2. Rozwój społeczeństwa informacyjnego na Dolnym Śląsku („Społeczeństwo informacyjne”)	119,89		
3. Rozwój infrastruktury transportowej na Dolnym Śląsku („Transport”)	273,46		
4. Poprawa stanu środowiska naturalnego oraz bezpieczeństwa ekologicznego i przeciwpowodziowego Dolnego Śląska („Środowisko i bezpieczeństwo ekologiczne”)	152,07	II. Rozwój infrastruktury służącej poprawie jakości środowiska, warunków inwestowania i prowadzenia działalności gospodarczej	Sfera: Przestrzenna Cel: Zwiększenie spójności przestrzennej i infrastrukturalnej regionu i jego integracja z europejskimi obszarami wzrostu
5. Regionalna infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku („Energetyka”)	48,04		
6. Wykorzystanie i promocja potencjału turystycznego i kulturowego Dolnego Śląska („Turystyka i Kultura”)	135,02		
7. Rozbudowa i modernizacja infrastruktury edukacyjnej na Dolnym Śląsku („Edukacja”)	120,10	III. Poprawa bytu mieszkańców i wzrost konkurencyjności regionu poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury społecznej	Sfera: Społeczna Cel: Rozwijanie solidarności społecznej oraz postaw obywatelskich twórczych i otwartych na świat
8. Modernizacja infrastruktury ochrony zdrowia na Dolnym Śląsku („Zdrowie”)	64,61		
9. Odnowa zdegenerowanych obszarów miejskich na terenie Dolnego Śląska („Miasta”)	132,67		
10. Pomoc techniczna	54,15		

Na realizację programu przeznaczono łącznie 1 561,1 mln euro w tym 1 213,1 mln euro środków z Europejskiego Funduszy Rozwoju Regionalnego. W skali kraju więcej środków uzyskały województwa mazowieckie, śląskie, wielkopolskie, małopolskie i lubelskie.

Podział środków pomiędzy priorytety RPO WD jest nierówny, co wynika z celów programów oraz preferowanych kierunków rozwoju regionu. Najwięcej

środków w RPO WD przeznaczono na realizację celu drugiego związanego z rozwojem infrastruktury technicznej na Dolnym Śląsku – 39% wszystkich środków. Nie wiele mniej bo 37% wszystkich środków poświęcono na działania wspierające aktywność gospodarczą i innowacje w regionie. W obecnych strategiach regionalnych inwestycje czy też działania przeznaczone na rozwój i wdrażanie nowoczesnych technologii w przedsiębiorstwach, poszerzenie współpracy z przedsiębiorcami, rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego, odgrywają co raz to istotniejszą rolę. Więcej uwagi poświęca się też na rozwój małej i średniej przedsiębiorczości w regionie, mającej wpływ na poziom zatrudnienia, poziom jakości życia mieszkańców oraz konkurencyjność gospodarki regionalnej (Barcik 2008).

W tym momencie można pokusić się o refleksję dotyczącą wsparcia tak ważnego dla dalszego rozwoju i konkurencyjności Dolnego Śląska sektora przedsiębiorców oraz wdrażania nowoczesnych technologii. Z jednej strony udział środków jakie zaplanowano na działania na rzecz rozwoju, powstawania przedsiębiorstw, rozwoju działalności B+R, wdrażania innowacji, poprawy poziomu informatyzacji społeczeństwa i usług jest spory. Z drugiej zaś strony blisko 60% wszystkich środków przeznaczono na poprawę infrastruktury technicznej i społecznej w regionie, a więc realizację zadań własnych samorządu województwa oraz jednostek terytorialnych mu podległych.

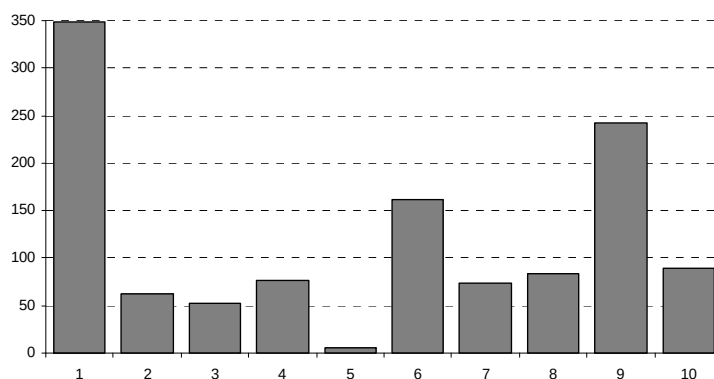
3. Alokacja środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego

Wraz z rozpoczęciem wdrażania RPO WD wnioskodawcy mogli ubiegać się o dofinansowanie swojego projektu w ramach środków z funduszy strukturalnych. Pewnym utrudnieniem, tak jak z resztą wskazywano to w odniesieniu do poprzedniego okresu programowania 2004–2006, była sama procedura aplikacyjna oraz szereg dokumentów jakie jej towarzyszyły (Gorzela 2007, Solarz 2011). Mimo to konkursy ogłaszane w ramach RPO WD cieszą się dość sporym zainteresowaniem potencjalnych beneficjentów, szczególnie jest to widoczne w odniesieniu do podmiotów sektora prywatnego. Liczba wniosków składanych oraz uprawnionych do dofinansowania (tj. takie, które przeszły pozytywnie ocenę formalną i merytoryczną) szczególnie w ramach działań z priorytetu pierwszego zazwyczaj znacznie przewyższała liczbę projektów wybranych do objęcia wsparciem. Jednak skala zainteresowania programem tak wśród podmiotów prywatnych jak i publicznych jest różna, również jeśli odniesiemy ją do przestrzeni. Warto nadmienić, iż znaczna część naborów na działania w ramach RPO WD odbywa się w trybie konkursowym, a więc do objęcia wsparciem kierowane są projekty najlepsze tj. w pełni spełniające kryteria danego działania. Jednak wysoka pozycja na liście rankingowej nie zawsze jest gwarancją podpisania umowy o dofinansowanie.

W badanym okresie 2007–2011 podpisano 1 192 umowy o dofinansowanie na realizację projektu w ramach RPO WD o łącznej całkowitej wartości projektów 5,8 mld zł⁵. Do tej pory zrealizowano 624 inwestycje ze środków unijnych, pozostałe są w trakcie realizacji. Najwięcej przedsięwzięć rozpoczęło się w 2009 roku (501). W tym czasie prowadzono wiele naborów na liczne działania w ramach różnych priorytetów, co w pewien sposób tłumaczy taki wynik. W najbliższych dwóch latach można się z kolei spodziewać zakończenia wielu projektów i pewnych efektów ich realizacji.

Przeciwnie do opisywanych wcześniej zależności co do wielkości środków przeznaczonych na realizację celów RPO WD, udział projektów jakie dotąd zostały zatwierdzone do dofinansowania w ramach celu pierwszego i drugiego jest podobny – około 34% wszystkich projektów w ramach każdego z omawianych celów.

Analizując liczbę podpisanych umów o dofinansowanie w ramach RPO WD należy zauważyć znaczny udział przedsięwzięć z zakresu Priorytetu pierwszego – wzrost konkurencyjności dolnośląskich przedsiębiorstw (ryc.1).



Ryc. 1. Liczba podpisanych umów o dofinansowanie w ramach RPO WD wg Priorytetów programu, stan na 2011–03–31. (kolejność priorytetów jak w tab. 1). Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: Lista beneficjentów RPO WD według podpisanych umów o dofinansowanie (stan na 2011–03–31 na podstawie KSI SIMIK 07–13).

Inwestycje w nowoczesne czynniki rozwoju gospodarczego, jakimi są potencjał innowacyjny oraz sfera badawczo-rozwojowa stanowią 30% wszystkich zatwierdzonych projektów. To właśnie poprzez wspieranie tych obszarów możliwy jest dynamiczny rozwój regionu. Na Dolnym Śląsku istnieje niewątpliwie zaplecze

⁵ Dane pochodzą z raportu: Lista beneficjentów RPO WD według podpisanych umów o dofinansowanie (stan na 31 marca 2011 r. na podstawie KSI SIMIK 07–13) zamieszczonego na stronie <http://rpo.dolnyslask.pl>; obejmują zakres czasowy od momentu rozpoczęcia programu do końca pierwszego kwartału 2011.

do tworzenia tych nowoczesnych czynników wzrostu, jednak patrząc na liczbę projektów zatwierdzonych w ramach poszczególnych działań tego priorytetu można mieć pewne wątpliwość, czy to zaplecze zostało wykorzystane. Spośród czterech działań realizowanych w obrębie priorytetu pierwszego najwięcej przedsięwzięć dotyczy działania 1.1 – Inwestycje dla przedsiębiorstw (96%). Dofinansowanie obejmowało inwestycje związane z wprowadzeniem innowacji produktowej lub procesowej w przedsiębiorstwie (schemat A), wdrażaniem technologii informacyjnych (schemat B), prowadzeniem działalności badawczo-rozwojowej (schemat C), zwiększaniem atrakcyjności turystycznej regionu (schemat D), wspieraniem rozwoju mikroprzedsiębiorstw prowadzących działalność gospodarczą do 2 lat (schemat E) oraz inwestycje zwiększające efektywność energetyczną (schemat F). Szerokie spektrum interwencji przełożyło się na znaczną liczbę projektów realizowanych w tym zakresie. Pozostałe działania zgromadziły zdecydowanie mniej – łącznie 14 inwestycji w tym 3 z zakresu doradztwa dla firm i wsparcia dla Instytucji Otoczenia Biznesu (działanie 1.2), 1 z zakresu wsparcia odnawialnych instrumentów finansowania dla MŚP (działanie 1.3), 10 przedsięwzięć na rzecz rozwoju infrastruktury wspierającej innowacyjność i przedsiębiorczość w regionie (działanie 1.4). Ta dysproporcja między działaniami wynika z jednej strony ze specyfiki obszaru interwencji z drugiej zaś z faktu podziału środków w obrębie omawianego priorytetu. Na inwestycje w przedsiębiorstwa zaplanowano około 280 mln euro, a więc ponad połowę środków w ramach pierwszego priorytetu.

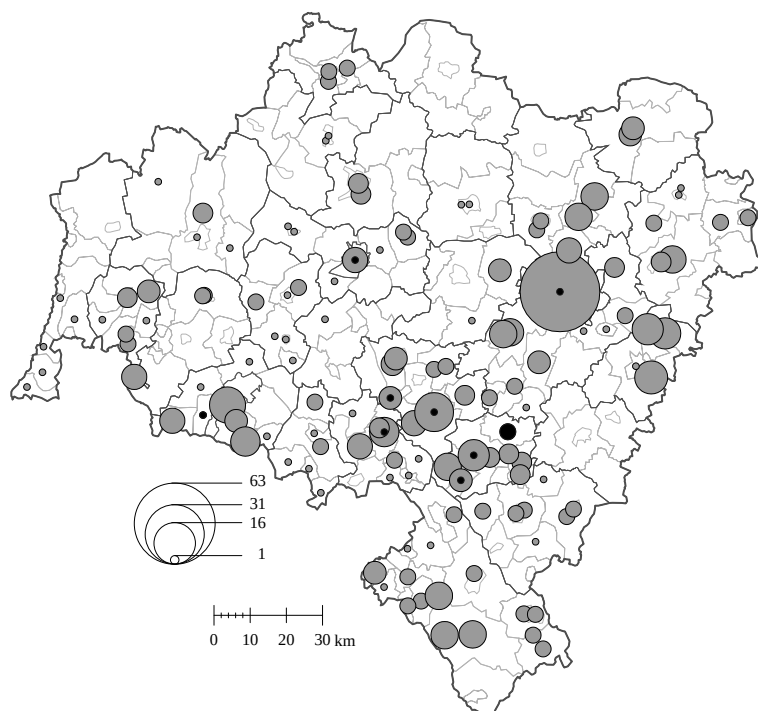
Za szczególnie istotne z punktu widzenia rozwoju gospodarczego regionu należy uznać projekty realizowane w ramach działania 1.4, jako że efektem tych inwestycji będzie powstanie inkubatorów przedsiębiorczości, parków technologicznych oraz centrum biomedycznego⁶. Warto zwrócić uwagę na koncentrację tych inwestycji na obszarze dwóch powiatów województwa dolnośląskiego – świdnicki i dzierżoniowski (ryc. 2). Te dwie jednostki administracyjne charakteryzują się szczególnie wysokim udziałem inwestycji w ramach priorytetu pierwszego RPO WD.

Obraz przestrzennego rozmieszczenia projektów inwestycyjnych przeznaczonych dla przedsiębiorstw nawiązuje w pewien sposób do rozkładu przestrzennego liczby podmiotów gospodarczych w regionie oraz rozmieszczenie podstref Specjalnych Stref Ekonomicznych (SSE).

Warto również zwrócić uwagę na wysoki udział projektów realizowanych w ramach priorytetu szóstego (14%) i dziewiątego (21%). Projekty realizowane w ramach priorytetu szóstego dotyczą poprawy atrakcyjności turystycznej i promowania walorów kulturowych województwa – dokonuje się to poprzez renowację zabytków, budowę i modernizację infrastruktury turystycznej, szczególnie ścieżek i szlaków, czy też promocję festiwali, wydarzeń kulturalnych w regionie, kampanie

⁶ Centrum Diagnostyki Eksperymentalnej i Innowacyjnych Technologii Biomedycznych.

informacyjne dotyczące walorów turystycznych danego regionu. Inny charakter mają przedsięwzięcia związane z priorytetem dziewiątym, dotyczące rewitalizacji tkanki urbanistycznej czy też przebudowy i modernizacji elementów infrastruktury komunikacyjnej.



Ryc. 2. Liczba podpisanych umów o dofinansowanie w ramach wszystkich działań Priorytetu pierwszego RPO WD (kolor szary) oraz w ramach działania 1.4 (kolor czarny) w układzie gmin, stan na 2011-03-31. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: Lista beneficjentów RPO WD według podpisanych umów o dofinansowanie (stan na 2011-03-31 na podstawie KSI SIMIK 07-13).

Rozpatrując zagadnienie finansowania inwestycji, które mają na celu rozwój gospodarki regionu warto przeanalizować strukturę podmiotów ubiegających się o wsparcie, z punktu widzenia sektorów aktywności społeczno-gospodarczej: podmioty publiczne, prywatne, organizacje pozarządowe.

Programy regionalne w znacznej mierze zostały tak skonstruowane by realizować podstawowe kompetencje organów władzy w regionie, a więc by wskazywać na pożądane działania mające przynieść konkretny, zamierzony efekt. Znaczna część programów jest tworzona po to, by zrealizować przedsięwzięcia lokalne (głównie infrastrukturalne), na które wcześniej nie było środków (Kozak 2007, Rzeczowska-Owczarek 2008).

Analizując obszary interwencji na Dolnym Śląsku, priorytety RPO WD, uważa się, iż znaczna część z nich jest skierowana do podmiotów publicznych. Ma to swój wyraz w liczbie projektów jakie zostały objęte dofinansowaniem. Beneficjentami blisko 67% wszystkich analizowanych projektów są podmioty sektora publicznego. Szczególną grupę stanowią tu Jednostki Samorządu Terytorialnego oraz ich jednostki organizacyjne. Grupa ta uzyskała dofinansowanie na realizację łącznie 603 projektów z funduszy strukturalnych, co z kolei stanowi połowę wszystkich analizowanych inwestycji na Dolnym Śląsku.

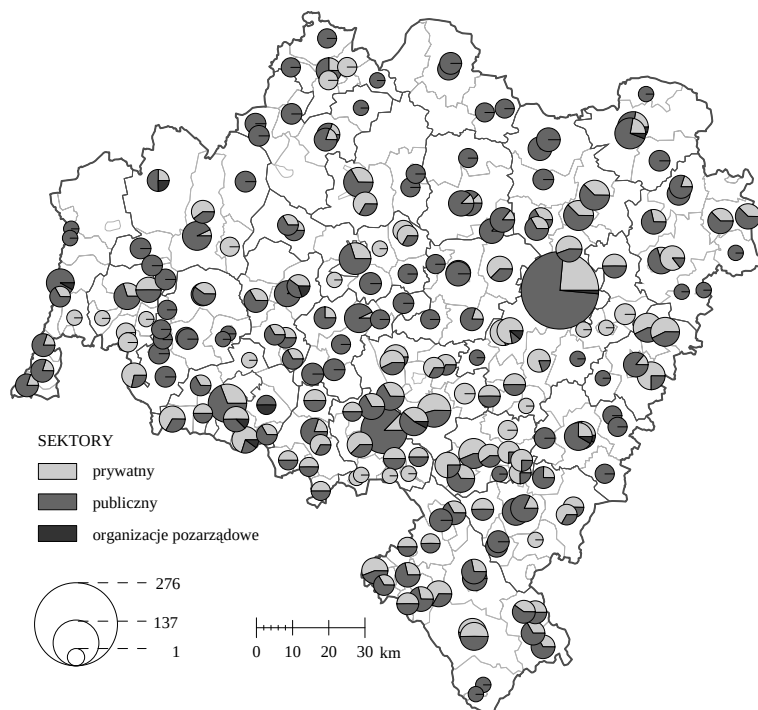
Zdecydowanie mniejszy udział w realizacji Priorytetów RPO WD mają podmioty prywatne ok. 32%. Na uwagę zasługują obszary interwencji w ramach jakich podmioty te uzyskały dofinansowanie. Najwięcej projektów związanych jest z priorytetem 1 (346), pozostałe umowy (27) obejmują realizację działań związanych z priorytetami 2, 3, 5, 8. Warto nadmienić, że wszystkie umowy jakie dotąd zostały podpisane na realizację działań z zakresu energetyki (priorytet 5) dotyczą właśnie podmiotów prywatnych.

Najmniejszy udział wśród beneficjentów RPO WD mają organizacje pozarządowe około 1%. Przedsięwzięcia realizowane przez te podmioty dotyczą głównie modernizacji zabytkowych obiektów, promocji turystycznej regionu (priorytet 6), modernizacji infrastruktury technicznej związanej z ochroną zdrowia (priorytet 7) oraz poprawą infrastruktury edukacyjnej (priorytet 8). Niski udział organizacji pozarządowych w realizacji zadań RPO WD może w pewien sposób rozczarowywać. Dolny Śląsk należy do tych regionów Polski, w którym liczba organizacji jest znaczna.

Zróżnicowana aktywność gmin w gospodarce narodowej w podejmowaniu działań współfinansowanych w ramach RPO WD jest szczególnie zauważalna w przestrzeni regionu. Istnieją takie jednostki terytorialne (gminy), w których wykonawcami podpisanych dotąd umów o dofinansowanie są wyłącznie podmioty publiczne (ryc. 3). Szczególnie dotyczy to gmin w centrum i na północnym wschodzie regionu. Z drugiej zaś strony istnieje również szereg gmin z tendencją odwrotną, gdzie inwestycje realizowane się wyłącznie z udziałem podmiotów prywatnych. W obu przypadkach w omawianych jednostkach mamy do czynienia z niewielką liczbą projektów (zazwyczaj od 1 do 3). W gminach gdzie uzyskano dofinansowanie na realizację kilku lub kilkunastu projektów silniej się zaznacza udział sektora publicznego.

Z powyższej ryciny wylania się pewien obraz, prawidłowość dotycząca obszaru realizacji RPO WD. W zaledwie 25 gminach Dolnego Śląska podpisano więcej niż 10 umów o dofinansowanie, z czego najwięcej we Wrocławiu (276), Wałbrzychu (70), Jeleniej Górze (39), Świdnicy (24) i Legnicy (21). Zauważa się silną dominację kilku jednostek terytorialnych, które generują zdecydowanie większą liczbę inwestycji z programu regionalnego. Może być to związane z potencjałem tych ośrodków, doświadczeniem w aplikowaniu o fundusze, zasobami inwestycyj-

nymi. Jak dotąd w całym województwie 18 gmin nie uzyskało dofinansowania na realizację żadnego projektu w ramach RPO WD. Pewnym uzupełnieniem tego obrazu, mogącym wskazać na przyczyny dominacji kilku jednostek terytorialnych w realizacji projektów RPO WD, byłaby analiza wniosków aplikacyjnych składanych w ramach programu regionalnego.



Ryc. 3. Struktura podpisanych umów o dofinansowanie w ramach RPO WD wg sektorów aktywności społeczno - gospodarczej państwa w układzie gmin, stan na 2011–03–31. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: Lista beneficjentów RPO WD według podpisanych umów o dofinansowanie (stan na 2011–03–31 na podstawie KSI SIMIK 07–13).

4. Podsumowanie

Programy regionalne zostały stworzone jako narzędzie polityki regionalnej, stanowiące usystematyzowaną strategię działań mających zapewnić poprawę jakości życia mieszkańców, rozwój regionu i podniesienie jego konkurencyjności. Z takim założeniem został stworzony również RPO WD, by wspierać rozwój gospodarki i społeczeństwa Dolnego Śląska. Obok Strategii Województwa Dolnośląskiego RPO WD jest najważniejszym dokumentem wskazującym na kierunki rozwoju i działania podejmowane przez regionalne władze w zakresie polityki regionalnej. 10 prioryte-

tów programu zostało zaprojektowanych tak, by w sposób kompleksowy oddziaływać na sytuację społeczno-ekonomiczną województwa. Warto podkreślić, że dzięki funduszom strukturalnym można było zaplanować i przeprowadzić pewne inwestycje szybciej.

Omawiany program kładzie silny nacisk na poprawę infrastruktury technicznej i społecznej w regionie. Działania te w znacznej mierze przeznaczone są dla podmiotów publicznych, szczególnie Jednostek Samorządu Terytorialnego. Ważnym elementem są inwestycje w sektor przedsiębiorstw. Zróżnicowane kategorie działań przeznaczone dla podmiotów prywatnych stawiają sobie za główny cel podniesienie konkurencyjności tych podmiotów poprzez wprowadzanie nowoczesnych technologii, innowacji, inwestycje w sferę B+R i inne. Kwestią dyskusyjną jest, czy udział środków przeznaczonych na wsparcie MSP nie powinien być większy, kosztem inwestycji infrastrukturalnych. Mimo, iż wśród wielu działań RPO WD organizacje pozarządowe wskazywane są jako potencjalny beneficjent pomocy, to jednak ich udział w realizacji działań RPO WD jest niewielki.

Lista beneficjentów funduszy strukturalnych stale się powiększa za sprawą trwających jeszcze konkursów i naborów. Trudno jest jednoznacznie wskazać czy już są widoczne efekty programu. Niewątpliwie należałoby ich szukać wśród zakończonych inwestycji. Analiza projektów zaakceptowanych do dofinansowania pozwala stwierdzić, iż część z tych inwestycji może pozytywnie wpłynąć na dalszy rozwój regionu, aczkolwiek wpływ ten ujawni się dopiero w dłuższej perspektywie czasowej.

Literatura

- Barcik A., 2008. Rozwój regionalny na tle polityki Unii Europejskiej w dobie globalizacji. W: R. Barcik (red.), *Nowoczesne kierunki w rozwoju lokalnym i regionalnym*. WN ATH, Bielsko-Biała, 87–94.
- Gorzela G., 2007. Rozwój polskich regionów a polityka spójności Unii Europejskiej. W: G. Gorzela (red.), *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa, 13–34.
- Kozak M., 2007. Rola funduszy Unii Europejskiej w rozwoju regionalnym. W: G. Gorzela (red.), *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa, 188–211.
- Murzyn D., 2009. Wpływ polityki regionalnej Unii Europejskiej na spójność Europy. W: A. Stępień-Kuczyńska, K. Dośpia-Borsiak, R. Łoś (red.), *Regiony Europy. Uwarunkowania, wyzwania i perspektywy*. Uniwersytet Łódzki – Oddział Łódzki PTNP, Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, Komisja Badań nad Integracją Europy, Toruń, 309–322.
- Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013 wspierające wzrost gospodarczy i zatrudnienie, 2007. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa. URL: <http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/Dokumenty/Strony/Dokumenty.aspx> (data dostępu: 2011–09–28)
- Solarz P., 2011. *Polityka regionalna w Polsce w warunkach integracji europejskiej w latach 2004–2010*. Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów w Warszawie, Warszawa.

- Rzeczowska-Owczarek M, 2008. RPO jako impuls rozwoju województwa zachodniopomorskiego. W: R. Barcik (red.), Nowoczesne kierunki w rozwoju lokalnym i regionalnym. WN ATH, Bielsko-Biała, 47-60.
- Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007–2013, 2007. Samorząd Województwa Dolnośląskiego. URL:
<http://rpo.dolnyslask.pl/index.php?id=360>
(data dostępu: 2011–09–28)
- Uszczegółowienie Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007–2013, 2007. Samorząd Województwa Dolnośląskiego. URL:
<http://rpo.dolnyslask.pl/index.php?id=361>
(data dostępu: 2011–09–28)
- Właźlak K., 2010. Rozwój regionalny jako zadanie administracji publicznej. Oficyna Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o., Warszawa.
- Wyszkowski A., Wyszkowska D., 2001. Instrumenty Polityki regionalnej ze szczególnym uwzględnieniem Funduszy przedakcesyjnych. W: A.F. Bocian (red), Rozwój regionalny. Cele i metody. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, 222–239.

mgr Sylwia Nizio
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
sylwia.zalugowicz@uni.wroc.pl

Helena Dobrowolska-Kaniewska
Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej

Regionalna Strategia Innowacji dla województwa dolnośląskiego podstawą Dolnośląskiego Regionalnego Systemu Innowacji

Streszczenie: Celem opracowania było przedstawienie najważniejszych założeń zaktualizowanej Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020 jako strategicznego dokumentu będącego podstawą stworzenia w województwie dolnośląskim efektywnego Regionalnego Systemu Innowacji. Po zaprezentowaniu teoretycznych założeń istoty Regionalnych Systemów Innowacji oraz będących ich podstawą Regionalnych Strategii Innowacji, autorka przedstawiła główne cele i kierunki działań proinnowacyjnych zaplanowanych do realizacji w ramach zaktualizowanej Strategii. Ponadto przedstawiono najważniejsze założenia systemu wdrażania, monitoringu i ewaluacji Dolnośląskiej Strategii Innowacji (DSI).

1. Wstęp

Innowacje od pewnego czasu zajmują bardzo istotne miejsce w kreowaniu przewag konkurencyjnych nie tylko przedsiębiorstw, które je wprowadzają, ale całych systemów gospodarczych. Uważa się bowiem, iż są one swoistym panaceum na poprawę sytuacji w każdym obszarze działalności człowieka.

Nowoczesne postrzeganie innowacji odchodzi od pojedynczego zdarzenia na rzecz kompleksu zjawisk i zdarzeń tworzących nowe wzorce i technologie produkcji i usług. Procesy innowacyjne przebiegają w określonym układzie powiązań, które możemy określić jako system innowacyjny. System ten może dotyczyć całej gospodarki, a więc mieć charakter krajowy. Może również odnosić się do mniejszej skali i mieć charakter regionalny lub lokalny. Może także dotyczyć pojedynczego przedsiębiorstwa lub grupy przedsiębiorstw działających np. w klastrze. Obecnie coraz większego znaczenia nabierają Regionalne Systemy Innowacji, ponieważ działalność innowacyjna i badawczo-rozwojowa prowadzona jest w przedsiębiorstwach i instytucjach, które działają głównie na rynkach o zasięgu regionalnym, na których istnieje bliskość i większe zaufanie dla partnerów i kontrahentów pochodzą-

cych z danego regionu, wyznających te same wartości i ukształtowanych przez te same czynniki socjo-kulturowe (*Community Innovation Survey* 1996). Na tym poziomie są zatem tworzone sieci innowacji (Szostak 2007), a więc to poziom regionalny i lokalny wydaje się właściwy do budowania strategii proinnowacyjnych dostosowanych do specyficznych warunków ekonomicznych, gospodarczych i społecznych każdego obszaru. Dodatkowo wzrost znaczenia Regionalnych Systemów Innowacji wynika z wzrastającej roli w Unii Europejskiej zasady subsydiarności. W kontekście krajowym zasada ta oznacza, że większość decyzji powinna zapadać na szczeblu możliwie najbliższym obywatelom, w więc raczej w gminach, regionach, niż na szczeblu centralnym, administracyjno-rządowym (Popławska 2000).

2. Regionalny System Innowacji

Regionalny System Innowacji rozumiany jest jako sieć instytucji publicznych i prywatnych, których działania i współpraca przyczynia się do wytwarzania, adaptacji, modyfikacji oraz rozpowszechniania innowacji i nowych technologii. Na system ten składa się wiele komplementarnych i współzależnych podsystemów, do których zaliczamy:

- podsystem produkcyjno-usługowy tworzony przez podmioty gospodarcze zajmujące się działalnością technologiczno-przemysłową, wdrożeniami i komercjalizacją nowych rozwiązań,
- podsystem naukowo-badawczy, składający się z różnego rodzaju podmiotów badawczo-rozwojowych, placówek szkolnictwa wyższego i innych instytucji nauki działających w sferze innowacji i transferu technologii,
- podsystem instytucjonalny tworzony przez całą gamę podmiotów wspomagających przebieg procesów innowacyjnych (ośrodków wspierania innowacji i transferu technologii), m.in. takich jak: parki i inkubatory technologiczne, centra transferu technologii,
- podsystem finansowy tworzony przez podmioty i instrumenty finansowe ułatwiające generowanie innowacji i transfer technologii do gospodarki, m.in. fundusze *venture capital*,
- podsystem społeczno-kulturowy stanowiący charakterystyczne i specyficzne dla danego regionu cechy kulturowe (tradycję, historię), systemy wartości, formy i kanały komunikacji, poziom zaufania – układ specyficznych sposobów zachowań oraz niepowtarzalnych cech kulturowych i strukturalnych danego regionu (Markowski 2000).

Mnogość tych podsystemów wynika z faktu, iż innowacje są rezultatem procesów wzajemnego uczenia się i współpracy wielu instytucji i podmiotów a nie zaś efektem wysiłku jednego innowatora.

Regionalny System Innowacji jest zatem kompleksowym, terytorialnym i systemowym spojrzeniem na problem innowacyjności gospodarki danego regionu. Jego funkcjonowanie sprzyja redukcji ryzyka innowacyjnego dla konkretnego podmiotu gospodarczego, ułatwia absorpcję różnego rodzaju wiedzy, daje możliwość interaktywnego uczenia się i wymiany doświadczeń. Jest podstawą budowania konkurencyjności regionu w dobie globalnej gospodarki, gdzie innowacja, wiedza i proces uczenia się, są kluczowymi czynnikami sukcesu gospodarczego. Umożliwia ponadto adaptację regionalnych gospodarek do zachodzących obecnie procesów globalizacji.

Funkcjonowanie i kształtowanie Regionalnych Systemów Innowacji zależy od wielu czynników. Wewnętrznych, specyficznych dla każdego regionu, profilu społeczno gospodarczego, obecności metropolii, położenia i wielu innych, jak i niezależnych, zewnętrznych jak np. działanie instytucji centralnych (rząd, administracja centralna, instytuty badawcze) organizacji międzynarodowych (choćby Unia Europejska) czy też innych Regionalnych Systemów Innowacji (Braczyk i in. 1998).

Według literatury przedmiotu instytucjami tworzącymi Regionalny System Innowacji mogą być:

- samorząd regionalny (instytucje go reprezentujące),
- przedsiębiorstwa produkcyjne i usługowe działające w regionie,
- uniwersytety i inne uczelnie wyższe,
- instytuty naukowe, jednostki badawczo-rozwojowe, itp.,
- instytucje wspierające (centra innowacji, inkubatory przedsiębiorczości, parki naukowo-technologiczne, technologiczne itp.),
- agencje rozwoju regionalnego,
- instytucje finansowe działające w regionie itp.,
- instytucje i programy zagraniczne (Poniatowicz 1999).

Wszystkie te podmioty odgrywają bezpośrednią lub pośrednią rolę w procesach innowacyjnych, a ich wzajemna współpraca ma doprowadzić do powstawania regionu innowacyjnego, czyli zdolnego do samoistnego wytwarzania i absorpcji innowacji. Ta funkcjonalna sieć, łącząca wszystkie podmioty działające w sferze innowacji, to zasadnicze ogniwo wewnętrznej i zewnętrznej dla regionu integracji gospodarki i nauki (Kukliński 1996). W rzeczywistości bardzo mało regionów posiada tę zdolność, co wynika m.in.: z przyczyn strukturalnych, organizacyjnych, mentalnych, infrastrukturalnych itp., danego obszaru.

Koncepcja systemu innowacyjnego stanowi zatem nowe podejście do problematyki innowacji przekładające obserwacje o nieliniowości i sieciowości procesu innowacyjnego na funkcjonowanie gospodarki. Koncepcja ta postrzega gospodarkę jako sieć wzajemnie powiązanych podmiotów gospodarczych i instytucji warunkującą zajście synergicznych efektów współpracy. Dlatego też poza instytucjami generującymi wiedzę i innowacje jak przedsiębiorstwa, sfera badawczo-rozwojowa czy

instytucje pośredniczące w transferze innowacji dostrzega ona znaczenie różnorodnych interakcji zachodzących między nimi. System innowacyjny powinien być więc rozumiany jako kompleks instytucji i łączących je powiązań, dzięki którym dana gospodarka stanowi sprawny mechanizm generowania i dyfuzji wiedzy. OECD wyróżniła cztery formy powiązań w systemie innowacyjnym:

- powiązania przedsiębiorstwo – przedsiębiorstwo, w tym powiązania z komercyjnymi wiedzochłonnymi usługami dla biznesu (np. wspólna działalność B+R, wspólne produkty, patenty),
- powiązania przedsiębiorstwo – sfera nauki i badań oraz publiczne instytucje transferu technologii (wspólna działalność B+R),
- rynkowy transfer technologii tj. dyfuzja wiedzy i innowacji drogą np. zakupu maszyn, urządzeń, licencji (wydatki pośrednie na B+R),
- mobilność pracowników oraz transfer wiedzy ukrytej, nieutożsamionej (OECD 1999).

Z uwagi na potencjał innowacyjny regionu, Regionalne Systemy Innowacji dzieli się na systemy o dominującej funkcji:

- wytwarzania innowacji (regiony innowacyjne),
- adaptacyjne i modyfikacyjne (regiony uczące się) (Miedziński 2001).

Region innowacyjny jest zawsze regionem uczącym się. Niestety regiony uczące się nie zawsze stają się regionami innowacyjnymi. Wynika to z faktu, iż bardzo często w regionach tzw. uczących się, nie ma lub jest na bardzo niskim poziomie rozwoju infrastruktura innowacyjna odpowiedzialna w głównej mierze za wytwarzanie innowacji.

Fundamentem działania Regionalnych Systemów Innowacji i elementem spinającym działanie poszczególnych podsystemów, są władze lokalne i regionalne wraz z efektywną polityką innowacyjną, określaną poprzez Regionalne Strategie Innowacji. Strategia taka zawiera zakres zadań, jakie władze powinny wykonać w celu zwiększenia potencjału innowacyjnego regionu.

3. Regionalne Strategie Innowacji

Regionalne Strategie Innowacji (RSI) są endogenicznym, oddolnym – *bottom up* procesem zorientowanym w kierunku środowiska biznesu. Są to działania nakierowane na długofalowe planowanie i aby zakończyły się sukcesem, powinny uzewnętrzniać powiązania pomiędzy aktorami w dziedzinie innowacji w regionie (PARP 2005).

RSI określają kierunki polityki innowacyjnej i sposoby optymalizacji regionalnej struktury wspomagającej innowacyjność. Tworzy się je na podstawie analizy potrzeb technologicznych przedsiębiorstw, możliwości i potencjału sektora ba-

dawczego w zakresie technologii, organizacji, zarządzania, finansów i szkoleń. Mają na celu wspomaganie władz lokalnych we wdrażaniu efektywnego systemu wspierania innowacyjności w regionie, budowaniu partnerstwa i współpracy pomiędzy jednostkami naukowymi i przemysłem oraz wzmocnieniu i wykorzystaniu potencjału regionalnego sektora akademickiego i naukowo-badawczego dla rozwoju przedsiębiorczości i wzmocnienia konkurencyjności (*Założenia polityki naukowej...* 2004).

Projekty Regionalnych Strategii Innowacji powinny obejmować następujące działania:

- inicjować dialog społeczny na temat zagadnień innowacyjności, a zatem tworzyć konsensus w regionie,
- bezpośrednio angażować wszystkich uczestników życia społeczno-gospodarczego i politycznego w regionie (przedsiębiorstwa, instytucje B+R, instytucje otoczenia biznesu, władz lokalne i regionalne itp.),
- przeprowadzić analizę SWOT dla regionu,
- identyfikować priorytety i cele oraz działania pomostowe i projekty pilotażowe,
- opracować i wdrażać systemy oceny i nadzoru oraz monitoringu.

4. Regionalna Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego

Zgodnie z powyższymi założeniami w 2005 roku została opracowana Dolnośląska Strategia Innowacji. Konieczność aktualizacji Strategii Innowacji dla województwa dolnośląskiego wynikała z oceny zmian, jakie na przestrzeni ostatnich pięciu lat zaszły w rzeczywistości społeczno-gospodarczej regionu i w jego otoczeniu. Do najważniejszych zmian zaliczyć należy, na poziomie regionalnym: nowy okres programowania, nowe cele i inwestycje z tym związane a na poziomie globalnym: kryzys ekonomiczny, kryzys gospodarczy oraz obecny kryzys sektora publicznego w Europie.

Zachodzące przemiany po raz kolejny uświadomiły fakt, iż jedną z najważniejszych cech w ujęciu mikro i makro jest zdolność do szybkiego reagowania wobec zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych. Umiejętność szybkiego dostosowywania się do zachodzących zmian i elastyczne podejście do pewnych zagadnień (np. formy zatrudniania) będą decydować o konkurencyjności gospodarek poszczególnych krajów, jak i działających na ich obszarze regionów. Będą stanowiły również warunek niezbędny do utrzymania zadawalającego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych obszarów.

Z dokumentów strategicznych powstałych w okresie 2005 – połowa 2011¹ wynika, że w nadchodzących latach nacisk prowadzonej przez rząd i samorząd polityki powinien być położony przede wszystkim na zwiększanie innowacyjności polskiej gospodarki poprzez tworzenie, rozprzestrzenianie i absorpcję innowacji przez przedsiębiorstwa, instytucje oraz samo społeczeństwo.

W odpowiedzi na zachodzące zmiany i towarzyszące im nowe wyzwania Samorząd Województwa Dolnośląskiego² podjął decyzję o aktualizacji Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020. Do prac nad aktualizacją zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich środowisk tworzących, mających tworzyć Dolnośląski Regionalny System Innowacji³. Zaangażowanie przedstawicieli różnorodnych środowisk bez wątpienia przyczyniło się do udoskonalenia zapisów Strategii, przede wszystkim o aspekty praktyczne prowadzenia działalności innowacyjnej w różnych sektorach gospodarki⁴.

Zgodnie z ustawą z dnia 6 grudnia 2006 roku o zasadach prowadzenia polityki rozwoju⁵ zaktualizowana Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020 zawierała następujące elementy:

- diagnozę sytuacji społeczno-gospodarczej województwa dolnośląskiego pod kątem innowacji,
- zidentyfikowane wyzwania, przed którymi stoi województwo w kontekście rozwoju innowacji,
- wskazane do realizacji cele strategiczne, operacyjne oraz kierunki działań o wraz z przypisanymi do nich wskaźnikami osiągnięcia celu,
- listę potencjalnych źródeł finansowania w odniesieniu do środków regionalnych, krajowych i unijnych,
- opis sposobu wdrażania strategii oraz monitorowania stopnia osiągania celów w niej zapisanych,
- plan finansowy (*RSI WD 2011*).

¹ Dokumentami tymi są m.in.: Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020; Strategia Innowacyjności i efektywności gospodarki; Strategia Rozwoju Kraju na lata 2007–2015; Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia na lata 2007–2013; Kierunki Zwiększania Innowacyjności Gospodarki na lata 2007–2013; Strategia Rozwoju Nauki w Polsce do 2015 roku; Krajowy Program Badań Naukowych i Prac Rozwojowych.

² Zgodnie z zapisami ustawy o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1590 z późn. zm.) art. 11 ust. 1 ustawy, samorząd określa strategię rozwoju województwa uwzględniając m.in. cel pobudzania aktywności gospodarczej i podnoszenia poziomu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki województwa. Regionalna Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020 jest dokumentem strategicznym o charakterze programu rozwoju pozwalającym na realizację przez samorząd zadań określonych w ustawie.

³ W pracach nad aktualizacją Dolnośląskiej Strategii innowacji łącznie udział wzięło 33 reprezentantów środowisk gospodarczych, naukowo-badawczych, instytucjonalnych oraz samorządowych. Pracowali oni w trzech Grupach Roboczych: I Grupa Robocza – Kształtowanie postaw proinnowacyjnych; II Grupa Robocza – Współpraca na rzecz innowacji; III Grupa Robocza – Otoczenie rozwoju innowacji. Ponadto w pracach nad aktualizacją uczestniczyło 19 członków Komitetu Sterującego odpowiedzialnego za opiniowanie i kontrolę prac.

⁴ Zarząd Województwa Dolnośląskiego przyjął uaktualnioną wersję Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020 30 sierpnia 2011 roku.

⁵ Dz.U. 2006 nr 227 poz. 1658 z późn. zm.

Strukturę zaktualizowanej Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020 przedstawia tabela 1. Wymienione w niej cele strategiczne i operacyjne wraz z konkretnymi kierunkami działań mają doprowadzić do powstania efektywnego Dolnośląskiego Regionalnego Systemu Innowacji na obszarze Dolnego Śląska. Cele strategiczne i operacyjne służą ponadto realizacji sformułowanej dla regionu wizji rozwoju w zakresie innowacyjności i stanowią odpowiedź na kluczowe wyzwania stojące przed województwem w tym obszarze.

Z punktu widzenia budowy Dolnośląskiego Regionalnego Systemu Innowacji zaproponowane w nowej Strategii Innowacji cele strategiczne, jak i operacyjne wskazują, iż są to cele, które pozwalają, przy założeniu ich realizacji, na budowę „pełnego” systemu innowacji, w którym nacisk kładzie się jednocześnie na tworzenie, przyswajanie i rozprzestrzenianie innowacyjnych rozwiązań. Każdy z zaproponowanych celów strategicznych odnosi się bezpośrednio lub pośrednio do aktorów regionalnej sceny innowacji, mianowicie: sfery B+R, sfery gospodarczej, instytucji otoczenia biznesu, samorządu regionalnego, a także społeczeństwa. Mimo, iż w najnowszych dokumentach opracowanych na szczeblu europejskim – Strategia Europa 2020, wynika, że w najbliższych latach główne kierunki działań będą się skupiać przede wszystkim na tzw. regionalnych specjalizacjach, mających odpowiedni potencjał do zapewnienia wartości dodanej dla poszczególnych województw, co może powodować zahamowanie zrównoważonego rozwoju innowacyjnego regionu (w ujęciu terytorialnym i sektorowym). Zapisy zaktualizowanej Strategii Innowacji dla Dolnego Śląska sugerują jednak inne podejście władz regionu do kwestii innowacyjności. Wskazują mianowicie, iż województwo będzie kłaść nacisk przede wszystkim na rozwój horyzontalnego podejścia do innowacji, bez ukierunkowywania się na konkretne specjalizacje w tym zakresie.

Wraz ze definiowaniem priorytetów strategicznych i ścieżki implementacji regionalnej strategii innowacji konieczne jest określenie narzędzi dla monitoringu i kontroli jej wdrażania. System wdrażania bowiem determinuje sposób realizacji przyjętych celów oraz kierunków działań, ale także stwarza ramy dla mechanizmów sterowania procesami implementacji strategii. W zaktualizowanej Dolnośląskiej Strategii Innowacji zaproponowano jej system wdrażania (ryc. 1), który składa się ze struktury organizacyjnej umiejscowionej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego oraz pozostałych uczestników Regionalnego Systemu Innowacji. Poszczególnym elementom zaproponowanego systemu wdrażania przyporządkowano zadania oraz odpowiednie do ich realizacji kompetencje. Określono występujące pomiędzy poszczególnymi elementami powiązania systemowe. Ponad-

to zaproponowano ramowy plan działań wraz harmonogramem jego realizacji dla poszczególnych uczestników systemu wdrażania (RSI WD 2011) ⁶.

Działające w ramach Urzędu Marszałkowskiego jednostki organizacyjne będą odpowiedzialne przede wszystkim za inicjowanie, koordynację, finansowanie, monitoring i ewaluację działań prowadzonych przez różne podmioty zewnętrzne oraz koordynację działań proinnowacyjnych podejmowanych w Urzędzie. Zdaniem autorów Strategii: „docelowo bezpośrednio przez strukturę wdrażania umiejscowioną w ramach Urzędu Marszałkowskiego powinny być realizowane jedynie te działania i projekty, które ze względów organizacyjnych nie mogą być wykonywane na zewnątrz. Pozostałe projekty powinny być realizowane przez jednostki zewnętrzne, lub we współpracy z jednostkami zewnętrznymi (tzw. projekty systemowe), na wzór rozwiązań stosowanych w innych krajach UE” (RSI WD 2011, s. 85).

Przedstawiony w nowej Strategii system wdrażania nie jest w pełni „innowacyjnym” rozwiązaniem. Pewne jego elementy np. Dolnośląska Rada Innowacji ⁷ czy istnienie odpowiedniej komórki w Urzędzie Marszałkowskim zajmującej się wdrażaniem celów Strategii ⁸ są zaczerpnięte z poprzedniej Strategii Innowacji ⁹.

O ile działalność Działu Innowacji i Konkurencji należy ocenić pozytywnie (realizacja szeregu działań i projektów upowszechniających innowacyjność w regionie), o tyle nie udało się od ponad 6 lat powołać Dolnośląskiej Rady Innowacji funkcjonującej przy Marszałku Województwa. Czy zatem uda się to w obecnym okresie? To się dopiero okaże. Z pewnością jednak „ciało”, którego główną funkcją byłoby doradzanie na poziomie strategicznym, opiniowanie inicjatyw podejmowanych w ramach Planów Wykonawczych do RSI WD, zgłaszanie własnych inicjatyw działań oraz udział w ewaluacji wdrażania Strategii, wydaje się, patrząc przez pryzmat horyzontalnego podejścia do rozwoju innowacyjności w regionie, być bardzo potrzebne.

Pozostałe elementy systemu wdrażania RSI WD to, po administracji samorządowej, uczestnicy Dolnośląskiego Regionalnego Systemu Innowacji, mianowicie: innowatorzy, przedsiębiorcy, instytucje otoczenia biznesu, jednostki naukowe i badawczo-rozwojowe, szkoły wyższe, czyli tak naprawdę kreatorzy innowacji z jednej strony a z drugiej ich najwięksi biorcy.

⁶ Pełny zakres kompetencji poszczególnych „składowych” systemu wdrażania Dolnośląskiej Strategii Innowacji znajduje się w Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020.

⁷ Dolnośląska Rada Innowacji, powołana i działająca przy Marszałku Województwa, miała i ma pełnić głównie rolę opiniodawczą i kontrolną. W jej skład miałoby wchodzić przedstawiciele wszystkich środowisk tworzących Regionalny System Innowacji, tj. przedsiębiorstw i sieci gospodarczych, jednostek B+R, uczelni, instytucji otoczenia biznesu świadczących usługi proinnowacyjne oraz jednostek samorządu terytorialnego.

⁸ Rolę tę pełni powołany w UMWD Dział Innowacji i Konkurencyjności.

⁹ Regionalna Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego, 2005.

Tab. 1. Struktura Dolnośląskiej Strategii Innowacji. Źródło: *RSI WD*, 2011.

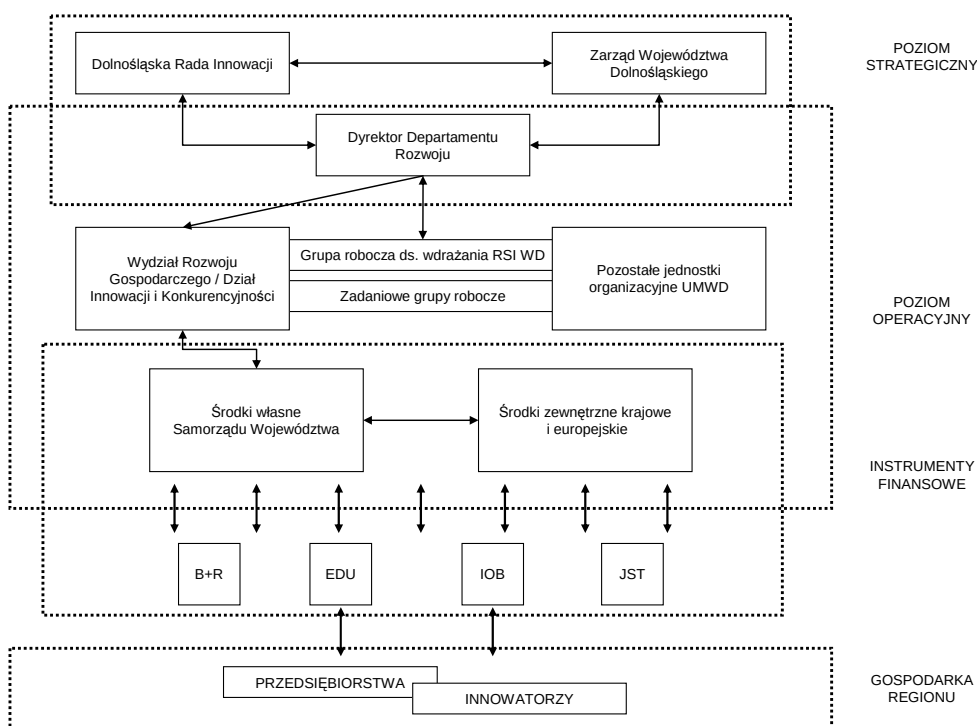
MISJA DOLNOŚLĄSKIEJ STRATEGII INNOWACJI: Dolny Śląsk miejscem inspiracji dla innowacyjnego rozwoju				
CELE STRATEGICZNE				
cel I	cel II	cel III	cel IV	
Wzmocnienie innowacyjnych umiejętności i postaw, kluczowych dla gospodarki opartej na wiedzy	Zwiększenie szansy na sukces innowacyjnych projektów biznesowych	Wzrost potencjału innowacyjnego dolnośląskich jednostek naukowych	Rozwój współpracy w gospodarce w obszarze innowacji	
CELE OPERACYJNE				
Cel 1.1 Rozwój postaw przedsiębiorczych i innowacyjnych Cel 1.2 Uwzględnianie w ofercie edukacyjnej szkół wyższych potrzeb innowacyjnych pracodawców poprzez włączanie ich przedstawicieli do procesu opracowywania planów i programów nauczania	Cel 2.1 Zapewnienie przedsiębiorstwom efektywnego wsparcia w postaci kapitału, wiedzy i infrastruktury w ramach Dolnośląskiego Systemu Innowacji Cel 2.2 Wsparanie działalności badawczo-rozwojowej w przedsiębiorstwach	Cel 3.1 Uzyskanie pozycji polskiego lidera w regionalnych specjalizacjach naukowo-technologicznych Cel 3.2 Usprawnienie procesów komercjalizacji wiedzy w jednostkach naukowych	Cel 4.1 Tworzenie warunków dla rozwoju współpracy w obszarze innowacji Cel 4.2 Zwiększenie liczby przedsiębiorstw współpracujących z innymi podmiotami w obszarze innowacyjności w ramach klastrów	Cel 4.2 Zwiększenie liczby przedsiębiorstw współpracujących z innymi podmiotami w obszarze innowacyjności w ramach klastrów

KIERUNKI DZIAŁAŃ

1.1.1. Wspieranie programów kreatywności i przedsiębiorczości dla dzieci i młodzieży	1.2.1. Uwzględnianie potrzeb innowacyjnych pracowników w planach i programach studiów I, II i III stopnia prowadzonych przez szkoły wyższe	2.1.1. Wzbogacenie katalogu niefinansowych usług proinnowacyjnych świadczonych przez instytucje otoczenia biznesu, zwiększenie liczby tych usług oraz poprawa ich jakości	2.2.1. Rozwój infrastruktury B+R w przedsiębiorstwach	3.1.1. Utworzenie centrów kompetencji w jednostkach naukowych działających w ramach regionalnych specjalizacji naukowo-technologicznych	3.2.1. Wzmocnienie jednostek komercjalizacji wiedzy powstałej w jednostkach naukowych dla polepszenia jakości i komplementarności usług	4.1.1. Promowanie wśród podmiotów gospodarczych współpracy opartej na modelu otwartej innowacji	4.2.1. Cykliczna ocena potencjału gospodarki regionalnej pod kątem inicjowania nowych powiązań klastrowych	4.3.1. Rozwój współpracy do dobrych praktyk
1.1.2. Wspieranie promocji przedsiębiorczości na uczelniach wyższych	1.2.2. Uwzględnianie potrzeb innowacyjnych pracowników w planach i programach studiów podyplomowych oraz kursów specjalistycznych prowadzonych przez szkoły wyższe	2.1.2. Zwiększenie dostępności finansowania innowacji poprzez rozwój i upowszechnienie finansowych instrumentów i produktów	2.2.2. Wsparcie działalności badawczo-rozwojowej realizowanej przez przedsiębiorstwa	3.1.2. Rozwój centrów kompetencji w jednostkach naukowych działających w ramach regionalnych specjalizacji naukowo-technologicznych	3.2.2. Rozwój kompetencji i umiejętności pracowników naukowych oraz doktorantów w zakresie komercjalizacji wiedzy i współpracy z podmiotami gospodarczymi	4.1.2. Rozwój wiedzy i umiejętności kadr instytucji otoczenia biznesu w zakresie animowania współpracy w obszarze innowacyjności	4.2.2. Wspieranie rozwoju klastrowych i inicjatyw klastrowych	4.3.2. Budowanie regionalnych partnerstw instytucyjnych na rzecz rozwoju świadczonych usług proinnowacyjnych skierowanych do przedsiębiorstw

1.1.3. Wprowadzenie do programu studiów doktorskich kursów z tematyki komercjalizacji wyników badań naukowych	Rozwój sieci inkubatorów i parków technologicznych /przemysłowych w województwie	3.2.3. Programy stypendialne dla doktorantów, wspierające prace badawcze o wysokim potencjale aplikacyjnym	4.1.3. Cykliczne organizowanie inicjatyw typu foresight o tematach branżowych, technologicznych i wyzwaniach dla gospodarki regionu	4.2.3. Wsparcie innowacyjnych projektów wspólnie realizowanych przez klustry i inicjatywy klastrowe
1.1.4. Stworzenie regionalnego programu promocyjnego „Dolny Śląsk – Polski Lider Innowacji”	2.1.4. Wykorzystywanie zamówień publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego na rzecz innowacyjnego rozwoju regionu			
1.1.5. Pobudzenie lokalnych inicjatyw jednostek samorządu terytorialnego na rzecz Innowacji	2.1.5. Tworzenie kultury innowacyjnej w przedsiębiorstwach			

Zaplanowany w RSI WD na lata 2011–2020 system wdrażania pozwala na wyodrębnienie trzech rodzajów działań służących implementacji Strategii.



Ryc. 1. Struktura systemu wdrażania Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020. Źródło: RSI WD, 2011, s. 86.

Do pierwszych zaliczamy działania realizowane w ramach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego:

- inicjowanie programów, projektów i działań mających na celu wdrożenie RSI WD,
- konsultowanie i pozyskiwanie opinii w sprawie działań, programów RSI WD,
- przygotowywanie programów i projektów własnych (systemowych),
- przygotowywanie konkursów i przetargów na projekty realizowane przez podmioty zewnętrzne,
- ocena i wybór zgłaszanych propozycji projektów,
- realizacja programów i projektów własnych (systemowych),
- finansowanie i nadzór nad projektami realizowanymi przez jednostki zewnętrzne,
- inicjowanie działań foresightowych oraz badań i analiz w obszarze innowacyjności regionu oraz jego potencjału gospodarczego, naukowego i klastrowego,

- organizowanie monitoringu i ewaluacji Strategii,
- koordynacja działań prowadzonych w ramach Urzędu Marszałkowskiego, mających wpływ na realizację celów określonych w RSI WD (w ramach Grupy Roboczej),
- inicjowanie i koordynacja działań prowadzonych przez instytucje zewnętrzne,
- opracowywanie Planów Wykonawczych RSI WD na kolejne okresy trzyletnie,
- organizowanie okresowych przeglądów Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego oraz ewentualna aktualizacja jej celów (RSI WD 2011).

Do drugiej grupy działań zaliczamy przedsięwzięcia realizowane w ramach Urzędu Marszałkowskiego we współpracy z partnerami zewnętrznymi:

- konsultowanie i pozyskiwanie opinii w sprawie działań, programów RSI WD,
- przygotowywanie projektów partnerskich (systemowych),
- realizacja projektów partnerskich (systemowych),
- promocja RSI WD oraz instytucji, inicjatyw i postaw proinnowacyjnych,
- monitoring RSI WD,
- ewaluacja RSI WD,
- koordynacja działań prowadzonych przez instytucje zewnętrzne,
- inicjowanie projektów realizowanych przez instytucje zewnętrzne,
- współdziałanie przy okresowych przeglądach RSI WD oraz aktualizacji jej celów (RSI WD 2011).

Do trzeciej grupy inicjatyw zaliczamy działania realizowane przez podmioty zewnętrzne, czyli wszystkich aktorów Dolnośląskiego Systemu Innowacji, przyczyniające się do osiągania celów RSI WD, w tym zwłaszcza projekty finansowane w ramach programów/konkursów organizowanych przez Urząd Marszałkowski (RSI WD 2011). Realizacja przedstawionych powyżej działań odbywać się będzie w oparciu o trzyletnie cykle związane z realizacją kolejnych Planów Wykonawczych w ramach RSI WD, zawierających konkretne inicjatywy, działania i konkursy przewidziane do implementacji w danym okresie .

W ocenie stopnia realizacji przyjętych celów strategicznych i operacyjnych, a także wyznaczonych kierunków działań należy stworzyć odpowiedni system monitoringu, który umożliwi obserwację wdrażania strategii oraz pozwoli na odpowiednio szybkie reagowanie na ewentualne zawirowania wpływające na ten proces. System monitoringu opiera się przede wszystkim na zbieraniu, gromadzeniu i przetwarzaniu danych oraz prowadzeniu analiz procesów i zjawisk przekładających się na rozwój innowacyjności na danym obszarze. Dodatkowo system monitoringu stanowi podstawowe źródło danych do badań ewaluacyjnych strategii. Monitoring powinien, zdaniem autorów DSI, odbywać się co najmniej raz na trzy lata, na zakończenie okresów realizacji Planów Wykonawczych lub rokrocznie w celu bieżącej informacji o skuteczności realizacji poszczególnych celów.

Zaproponowany w nowej Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego system monitoringu opiera się na dwóch głównych założeniach:

- analizie realizacji, przypisanych poszczególnym celom strategicznym i operacyjnym, wskaźników – produktu, rezultatu i oddziaływania,
- analizie realizacji poszczególnych projektów wpisujących się w cele Strategii.

Tak przyjęty sposób monitoringu wydaje się dobrym rozwiązaniem, ponieważ pozwala na pełną weryfikację działań podejmowanych w regionie a przyczyniających się do realizacji celów Strategii. Pewną obawę budzi jedynie fakt, iż wiele wskaźników zaproponowanych do monitoringu jest oparta na pozyskaniu danych pierwotnych, czyli na prowadzeniu własnych badań i gromadzeniu odpowiednich danych. W związku z tym rodzi się pytanie, kto, jaka instytucja czy podmiot będzie to robić? Autorzy Strategii proponują, aby podmiotem odpowiedzialnym za organizację monitoringu wdrażania Strategii był Wydział Rozwoju Gospodarczego/Dział Innowacji i Konkurencyjności Urzędu Marszałkowskiego a część pomiaru niektórych wskaźników odbywała się drogą zamówienia publicznego i była realizowana przez wykonawcę zewnętrznego. Rozwiązanie to nie do końca wydaje się być dobre z dwóch powodów. Po pierwsze, pracownicy Urzędu nie muszą posiadać specjalistycznej wiedzy w prowadzeniu badań i interpretacji ich wyników, po drugie prowadzenie badań drogą zamówień publicznych może powodować, iż podmioty je realizujące mogą stosować inną metodologię przeprowadzania badań, a zatem wyniki uzyskane z poszczególnych badań a dotyczące tego samego zagadnienie mogą nie być na przestrzeni lat porównywalne. Dodatkowo pewne trudności nastręcza fakt, iż zaproponowane w Strategii niektóre wskaźniki są nie do końca sprecyzowane, co może powodować pewne ograniczenia w ich gromadzeniu, jak i interpretacji np. odsetek firm innowacyjnych zatrudniających pracowników naukowych (jakich firm małych, średnich czy dużych? Zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, zlecenie itp.?). Takich wskaźników monitoringu jest w Strategii kilka.

Ostatnim elementem związanym z systemem wdrażania jest ewaluacja strategii, która polega na obiektywnej ocenie strategii na wszystkich jej etapach, tj. planowania, realizacji i mierzenia rezultatów. Ewaluacja powinna dostarczać rzetelnych i przydatnych informacji pozwalając wykorzystać zdobytą w ten sposób wiedzę w procesie decyzyjnym. Wyróżnia się trzy rodzaje ewaluacji:

- ewaluację *ex ante* (przed rozpoczęciem realizacji danego programu, dokumentu),
- ewaluację *on-going* (bieżącą, czyli w trakcie realizacji programu, dokumentu),
- ewaluację *ex post* (po zakończeniu realizacji programu, dokumentu).

W odniesieniu do Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego zaproponowano ewaluację co trzy lata w odniesieniu do: oceny metodyki wdrażania RSI WD oraz oceny efektywności realizacji Planu Wykonawczego RSI WD, a roczną ocenę jeżeli chodzi o dotychczasowy stan wdrażania Strategii.

Najważniejszym elementem realizacji założeń strategii innowacji jest bez wątpienia wspieranie działań przyczyniających się do osiągnięcia zamierzonych celów. Odbyna się to poprzez finansowanie lub współfinansowanie odpowiednich projektów proinnowacyjnych realizujących cele strategii w sposób bezpośredni lub pośredni. Podstawowymi źródłami finansowania projektów wdrażających założenia DSI, poza środkami własnymi przedsiębiorstw i instytucji będą w nadchodzących latach, podobnie jak w poprzednich, środki unijne dostępne w różnych programach realizowanych na poziomie regionalnym (np. Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Dolnośląskiego), krajowym (np. Programy Operacyjne opracowane na szczeblu krajowym zwłaszcza PO Innowacyjna Gospodarka, Infrastruktura i Środowisko czy Kapitał Ludzki, a także w ramach projektów przygotowanych przez PARP), czy międzynarodowym (np. 7 Program Ramowy, Program Europejskiej Współpracy Terytorialnej czy Mechanizm Finansowy Europejskiego obszaru Gospodarczego). Należy zdawać sobie jednak sprawę, iż przedstawione powyżej źródła finansowania odnoszą się tak naprawdę do końca roku 2015, kiedy to zgodnie z zasadą $n+2$ nastąpi całkowite rozliczenie środków z obecnej perspektywy finansowej. Po tym okresie nastąpi najprawdopodobniej finansowanie działań z nowego okresu programowania, czyli z lat 2014–2020. Z uwagi jednak na okres potrzebny na zatwierdzenie i wdrożenie nowych programów, realne wsparcie trafi do gospodarki regionu nie wcześniej niż pod koniec 2015 r. Z bieżących informacji wynika jednak, że ostateczne decyzje w zakresie ram finansowych nowej perspektywy na szczeblu europejskim zapadną dopiero w 2012 r. Zatem kierunki i skala finansowania innowacji na obszarze województwa dolnośląskiego w latach 2011–2020 będzie w dużej mierze zależeć od działań podjętych w przyszłości na szczeblu europejskim i krajowym.

Znaczącej roli samorządu województwa w finansowaniu działań przyczyniających się do realizacji celów Regionalnej Strategii Innowacji należy natomiast upatrywać przede wszystkim w okresach przejściowych (np. w latach 2013–2015). Mając to na uwadze już dziś samorząd województwa powinien więc podjąć pewne kroki w celu zapewnienia odpowiednich środków finansowych na działania innowacyjne wdrażające zapisy Strategii (np. stworzenie odpowiedniej rezerwy finansowej w budżecie województwa).

5. Podsumowanie

Prowadzenie przez samorząd regionalny efektywnej, przekładającej się na stworzenie sprawnej funkcjonującego Regionalnego Systemu Innowacji, polityki proinnowacyjnej jest jednym z trudniejszych elementów polityki intraregionalnej prowadzonej przez władze regionalne, przede wszystkim ze względu na wieloaspektowość i złożoność samych procesów innowacyjnych. Budowa i funkcjonowanie

Regionalnych Systemów Innowacji wymaga długotrwałych, kompleksowych oraz konsekwentnych działań ze strony wielu instytucji publicznych i prywatnych, w której rolę lidera jednak powinien odgrywać samorząd województwa jako podmiot odpowiedzialny za realizację polityki regionalnej. Samorząd województwa z racji swojej funkcji i roli powinien również zająć się strategicznym zarządzaniem i koordynowaniem Regionalnym Systemem Innowacji. Do najważniejszych działań podejmowanych przez samorząd terytorialny a dotyczących wspierania i rozwoju procesów proinnowacyjnych w danym regionie należą bez wątpienia:

- uwzględnianie rozwoju Regionalnych Systemów Innowacji w strategii rozwoju regionalnego województwa,
- prowadzenie intraregionalnej polityki innowacyjnej wyradzającej się między innymi w:
 - budowie strategii innowacji jako dokumentu nadrzędnego w prowadzeniu efektywnej polityki proinnowacyjnej,
 - tworzeniu lepszych warunków współpracy pomiędzy instytucjami regionalnymi,
 - wspieraniu i współtworzeniu instytucjonalnych sieci innowacyjnych oraz koordynacji, makrozarządzaniu i networkingu na poziomie strategicznym,
 - inicjowaniu analiz regionalnego potencjału innowacyjnego,
 - promowaniu kultury innowacji i uczenia się,
 - stosowaniu innowacyjnych rozwiązań w zarządzaniu regionem w związku z przejściem do układu sieciowego,
 - wspieraniu instytucji wspierających działalność proinnowacyjną,
 - uczestnictwie w różnych programach wspierających innowacyjność (regionalnych, krajowych i międzynarodowych),
 - współorganizowaniu spotkań przedstawicieli nauki, biznesu i organizacji wspomagających – tworzenie debat i for regionalnych w zakresie innowacyjności (Miedziński 2001).

Większość wymienionych powyżej działań realizujących założenia proinnowacyjnej polityki intraregionalnej są przez władze regionu Dolnego Śląska podejmowane. Trudno jednak ocenić ich efektywność w budowaniu Dolnośląskiego Systemu Innowacji, ponieważ z jednej strony rezultaty szeregu inicjatyw wspierających innowacyjność podejmowane w regionie widoczne są dopiero po dłuższym okresie czasu, po drugie nie ma pełnego monitoringu tego typu przedsięwzięć, co dodatkowo utrudnia ocenę prowadzonych przez władze samorządowe działań.

Nie mniej jednak to właśnie polityka prowadzone przez regiony będzie w najbliższym czasie odpowiedzialna za poprawę innowacyjności polskich województw i budowę na ich obszarze sprawnych Regionalnych Systemów Innowacji.

Literatura

- Braczyk H.J., Cook P., Heidenreich M., 1998. Regional Innovation System. The Role of Governances in Globalization World. UCL Press, London.
- GUS, 2006. Działalność innowacyjna przedsiębiorstw przemysłowych w latach 2002–2004. Informacje i opracowania statystyczne, Warszawa.
- Kierunki zwiększania innowacyjności gospodarki na lata 2007–2013, 2006. Ministerstwo Gospodarki, Warszawa, URL:
<http://www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiębiorczosci/Polityki+przedsiębiorczosci+i+innowacyjnosc/Kierunki+zwiększania+innowacyjnosc+gospodarki+na+lata+2007–2013>
(data dostępu: 2011-10-15).
- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020, 2010. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, URL:
http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/Polityka_regionalna/KSRR_2010_2020/Documents/KSRR_projekt_z_02_02_2010.pdf
(data dostępu: 2011-10-15).
- Krajowy Program Badań Naukowych i Prac Rozwojowych, 2008. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, komunikat nr 22 z dnia 30 października 2008 roku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa, URL:
http://www.bip.nauka.gov.pl/_gALLERY/54/32/5432/Krajowy_Program_Badan_Naukowych_i_Prac_Rozwojowych.pdf
(data dostępu: 2011-10-15).
- Kukliński A., 1996. Regionalne systemy innowacji w Polsce. W: A. Kukliński (red.), Regionalne i lokalne uwarunkowania i czynniki restrukturyzacji gospodarki Polski. Fundacja Eberta, Łódź, 5–19.
- Markowski T., 2000. Regionalne Systemy Innowacji w aspekcie strategii rozwoju regionalnego Polski 2000–2006. W: J. Szlachta (red.), Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego. Biuletyn KPZK PAN 191, 321–347.
- Miedziński M., 2001. Koordynacja procesów innowacji na przykładzie polskiego województwa. Aspekty instytucjonalne regionalnych systemów innowacji. W: A. Kukliński (red.), Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwania dla Polski XXI wieku. KBN, Warszawa, 210–221.
- Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia na lata 2007–2013, 2007. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, URL:
http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Documents/NSRO_maj2007.pdf
(data dostępu: 2011-10-15)
- OECD, 1999. Managing National Innovation Systems. Paris.
- PARP, 2005. Raport z inwentaryzacji Regionalnych Strategii Innowacji w Polsce. Warszawa.
- Poniatowicz M., 1999. Innowacyjność jako instrument wzrostu konkurencyjności regionów polskich. W: A.H. Jasiński, M. Kruk (red.), Innowacje techniczne i zmiany strukturalne w procesie transformacji polskiej gospodarki. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, 211–226.
- Popławska E., 2000. Zasada subsydiarności w traktatach z Maastricht i Amsterdamu. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- RSI WD – Regionalna Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011–2020. 2011, Wrocław, URL:
<http://www.innowacje.dolnyslask.pl>
(data dostępu: 2011-10-15).
- Regionalna Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego, 2005. Biuro Koordynacji Wdrażania Dolnośląskiej Strategii Innowacji, Wydział Rozwoju Gospodarczego, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Wrocław.
- Strategia Innowacyjności i Efektywności Gospodarki, 2011. Ministerstwo Gospodarki, Warszawa, URL:
<http://www.mg.gov.pl/node/12707>
(data dostępu: 2011-10-15).
- Strategia Rozwoju Kraju na lata 2007–2015, 2008. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, URL:

- http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/poziom_krajowy/strategia_rozwoju_kraju_2007_2015/Strony/srk_0715.aspx
(data dostępu: 2011-10-15).
- Strategia Rozwoju nauki w Polsce do 2015 roku, 2007. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa, URL:
http://www.bip.nauka.gov.pl/_gALLERY/20/48/2048/20070629_Strategia_Rozwoju_Nauki_w_Polsce_do_2015.pdf
(data dostępu: 2011-10-15).
- Szostak E., 2007. Polityka naukowa i innowacyjna na świecie. W: M. Klamut (red.), Polityka ekonomiczna. Współczesne wyzwania. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 179–202.
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa (Dz. U. nr 91, poz. 576 z późniejszymi zmianami).
- Ustawa z dnia 6 grudnia 2006 roku o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. nr 227, poz. 1658 z późniejszymi zmianami).
- Założenia polityki naukowej, naukowo-technicznej i innowacyjnej państwa do 2020 roku, 2004. Ministerstwo Nauki i Informatyzacji, Warszawa.

dr Helena Dobrowolska-Kaniewska
Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej
Dolnośląskie Centrum Studiów Regionalnych
ul. Kotlarska 42
50–151 Wrocław
helena.kaniewska@dawg.pl

Małgorzata Leśniak-Johann
Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu

Konkurencyjność obszarów województwa dolnośląskiego

Streszczenie: Celem opracowania jest ocena konkurencyjności obszarów województwa dolnośląskiego, podjęto również próbę odpowiedzi na pytanie, które z przyjętych w analizie czynników ma największe znaczenie dla poziomu konkurencyjności powiatów w regionie. Analizy dokonano przy wykorzystaniu metody Hellwiga dla 2010 roku. Pozycję konkurencyjną analizowano dla regionów LAU 1 w województwie dolnośląskim. Przy określeniu pozycji konkurencyjnej dolnośląskich powiatów uwzględniono czynniki ekonomiczne (poziom przedsiębiorczości, rynek pracy), potencjał demograficzny, poziom życia ludności oraz bazę noclegową turystyki. Za konkurencyjność województwa dolnośląskiego przyjęto osiągnięcie trwałego, rosnącego standardu stopy życiowej oraz poziomu zatrudnienia poprzez: osiągnięcie wysokiego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, który jest wyznacznikiem miejsca w rankingu obszarów konkurujących oraz wysoką atrakcyjność dla potencjalnych użytkowników regionu. W skali województwa obszarami rdzeniowymi, o najwyższej pozycji konkurencyjnej są obszary aglomeracji miejskich wraz z obszarami otaczającymi – Wrocław wraz z częścią powiatów otoczenia (wrocławski, oławski, trzebnicki); obszary przemysłu o dobrej kondycji gospodarczej – powiaty LGOM (lubiński, głogowski, Legnica i powiat polkowicki) oraz obszary, które w wyniku procesów transformacji obroniły swoją pozycję, stawiając na rozwój turystyki – obszar jeleniogórski – Jelenia Góra i powiat jeleniogórski (w mniejszym zakresie). Wysokim poziomem konkurencyjności charakteryzują się także powiat świdnicki, zgorzelecki i bolesławiecki. Niski i bardzo niski poziom konkurencyjności wykazują powiaty południowej i środkowej części województwa.

1. Konkurencyjność regionalna – ujęcie teoretyczne

Pojęcie konkurencyjność regionów jest pojęciem wtórnym, a jednocześnie nieco szerszym wobec konkurencyjność gospodarki, a znacznie szerszym w stosunku do pojęcia konkurencyjność przedsiębiorstw.

W ujęciu klasycznym terytoria (regiony) mają określoną zdolność do generowania korzyści zewnętrznych dla przedsiębiorstw (Winiarski 1999). Zdolność ta

wynika z posiadanych zasobów, ale szczególnie z nierównomiernego wyposażenia terytoriów w zasoby. W rezultacie prowadzi to do nierównego podziału szans sprostanania wymogom potencjalnych użytkowników terytorium (mieszkańców, przedsiębiorców, gości) (Kujath 2005). W tym kontekście Porter (2001) pisze o konkurencyjności lokalizacji, gdzie konkurencyjność postrzegana jest jako korzyści lokalizacji (Gruchman 1999), bądź atrakcyjność pewnych lokalizacji (miejsc) (Gawlikowska-Hückel 2000, Camagni 2002, Kudłacz, Markowski 2002, Ruciński 2004). Atrakcyjność ta nie jest tylko skierowana w stronę potencjalnych inwestorów, ale wyraża się również przez stworzenie takich warunków życia, aby przyciągnąć potencjalnych mieszkańców oraz gości. Mechanizm ten działa obustronnie, tzn. międzynarodowa konkurencyjność firm zlokalizowanych w danym miejscu determinuje w części również konkurencyjność tych miejsc (Beeg 1999).

Popularność podejmowania problematyki konkurencyjności przez autorów, nie przekłada się na precyzyjność wyjaśnienia motywów jej podjęcia i kwestii definicyjnych, stąd duża różnorodność podejść do problematyki. Ze względu na złożoność problemu, brak jednoznacznie sprecyzowanej definicji.

Najczęściej konkurencyjność rozumiana jest jako „zdolność przedsiębiorstw, gałęzi gospodarki, regionów, państw oraz regionów ponadnarodowych do generowania relatywnie wysokich dochodów i zapewnienia wysokiego poziomu zatrudnienia w warunkach międzynarodowej konkurencji” (*Sixth Periodic...* 1999, s. 75). Według Komisji Europejskiej jest to „trwały wzrost standardu życia ludności narodów oraz możliwość osiągnięcia niskiego poziomu bezrobocia” (*European Competitiveness...* 2004, s. 11). Konkurencyjność jest utożsamiana również ze zdolnością do rozszerzonej reprodukcji kapitału ludzkiego, zdolnością do generowania innowacji, zdolnością do współpracy z zagranicą i efektywnego eksportu oraz wysoką pozycją w rankingu względem innych regionów (Mikołajewicz 1998). Czyli postrzegana jest jako zdolność regionów do przystosowania się do zmieniających się warunków, pod kątem utrzymania lub poprawy pozycji w toczącym się międzyregionalnym współzawodnictwie (*Instrumenty...* 1996).

Zdaniem Klasika (2003, s. 63) „...konkurencyjność regionów można zdefiniować jako przewagę jednego regionu nad innymi będącą wypadkową kilku elementów: atrakcyjności oferty usługowej kierowanej do obecnych i potencjalnych użytkowników regionu (mieszkańców, firm, inwestorów, gości), silnych stron, produktywności i siły eksportowej regionów”.

Konkurencja pochodzi od słowa konkurować, czyli jak wskazuje jego etymologia poszukiwać razem (*Granice konkurencji* 1996). W tym sensie konkurencyjność regionów nie musi oznaczać bezwzględnej, wyniszczającej konkurencji. Może ona wyrażać się również przez korzystną współpracę i współdziałanie (Kuciński 1998). W zależności od rodzaju działalności te same regiony mogą być postrzegane jako konkurenci, ale również jako partnerzy. Jest to uzasadnione założenie zwłaszcza, że konkurencyjność nie jest grą o sumie zerowej (*a zero-sume game*)

(Büttner 2002). Oznacza to, że sukces jednego regionu nie musi oznaczać jednocześnie porażki innego, a tym samym wszyscy mogą okazać się zwycięzcami.

Wspólnym mianownikiem przytaczanych definicji, czyli najważniejszym celem konkurencyjności regionów jest poprawa standardu i jakości życia jego „użytkowników” tzn. mieszkańców, firm, przedsiębiorców oraz gości. Cel ten realizowany jest na różne sposoby, zmienia się także waga poszczególnych czynników, które warunkują jego osiągnięcie.

W niniejszej pracy, za konkurencyjność województwa dolnośląskiego przyjęto „osiągnięcie trwałego, rosnącego standardu stopy życiowej oraz poziomu zatrudnienia” (*Sixth Periodic...* 1999) poprzez:

- osiągnięcie wysokiego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, który jest wyznacznikiem miejsca w rankingu obszarów konkurujących,
- wysoką atrakcyjność dla potencjalnych użytkowników regionu.

2. Czynniki konkurencyjności regionalnej

Wraz z rozwojem cywilizacyjnym państw i regionów zmienia się znaczenie czynników lokalizacji, a tym samym czynników warunkujących wysoką pozycję konkurencyjną regionów. Zmiana znaczenia poszczególnych czynników w rozwoju regionów widoczna jest szczególnie w ostatnich kilkudziesięciu latach, kiedy to na znaczeniu zyskują nowe czynniki o charakterze jakościowym tj. efektywnościowe, do tej pory niedostrzegane przez decydentów i badaczy (tab. 1).

W analizie konkurencyjności obszarów województwa dolnośląskiego wzięto pod uwagę czynniki warunkujące tę pozycję na poziomie lokalnym tj. czynniki ekonomiczne (poziom przedsiębiorczości i rynek pracy), demograficzne, poziom życia oraz bazę noclegową turystyki. W kolejnym etapie czynniki zostały zoperacjonalizowane przez odpowiednie zmienne, które zostały poddane algorytmowi metody badawczej.

3. Metoda badań – miara rozwoju Hellwiga

Na szczeblu lokalnym poziom konkurencyjności powiatów województwa dolnośląskiego określono za pomocą taksonomicznej miary rozwoju Hellwiga. Pierwotnie została ona wykorzystana do typologicznego podziału krajów ze względu na poziom ich rozwoju oraz zasoby i strukturę wykwalifikowanych kadr (Hellwig 1968).

Procedura taksonomiczna obejmuje kilka etapów.

Tab. 1. Czynniki konkurencyjności terytorialnej. Źródło: Leśniak, 2006.

rodzaj czynników	przykłady
renta położenia	– położenie w pobliżu międzynarodowych szlaków komunikacyjnych (TINA, TEN) – centralne położenie (dobra dostępność komunikacyjna) – położenie przygraniczne
ekonomiczne	– zróżnicowana struktura sektorowa gospodarki – stopień powiązań zewnętrznych i wewnętrznych przedsiębiorstw – wysoki udział działalności usługowej w strukturze przedsiębiorstw – rozwój przedsiębiorczości (głównie MŚP), w tym z kapitałem zagranicznym – sytuacja na rynku pracy
demograficzne	– struktura wg płci i wieku – przyrost ludności w regionie, powiecie, gminie
kapitał ludzki	– wykwalifikowana i wykształcona siła robocza – skłonność do kształcenia ustawicznego (<i>longlife learning</i>) – wiedza i umiejętności ludzi
kapitał społeczny	– skłonność ludności do zrzeszania się w różnego typu organizacjach – uczestnictwo bezpośrednie w podejmowaniu decyzji wyborczych w państwie – poczucie więzi i tożsamości regionalnej oraz lokalnej
innowacyjność	– obecność instytucji B+R, jednostek szkolnictwa wyższego – zdolność do wytwarzania i absorpcji innowacji – powiązania aktorów w regionie (<i>learning region</i>)
jakość otoczenia (środowiska) i rozwój turystyki	– zróżnicowanie krajobrazu – dobra jakość powietrza, wód, gleby – bogactwo lasów, obecność miejsc przyrody chronionej – obecność infrastruktury turystycznej o wysokim standardzie i jej wykorzystanie
kulturowe	– kultywowanie tradycji, zwyczajów, wierzeń,
otoczenie biznesu	– obecność instytucji otoczenia biznesu (sekcja J i K) – organizacja targów, zwłaszcza międzynarodowych
infrastruktura techniczna	– rozbudowa i dywersyfikacja sieci transportu (transport multimodalny: autostrady, koleje, rzeki, lotniska) i telekomunikacji – zainwestowanie w infrastrukturę „środowiskową” (wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnie ścieków z uzdatnianiem wody)
infrastruktura społeczna	– sprawny system edukacji, sprawna sieć usługowa z zakresu ochrony zdrowia
działalność samorządu lokalnego	– skłonność do zrzeszania się w związkach celowych, stowarzyszeniach, także transgranicznych – współpraca w ramach miast, gmin, regionów partnerskich – wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości, marketing terytorialny – dostępność instytucji publicznych – silne przywództwo
sytuacja w kraju	– ogólna kondycja gospodarcza i społeczna, klimat polityczny – przyjęty model polityki regionalnej (finansowanie) i polityk sektorowych, finansów państwa
międzynarodowe	– zobowiązania państwa wynikające z umów i przynależności do organizacji międzynarodowych – możliwość korzystania z funduszy zagranicznych (np. UE) – internacjonalizacja gospodarki

Pierwszy etap wymaga określenia charakteru każdej zmiennej w kontekście badanego zjawiska. Dokonano tego przez podział na stymulanty i destymulanty. Stymulantami są zmienne, których wysokie wartości są korzystne, natomiast niskie niekorzystne, z punktu widzenia problemu badawczego.

W kolejnym kroku wartości oryginalne j -tej zmiennej poddano procedurze standaryzacji w i -tej jednostce, wykorzystując podstawowe charakterystyki zmiennych tj. średnią arytmetyczną i odchylenie standardowe:

$$z_{ij} = \frac{x_{ij} - \bar{x}_j}{S_{x_j}}, \quad i=1,2,\dots,n; j=1,2,\dots,m$$

x_{ij} – empiryczna wartość j -tej zmiennej w i -tej jednostce terytorialnej,

$\bar{x}_j$ – średnia arytmetyczna w rozkładzie zmiennej x_j ,

S_{x_j} – odchylenie standardowe w rozkładzie zmiennej x_j .

Taksonomiczny miernik rozwoju Hellwiga oparty jest na pojęciu wzorca, którym jest obiekt abstrakcyjny, bądź realnie istniejący o zestandaryzowanych współrzędnych (Nowak 1990). W opracowaniu wyznaczono implikowany wzorec rozwoju, gdzie dla stymulant jest to zestandaryzowana wartość maksymalna, dla destymulant minimalna.

$$z_{oj} = \max_i (z_{ij}) \quad \text{jeżeli } j \in I \quad (j=1,2,\dots,m)$$

$$z_{oj} = \min_i (z_{ij}) \quad \text{jeżeli } j \notin I$$

Kolejno obliczono odległości (c_{io}) pomiędzy poszczególnymi obiektami a jednostką wzorcową, wykorzystując metrykę odległości euklidesowej w formie:

$$c_{io} = \sqrt{\sum_{j=1}^m (z_{ij} - z_{oj})^2} \quad \text{gdzie } i=1,2,\dots,n$$

Taksonomiczną miarę rozwoju Hellwiga (d_i) obliczono według formuły:

$$d_i = 1 - \frac{c_{io}}{c_o} \quad \text{dla } i=1,2,\dots,n$$

$$c_o = \bar{c}_o + 2S_o, \quad \bar{c}_o = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n c_{io}, \quad S_o = \sqrt{\frac{1}{n} \sum_{i=1}^n (c_{io} - \bar{c}_o)^2},$$

Wartości taksonomicznej miary rozwoju mieszczą się w przedziale (0, 1) dla $i=1,2,...,n$. Im wartość wskaźnika bliższa 1, tym jednostka charakteryzuje się wyższym poziomem rozwoju. Mogą pojawić się również jednostki, dla których obliczona wartość miary syntetycznej przyjmuje wartości ujemne. Świadczy to o „...patologicznym charakterze danej zmiennej w analizowanych zbiorze jednostek oraz zestawie opisujących ją atrybutów” (Ilnicki 2002, s. 188).

4. Dobór zmiennych do analizy

Przy doborze cech wejściowych do analizy kierowano się kilkoma przesłankami, przede wszystkim:

- jak najbardziej trafnym opisem czynników konkurencyjności, specyficznych dla powiatów województwa dolnośląskiego,
- kryteriami zawartymi w przyjętej definicji konkurencyjności,
- dostępnością materiału statystycznego dla poziomu statystycznego LAU 1.

W wyniku analizy dostępnej literatury pod kątem czynników konkurencyjności oraz uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów województwa dolnośląskiego dokonano wyboru czynników konkurencyjności. Wśród czynników, które w największym stopniu determinują pozycję konkurencyjną powiatów wskazano: potencjał demograficzny, ekonomiczny, w tym sferę przedsiębiorczości i rynku pracy, czynnik bazy noclegowej turystyki oraz poziom życia.

W kolejnym etapie dokonano doboru wskaźników charakteryzujących poszczególne czynniki. Macierz cech wejściowych składa się z 21 zmiennych charakteryzujących pięć sfer konkurencyjności. Proces dyskryminacji cech, które przyjęto do dalszej analizy przebiegał dwuetapowo. W pierwszym etapie sprawdzono, czy przyjęte wskaźniki różnicują zbiór jednostek przestrzennych, tzn. czy wykazują dużą zmienność.

W celu spełnienia wymogu rozłączności, sprawdzono zakres informacji, jakie niesie każdy z przyjętych mierników. Dokonano tego poprzez analizę macierzy współczynników korelacji Pearsona. Próg graniczny dla współczynnika korelacji przyjęto na poziomie $r=0,707$, w ten sposób redukcji poddano te zmienne, które wyjaśniają ponad 50% zmienności drugiej.

W wyniku procesu dyskryminacji z analizy wykluczono cztery zmienne: wartość brutto środków trwałych w przedsiębiorstwach/mieszkańca, liczba ludności w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym, korzystający z noclegów na 1 000 ludności, przeciętna powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego na 1 osobę. Do dalszej analizy przyjęto 16 zmiennych (tab. 2).

Tab. 2. Współczynniki zmienności (V_x) zmiennych wejściowych dla powiatów województwa dolnośląskiego w 2010 roku. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

wyszczególnienie	zmienna	$\bar{x}$	s_x	V_x
poziom przedsiębiorczości	X1 – dochody własne gmin łącznie z miastami na prawach powiatu per capita (zł)	1 670,88	683,61	40,91
	X2 – podmioty wpisane do rejestru REGON na 10 tys. mieszkańców	1 008,93	204,30	20,25
	X3 – wskaźnik przedsiębiorczości netto na 10 tys. ludności	44,62	13,70	30,71
	X4 – nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach na mieszkańca (zł)	3 648,93	3 733,42	102,32
rynek pracy	X5 – stopa bezrobocia rejestrowanego ogółem	17,13	6,35	37,07
	X6 – pracujący w III/II sektorze	1,41	0,65	46,19
	X7 – udział bezrobotnych długoterminowych w liczbie bezrobotnych ogółem	25,89	4,87	18,83
potencjał demograficzny	X8 – liczba ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym	24,63	2,89	11,74
	X9 – przyrost naturalny na 10 tys. mieszkańców	1,08	22,34	2 073,55
	X10 – saldo migracji międzypowiatowych ogółem na 10 tys. mieszkańców	5,26	53,36	1 013,82
baza noclegowa turystyki	X11 – liczba miejsc noclegowych w obiektach zakwaterowania zbiorowego na 1000 mieszkańców	18,46	40,66	220,29
	X12 – wskaźnik wykorzystania miejsc noclegowych w obiektach zakwaterowania zbiorowego (%)	28,08	13,83	49,26
poziom życia	X13 – udział ludności miast i wsi obsługiwanej przez sieć kanalizacyjną (%)	60,64	16,87	27,81
	X14 – udział mieszkań w miastach wyposażonych w centralne ogrzewanie	79,79	7,70	9,65
	X15 – liczba łóżek w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców	45,31	22,48	49,62
	X16 – liczba lekarzy ogólnych na 10 tys. mieszkańców	13,53	7,11	52,57

Kolejno zmienne poddano procedurze taksonomicznej miary rozwoju Hellwiga. W celu identyfikacji przewag konkurencyjnych, wynikających z potencjału endogenicznego obszarów, obliczono również wskaźniki cząstkowe obejmujące: potencjał demograficzny, sytuację na rynku pracy, poziom przedsiębiorczości, poziom życia oraz bazę noclegową turystyki.

Poziomu konkurencyjności poszczególnych obszarów województwa dolnośląskiego określono na podstawie ogólnej miary rozwoju Hellwiga, obejmującej wszystkiej wcześniej przyjęte do analizy sfery.

5. Znaczenie czynników konkurencyjności w powiatach województwa dolnośląskiego

W opracowaniu podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, które z przyjętych w analizie czynników ma największe znaczenie dla poziomu konkurencyjności powiatów regionu. W tym celu obliczono i porównano współczynniki korelacji Pearsona pomiędzy ogólną miarą rozwoju Hellwiga, a poszczególnymi miarami cząstkowymi konkurencyjności (tab. 3).

Analiza korelacyjna wskazuje na dominację znaczenia czynnika poziomu życia ludności (wskaźnik korelacji Pearsona z miarą rozwoju Hellwiga wynosi $r=0,83$) oraz czynnika ekonomicznego w kształtowaniu konkurencyjności dolnośląskich powiatów. Wśród czynników ekonomicznych zasadnicze znaczenie ma poziom przedsiębiorczości ($r=0,78$), mniejsze sytuacja na rynku pracy ($r=0,57$). W skali dolnośląskich powiatów czynnik demograficzny nie jest obecnie zasadniczą zmienną pozycji konkurencyjnej na poziomie lokalnym, co nie oznacza, że w perspektywie kolejnych lat procesy starzenia się społeczeństwa Dolnego Śląska nie będą warunkować ich pozycji konkurencyjnej. Dowodem popierającym tą tezę jest znaczenie wskaźnika przyrost naturalny na 10 tys. mieszkańców w konkurencyjności powiatów, mierzonego wartością współczynnika korelacji Pearsona z miarą ogólną rozwoju ($r=0,36$), wyższą niż wartość współczynnika korelacji miary cząstkowej potencjał demograficzny ($r=0,19$). *De facto* wskazuje to na dużo większe znaczenie ruchu naturalnego niż całej miary cząstkowej potencjału ludnościowego w kształtowaniu pozycji konkurencyjnej dolnośląskich powiatów.

Znaczenie poszczególnych czynników kształtujących pozycję konkurencyjną obszarów Dolnego Śląska nie uległo zasadniczym zmianom od 2002 roku (Leśniak 2006, Ciok i in. 2008)¹. Wzrosło znaczenie czynnika przedsiębiorczości (współczynnik korelacji z miarą ogólną rozwoju w 2002 roku $r=0,729$), spadło znaczenie czynnika rynku pracy (w 2002 roku $r=0,729$). Poziom życia oraz czynniki

¹ Analiza została przeprowadzona na podstawie takiej samej procedury badawczej.

ekonomiczne to czynniki, które determinowały pozycję konkurencyjną dolnośląskich powiatów także przed wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Tab. 3. Poziom współzależności miar cząstkowych oraz wskaźnika syntetycznego poziomu konkurencyjności, dla obszarów województwa dolnośląskiego w 2010 roku (współczynnik korelacji Pearsona).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

miara cząstkowa/wskaźnik	wskaźnik korelacji Pearsona z ogólną miarą rozwoju Hellwiga ¹⁾
ogólna miara rozwoju Hellwiga	1,00
potencjał demograficzny – miara cząstkowa rozwoju	0,19
poziom przedsiębiorczości – miara cząstkowa rozwoju	0,78
sytuacja na rynku pracy – miara cząstkowa rozwoju	0,57
baza noclegowa turystyki – miara cząstkowa rozwoju	0,15
poziom życia – miara cząstkowa rozwoju	0,83
X1 – dochody własne gmin łącznie z miastami na prawach powiatu <i>per capita</i>	0,68
X2 – podmioty wpisane do rejestru REGON na 10 tys. mieszkańców	0,58
X3 – wskaźnik przedsiębiorczości netto na 10 tys. ludności	0,27
X4 – nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach na mieszkańca	0,36
X5 – stopa bezrobocia rejestrowanego ogółem	-0,83
X6 – pracujący w III/III sektorze	0,24
X7 – udział bezrobotnych długoterminowych w liczbie bezrobotnych ogółem	-0,22
X8 – liczba ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym	-0,02
X9 – przyrost naturalny na 10 tys. mieszkańców	0,36
X10 – saldo migracji międzypowiatowych ogółem na 10 tys. mieszkańców	0,20
X11 – liczba miejsc noclegowych w obiektach zakwaterowania zbiorowego na 1000 mieszkańców	0,01
X12 – wskaźnik wykorzystania miejsc noclegowych w obiektach zakwaterowania zbiorowego	0,22
X13 – udział ludności miast i wsi obsługiwanej przez sieć kanalizacyjną	0,63
X14 – udział mieszkań w miastach wyposażonych w centralne ogrzewanie	0,58
X15 – liczba łóżek w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców	0,49
X16 – liczba lekarzy ogólnych na 10 tys. mieszkańców	0,64

¹⁾ Wskaźnik syntetyczny konkurencyjności obszarów województwa dolnośląskiego obliczono wg procedury miary rozwoju Hellwiga.

6. Poziom życia mieszkańców

Ocena poziomu życia jest zadaniem bardzo trudnym, ze względu na szeroki zakres definicyjny pojęcia. Za poziom życia mieszkańców za Liszewskim (1995) przyjęto stopień zaspokojenia potrzeb materialnych i duchowych, innymi słowy,

standard warunków życia w określonym miejscu i czasie. W opracowaniu miarę cząstkową poziomu życia mieszkańców tworzą zmienne: X13 – udział ludności miast i wsi obsługiwanej przez sieć kanalizacyjną, X14 – udział mieszkań w miastach wyposażonych w centralne ogrzewanie, X15 – liczba łóżek w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców, X16 – liczba lekarzy ogólnych na 10 tys. mieszkańców.

Miara cząstkowa poziom życia wykazują najwyższy spośród przyjętych, stopień korelacji z ogólną miarą rozwoju Hellwiga ($r=0,83$), co wskazuje na dominujące znaczenie tego czynnika w kształtowaniu konkurencyjności powiatów województwa dolnośląskiego. Zależność ta widoczna jest także w zróżnicowaniu przestrzennym powiatów pod względem poziomu życia mieszkańców, które to zróżnicowanie nawiązuje w dużym stopniu do lokalizacji obszarów sukcesu na Dolnym Śląsku.

Miara cząstkowa poziom życia w największym stopniu zdeterminowana jest poprzez dostępność do służby zdrowia w tym w szczególności do lekarzy (liczba lekarzy ogólnych na 10 tys. mieszkańców), w dalszej kolejności natomiast dostępnością gospodarstw do infrastruktury technicznej, szczególnie podłączenie do kanalizacji (tab. 3).

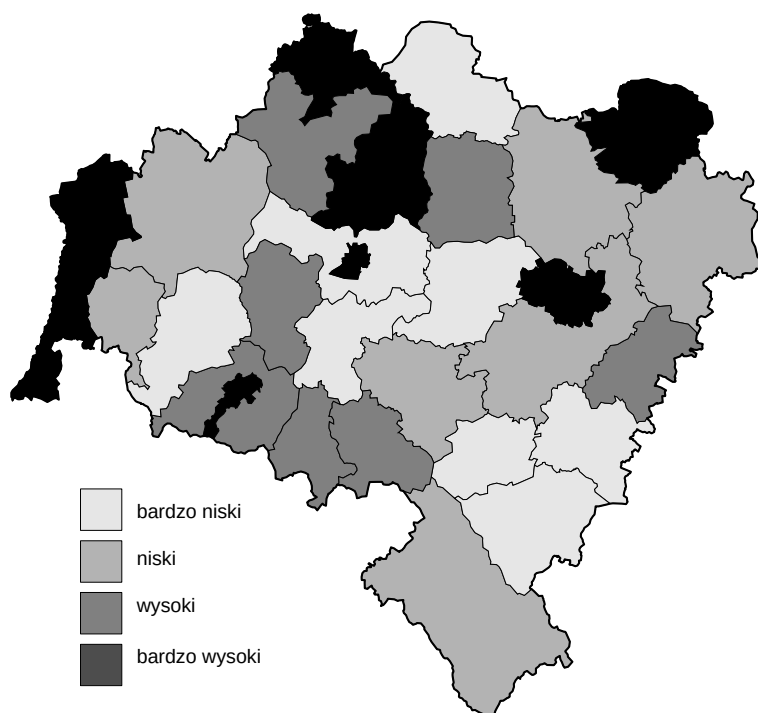
Zróżnicowanie przestrzenne poziomu życia mieszkańców na Dolnym Śląsku jest duże i nawiązuje, jak wcześniej wspomniano, do przestrzennego zróżnicowania obszarów sukcesu w województwie.

Obszarami o bardzo wysokim poziomie życia mieszkańców są duże aglomeracje miejskie, gdzie dostęp do podmiotów z zakresu infrastruktury technicznej (kanalizacja, centralne ogrzewanie) oraz infrastruktury społecznej, zwłaszcza lekarzy i szpitali jest największa w województwie. Należą tutaj miasta Wrocław, Jelenia Góra, Legnica, ale również powiaty o relatywnie wysokim poziomie rozwoju jak powiat lubiński i głogowski (ryc. 1). W grupie tej wyróżnia się także powiat zgorzelecki, który czerpie korzyści z położenia przygranicznego.

W grupie powiatów o wysokim poziomie życia mieszkańców można wskazać m. in. powiat polkowicki, jeleniogórski, oławski, kamiennogórski i wałbrzyski.

Bardzo niski poziom życia mieszkańców widoczny jest w powiatach centralnej i południowej części województwa. Są to powiaty ząbkowicki, dzierzoniowski, średzki, legnicki, jaworski oraz lwówecki.

Mieszkańcy powiatów otoczenia Wrocławia jak powiat wrocławski, trzebnicki, oleśnicki, poprzez przewagę lokalizacji placówek służby zdrowia o charakterze ponadpodstawowych w dużych aglomeracjach korzystają z tych usług we Wrocławiu. Zapóźnienia zwłaszcza w dostępie do instalacji kanalizacyjnych na tych obszarach składają się na relatywnie niski poziom życia w tym zakresie.



Ryc. 1. Poziom życia ludności w powiatach województwa dolnośląskiego w 2010 roku.
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

7. Poziom przedsiębiorczości

Przedsiębiorczość jest niewątpliwie jednym z wyznaczników kondycji rozwojowej obszarów, tym samym bezpośrednio wpływa na ich pozycję konkurencyjną. W powiatach województwa dolnośląskiego czynnik ten jest drugim w kolejności wg znaczenia w kształtowaniu pozycji konkurencyjnej regionu ($r=0,78$).

Przedsiębiorczość jest pojęciem bardzo szerokim, obejmującym zarówno aspekty ekonomiczne jak i psychologiczne oraz społeczne. W opracowaniu skupiono się na ekonomicznym wymiarze przedsiębiorczości. Za poziom przedsiębiorczości przyjęto zespół procesów, związanych z powstaniem nowych i rozwojem istniejących podmiotów gospodarczych (Gartner 1988). Podjęto próbę oceny z punktu widzenia efektów w postaci nowozakładanych oraz funkcjonujących przedsiębiorstw, nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach oraz przedsiębiorczości w sensie gospodarowania i ekonomicznego efektu gospodarowania samorządów gminnych w postaci dochodów własnych gmin i miast na prawach powiatu.

Za przedsiębiorczość uznano również sam fakt rozpoczęcia działalności gospodarczej, co niweluje ograniczenia związane z wykorzystaniem danych statystycznych z systemu REGON (Raczyk 2004).

Miarę częściową poziom przedsiębiorczości tworzą wskaźniki: X1 – dochody własne gmin łącznie z miastami na prawach powiatu *per capita*, X2 – podmioty wpisane do rejestru REGON na 10 tys. mieszkańców, X3 – wskaźnik przedsiębiorczości netto na 10 tys. ludności, X4 – nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach na mieszkańca.

Na poziom przedsiębiorczości indywidualnej w sekcjach otoczenia biznesu bardzo duży wpływ ma kilka czynników. Przede wszystkim są to dziedziny wymagające dobrze ukształtowanej struktury gospodarczej, czyli *de facto* koncentrujące się w ośrodkach centralnych, bądź w obszarach ich bezpośredniego oddziaływania. Duże znaczenie przy podejmowaniu ryzyka związanego z rozpoczęciem i prowadzeniem działalności gospodarczej mają predyspozycje osobowościowe jednostek. Dodatkowym czynnikiem jest niewątpliwie aktualnie prowadzona polityka społeczna w zakresie zatrudnienia, z pewnością nadmierne „udogodnienia socjalne” nie stanowią bodźca do podjęcia ryzyka pracy na własny rachunek.

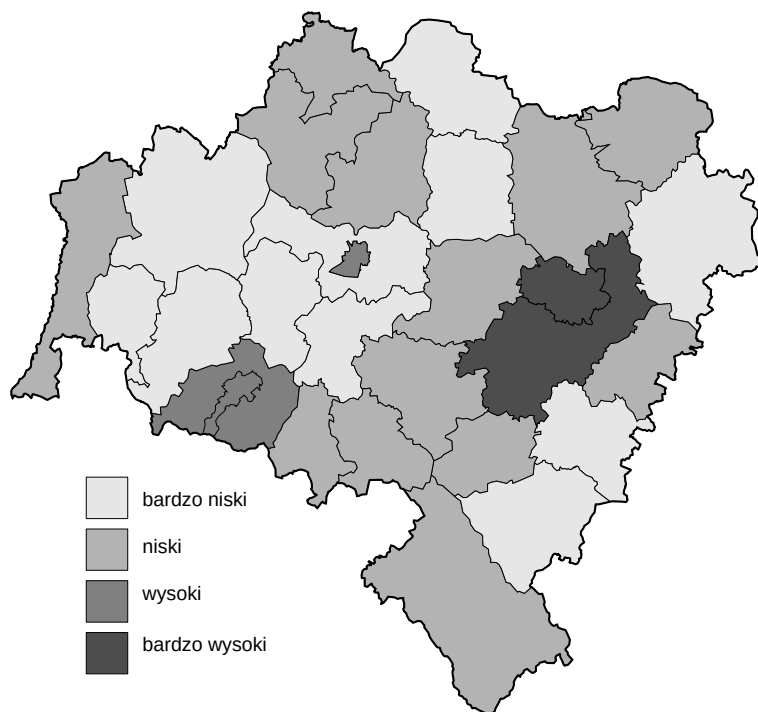
W 2010 roku na obszarze Dolnego Śląska w systemie REGON zarejestrowanych było 316,8 tys. podmiotów gospodarczych. Przedsiębiorstwa funkcjonujące w województwie to przede wszystkim mikroprzedsiębiorstwa (95,7% ogółu), funkcjonujące w sektorze prywatnym głównie w zakresie usług rynkowych (70,5% ogółu) oraz przemysłu i budownictwa (niecałe 20%) (Marszałek 2011). Prawie 40% przedsiębiorstw dolnośląskich odnotowało rozwój swojego potencjału ekonomicznego w ostatnich trzech latach, dalsze 41% można zaliczyć do stagnujących tzn. takich, które nie zanotowały lub zanotowały niewielkie zmiany w zatrudnieniu, przychodach, nakładach inwestycyjnych (Pieńkowski i in. 2009). Dolnośląskie przedsiębiorstwa preferują inwestycje w technologię w postaci gotowych maszyn, urządzeń i oprogramowania, niż inwestycje w działalność B+R.

Na podstawie obserwacji kształtujących się różnicowań przestrzennych można wskazać cechy charakterystyczne tych różnicowań takie jak (ryc. 2):

- Przewaga powiatów, w których poziom przedsiębiorczości można opisać jako niski bądź bardzo niski, szczególnie w środkowo-zachodniej (powiaty legnicki, złotoryjski, jaworki, bolesławiecki) i południowo-wschodniej części województwa (powiaty kłodzki, ząbkowicki, strzebiński).
- Bardzo wysoki i wysoki poziom przedsiębiorczości w dużych aglomeracjach miejskich np. Wrocław, Legnica, Jelenia Góra i wpływ na obszary otoczenia (powiat wrocławski, jeleniogórski).
- Relatywnie niewielki poziom przedsiębiorczości w obszarze LGOM (powiat polkowicki, legnicki, lubiński i głogowski), gdzie obecność największego pracodawcy KGHM daje bezpieczeństwo finansowe na takim poziomie, że nie jest

bodźcem do tworzenia własnych przedsiębiorstw. Niesie to ze sobą uśpienie i niewykorzystanie potencjału przedsiębiorczego ludności i potencjalne niebezpieczeństwo dla regionu w momencie dekoniunktury na rynku surowcowym.

- Niski bądź bardzo niski poziom przedsiębiorczości w powiatach przygranicznych (pierwszego i drugiego pasa od granicy), co związane jest ze spadkiem znaczenia handlu przygranicznego oraz obecnością szarej strefy w gospodarce, co jest zjawiskiem bardziej intensywnym w obszarach przygranicznych.



Ryc. 2. Poziom przedsiębiorczości w powiatach województwa dolnośląskiego w 2010 roku.
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Wśród czynników ograniczających konkurencyjność dolnośląskich przedsiębiorstw można wymienić (Stawicka i in. 2011):

- utrzymującą się sektorowo lukę technologiczną,
- znaczące koszty innowacji oraz niewystarczającą wiedzę odnośnie możliwości zastosowania nowoczesnych technologii,
- braki kapitałowe (zarówno środków własnych jak i zewnętrznych),
- rosnące koszty pracy oraz wysokość innych obciążeń administracyjnych,
- niewielkie doświadczenie na rynku globalnym,

- brak dostatecznej wiedzy nt. zagranicznych partnerów biznesowych i zagranicznych rynków,
- utrudnienia administracyjne zarówno na poziomie krajowym, jak również międzynarodowym utrudniające rozwój i funkcjonowanie firm,
- słaba znajomość polskich marek i produktów na rynkach zagranicznych, w tym także utrzymujące się negatywne stereotypy dotyczące polskiej oferty eksportowej.

8. Rynek pracy

Sytuacja na lokalnych rynkach pracy jest efektem procesów transformacji. Najbardziej widoczną konsekwencją tychże procesów jest utrata dotychczasowych miejsc pracy i wzrost stopy bezrobocia.

Konsekwencje długotrwałego utrzymywania się wysokiej stopy bezrobocia, zwłaszcza w grupach najbardziej zagrożonych tymi procesami (młodzieży i kobiet) są wielopłaszczyznowe. W sferze społecznej widoczne przede wszystkim poprzez wzrost zagrożenia wykluczeniem społecznym, co w konsekwencji rodzi różnego rodzaju patologie, bierną postawę wobec życia, w tym również brak aktywności na rynku pracy. W konsekwencji prowadzi to do utrwalania określonej, negatywnej postawy wobec życia i rozpowszechniania jej w swoich kręgach.

W sferze ekonomicznej konsekwencje przejawiają się większym obciążeniem socjalnym budżetów lokalnych. Bardzo dużym zagrożeniem jest trwały brak możliwości wykorzystania zaistniałych impulsów rozwojowych (Raczyk 2004).

Rynek pracy jest ważnym czynnikiem kształtującym konkurencyjność powiatów województwa dolnośląskiego (wskaźnik korelacji Pearsona z miarą rozwoju Hellwiga $r=0,57$).

Miara częściowa rynek pracy tworzą zmienne: X5 – stopa bezrobocia rejestrowanego ogółem, X6 – pracujący w III/II sektorze, X7 – udział bezrobotnych długoterminowych w liczbie bezrobotnych ogółem. Obejmuje ona zarówno kwestie bezrobocia jak i kwestie relacji pracujących w III i II sektorze gospodarki, wskazując na obszary z przewagą funkcji usługowej. Największy wpływ na pozycję konkurencyjną ma wskaźnik stopy bezrobocia ogółem ($r=-0,83$).

Od roku 2008 na Dolnym Śląsku utrzymuje się tendencja wzrostowa w zakresie stopy bezrobocia (Marszałek 2011). W 2010 w regionie zarejestrowanych było 150 283 bezrobotnych, co stanowi 13,1% aktywnych zawodowo. Ponad 26% bezrobotnych to osoby, które pozostają bez pracy ponad rok. W kontekście kolejnej fali kryzysu gospodarczego w strefie euro, należy spodziewać się utrzymania trendów wzrostowych.

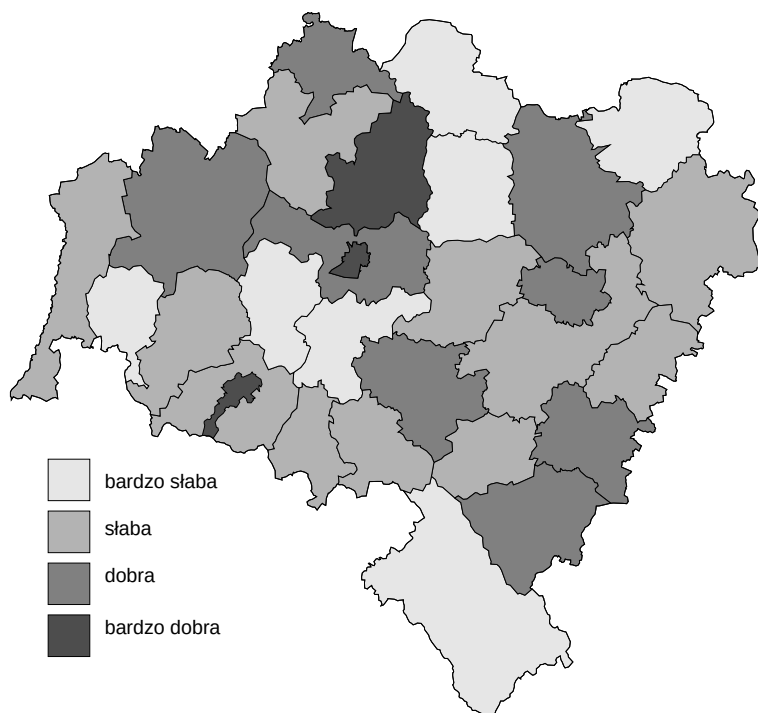
Struktura przestrzenna miary częściowej – sytuacja na rynku pracy wskazuje na pewne prawidłowości (ryc. 3):

- Bardzo dobrej i dobrej sytuacji na rynku pracy jako pochodnej sukcesu ekonomicznego obszarów, na przykład powiatów LGOM (lubiński, głogowski, legnicki). Wyjątkiem jest powiat polkowicki, gdzie w mimo niskiego poziomu stopy bezrobocia w skali województwa, sytuacja na rynku pracy została określona jako słaba. Powodem jest przewaga funkcji przemysłowych w powiecie, za sprawą aktywnej działalności w podstrefie Legnickiej SSE.
- Bardzo dobrej i dobrej sytuacji w dużych aglomeracjach miejskich jak Jelenia Góra, Wrocław, Legnica, gdzie relatywnie łatwiej znaleźć pracę, stąd niskie wskaźniki stopy bezrobocia. Dobra sytuacja związana jest także z przewagą funkcji usługowych, co rzutuje na rozkład przestrzenny miary częściowej.
- Dobrej sytuacji na rynku pracy w powiatach trzebnickim, świnickim, ząbkowickim, bolesławieckim, co związane jest z aktywnością specjalnych stref ekonomicznych.
- Słabej bądź bardzo słabej sytuacji na rynku pracy w powiatach przygranicza zachodniego (zgorzelecki, lubański, lwówecki), co jest efektem peryferyjności geograficznej i ekonomicznej tych miejsc oraz większą intensywnością zjawiska uciekania pracodawców i pracowników w szarą strefę, co nie jest rejestrowane przez statystykę publiczną (Kurzępa 2002).
- Słabej i bardzo słabej sytuacją na rynku pracy w powiatach otoczenia Wrocławia (np. powiat oławski, oleśnicki, wrocławski, średzki, wołowski), co związane jest ze swoistym drenażem przez Wrocław.
- Bardzo słabej i słabej sytuacji na rynku pracy w powiatach sudeckich, przede wszystkim wałbrzyskim i kamiennogórskim oraz kłodzkim. Są to przede wszystkim obszary strukturalnych problemów w obszarach poprzemysłowych (powiat kamiennogórski, wałbrzyski), których do dnia dzisiejszego nie udaje się rozwiązać.

Rynek pracy Dolnego Śląska podlega trendom europejskim i polskim w tym zakresie. Prognozuje się dalszy wzrost znaczenia sektora usług rynkowych (30% w skali 2006–2015), budownictwie (wzrost 18% w latach 2006–2015) oraz przetwórstwie przemysłowym (wzrost o 17% w latach 2006–2015) (*Trendy...* 2009). W prognozie nie uwzględniono jednak sytuacji kryzysowej w strefie euro i jej wpływu na polską gospodarkę. W najbliższych latach należy brać pod uwagę stagnację lub wręcz znaczne pogorszenie na rynku pracy.

Problemem w zakresie rynku pracy wynikają z wielu czynników m.in. ekonomicznych, społecznych. Jednym z nich jest dostosowanie struktury kształcenia pracowników do realnych potrzeb rynku. Jak wskazują badania nt. kwalifikacji zawodowych, na które będzie zapotrzebowanie w latach 2015–2020 dolnośląscy przedsiębiorcy wskazywali przede wszystkim kwalifikacje specjalistyczne, w tym potwierdzane certyfikatami, kwalifikacje z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem,

kwalifikacje z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnych, systemu obsługi marketingu i sprzedaży (Kupczyk, Cierniak-Emerych 2011).



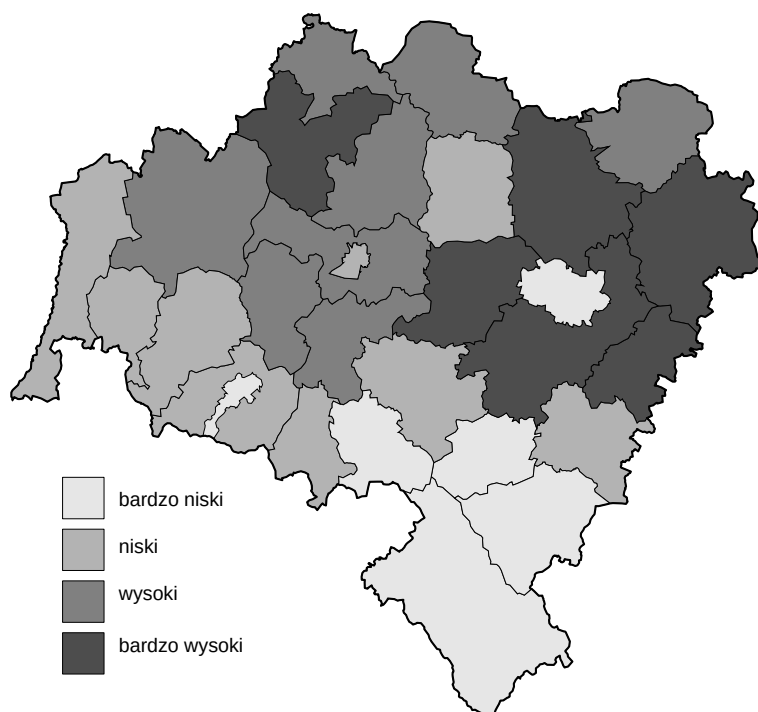
Ryc. 3. Sytuacja na rynku pracy w powiatach województwa dolnośląskiego w 2010 roku.
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

9. Potencjał demograficzny

Jednym z czynników kształtujących pozycję konkurencyjną powiatów jest potencjał demograficzny. Rozumiany jest on jako siła i możliwości rozwoju wynikające z potencjału ludnościowego tj. liczby mieszkańców, gęstości zaludnienia oraz struktury ludności według płci i wieku. Na potencjał demograficzny składają się również procesy, które kształtują liczbą i strukturę ludności: rozrodczość, umieralność oraz migracje wewnętrzne i zagraniczne (Górecka i in. 2010).

Miarę cząstkową potencjał demograficzny budują wskaźniki: X8 – liczba ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym, X9 – przyrost naturalny na 10 tys. mieszkańców, X10 – saldo migracji międzypowiatowych ogółem na 10 tys. mieszkańców.

Na podstawie przeprowadzonej analizy korelacyjnej można stwierdzić, że czynnik potencjału demograficznego nie odgrywa obecnie większego znaczenia w kształtowaniu pozycji konkurencyjnej województwa dolnośląskiego (siła korelacji miary częściowej potencjału demograficznego z miarą ogólną rozwoju Hellwiga wynosi $r=0,19$). Nie oznacza to, że nie jest ważnym czynnikiem, którego znaczenie w przyszłości nie będzie się zmieniać.



Ryc. 4. Potencjał ludnościowy w powiatach województwa dolnośląskiego w 2010 roku.
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

W roku 2010 w województwie dolnośląskim mieszkało prawie 2,9 mln ludności, co daje nieznaczny wzrost w stosunku do 2008 roku, głównie za sprawą korzystnej struktury procesów migracyjnych. W tym czasie populacja Dolnego Śląska podlegała znacznie bardziej procesom starzenia się społeczeństwa niż średnio w Polsce (Górecka i in. 2010). Jest to efekt niekorzystnych zmian, które zachodziły w województwie w ostatnich piętnastu latach, między innymi obrazowany wzrostem wskaźnika obciążenia ekonomicznego (liczba osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym). W roku 1995 średnio w województwie wskaźnik ten wynosił 22,8%, w 2010 roku już 26%

Widoczna jest polaryzacja przestrzenna potencjału demograficznego w powiatach województwa, co związane jest z polaryzacją ekonomiczną w regionie.

Na obszarze woj. dolnośląskiego można wskazać dwa spójne regiony, które charakteryzują się bardzo wysokim bądź wysokim potencjałem demograficznym. Są to (ryc. 4):

- Obszar metropolitalny Wrocławia – powiaty najbliższego otoczenia Wrocławia, gdzie konsekwencje zachodzących procesów suburbanizacyjnych widoczne są na wszystkich czterech płaszczyznach (przestrzennej, ludnościowej, społecznej i ekonomicznej), szczególnie jednak na płaszczyźnie ludnościowej. Są to obszary atrakcyjne do zamieszkania dla ludności, szczególnie odpływowej z Wrocławia, obszary o korzystnej strukturze wiekowej (młode społeczeństwo), z wysokimi, w skali województwa, wskaźnikami przyrostu naturalnego. Wzrost ludności w przeciągu ostatnich piętnastu lat w tych obszarach sięgał nawet 50%.
- Obszar LGOM (Legnicko Głogowski Okręg Miedziowy), szczególnie powiat polkowicki, gdzie korzystna sytuacja demograficzna jest pochodną sukcesu ekonomicznego tych obszarów. Są to obszary, gdzie szczególny udział w wzroście liczby ludności odgrywa składowa migracyjna, społeczeństwo jest relatywnie młode na tle województwa.

Pozostałe obszary charakteryzują się niskim bądź bardzo niskim potencjałem demograficznym. Szczególnie sytuacja ta dotyczy:

- powiatów sudeckich, zwłaszcza wschodniej części Sudetów, gdzie można zaobserwować pogłębianie się struktury depopulacyjnej tych obszarów praktycznie od okresu II wojny światowej,
- aglomeracji miejskich jak Wrocław, Legnica i Jelenia Góra, gdzie spadek liczby ludności następuje na rzecz obszarów otoczenia zgodnie z trendami ogólnoeuropejskimi (dominujący kierunek migracji miasto – wieś), emigrują głównie ludzie młodzi, stąd zasadniczo odbija się to na strukturze ludności miejskiej.

Według prognoz demograficznych dla województwa do roku 2020 nastąpi utrzymanie obowiązujących obecnie tendencji (*Prognoza...* 2011). Należy spodziewać się dalszego spadku liczby ludności w województwie o 2,7% tj. o 77 tys., co szczególnie dotyczyć będzie miast. Na obszarach wiejskich, podmiejskich oraz w gminach powiatu polkowickiego, jeleniogórskiego, trzebnickiego oraz milickiego przewidywany jest wzrost liczby ludności.

Należy spodziewać się dalszych spadków przyrostu naturalnego, w latach 2010–2020 o 14%. Prognoza o roku 2020 przewiduje również ujemne saldo migracji wewnętrznych o ok. 280–360 osób rocznie, dotyczyć będzie to głównie miast, na wsi saldo migracji wewnętrznych cały czas będzie dodatnie, jednak także będzie podlegać tendencji spadkowej.

Jeżeli prognozy ruchu naturalnego i wędrownego do 2020 roku się sprawdzą nastąpią daleko idące zmiany w strukturze wg wieku, szczególnie znaczą-

ce w odniesieniu do grupy ludności poprodukcyjnej. Prognozowany jest wzrost tej grupy wiekowej do roku 2020 o ponad 37% w stosunku do 2009 roku (z 479 tys. do 657 tys.), co wpłynie na wzrost udziału tej grupy do 23,5% ogółu ludności. Proces ten szczególnie intensywnie ma przebiegać w miastach (25% ludności). Prognozy zakładają dalsze starzenie się społeczeństwa Dolnego Śląska i umacnianie modelu regresywnego społeczeństwa.

10. Baza noclegowa turystyki

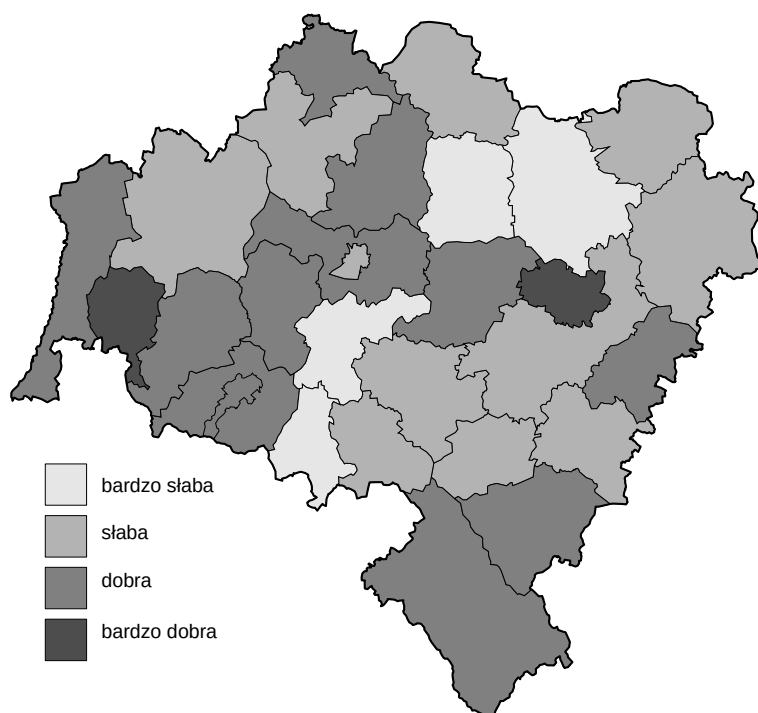
Rozwój funkcji turystycznej na obszarach jest wypadkową wielu czynników i procesów, które zachodzą w gospodarce turystycznej obszaru. Jest to wynik wykorzystania potencjału endogenicznego i egzogenicznego miejsc oraz oddziaływania podmiotów gospodarki turystycznej (*Gospodarka Turystyczna* 2008). Jest to proces bardzo złożony obejmujący i całościowe ujęcie procesu jest rzeczą bardzo trudną.

W opracowaniu skupiono się na ocenie jednego z elementów gospodarki turystycznej w regionie tj. bazy noclegowej, a w szczególności przestrzennego zróżnicowania liczby miejsc noclegowych oraz ich wykorzystania. Warunkiem koniecznym rozwoju turystyki, obok walorów przyrodniczych, jest odpowiedni stopień zagospodarowania infrastrukturą turystyczną, w tym zwłaszcza odpowiednia baza noclegowa, a także jej wykorzystanie. Z punktu widzenia konkurencyjności obszarów szczególnie ważny jest element ich wykorzystania.

Miarę częściowa baza noclegowa turystyki tworzą wskaźniki: X11 – liczba miejsc noclegowych w obiektach zakwaterowania zbiorowego na 1000 mieszkańców, X12 – wskaźnik wykorzystania miejsc noclegowych w obiektach zakwaterowania zbiorowego.

Należy podkreślić, że dostępna statystyka bazy noclegowej na poziomie lokalnym obejmuje dane liczbowe nt. obiektów zakwaterowania zbiorowego, pomijając bazę indywidualną (pokoje gościnne, gospodarstwa agroturystyczne), kluczową dla wielu obszarów. Zastosowane podejście nie uwzględnia także destynacji jednodniowych, które nie opierają się na bazie noclegowej (np. powiat trzebnicki, milicki, kamiennogórski czy bolesławiecki).

Dolny Śląsk jest piątą w kolejności destynacją pod względem pobyków długookresowych (5 dni i więcej), a trzecią pod względem pobyków krótkookresowych (2–4 dni) w Polsce (*Analiza...* 2010). Na obszarze województwa dolnośląskiego w 2010 roku funkcjonowało 726 obiektów zbiorowego zakwaterowania oraz 221 obiektów bazy indywidualnej (pokoje gościnne i kwatery agroturystyczne), łącznie oferowano 52 429 miejsc noclegowych, z czego ponad 7% w bazie indywidualnej. Średnio w województwie przypada 17 miejsc noclegowych w obiektach zakwaterowania zbiorowego na 1 000 mieszkańców, a średnie wykorzystanie miejsc noclegowych w ciągu roku wynosi 28%.



Ryc. 5. Baza noclegowa turystyki w powiatach województwa dolnośląskiego w 2010 roku.
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można sformułować następujące wnioski w kontekście przestrzennego zróżnicowania bazy noclegowej turystyki województwa dolnośląskiego (por. ryc. 5):

- Istnieje duże zróżnicowanie przestrzenne na Dolnym Śląsku w zakresie istnienia bazy noclegowej turystyki.
- Bardzo dobrą bazą dysponuje Wrocław oraz powiat lubuski.
- Na poziomie dobrym baza noclegowa funkcjonuje w powiatach sudeckich i podgórskich jak powiat kłodzki, ząbkowicki, jeleniogórski, lwówecki, złotoryjski.
- Dobrze rozwiniętą bazę noclegową posiada większość powiatów LGOM (legnicki, lubiński i głogowski), co jest wynikiem przede wszystkim wysokiego wykorzystania istniejących miejsc noclegowych, nie tylko na cele turystyczne. Powiaty te nie oferują praktycznie oferty turystycznej dla przyjezdnych, dominuje tu przede wszystkim funkcja przemysłowa.
- Słabo i bardzo słabo rozwiniętą bazę posiadają powiaty otoczenia Wrocławia, co związane jest z dominacją turystyki jednodniowej bądź weekendowej oraz ze

znaczącym udziałem bazy noclegowej indywidualnej, która na poziomie lokalnym nie jest uwzględniona w bazach GUS.

11. Pozycja konkurencyjna powiatów dolnośląskich – podsumowanie

Pozycja konkurencyjna dolnośląskich powiatów jest wypadkową przyjętych w analizie składowych: poziomu życia mieszkańców, poziomu przedsiębiorczości, sytuacji na rynku pracy, potencjału demograficznego oraz bazy noclegowej rozwoju turystyki.

Należy podkreślić, że na obecną pozycję konkurencyjną dolnośląskich powiatów największy wpływ mają poziom życia, poziom przedsiębiorczości i sytuacja na rynku pracy, co jest widoczne w rozkładzie przestrzennym ogólnej miary rozwoju Hellwiga, która obrazuje pozycję konkurencyjną jednostek przestrzennych.

W skali województwa obszarami rdzeniowymi, o najwyższej pozycji konkurencyjnej są (ryc. 6):

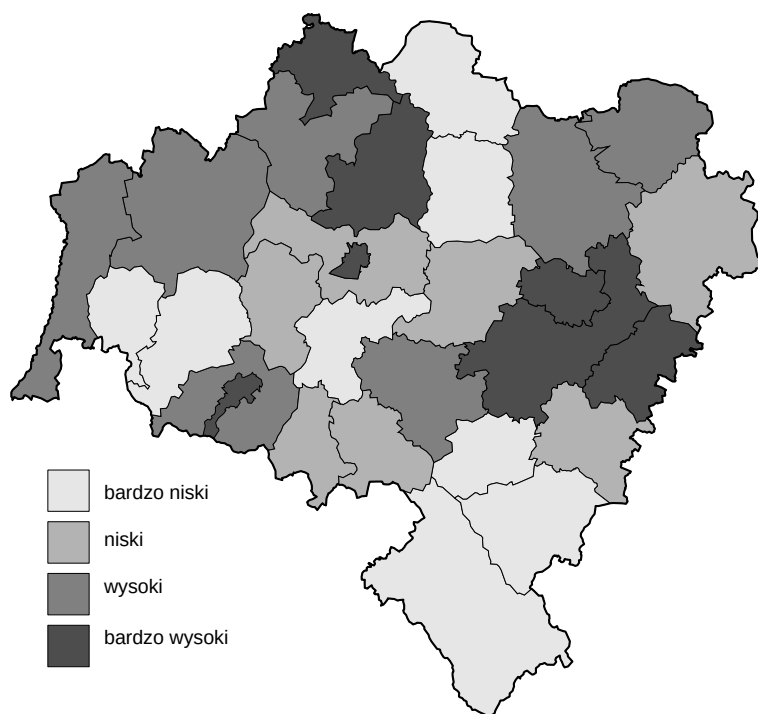
- obszary aglomeracji miejskich wraz z obszarami otaczającymi – Wrocław wraz z częścią powiatów otoczenia (wrocławski, oławski, trzebnicki),
- obszary przemysłu o dobrej kondycji gospodarczej – powiaty LGOM (lubiński, głogowski, Legnica i powiat polkowicki),
- obszary, które w wyniku procesów transformacji obroniły swoją pozycję, stawiając na rozwój turystyki – obszar jeleniogórski – Jelenia Góra i powiat jeleniogórski (w mniejszym zakresie).

Wysokim poziomem konkurencyjności charakteryzują się także powiaty: świdnicki, zgorzelecki i bolesławiecki czerpiący korzyści z położenia geograficznego względem głównych ciągów komunikacyjnych regionu, położenia przygranicznego, dostępności komunikacyjnej oraz aktywnie działających podstref Wałbrzyskiej SSE czy Kamiennogórskiej SSE (Zgorzelec) (ryc. 6).

Niski i bardzo niski poziom konkurencyjności wykazują powiaty południowej i środkowej części województwa. Należy zwrócić uwagę na powiaty wałbrzyski i kamiennogórski, gdzie przez długie lata nie udało się przezwyciężyć negatywnych skutków okresu transformacji systemowej, nawet poprzez stworzenie obszarów preferencyjnych dla inwestorów (specjalnych stref ekonomicznych). Szansą na rozwój i osiągnięcie wysokiej pozycji konkurencyjnej powiatów lubańskiego, lwóweckiego i kłodzkiego, ale także jaworskiego, złotoryjskiego czy wołowskiego jest rozwój turystyki, w tej kwestii jest jednak jeszcze wiele do zrobienia.

Jak wskazują analizy w ostatnich latach, głównym narzędziem wspierania aktywności gospodarczej w gminach, jak również ich pozycji konkurencyjnej stało się tworzenie podstref specjalnych stref ekonomicznych, gdzie panują preferencyjne warunki dla inwestorów (Raczyk i in. 2010). Narzędzie wsparcia, które miało być narzędziem unikatowy, stało się obecnie powszechnie stosowanym, nawet w gmi-

nach o najlepszych warunkach rozwojowych (np. Wrocław). Miarą skuteczności władz lokalnych w walce o rozwój gminy czy powiatu staje się skuteczność w utworzeniu podstrefy specjalnej strefy ekonomicznej. Można wręcz mówić o konkurencji gmin, które mają na swoim obszarze zlokalizowaną podstrefę, z tymi, które jej nie mają. Z punktu widzenia konkurencyjności układów lokalnych nie jest to sytuacja komfortowa, gdyż nie mają one możliwości zarządzania specjalną strefą ekonomiczną (wszelkie decyzje podejmowane są na szczeblu państwowym). Kolejnym zagrożeniem jest możliwość relokacji kapitału w obszary o bardziej korzystnych czynnikach lokalizacyjnych. Uzależnianie rozwoju lokalnego od tego instrumentu jest jak wdać założeniem bardzo ryzykownym. Należałoby większą uwagę poświęcić narzędziom poprawy potencjału innowacyjnego gmin i powiatów poprzez wsparcie ośrodków innowacji i przedsiębiorczości, gdyż w skali województwa jedynie duże ośrodki miejskie (np. Wrocław, Jelenia Góra, Wałbrzych, Legnica, Głogów, Świdnica) posiadają tego typu jednostki (Raczyk i in. 2010).



Ryc. 6. Poziom konkurencyjności powiatów województwa dolnośląskiego w 2010 roku.

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

W kolejnych latach przed dolnośląskimi samorządami i przedsiębiorstwami wiele wyzwań w kontekście poprawy konkurencyjności lokalnej i regionalnej go-

spodarki, zwłaszcza w sytuacji kryzysu gospodarczego w kolejnych państwach Unii Europejskiej.

Literatura

- Analiza ogólnych trendów w ruchu turystycznym na Dolnym Śląsku, 2010. Agencja Rozwoju Regionalnego ARLEG S.A., Legnica.
- Beeg I., 1999. Cities and Competitiveness. *Urban Studies* 36(5–6), 795–809.
- Büttner S., 2002. Polacy i Niemcy: partnerzy czy konkurenci w Europie. W: R.M. Mazur, J. Forbrig (red.), Polska i Niemcy w zmieniającym się świecie. Z dyskusji X Forum Polsko-Niemieckiego. Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa, 81–100.
- Camagni R., 2002. On the Concept of Territorial Competitiveness: Sound or Misleading. *Urban Studies* 39(13), 2396–2411.
- Ciołk S., Dołzbłasz S., Leśniak M., Raczyk A., 2008. Polska-Niemcy. Współpraca i konkurencja na pograniczu. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia Geograficzne* 85, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- European Competitiveness Report, 2004. Commission Staff Work Document, European Commission, Luxembourg.
- Gartner W.B., 1988. „Who is an Entrepreneur?” is the Wong Question. *American Journal of Small Business* 13, 11–32.
- Gawlikowska-Hückel K., 2000. Atrakcyjność inwestycyjna województw Polski. Polska Regionów 13, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Gospodarka Turystyczna, 2008. A. Panasiuk (red.), PWN, Warszawa.
- Górecka S., Bezdeń P., Tomczak P., 2010. Analiza rozwoju społecznego w świetle programowania rozwoju gospodarczego na podstawie prognoz zmian demograficznych i społecznych na rozwój gospodarczy Dolnego Śląska. UMWD, Wrocław.
- Granice Konkurencji, 1996. Grupa Lizbońska. Massachusetts Institute of Technology, Potex, Warszawa.
- Gruchman B., 1999. Konkurencyjność Poznania i współpraca z innymi miastami. W: R. Domański (red.), Podstawy gospodarcze polityki miasta. Studium Poznania II. *Biuletyn PAN KPZK* 187, 35–45.
- Hellwig Z., 1968. Zastosowanie metody taksonomicznej do typologicznego podziału krajów ze względu na poziom ich rozwoju oraz zasoby i strukturę kwalifikowanych kadr. *Przegląd Statystyczny* 15(4), 307–327.
- Ilński D., 2002. Próba określenia zmienności czasowej zjawisk przestrzennych metodami wzorcowymi – przykład metody Hellwiga. W: H. Rogacki (red.), Możliwości i ograniczenia zastosowań metod badawczych w geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 185–195.
- Instrumenty i instytucje wzrostu konkurencyjności regionów, czerwiec 1996, Zespół Zadaniowy ds. Rozwoju Regionalnego w Polsce, Warszawa.
- Klasik A., 2003. Strategie konkurencyjne polskich regionów. W: R. Domański (red.), Nowe kierunki badawcze w regionalistyce. Nowe doświadczenia polityki regionalnej. *Biuletyn KPZK PAN* 204, 63–79.
- Kuciński K., 1998. Konkurencyjność jako zagadnienie regionalne. Instytut Funkcjonowania Gospodarki Narodowej, SGH, Warszawa.
- Kudłacz T., Markowski T., 2002. Zintegrowany rozwój aglomeracji jako podstawa budowania konkurencyjności polskiej przestrzeni społeczno-gospodarczej. *Studia Regionalne i Lokalne* 2–3, 15–36.
- Kujath H.J., 1999. The Metropolitan Region of Berlin-Brandenburg – Economic Reality and Regional Development Strategies. W: R. Domański (red.), The Changing Map of Europe: the Trajectory Berlin-Poznań-Warsaw. A Tribute to Antoni Kukliński. Friedrich Ebert Stiftung, Warszawa, 109–118.
- Kupczyk T., Cierniak-Emerych A., 2011. Uczestnictwo w kształceniu ustawicznym oraz potrzeby kwalifikacyjne i szkoleniowe pracowników przedsiębiorstw z Dolnego Śląska – wyniki badań. W: T. Kupczyk (red.), Zapotrzebowanie na kwalifikacje i szkolenia pracowników przedsiębiorstw z Dolnego Śląska. Wyższa Szkoła Handlowa, Wrocław, 13–91.

- Kurzępa J., 2002. Pogranicze polsko-niemieckie w kontekście polskiej polityki zagranicznej. W: R. Stemplowski, A. Żelazo (red.), *Polskie pogranicza a polityka zagraniczna państwa u progu XXI wieku*. PISM, Warszawa, 117–146.
- Leśniak M., 2006. Konkurencyjność obszarów pograniczy polsko-niemieckiego. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, praca doktorska, maszynopis.
- Liszewski S., 1995. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu i jakości warunków życia w aglomeracjach miejskich (program badań, pierwsze wyniki). *Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica* 20, 207–219.
- Marszałek M., 2011. Analiza potencjału gospodarczego województwa dolnośląskiego na tle polskich regionów. W: K. Bednarek (red.), *Badanie atrakcyjności inwestycyjnej i potencjału gospodarczego Dolnego Śląska w ujęciu lokalnym*. Millward Brown SMG/KRC, Warszawa, 9–53.
- Mikołajewicz Z., 1998. Czynniki konkurencyjności rozwoju regionów. W: R. Broszkiewicz (red.), *Konkurencyjność miast i regionów Polski Południowo-Zachodniej*. Akademia Ekonomiczna, Wrocław, 41–51.
- Nowak E., 1990. Metody taksonomiczne w klasyfikacji obiektów społeczno-gospodarczych. PAN Komitet Statystyki i Ekonometrii, PWE, Warszawa.
- Pieńkowski M., Rybacka M., Szulika S., 2009. Badanie dolnośląskich przedsiębiorstw w zakresie konkurencyjności i innowacyjności oraz zapotrzebowania na usługi proinnowacyjne. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Porter M.E., 2001. Głona a konkurencja. Nowe programy działania dla firm, państw i instytucji. W: Porter o konkurencji. PWE, Warszawa, 245–357
- Prognoza ludności do 2020 roku, Bank Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego, URL: <http://www.stat.gov.pl> (data dostępu: 2011–11–5).
- Raczyk A., 2004. Nisze aktywności gospodarczej na Dolnym Śląsku. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, praca doktorska, maszynopis.
- Raczyk A., Dołzbłasz S., Leśniak-Johann M., 2010. Analiza atrakcyjności inwestycyjnej regionu w świetle współczesnych trendów. DAWG, Wrocław.
- Ruciński A., 2004. Inwestycje infrastrukturalne transportu lotniczego jako czynnik podnoszenia konkurencyjności polskiej przestrzeni. W: T. Markowski (red.), *Wielkoskalowe projekty inwestycyjne jako czynnik podnoszenia konkurencyjności polskiej przestrzeni*. Biuletyn KPZK PAN 210, 101–130.
- Sixth Periodic Report on the Social and Economic Situation and Development of the Regions of the European Union, 1999. European Commission, Brussels.
- Stawicka M., Żurawowicz L., Wróblewski M., 2011. Analiza aktywności dolnośląskich podmiotów gospodarczych. Wyznaczenie głównych trendów, impulsy patentowe. *Studia przypadków*. DAWG, Wrocław.
- Trendy na polskim rynku pracy, 2009. Sedlak & Sedlak, Kraków.
- Winiarski B., 1999. Czynniki konkurencyjności regionów. W: M. Klamut (red.), *Konkurencyjność regionów*. Akademia Ekonomiczna, Wrocław, 48–56.

dr Małgorzata Leśniak-Johann
Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu
Katedra Turystyki i Rekreacji
ul. Ostrowskiego 22
53–238 Wrocław
malgorzata.lesniak@handlowa.eu

Andrzej Raczyk
Uniwersytet Wrocławski

Zróźnicowanie aktywności gospodarczej i atrakcyjności inwestycyjnej układów lokalnych – przykład Dolnego Śląska

Streszczenie: Przedmiotem analizy była identyfikacja obszarów Dolnego Śląska według poziomu aktywności gospodarczej na poziomie lokalnym. Badanie przeprowadzono dla jednostek terytorialnych poziomu LAU 2 (gmina). Na podstawie analizy empirycznej sformułowano zasadnicze wnioski i rekomendacje dla polityki regionalnej na przykładzie regionu Dolnego Śląska.

1. Cel, zakres badania

Poziom rozwoju aktywności gospodarczej stanowi istotny komponent atrakcyjności inwestycyjnej. Przede wszystkim stanowi bowiem odzwierciedlenie dogodnych warunków funkcjonowania podmiotów gospodarczych. Ponadto stwarza szanse na nawiązanie powiązań ekonomicznych, a w konsekwencji trwałe przyciągnięcie inwestorów. Jest również ważnym elementem budowania polityki marketingowej poszczególnych regionów.

Przedmiotem analizy była identyfikacja obszarów Dolnego Śląska według poziomu aktywności gospodarczej na poziomie lokalnym. Badanie przeprowadzono dla jednostek terytorialnych poziomu LAU 2 (gmina). Na podstawie analizy empirycznej sformułowano zasadnicze wnioski i rekomendacje dla polityki regionalnej Dolnego Śląska.

Pomiaru aktywności gospodarczej w układach lokalnych, rozumianego przede wszystkim w kategoriach oceny rzeczywistych jej przejawów, dokonano z wykorzystaniem wskaźników stosowanych w literaturze do opisu zjawisk i procesów pośrednio z nią związanych. Wynikało to z braku możliwości bezpośredniego pomiaru tego zjawiska dla gmin czy powiatów. Dobór wskaźników został poprzedzony staranną analizą i przeglądem praktycznie całego dostępnego publicznie materiału empirycznego. Posłużono się również wnioskami wynikającymi z analizy literatury przedmiotu.

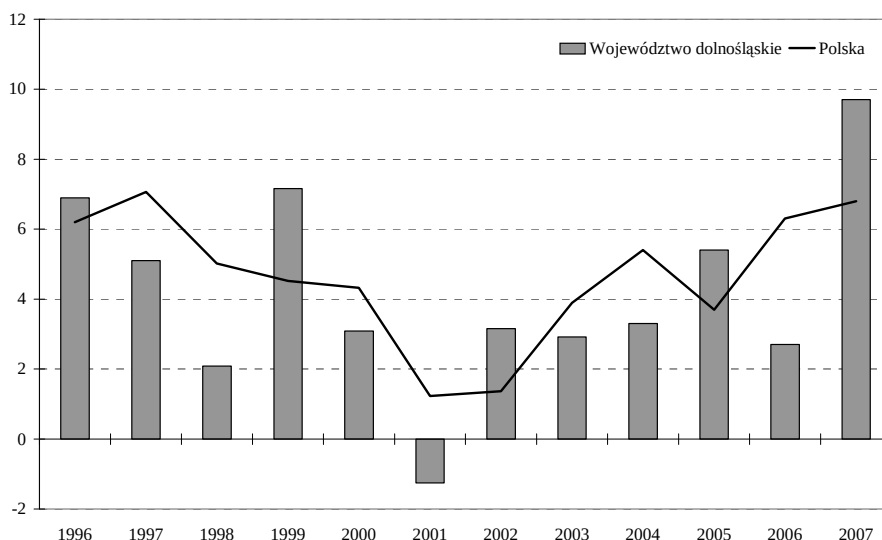
Z uwagi na bardzo trudny do określenia oraz mocno zróżnicowany przestrzennie wpływ aktywności gospodarczej na wartość poszczególnych wskaźników, przyjęto, że mają one taką samą wagę. Wyniki pomiaru rzeczywistej aktywności gospodarczej skonfrontowano z potencjalnymi możliwościami rozwojowymi, wy-

znaczonymi w oparciu o mierniki stosowane w literaturze. Kompleksowej analizy problematyki aktywności gospodarczej dokonano w oparciu o wskaźnik syntetyczny *Human Development Index* (HDI), zbudowany na podstawie szeregu wskaźników cząstkowych.

Materiał empiryczny wykorzystany w pracy pochodził przede wszystkim z danych pozyskanych z GUS, w tym Banku Danych Lokalnych, Banku Danych Regionalnych. Ponadto wykorzystano również informacje uzyskane z Rejonowych Urzędów Pracy. Mając na względzie obiektywizm uzyskanych wyników analizy, umożliwiającą kontynuację badań na obszarze całego kraju oraz praktyczne ich zastosowanie w kształtowaniu polityki regionalnej, świadomie unikano stosowania danych jakościowych oraz danych o charakterze incydentalnym. Z uwagi na fakt ciągłej ewolucji systemu statystyki lokalnej oraz zmian przepisów prawnych (m.in. programów badań statystyki publicznej, dochodów jednostek samorządu terytorialnego, podziału zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego, zmian klasyfikacji gospodarki narodowej: KGN, EKD, PKD) konstrukcja niektórych z zaproponowanych wskaźników jest odmienna, niż w analizach prowadzonych dla poziomu krajowego czy regionalnego.

Zakres czasowy analizy objął lata 2000–2009. Przyjęcie takiego horyzontu czasowego wymagało uwzględnienia następujących okoliczności:

1. Dopiero w roku 2000 w skali kraju stworzono podstawy prawne pod świadomą i celową politykę regionalną, realizowaną w praktyce od roku 2001. Obowiązująca od 1999 r. reforma organizacji terytorialnej państwa, wprowadzająca nowy, trój-szczeblowy podział administracyjny kraju, nie spowodowała bowiem stworzenia żadnych instrumentów, zasad i procedur realizacji polityki inter- i intraregionalnej (por. Gilowska 2000). Fakt ten, w kontekście akcesji Polski do Unii Europejskiej powoduje, iż można obecnie mówić o początku nowego etapu kształtowania struktur regionalnych. Tym bardziej więc istotna z punktu widzenia polityki regionalnej wydaje się próba określenia dotychczasowych kierunków i czynników determinujących rozwój poszczególnych obszarów w regionie.
2. Lata 2000–2009 obejmowały okres będący fragmentem cyklu koniunkturalnego od wyraźnego spowolnienia gospodarczego obserwowanego w skali kraju i regionu w latach 2000–2001, poprzez boom gospodarczy lat 2006–2007, do kolejnego, wyraźnego spowolnienia wywołanego kryzysem światowym (lata 2008–2009) (ryc. 1). Z tego też względu uwarunkowania kształtowania aktywności gospodarczej były odmienne.
3. W badanym okresie dużą rolę odgrywały czynniki związane z trwającym procesem transformacji systemowej oraz procesami integracyjnymi: okres przedakcesyjny 2000–2003, oraz lata po akcesji związane z dwoma okresami programowania polityki regionalnej UE (2004–2006, 2007–2013).



Ryc. 1. Zmiana wartości PKB w przeliczeniu na mieszkańca w latach 1995–2007 (dane w proc.).
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

2. Metoda pomiaru

Badanie aktywności gospodarczej w układzie lokalnym praktycznie pozbawione jest jednolitego wzorca w literaturze krajowej. Prowadzone prace ograniczały się z reguły do analizy zjawisk stanowiących poszczególne komponenty aktywności gospodarczej. Dotyczyły one najczęściej poziomu rozwoju przedsiębiorczości, zmiany liczby i struktury podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w rejestrze REGON (por. Kamińska, Ziolo 1993, Gałązka, Mync 1994, Domański 1995, Kamińska 1997), czy dochodów samorządów lokalnych (Gorzelak, Jałowiecki 1996). Jedną z niewielu prób syntetycznego ujęcia tej problematyki dokonał Hryniewicz (2000), przede wszystkim jednak z punktu widzenia uwarunkowań społeczno-kulturowych. Ponadto charakterystyka aktywności gospodarczej dokonywana była w ramach bardziej szerokich badań ogólnego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego (Dziemianowicz 1997, Stasiak 2000). Podkreślenia wymaga fakt, iż zdecydowana większość prac koncentrowała się przy tym na określeniu szans i możliwości rozwojowych poszczególnych obszarów z punktu widzenia istniejących warunków do prowadzenia działalności gospodarczej, nie zaś identyfikacji zróżnicowań samego zjawiska aktywności.

Dokonując podsumowania przedstawionych wcześniej rozważań należy wskazać na następujące uwarunkowania prowadzonych badań:

- ze względu na brak możliwości prostej adaptacji wskaźników stosowanych w analizach regionalnych do analiz układów lokalnych ¹ konieczny jest dobór wskaźników pośrednio charakteryzujących aktywność gospodarczą,
- przyjęcie określonych wskaźników winno być uzasadnione merytorycznie i ograniczać się tylko do rzeczywistych przejawów tej aktywności,
- badanie aktywności gospodarczej powinno być wynikiem analizy kompleksowej, a jej pomiar następować w oparciu o wskaźnik syntetyczny.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania przeprowadzono kilkietapową procedurę wyboru wskaźników do analizy.

Pierwszy etap polegał na przeglądzie praktycznie całego dostępnego publicznie oraz charakteryzującego się względną ciągłością materiału empirycznego w odniesieniu do jednostek poziomu lokalnego. Analiza ta objęła bazy danych gromadzone przez statystykę publiczną, zgodnie z rokrocznie przyjmowanym przez Radę Ministrów Programem Badań Statystyki Publicznej (por. *Program...* 2001, 2002). Ponadto zapoznano się z możliwościami wykorzystania administracyjnych systemów informacyjnych ² innych instytucji publicznych pod kątem ich przydatności do realizowanego tematu. Podstawą był w tym wypadku wykaz wszystkich ważniejszych rejestrów i baz danych prowadzonych w kraju (*Polska statystyka...* 1998). Podstawową przeszkodą w stosowaniu informacji z wielu źródeł jest brak spójności zawartych w nich informacji, zarówno w zakresie systemów klasyfikacyjnych, jak i samych wartości poszczególnych cech. Ponadto zasadniczym problemem jest uzyskanie danych zdezagregowanych do jednostek poziomu lokalnego oraz brak ciągłości prowadzonych baz danych. Z tych też względów jako zasadnicze źródło informacji przyjęto materiały GUS obejmujące Bank Danych Regionalnych, Bank Danych Lokalnych oraz roczniki statystyczne. Ponadto uzupełniono je materiałami Rejonowych Urzędów Pracy.

W kolejnym etapie badań dokonano przyjęcia zestawu wskaźników. W efekcie przeprowadzonej procedury do problemów istotnych dla określania różnicowań terytorialnych aktywności gospodarczej w regionie zaliczono poszczególne komponenty wynikające z modelu kumulatywnej przyczynowości, możliwe do zbadania empirycznego na poziomie lokalnym. Objęły one zagadnienia: przedsiębiorczości jako elementu konkurencyjności gospodarki, dochodowości i efektywności gospodarek lokalnych, aktywności obywatelskiej społeczności lokalnych, lokalnych rynków pracy, mobilności przestrzennej ludności. Na ich podstawie dokonano wyboru wskaźników cząstkowych oraz skonstruowano wskaźnik syntetyczny.

¹ Dotyczy to zdecydowanej większości stosowanych w literaturze wskaźników ekonomicznych, jak np. wartości produktu regionalnego brutto, nakładów inwestycyjnych, struktury wartości dodanej, itp.

² Zgodnie z ustawą o statystyce publicznej obejmują one systemy zbierania, gromadzenia i przetwarzania informacji przez organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego, inne instytucje rządowe, organy prowadzące urzędowe rejestry i Narodowy Bank Polski, prowadzone w oparciu o przepisy kompetencyjne lub inne akty prawne niż ustawa o statystyce publicznej, związane bezpośrednio z wykonywaniem przez nie zadań statutowych.

3. Obszary aktywności gospodarczej

W efekcie przeprowadzonej weryfikacji dostępnego materiału empirycznego do syntetycznego przedstawienia problematyki kształtowania się obszarów wzrostu i stagnacji w aspekcie gospodarczym przyjęto następujące wskaźniki cząstkowe:

- A) podmioty gospodarcze osób fizycznych zarejestrowane w rejestrze REGON na 1 000 mieszkańców – przedsiębiorczość indywidualna,
- B) spółki handlowe z kapitałem polskim zarejestrowane w rejestrze REGON na 10 tysięcy mieszkańców – duża przedsiębiorczość,
- C) spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego zarejestrowane w rejestrze REGON na 10 tysięcy mieszkańców – przedsiębiorczość zagraniczna,
- D) fundacje, stowarzyszenia i organizacje społeczne na 10 tysięcy mieszkańców w wieku produkcyjnym – aktywność obywatelska społeczności lokalnych,
- E) liczba zarejestrowanych bezrobotnych na 100 osób w wieku produkcyjnym – stopa bezrobocia,
- F) liczba pracujących na 100 osób w wieku produkcyjnym – stopa zatrudnienia,
- G) udział podmiotów gospodarczych sekcji J (Pośrednictwo finansowe) oraz K (Obsługa nieruchomości, wynajem i działalność związana z prowadzeniem interesów) w ogólnej liczbie podmiotów gospodarczych – sektor otoczenia biznesu,
- H) podatki od osób prawnych, stanowiące dochód budżetów gmin z tytułu udziału w dochodach budżetu państwa (CIT) w przeliczeniu na mieszkańca – podatki od osób prawnych,
- I) podatki od osób fizycznych, stanowiące dochód budżetów gmin z tytułu udziału w dochodach budżetu państwa (PIT) w przeliczeniu na mieszkańca – podatki od osób fizycznych,
- J) saldo migracji wewnętrznych na 1 000 mieszkańców – saldo migracji,
- K) różnica między liczbą mieszkańców faktycznie przebywających na danym obszarze a liczbą zameldowanych w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców – wskaźnik różnicy.

W celu wyeliminowania z badania zmiennych niosących podobny zakres informacji przeprowadzono analizę korelacyjną powyższych wskaźników. W wyniku niej z dalszej analizy wykluczono wskaźnik dużej przedsiębiorczości (silna korelacja z przedsiębiorczością zagraniczną oraz wskaźnikiem różnicy).

Procedura obliczania wskaźnika syntetycznego składała się z dwóch etapów. W pierwszym należy dokonano podziału zmiennych na stymulanty oraz destymulanty oraz wyznaczono dla nich indeksy cząstkowe, zgodnie ze wzorem (Ilnicki 1999):

$$P_{ij} = \frac{(X_{ij} - \min X_i)}{(\max X_i - \min X_i)} \text{ w wypadku stymulant oraz}$$

$$P_{ij} = \frac{(\max X_i - X_{ji})}{(\max X_i - \min X_i)} \text{ lub } P_{ij} = 1 - \frac{(X_{ij} - \min X_i)}{(\max X_i - \min X_i)} \text{ w wypadku destymulant, gdzie}$$

P_{ij} – indeks cząstkowy i -tej cechy ($i=1,2,3,...,m$) w j -tym obiekcie ($j=1,2,3,...,n$)

x_{ij} – wartość i -tej cechy ($i=1,2,3,...,m$) w j -tym obiekcie ($j=1,2,3,...,n$)

$\max_i$ – wartość maksymalna i -tej cechy,

$\min_i$ – wartość minimalna i -tej cechy.

Przeprowadzone obliczenia powodują, iż indeksy cząstkowe każdej zmiennej przybierają wartości z przedziału od 0 do 1. Wyznaczenie wskaźnika syntetycznego polega na obliczeniu średniej arytmetycznej z indeksów cząstkowych

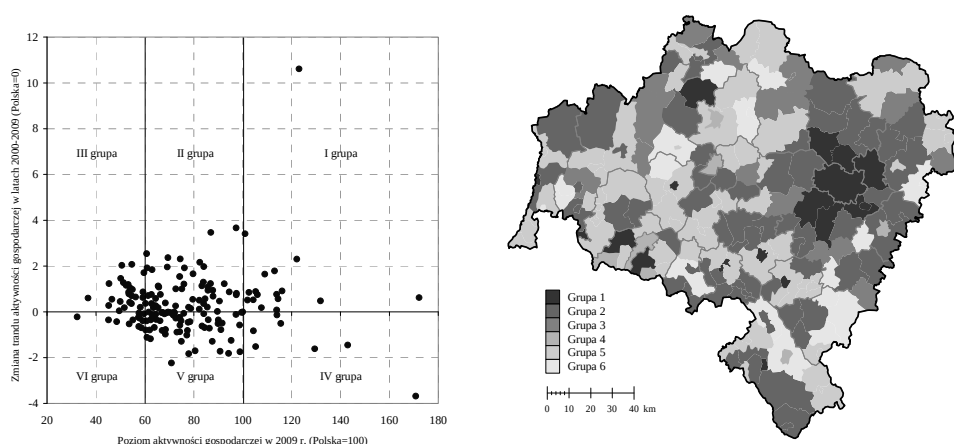
$$(H)_j = \frac{1}{m} \sum_{i=1}^m P_{ij}$$

Otrzymana w miejsce analizowanych cech zmienna syntetyczna również przybiera wartości w przedziale od 0 do 1. Wartości zbliżone do jedności wskazują na bardzo wysoki poziom rozwoju analizowanego zjawiska.

Podstawą do wydzielenia obszarów aktywności gospodarczej było uwzględnienie stanu poziomu rozwoju gospodarczego obserwowanego w 2009 r. oraz zmian tego stanu w latach 2000–2009. Założono przy tym, iż ich identyfikacja powinna być oparta o analizę relacji wartości wskaźnika syntetycznego w odniesieniu do średniej krajowej. ponadto przyjęty, iż obszary aktywności charakteryzują się ponadprzeciętnym poziomem rozwoju oraz ponadprzeciętnym wzrostem, obszary stagnacji zaś – zarówno niskim poziomem rozwoju jak i niską dynamiką wzrostu. W oparciu o powyższe założenia dokonano podziału zbiorowości powiatów na następujące grupy (ryc. 2):

- I grupa, obszary wzrostu – poziom rozwoju gospodarczego powyżej 100% średniej krajowej, zmiana wskaźnika w latach 2000–2009 – powyżej średniej krajowej,
- II grupa, obszary potencjalnego wzrostu – poziom rozwoju gospodarczego w przedziale 60–100% średniej krajowej,

- III grupa, obszary aktywizacji gospodarczej – poziom rozwoju gospodarczego poniżej 60% średniej krajowej, zmiana wskaźnika syntetycznego w latach 2000–2009 – powyżej średniej krajowej,
- IV grupa, obszary wzrostu zaburzonego – poziom rozwoju gospodarczego powyżej 100% średniej krajowej, zmiana wskaźnika w latach 2000–2009 – poniżej średniej krajowej,
- V grupa, obszary stagnacji – poziom rozwoju gospodarczego w przedziale 60–100% średniej krajowej, zmiana w latach 2000–2009 – poniżej średniej krajowej,
- VI grupa, peryferyjne obszary stagnacji – poziom rozwoju gospodarczego poniżej 60% średniej krajowej, zmiana w latach 2000–2009 – poniżej średniej krajowej.



Ryc. 2. Syntetyczny wskaźnik poziomu aktywności gospodarczej (relacja między wartością wskaźnika w 2009 r. oraz jego zmianą w latach 2000–2009). Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Analiza danych w oparciu o przedstawione założenia wskazuje, iż jedną z najistotniejszych cech obszarów wzrostu na terenie Dolnego Śląska było współwystępowanie silnych impulsów rozwojowych w obrębie większości analizowanych zjawisk (wskaźników częściowych). Można przy tym zaobserwować wyraźny związek między ogólnym poziomem aktywności gospodarczej poszczególnych jednostek, a liczbą zmiennych częściowych, dla których otrzymały one wartości ponadprzeciętne. Uprawnia to do sformułowania następujących wniosków:

- pomiędzy czynnikami rozwojowymi w układach lokalnych występują silne oddziaływania,
- oddziaływania te mają charakter kumulatywny,

- ogólny wzrost aktywności gospodarczej wymaga zmian w obrębie wszystkich (lub przynajmniej większości) tych czynników,
- zewnętrzne impulsy rozwojowe mogą stanowić tylko wstępny element aktywizacji poszczególnych obszarów. Długotrwały proces wzrostu uwarunkowany tylko ich istnieniem nie wydaje się możliwy.

Wskazuje to, iż najważniejszą rolę w aktywizacji poszczególnych obszarów odgrywa harmonijny wzrost wszystkich czynników rozwojowych. Nadmierna koncentracja środków w ramach prowadzonej polityki na jednym tylko czynniku, ze względu na efekty filtracji, może nie przynieść spodziewanych efektów.

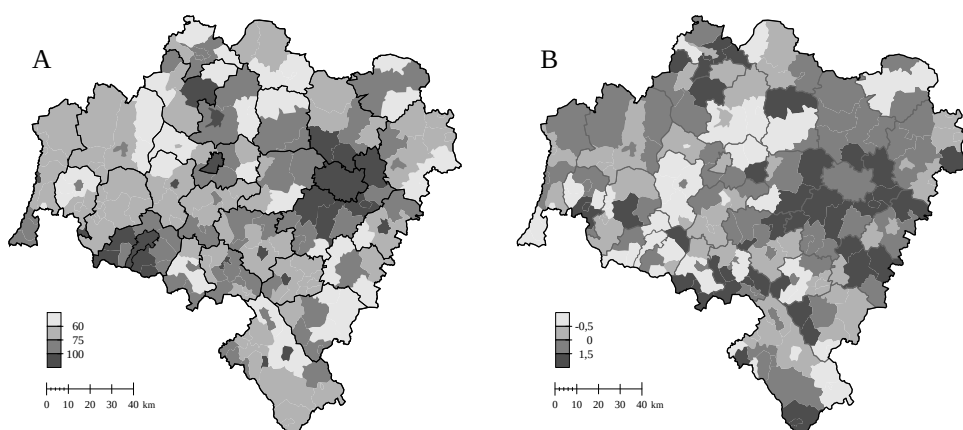
Rozkład przestrzenny aktywności gospodarczej wskazuje, iż charakterystyczną cechą początkowego okresu transformacji była koncentracja aktywności w aglomeracji wrocławskiej oraz najważniejszych ośrodkach przemysłowych regionu (LGOM) (ryc. 3). Zwarte obszary o wysokim lub średnim poziomie rozwoju gospodarczego obejmowały relatywnie niewielką część województwa i dotyczyły otoczenia Wrocławia oraz części LGOM-u. Ponadto izolowane ośrodki wzrostu związane były przede wszystkim z wybranymi ośrodkami miejskimi (np. Świdnica, Dzierżonów, Zgorzelec) oraz miejscowościami uzdrowiskowymi (np. Polanica-Zdrój, Szczawno-Zdrój, Świeradów-Zdrój). W województwie w wymiarze przestrzennym przeważały natomiast tereny przeżywające wyraźne problemy gospodarcze. Związane były one przede wszystkim z jednostkami o dominacji tradycyjnych gałęzi przemysłu (Sudety Środkowe, Pogórze Sudeckie) oraz rolnictwa (północna i zachodnia część województwa).

Wyznaczona w oparciu o linię trendu prognoza rozwoju ekonomicznego wskazuje, iż prawdopodobne przeobrażenia przestrzeni gospodarczej polegać będą przede wszystkim na poszerzaniu zakresu oddziaływania głównych obszarów aktywności. W pozostałych, efekty rozprzestrzeniania się procesów wzrostu będą miały prawdopodobnie ograniczony charakter. W wyniku obserwowanej stopniowej aktywizacji coraz większej części regionu można przy tym mówić o kształtowaniu się przestrzennego układu obszarów aktywności gospodarczej o charakterze węzłowo-pasmowym. Podstawowymi elementami tego układu są (ryc. 3):

- występowanie trzech wyraźnie zarysowanych węzłów obejmujących:
 - aglomerację wrocławską wraz z otoczeniem. Rozwój tego obszaru uwarunkowany jest przede wszystkim silnymi bodźcami rozwojowymi generowanymi przez Wrocław. Obejmuje on swym zasięgiem miasto Wrocław, powiat wrocławski, trzebnicki, średzki, oławski,
 - obszar Jeleniej Góry i powiatu jeleniogórskiego, którego zasadniczymi elementami są: Jelenia Góra, Szklarska Poręba i Karpacz,
 - obszar LGOM-u (miasto Legnica, powiat polkowicki i lubiński),
- kształtowanie się głównej osi rozwojowej łączącej węzeł Wrocławia z węzłem jeleniogórskim; wrocławski z Legnicą,

- kształtowanie się obszarów aktywizacji gospodarczej na terenie Sudetów.

Pozytywnym zjawiskiem jest obserwowane i prognozowane zdynamizowanie rozwoju w obrębie Sudetów i Pogórza Sudeckiego, dotkniętych głębokimi zmianami w sferze gospodarczej (upadek tradycyjnych gałęzi przemysłu, stanowiących dotychczas bazę ekonomiczną dla tego obszaru). Świadczy to o pierwszych pozytywnych efektach procesu głębokiej reorientacji gospodarczej tych terenów, związanych z rozwojem sektora usług oraz stosowanymi instrumentami polityki regionalnej (Np. Specjalne Strefy Ekonomiczne). Szczególnie wyraźne jest to obserwowane w wałbrzyskim. Wydaje się przy tym, iż w odniesieniu do Wałbrzycha proces ten powinien przebiegać z większym natężeniem zważywszy na potencjał miasta i jego rolę w systemie funkcjonalno-osadniczym Sudetów. Zastanawiające jest również relatywnie niska dynamika wzrostu Jeleniej Góry (ale nie powiatu jeleniogórskiego). Może to wskazywać na procesy przesuwania działalności gospodarczej z terenu miasta do jego bezpośredniego otoczenia bądź na osłabienie pozycji konkurencyjnej Jeleniej Góry. W tym ostatnim wypadku stanowiłoby to zagrożenie rozwoju całego węzła jeleniogórskiego w przyszłości, dlatego też powinno być przedmiotem szczególnej uwagi ze strony samorządów lokalnych i regionalnych. Niepokojące jest natomiast utrzymywanie się stagnacji w terenach wiejskich północnej i zachodniej części województwa, co może być w przyszłości źródłem poważnych napięć społecznych. Wydaje się, iż potwierdza to tezę mówiącą o tym, iż aktywizacja jednostek posiadających w przeszłości istotny potencjał gospodarczy (związany w tym wypadku z działalnością przemysłową) jest łatwiejsza, niż jednostek, które potencjału takiego nigdy nie miały.



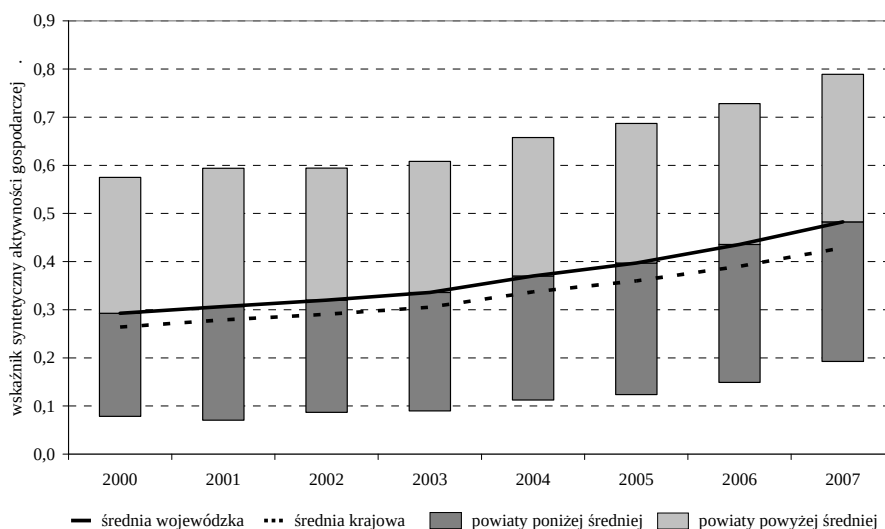
Ryc. 3. Poziom aktywności gospodarczej w 2009 r. (A) oraz zmiana tego poziomu w latach 2000–2009 (B). Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż przedstawione tendencje w kształtowaniu się układu przestrzennego gospodarki regionu mogą ulec zmianie, przede wszystkim w wyniku:

- Zwiększenia się roli szlaków komunikacyjnych (w tym przede wszystkim węzłów komunikacyjnych) w kreowaniu rozwoju gospodarczego (obsługa ruchu lokalnego i tranzytowego). Do obszarów posiadających największe potencjalne możliwości wykorzystania tego czynnika można zaliczyć: Kobierzyce, Legnicę, Lubin, Wrocław, Bolków, Jaworzynę Śląską, Kłodzko, Bolesławiec, Zgorzelec. Podstawowym warunkiem jest w tym wypadku zasadnicza poprawa jakości sieci transportowej oraz rozbudowa infrastruktury towarzyszącej (stacje benzynowe, przeładunkowe, magazyny, parkingi, itd.).
- Realizowanych przekształceń w obrębie systemu edukacji, w tym w szczególności sieci szkolnictwa wyższego w regionie – zwiększenie jakości kapitału ludzkiego, zmiana zachowań przestrzennych ludności (w tym zmniejszenie negatywnych skutków efektu drenażu), przyspieszenie przeobrażeń struktur społecznych. Efektem tego może być zdynamizowanie rozwoju miast średniej wielkości, przyspieszenie procesu przeobrażeń struktur gospodarczych (wzrost sektora usług) oraz budowa gospodarki opartej na wiedzy.
- Dalszych efektów stosowanych instrumentów polityki regionalnej, np. Specjalnych Stref Ekonomicznych, programów realizowanych w ramach Funduszy Strukturalnych, Inkubatorów Przedsiębiorczości, Parków Technologicznych, Centrów Transferu Technologii.
- Lokalizacji znaczących inwestycji kapitału krajowego i zagranicznego. Pomimo, iż dotychczasowy rozkład tych inwestycji w znacznej mierze nawiązuje do obserwowanego poziomu rozwoju gospodarczego poszczególnych jednostek, nie można wykluczyć pewnej ich reorientacji np. w wyniku aktywnej polityki marketingowej władz samorządowych, lub zachęt ze strony państwa. Szereg przykładów świadczy o tym, iż jest to możliwe nawet w wypadku jednostek pozbawionych znaczącego potencjału gospodarczego. Najważniejszym czynnikiem wydaje się w tym wypadku lokalizacja specjalnej strefy ekonomicznej.
- Upadku istniejących, największych podmiotów gospodarczych, determinujących rozwój pojedynczych układów lokalnych lub nawet subregionalnych w wyniku nasilenia zjawisk kryzysowych w gospodarce światowej oraz krajowej. Brak alternatywnych możliwości rozwoju przy ograniczonym wsparciu w ramach polityki regionalnej może skutkować w takim wypadku trwałą degradacją ekonomiczną i społeczną tych obszarów.
- Dalszej integracji gospodarki Polski z gospodarką Unii Europejskiej – przyspieszenie procesów wzrostu gospodarczego, poprawa stanu infrastruktury, wzrost znaczenia renty położenia i możliwości jej wykorzystania, zwiększenie presji

konkurencyjnej, zwiększenie znaczenia czynników globalnych w gospodarce regionu (np. kryzysu gospodarki światowej).

Pomimo powolnej aktywizacji gospodarczej całego regionu (w relacji do średniej krajowej), obserwowane przeobrażenia wskazują jednoznacznie na postępujący wzrost zróżnicowań wewnątrzregionalnych mierzony w wartościach bezwzględnych (ryc. 4).



Ryc. 4. Zróżnicowanie wartości wskaźnika syntetycznego w województwie dolnośląskim w latach 2000 – 2007. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W analizowanym okresie miał on miejsce praktycznie we wszystkich latach, nie zależał więc w istotny sposób od koniunktury gospodarczej. Podstawową przyczyną wzrostu tych zróżnicowań był prawdopodobnie mechanizm wzrostu kumulatywnego powodujący, iż jednostki o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego charakteryzowały się z reguły wyższą dynamiką wzrostu. Towarzyszyło temu niewielkie oddziaływanie czynników dążących do naturalnego wyrównywania dysproporcji, jak np. migracje siły roboczej (do obszarów aktywności) czy kapitału (do obszarów o niskich kosztach pracy). Spowodowane to było nadmierną w skali całego regionu podażą siły roboczej, niskimi kwalifikacjami pracowników na terenach słabo rozwiniętych gospodarczo, problemami mieszkaniowymi w obszarach aktywności oraz bardzo niewielkimi różnicami kosztów pracy w poszczególnych jednostkach. W efekcie tego przeciwdziałanie dalszemu wzrostowi zróżnicowań intraregionalnych może mieć miejsce tylko w warunkach aktywizacji obszarów stagnacji i depresji gospodarczej. Wymaga to jednak bardzo aktywnej, długofalowej i spójnej

polityki regionalnej realizowanej zarówno przez samorząd wojewódzki, jak i samorządy lokalne. Biorąc pod uwagę realne możliwości finansowe jednostek samorządu terytorialnego i skalę problemów występujących w poszczególnych obszarach dalsza polaryzacja przestrzeni gospodarczej, przynajmniej w horyzoncie krótko- i średniookresowym, wydaje się więc nieunikniona. W dłuższej perspektywie można spodziewać się, iż nadmierny wzrost zróżnicowań spowoduje zwiększenie roli naturalnych czynników wyrównujących dysproporcje, np. wzrost mobilności przestrzennej ludności. Proces ten rodzić będzie jednak szereg negatywnych następstw, przede wszystkim w sferze społecznej. Utrzymywanie się długotrwałych i znaczących dysproporcji może również niekorzystnie oddziaływać na procesy rozwoju obszarów wzrostu. Dlatego też kształtowanie się poziomu i dynamiki wzrostu aktywności gospodarczej w układach lokalnych winno być przedmiotem dalszych, szczegółowych analiz, a ich wyniki uwzględniane w kreowanej polityce regionalnej i lokalnej.

4. Trendy atrakcyjności inwestycyjnej regionu

Ocenę zmian atrakcyjności inwestycyjnej regionu Dolnego Śląska oparto o wyniki rankingów województw prowadzonych przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Wynikało to z faktu, iż mają one bardzo duże znaczenie opinotwórcze zarówno w gronie osób zajmujących się kreowaniem i realizacją polityki regionalnej, jak i środowisk przedsiębiorców (adresatów ofert inwestycyjnych poszczególnych regionów). Ponadto analiza zmian pozycji regionu w czasie w oparciu o badania prowadzone jednolitymi kryteriami metodologicznymi pozwala też uchwycić najważniejsze zjawiska związane ze zmianą atrakcyjności województwa.

Z uwagi na dostępne materiały empiryczne i ich porównywalność czasową analizę przeprowadzono dla lat 2006–2009. Uwzględniono przy tym zarówno ogólny poziom atrakcyjności województwa dolnośląskiego, jak i poszczególne komponenty tej atrakcyjności (tab. 1).

W badanym okresie atrakcyjność inwestycyjna województwa dolnośląskiego, w ujęciu syntetycznym, nie uległa zasadniczej zmianie. Pozycja regionu była przy tym dość wysoka i relatywnie stabilna. Okres światowego kryzysu finansowego i gospodarczego zapoczątkowany w roku 2008 nie spowodował więc istotnej zmiany pozycji konkurencyjnej województwa na tle kraju. Wskazuje to, iż struktury gospodarcze Dolnego Śląska okazały się względnie odporne na negatywne czynniki zewnętrzne.

Najwyżej ocenionym elementem składającym się na atrakcyjność inwestycyjną była najwyższa w Polsce aktywność województwa wobec inwestorów. Obejmowała ona przede wszystkim działania władz samorządowych związane z kreowaniem wizerunku regionu, jego popularyzacji w kraju i zagranicą oraz tworzeniu

sprzyjającego, dogodnego klimatu inwestycyjnego. Ten ostatni element traktowany jest jako bardzo istotny. Składają się na niego zarówno działania tzw. „miękkie” np. oferta marketingowa wraz z przewodnikiem inwestorskim (co i gdzie załatwić), jak i działań o charakterze „twardym”, np. uzbrojenie terenów pod inwestycje.

Tab. 1. Pozycja województwa dolnośląskiego w poszczególnych komponentach określających atrakcyjność inwestycyjną i w całościowym wskaźniku w poszczególnych latach 2006–2009.

Źródło: Kalinowski 2006, 2007, 2008; Nowicki 2009.

Nazwa komponentu	Pozycja w rankingu			
	2006	2007	2008	2009
Dostępność transportowa	3	1	3	4
Zasoby i koszty pracy	4	5	7	6
Rynek zbytu	5	5	5	4
Infrastruktura gospodarcza	2	1	2	2
Infrastruktura społeczna	3	3	3	3
Poziom bezpieczeństwa	12	12	15	15
Aktywność województw wobec inwestorów	1	1	2	1
Ogólna atrakcyjność inwestycyjna	3	2	3	2

Kolejnym czynnikiem pozytywnie wpływającym na atrakcyjność inwestycyjną regionu Dolnego Śląska jest bardzo wysoki poziom rozwoju infrastruktury gospodarczej, (druga pozycja w kraju). Wynika to przede wszystkim ze znacznej liczby funkcjonujących w regionie instytucji otoczenia biznesu, w tym także instytucji wspierających przedsiębiorczość i innowacyjność (Dobrowolska-Kaniewska 2008, Dołżbłasz 2008). Jedyną słabością w tym względzie jest niestety ich przestrzenna koncentracja ograniczająca się głównie do Wrocławia i pozostałych największych miast regionu (Wałbrzych, Jelenia Góra, Legnica). Również w odniesieniu do pozostałych czynników branych pod uwagę przy analizie poziomu rozwoju infrastruktury gospodarczej Dolny Śląsk uzyskał bardzo wysoką pozycję – liczba oraz jakość funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych, jednostek naukowo-badawczych oraz szkół wyższych. Ich rola w gospodarce regionu odgrywa coraz większą rolę, zwłaszcza w przyciąganiu kapitału wiedzochłonnego np. IBM Global Services Delivery, Google, czy Hewlett-Packard. Należy przy tym jednak podkreślić, iż wykazują one bardzo silną koncentrację przestrzenną (tereny aglomeracji Wrocławia), co może mieć pewne negatywne następstwa w kontekście znaczącej polaryzacji procesów rozwoju na Dolnym Śląsku.

Stosunkowo dobrze oceniona została dostępność transportowa. Chodzi tu przede wszystkim o możliwość dotarcia do poszczególnych miejsc w przestrzeni regionu, zwłaszcza jego stolicy. Dużą rolę odgrywa w tym wypadku przede wszyst-

kim „renta położenia” oraz dość dobrze rozwinięty system komunikacyjny (głównie pod względem liczby połączeń): piąte pod względem wielkości lotnisko w kraju, jedna z największych w Polsce liczby połączeń kolejowych. Wydaje się przy tym, iż niewątpliwym atutem regionu jest położenie na trasie jednego z istotniejszych transeuropejskich korytarzy transportowych, potencjalna bliskość rynków zbytu krajów Europy Zachodniej. Największą słabością infrastruktury transportowej jest jej jakość.

Najstabilniejszym czynnikiem lokalizacyjnym dla województwa jest infrastruktura społeczna. Infrastruktura społeczna to w głównej mierze materialne podstawy umożliwiające świadczenie usług społecznych i kulturalnych. Z uwagi, iż są to elementy stosunkowo „stałe” w rzeczywistości społeczno-gospodarczej, ich wpływ na atrakcyjność inwestycyjną regionu również jest stosunkowo niezmienny. Niska podatność infrastruktury społecznej na zmiany powoduje, iż określony jej poziom rozwoju wpływa na procesy aktywności społecznej i ekonomicznej w długiej perspektywie czasowej. W tym kontekście relatywnie wysoka pozycja regionu stanowi niewątpliwą atut.

Stosunkowo stabilną, jakkolwiek nieco niższą pozycję w rankingu odnotowano również w zakresie rynku zbytu. Składowe określające ten czynnik to: wielkość rynku zbytu (określająca potencjalną liczbę osób lub firm zainteresowanych dobrem finalnym), zamożność gospodarstw domowych (pozwalająca szacować skłonność ludności do zakupów), wydatki inwestycyjne przedsiębiorstw oraz instytucji (oznaczające pośrednio sytuację finansową przedsiębiorstw i instytucji). Im wyższe wartości osiągają, tym wyższe stają się możliwości osiągnięcia korzyści skali dla produkowanych dóbr lub świadczonych usług przez potencjalnego inwestora. Stosunkowo wysoka chłonność regionalnego rynku zbytu pozwala również ograniczyć koszt finalny dobra, poprzez redukcję kosztów transportu (brak konieczności poszukiwania innych, dalszych rynków zbytu). Z pozycji, jaką zajmuje region w tym względzie w kraju można przypuszczać, iż chłonność rynku zbytu na Dolnym Śląsku jest względnie dobra. Tym niemniej jednak nie stanowi ona najsilniejszego atutu województwa. W tym kontekście lokalizację inwestorów w regionie są zorientowane relatywnie często na klienta zewnętrznego (rynek krajowy lub UE). Powoduje to, iż potencjalna ich podatność na późniejszą relokację jest względnie wysoka. Poprawa chłonności rynku regionu może dokonać się tylko w dłuższej perspektywie czasowej, w warunkach dynamicznego wzrostu gospodarczego, znaczącego ograniczenia bezrobocia oraz wzrostu zamożności. Jest więc bardzo silnie uzależniona od długookresowej atrakcyjności inwestycyjnej.

Najbardziej zmiennym w czasie komponentem wpływającym na atrakcyjność inwestycyjną regionu są zasoby i koszty pracy. Znaczenie tego czynnika w procesie podejmowania decyzji lokalizacyjnej uzależnione jest przede wszystkim

od charakteru planowanego przedsięwzięcia. I tak w przypadku przedsiębiorstw, których działalność jest w głównej mierze wiedzochłonna, zapotrzebowanie występuje głównie na wysokiej klasy specjalistów o określonym poziomie wykształcenia. Ten zasób pracy jest najdroższy. W przypadku działalności niewymagającej wykwalifikowanych pracowników, koszty pracy są relatywnie niższe, choć to również uzależnione jest od rodzaju działalności. Trudno jest jednoznacznie wskazać jedną przyczynę wahań pozycji regionu w tym zakresie w ostatnich latach. Z uwagi na zmienne brane przy tym pod uwagę można przypuszczać, iż najprawdopodobniej wynikało to ze zmian stopy bezrobocia i liczby ofert pracy. Niewątpliwie jednak pozycja regionu w odniesieniu do tego komponentu jest zdecydowanie zbyt niska. Czynniki kosztów i zasobów pracy jest bardzo ważnym elementem brany pod uwagę przez potencjalnych inwestorów, ponieważ przewaga konkurencyjna Polski, przede wszystkim w porównaniu do innych państw UE, w znacznej mierze bazuje właśnie na kosztach pracy. Konieczne wydaje się wzmocnienie zwłaszcza elementu zasobów pracy. Służyć temu powinna polityka edukacyjna dostosowująca system kształcenia do wymogów współczesnej gospodarki. Wprawdzie w odniesieniu do kształcenia na poziomie wyższym władze lokalne i regionalne nie są wyposażone w odpowiednie kompetencje, tym niemniej należy zintensyfikować działania o charakterze przede wszystkim pośrednim. Aktywna polityka zmian rynku pracy powinna objąć:

- bieżącą ewaluację systemu szkolnictwa średniego, ponieważ ten szczebel edukacji w bardzo wielu wypadkach kształtuje późniejszą ścieżkę edukacyjną młodzieży,
- intensyfikację współpracy samorządów lokalnych i samorządu regionalnego ze szkołami wyższymi oraz inicjowanie powiązań w układzie szkoły wyższe – przedsiębiorcy,
- inicjowanie programów wsparcia dla obszarów o niskich zasobach ludzkich, warunkowanych strukturą gospodarczą lub sytuacjami kryzysowymi (np. upadek największego pracodawcy).

Najślabszym komponentem atrakcyjności inwestycyjnej dla Dolnego Śląska jest poziom bezpieczeństwa publicznego. Od 2006 r. pozycja województwa w tym zakresie nie tylko nie uległa poprawie, ale, co jest szczególnie niepokojące, pogorszyła się. Mimo, iż poziom bezpieczeństwa jest elementem, który nie przekłada się bezpośrednio na wynik finansowy przyszłej inwestycji, to jednak wiąże się z pewnymi dodatkowymi kosztami np. na ochronę majątku, czy pracowników. Ponadto poczucie bezpieczeństwa (przede wszystkim osobistego) jest elementem silnie wpływającym na relacje z otoczeniem, a zatem kształtowanie tzw. kapitału społecznego oraz na utożsamianie się z danym miejscem (także tworzenie więzi społecznych). Niski poziom bezpieczeństwa publicznego stanowi wynik przede wszystkim

wysokiego poziomu przestępczości na terenie regionu i stosunkowo niskiego poziomu jego wykrywalności. W dłuższej perspektywie utrzymywanie się bardzo niekorzystnego poziomu bezpieczeństwa może mieć negatywne skutki dla atrakcyjności inwestycyjnej, przede wszystkim w sytuacji powstania i utrwalenia się stereotypów z tym związanych (miejsce niebezpieczne, ryzykowne). Przyniosłoby to niepowetowane straty dla polityki marketingowej regionu, ponieważ przełamywanie stereotypów jest procesem niesłychanie długotrwałym i wymaga bardzo intensywnych i długotrwałych działań. Ponadto może to przekładać się na inne czynniki, np. zasoby ludzkie (mniejsza skłonność osób o najlepszych kwalifikacjach do przenosin na teren województwa). Stąd poprawa poziomu bezpieczeństwa powinna być jednym z priorytetów polityki poprawy konkurencyjności.

Z przedstawionej powyżej analizy wynika, iż aktywne oddziaływanie władz samorządowych powinno wprawdzie dotyczyć wszystkich wymienionych czynników, tym niemniej najważniejsza wydaje się poprawa bezpieczeństwa publicznego oraz w zakresie zasobów pracy.

5. Podsumowanie

Kształtowanie się węzłowo-pasmowej struktury przestrzennej aktywności gospodarczej powoduje, iż wielkość i status administracyjny poszczególnych jednostek obserwacji ma ważny, ale nie determinujący wpływ na poziom rozwoju gospodarczego. Różnicowanie się przestrzeni regionu przebiega przede wszystkim w układzie: obszary sukcesu – obszary stagnacji. Dlatego też coraz ważniejszą rolę odgrywają relacje przestrzenne poszczególnych jednostek z obszarami nisz aktywności. Mogą one ułatwiać, lub utrudniać proces rozprzestrzeniania się aktywności gospodarczej. Szczegółowe poznanie wszystkich mechanizmów tego procesu zachodzących w układach lokalnych w warunkach transformującej się gospodarki wymaga jednak przeprowadzenia odrębnych, kompleksowych badań uwzględniających specyfikę poszczególnych obszarów. Należy przy tym zauważyć, iż tak rozumiana analiza relacji przestrzennych winna leżeć w centrum zainteresowania samorządów lokalnych i regionalnych, ponieważ relacje te mają zasadniczy wpływ na realne szanse i możliwości rozwoju poszczególnych obszarów.

Dokonując syntezy przedstawionych wniosków dotyczących kształtowania struktur przestrzennych aktywności gospodarczej, ze względu na dominację istniejących przesłanek rozwoju w regionie Dolnego Śląska można wyróżnić następujące grupy obszarów:

- Wzrostu kumulatywnego (obszarów wzrostu). Większość obserwowanych uwarunkowań sprzyja intensyfikacji procesów wzrostu. Dalsze kształtowanie się aktywności uzależnione jest od siły pojawiających się progów rozwojowych.
- Wzrostu zaburzonego (obszary potencjalnego wzrostu oraz aktywizacji gospodarczej), w którym występuje szereg przeciwstawnych tendencji. Powodują one osłabienie lub wręcz eliminację efektów mnożnikowych związanych z kumulatywnymi procesami wzrostu. Bardzo duże znaczenie dla aktywizacji gospodarczej odegra likwidacja istniejących progów rozwojowych.
- Pozbawione wyraźnych przesłanek wzrostu. Obszary takie narażone są na trwałą stagnację gospodarczą, potęgowaną niekorzystnymi zjawiskami mnożnikowymi. Aktywizacja gospodarcza wymaga kompleksowego oddziaływania na całą sferę społeczną i gospodarczą, co wykracza z reguły poza realne możliwości samorządów lokalnych (zwłaszcza ich strony finansowej). Niezbędne może być w tym wypadku oddziaływanie silnych impulsów zewnętrznych – np. w postaci narzędzi polityki regionalnej wykorzystujących środki Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej.

Najważniejszym czynnikiem sprzyjającym kreowaniu podmiotów gospodarczych wysokiej techniki w obrębie całej gospodarki regionu był kapitał ludzki. Badanie wykazało, iż utrzymanie wysokiego tempa wzrostu gospodarek lokalnych może być dokonane tylko w wypadku korzystnych przeobrażeń ich struktur (zwłaszcza pod kątem poziomu rozwoju technologicznego). Tym samym kwestia zaawansowania technologicznego staje się ważnym problemem rozwoju nie tylko wybranych obszarów województwa (np. obszarów metropolitalnych, terenów Specjalnych Stref Ekonomicznych, itd.), ale wszystkich lokalnych układów terytorialnych. Stanowi bowiem jeden z najważniejszych czynników determinujących kierunki i tempo procesu wewnątrzregionalnej konwergencji (dywergencji) (por. Raczyk, Dobrowolska-Kaniewska 2007).

Dotychczas realizowana polityka regionalna zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym skupiała się przede wszystkim na problematyce kształtowania różnicowań interregionalnych (wzrost potencjału województw), relatywnie niewiele miejsca poświęcając kwestii różnicowań intraregionalnych. Powoduje to, iż procesy dywergencji wewnątrzregionalnej były pośrednio wzmocniane realizowanymi instrumentami polityki regionalnej (Fundusze Strukturalne), np. w wyniku alokacji projektów w obszarach o najwyższym poziomie rozwoju (wynikało to z ich większej zdolności absorpcyjnej środków pomocowych UE). Konieczne wydaje się w związku z tym:

- prowadzenie stałego monitoringu zmian różnicowań wewnątrzregionalnych przez władze samorządowe i upowszechnianie wyników tego monitoringu wśród aktorów lokalnych i regionalnych,

- dokonywanie oceny przyjmowanych rozwiązań w ramach realizowanej polityki regionalnej z punktu widzenia ich wpływu na wielkość zróżnicowań przestrzennych – np. uruchomienie specjalnych programów wsparcia, stworzenie systemu (np. promocji, szkoleń, instrumentów finansowych) poprawiającego zdolność absorpcyjną obszarów stagnacji, unikanie mechanizmów, które w sposób nieintencjonalny (pośredni) powodują preferowanie obszarów wzrostu przy ubieganiu się o wsparcie ze środków UE, itd.,
- tworzenie i realizacja spójnej polityki władz samorządowych i władz lokalnych uwzględniających najważniejsze, rzeczywiste problemy rozwojowe obszarów stagnacji.

Dalsze kształtowanie się przestrzeni gospodarczej regionu, w warunkach normalnej gry rynkowej, polegać będzie przede wszystkim na jego ewolucyjnej modyfikacji. Wydaje się, iż zasadnicza weryfikacja racjonalności i efektywności struktur przestrzennych już nastąpiła, a jej pozytywne i negatywne efekty mogą determinować rozwój gospodarczy województwa w przeciągu najbliższych lat.

Literatura

- Dobrowolska-Kaniewska H., 2008. Potencjał innowacyjny i jego wykorzystanie w wybranych sektorach gospodarki Dolnego Śląska. Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, praca doktorska, maszynopis.
- Dołzbłasz S., 2008. Instytucje otoczenia biznesu oraz jednostki sfery B+R na obszarze województwa dolnośląskiego. W: Endo i egzogeniczne determinanty obszarów wzrostu i stagnacji w województwie dolnośląskim w kontekście Dolnośląskiej Strategii Innowacji. UMWD, DAWG, Wrocław.
- Domański R., 1995. Otoczenie i nisze gospodarki Poznania. W: J.J. Parysek (red.), Rozwój lokalny: zagospodarowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej. Studia KPZK PAN CIV, PWN, Warszawa, 121–168.
- Dziemianowicz W., 1997. Kapitał zagraniczny a rozwój regionalny i lokalny w Polsce. Studia Regionalne i lokalne 20.
- Gałązka A., Mync A., 1994. Nowe miejsce sektora prywatnego w polskiej gospodarce ze szczególnym uwzględnieniem województwa warszawskiego. W: A. Mync, B. Jałowiecki (red.), Przedsiębiorczość i prywatyzacja. Biuletyn KPZK PAN 168, 65–87.
- Gilowska Z., 2000. Regionalne uwarunkowania reform strukturalnych. Studia Regionalne i Lokalne 2, 21–34.
- Gorzela G., Jałowiecki B., 1996. Koniunktura gospodarcza i mobilizacja społeczna w gminach '95. Raport z I etapu badań, Studia Regionalne i Lokalne 16.
- Hryniewicz J., 2000. Endo- i egzogeniczne czynniki rozwoju gospodarczego gmin i regionów. Studia Regionalne i Lokalne 2, 53–77.
- Ilnicki D., 1999. Poziom i jakość życia ludności Dolnego Śląska ze szczególnym uwzględnieniem warunków mieszkaniowych. Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, praca doktorska, maszynopis.
- Kalinowski T., 2006. Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2006. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Kalinowski T., 2007. Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2007. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Kalinowski T., 2008. Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2008. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.

- Kamińska W., 1997. Regionalne zróżnicowanie procesu rozwoju pozarolniczej indywidualnej działalności gospodarczej w Polsce w okresie transformacji gospodarki narodowej. W: Z. Ziło (red.), *Problemy transformacji struktur przemysłowych w procesie przechodzenia do gospodarki rynkowej*. Komisja Geografii Przemysłu PTG i Instytut Geografii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, Kraków – Warszawa, 115–128.
- Kamińska W., Ziło Z., 1993. Rozwój indywidualnej działalności gospodarczej w województwach przygranicznych polski Południowo-Wschodniej. W: J. Kitowski, Z. Ziło (red.), *Czynniki i bariery rozwoju regionów przygranicznych*. Kraków – Rzeszów – Warszawa, 99–116.
- Nowicki M., 2009. Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski w 2009 r. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Polska statystyka publiczna 1999. Projekt. 1998. GUS, Warszawa.
- Program badań statystyki publicznej na rok 2001. Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 2000 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2001, Dz. U. 2000 nr 79, poz. 888 z późn. zm.
- Program badań statystyki publicznej na rok 2002. Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2001 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2002, Dz. U. 2001 nr 97, poz. 1052 z późn. zm.
- Raczyk A., Dobrowolska-Kaniewska H., 2007. Spatial distribution of economic entities and their classification according to technology levels in Dolnośląskie Voivodeship. *Bulletin of Geography. Socio-economic series* 7, 15–29.
- Stasiak A., 2000. Możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi polskiej na początku XXI w. – zróżnicowania regionalne. W: A. Stasiak (red.), *Możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi polskiej w kontekście integracji z Unią Europejską*. Studia KPZK PAN CX.

dr Andrzej Raczyk
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
andrzej.raczyk@uni.wroc.pl

Krzysztof Janc
Uniwersytet Wrocławski

Kapitał ludzki i społeczny na Dolnym Śląsku

Streszczenie: Celem niniejszego opracowania jest ukazanie jak zróżnicowany w skali kraju i regionu jest kapitał ludzki i społeczny Dolnego Śląska. Szczególną uwagę zwrócono na zróżnicowania wewnątrzregionalne. W przypadku określenia poziomu rozwoju regionu na cele prowadzenia polityki regionalnej, istotnym jest nie tylko porównanie pomiędzy sobą poszczególnych regionów, lecz również uchwycenie ich zróżnicowania wewnętrznego. Uwzględniając aspekt możliwości planowania i stymulowania rozwoju, poznanie zróżnicowań wewnątrzregionalnych stanowi o możliwości zrozumienia uwarunkowań zróżnicowań w szerszej skali. Stąd też ukazano miejsce Dolnego Śląska pośród pozostałych regionów oraz wewnętrzne zróżnicowanie regionu. W pierwszym przypadku za jednostki odniesienia przestrzennego przyjęto województwa (regiony), jako podstawowy wymiar, w którym prowadzona jest polityka regionalna. W drugim przypadku za jednostki odniesienia przyjęto gminy – najmniejszy poziom odniesienia przestrzennego, który umożliwia prowadzenie analiz na ogólnie dostępnych danych statystycznych.

1. Wstęp

Za jeden z głównych czynników rozwoju regionalnego uznaje się kapitał ludzki i społeczny. Są one zasobami trudnym do wytworzenia. Związane z człowiekiem, relacjami międzyludzkimi, stanowią fundament wszelkich działań zmierzających ku poprawie poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego na danym obszarze. Procesy związane z koncentracją – dekoncentracją, wzrostem – spadkiem zasobów obu form kapitału są szczególnie uważnie obserwowane; zajmują istotne miejsce w strategiach rozwoju jednostek terytorialnych różnych szczebli.

Najpopularniejsze ujęcie traktuje kapitał ludzki jako rezultat wielu różnego typu inwestycji w ludzi, które to inwestycje przekładają się na ekonomiczną aktywność człowieka. Za kapitał ludzki przyjmuje się: wiedzę, umiejętności, kompetencje oraz inne cechy ucieleśnione w człowieku, które powiązane są z jego ekonomiczną aktywnością. Uzyskane w ciągu życia zdolności, przynoszą pozytywne efekty, które są cenne nie tylko dla jednostki, lecz również dla społeczeństwa. Kapitał ludzki ma

wpływ na zarobki, wzrost gospodarczy, jak i dobrobyt mieszkańców danego obszaru. Zazwyczaj głównym analizowanym wymiarem kapitału ludzkiego, jest poziom wiedzy formalnej, wyrażonej poprzez posiadany poziom wykształcenia. Z perspektywy polityki regionalnej kapitał ludzki jest istotny jako potencjał rozwojowy – atraktor dla inwestycji, umocowanie przebiegu określonych procesów oraz element wyzwalający pozytywne impulsy odnośnie zachowań ekonomicznych i społecznych mieszkańców danego obszaru.

W odróżnienie od kapitału ludzkiego, kapitał społeczny definiowany jest jako: umiejętności współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji, w celu realizacji wspólnych interesów. Umiejętności te wynikają z zaufania, norm społecznych, sieci i organizacji społecznych, umożliwiających skoordynowane działania (Coleman 1998). Kapitał społeczny jest zasobem społeczności, nie zaś jednostki. Główną rolą kapitału społecznego, w perspektywie ekonomicznej, jest zmniejszenie niepewności i redukcja kosztów transakcji. W społeczeństwach o większym poziomie zaufania możliwym jest prowadzenie działalności gospodarczej bez konieczności spisywania umów, wydatków na zabezpieczenie transakcji. Kapitał społeczny to również szybszy przepływ informacji, możliwość wspólnego rozwiązywania konfliktów, lepsza atmosfera prowadzenia działalności gospodarczej. Stanowi wartość, jeśli jest wykorzystywany dla realizacji pożytecznych społecznie celów i wspomagania rozwoju. Kluczowym jego walorem jest zatem możliwość konwersji w inne formy kapitału. Jest produktywny, umożliwia osiągnięcie celów, których nie dałoby się osiągnąć, gdyby go zabrakło. Interesującą właściwością kapitału społecznego jest to, że jego używanie (wykorzystywanie) wzmacnia go; natomiast jeżeli nie jest używany ulega osłabieniu, obumiera. Spoglądając na kapitał społeczny, jako zasób ekonomiczny warto przytoczyć słowa jednego z prekursorów badań w tej dziedzinie, Putnama (2000): „Podobnie jak śrubokręt (kapitał fizyczny), tudzież wykształcenie wyższe (kapitał ludzki) może podnieść produktywność (indywidualną i zbiorową), także samo kontakty społeczne wpływają na produktywność indywidualną i zbiorową” (s. 19). Poza przedstawionym ekonomicznym aspektem, kapitał społeczny w przypadku polityki regionalnej rozpatrywany jest przez pryzmat społeczeństwa obywatelskiego, aktywności obywateli na niwie społecznej.

Obydwie formy kapitału są heterogeniczne. Wchodzą w ich skład różne rodzaje wiedzy, umiejętności (kapitał ludzki), postaw (kapitał społeczny). Różne i rozliczne są również źródła, uwarunkowania tworzenia kapitału ludzkiego i społecznego (por. Janc 2009b). Uwzględniając przestrzenne uwarunkowania należy zauważyć, że występuje istotna różnica pomiędzy kapitałem ludzkim i społecznym ze względu na mobilność przestrzenną. Kapitał ludzki powstaje w ściśle określonym środowisku przestrzennym, może jednak łatwo podlegać procesowi przemieszczenia (np. drenaż mózgów). Kapitał społeczny jest w większym stopniu immobilny przestrzennie. Brak jest praktycznie możliwości jego transferu – uzależniony jest on od

specyficznego lokalnego środowiska (wypadkowa historii, kultury), istniejących więzi między ludźmi, zasad, poglądów, postaw względem otaczającego świata.

Odnosząc się do roli kapitału ludzkiego i społecznego w polityce regionalnej, należy poruszyć zagadnienie związku pomiędzy tymi formami kapitału a szerszym kontekstem otoczenia instytucjonalnego. Istotnym regulatorem kapitału ludzkiego i społecznego są polityczne, instytucjonalne i prawne warunki, które wpływają na działalność gospodarczą. Kapitał ludzki i społeczny, jako umocowane i występujące w określonym środowisku są uzależnione od następujących instytucji (Cote 2001):

- chroniących własność prywatną i zabezpieczających ją,
- regulujących aktywność gospodarczą,
- wspierających makroekonomiczną stabilność państwa poprzez politykę fiskalną i monetarną,
- prowadzących ubezpieczenia i ochronę społeczną,
- moderujących i zarządzających konfliktami społecznymi.

Te trzy komponenty (kapitał ludzki, kapitał społeczny, otoczenie instytucjonalne) są filarami ludzkich zdolności do tworzenia dobrobytu. Jako, że tworzenie (utrzymanie) dobrobytu jest podstawowym celem wszelkich działań zmierzających do „zarządzania” danym obszarem, jego mieszkańcami – środowiskiem lokalnym, ranga wymienionych czynników jest znacząca. Środowisko lokalne jest układem przestrzennym, odznaczającym się specyficznymi wzorcami zachowań i kulturą, która jest wypracowaną i zakumulowaną praktyką działania, wiedzą, standardami i wartościami związanymi z działalnością gospodarczą i społeczną. Podkreślając znaczenie otoczenia instytucjonalnego, można odnieść się do roli instytucji powołanych do tworzenia polityk rozwojowych, w tym rozwoju regionalnego. Pełnią one istotną rolę, albowiem mogą nadać ramy tworzenia, wykorzystania i powiększania zasobów kapitału ludzkiego i społecznego – tak, aby przedstawiona triada elementów mogła stanowić o sile danego obszaru.

2. Kapitał ludzki

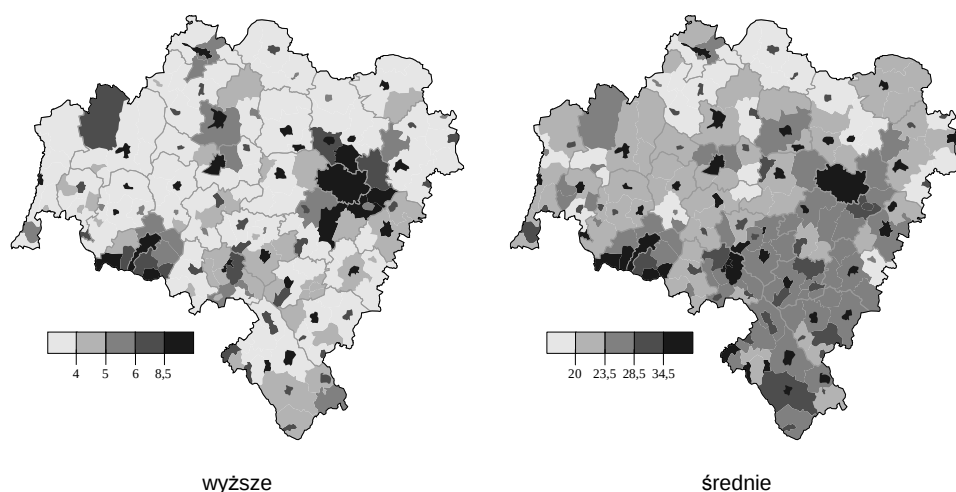
Za miary opisujące kapitał ludzki przyjęto: poziom wykształcenia ludności oraz poziom wykształcenia ludności rolniczej. Świadomie w niniejszym opracowaniu zawężono zestaw wskaźników opisujących kapitał ludzki do odnoszących się do poziomu wykształcenia. Jest to duże uproszczenie, albowiem z definicji kapitału ludzkiego wynika, że w jego skład wchodzi różne, niekoniecznie łatwo kwantyfikowane formy wiedzy i umiejętności. Edukacja odpowiada za poziom wiedzy formalnej, a więc tylko jeden z rodzajów wiedzy, jednak można stwierdzić, że jest ona podstawową – fundamentalną dla dalszego poszerzania, wzbogacania zasobów wiedzy i umiejętności.

Region dolnośląski odznacza się stosunkowo wysokim udziałem ludności z wykształceniem wyższym (10%) na tle pozostałych regionów, przy czym warto zauważyć, że w skali kraju brak jest dużych różnic pomiędzy regionami – poza wyraźną dominacją Mazowieckiego w tej dziedzinie (14,2% w 2002 roku). W przypadku wykształcenia średniego Dolnośląskie zajmuje drugą pozycję w kraju, za Mazowieckim. Udział osób z wykształceniem średnim wynosił w 2002 roku 34%.

Na Dolnym Śląsku znaczną koncentracją ludności z wyższym wykształceniem odznaczają się głównie duże miasta wraz z bezpośrednim otoczeniem (aglomeracja wrocławska, LGOM, Jelenia Góra, Wałbrzych) oraz gminy miejskie (ryc. 1). Wyróżniającym spośród pozostałych, dużym zasobem kapitału ludzkiego, dysponują stolica regionu oraz Szczawno-Zdrój – 15,1% ludności z wykształceniem wyższym (rezydencjonalny charakter miejscowości), Jelenia Góra 12,8% (miasto na prawach powiatu, obecność szkół wyższych). Najniższe udziały (w roku 2002 2–3% ludności z wykształceniem wyższym) posiadają obszary wiejskie położone w oddaleniu od większych ośrodków miejskich. W większości przypadków gmin miejsko-wiejskich zaznacza się układ szachownicowy – wysoki udział analizowanego poziomu wykształcenia w części miejskiej, niski w wiejskiej. Udział ludności z wykształceniem średnim po części nawiązuje do występującego przy poprzedniej cesze wzorca przestrzennego. Mianowicie największa koncentracja ludności z tym poziomem wykształcenia, charakterystyczna jest dla miast. Warto zaznaczyć, że mniejsze są w tym przypadku dysproporcje pomiędzy obszarami wiejskimi a miastami. Świadczy o tym duża liczba gmin o cechach wiejskich zaliczonych do klasy o średnich wartościach cechy – głównie w powiatach wrocławskim, strzelińskim, dzierżoniowskim, świdnickim, wałbrzyskim, kłodzkim, ząbkowickim. Tworzą one pas zaczynający się w otoczeniu Wrocławia i kończący się na południowej granicy regionu. Słabo „wyposażone” w ludność o średnim poziomie wykształcenia są powiaty zachodnie i północne. W przypadku tych ostatnich można stwierdzić, że taka sytuacja jest częściowo spowodowana drenażem tych obszarów z kapitału ludzkiego w wyniku migracji.

Z punktu widzenia możliwości wzrostu poziomu wykształcenia, ważną jest zależność pomiędzy wykształceniem średnim a wyższym. Uzyskanie wykształcenia średniego (świadectwa maturalnego) jest warunkiem niezbędnym dla możliwości kontynuacji nauki na szczeblu wyższym. Stąd też dalsze zwiększanie jakości zasobów ludzkich jest uwarunkowane udziałem ludności z wykształceniem średnim. Warto w tym przypadku podkreślić, że zależność pomiędzy udziałem ludności z wykształceniem wyższym i średnim dla gmin Dolnego Śląska ma charakter układniczy. W przypadku określenia związku regresyjnego (wykształcenie średnie – zmienna niezależna, wykształcenie wyższe – zmienna zależna) współczynnik determinacji osiąga wartość 0,78. Świadczy to o bardzo silnym związku pomiędzy obydwooma poziomami wykształcenia. Następuje więc wzmocnienie i uzależnienie wy-

stępowania obydwu poziomów wykształcenia. Ma to duże znaczenie z perspektywy możliwości zwiększania zasobów kapitału ludzkiego. Można bowiem „inwestować” w stworzenie warunków do efektywnego przejścia szkoła ponadpodstawowa – uczelnia wyższa – rynek pracy w ramach jednej jednostki terytorialnej, można również dążyć do wykorzystania zasobów (absolwentów szkół średnich) z innych obszarów.



Ryc. 1. Udział ludności z wykształceniem wyższym i średnim na Dolnym Śląsku w 2002 roku.
Źródło: GUS.

Obok ogólnego poziomu wykształcenia mieszkańców interesującym jest przyjrzenie się jak w określonych „częściach” gospodarki kształtuje się poziom wykształcenia. Umożliwia to określanie konkretnych cech poszczególnych rodzajów działalności. Obecnie, w pożądanej skali przestrzennej, dostępne są tylko dane odnośnie osób pracujących w rolnictwie – gospodarzy gospodarstwa rolnego¹ (dzięki Spisom Rolnym). Poziom wykształcenia rolników jest dobrym przybliżeniem zdolności mieszkańców danego obszaru do zwiększania zasobów kapitału ludzkiego, gdyż jest to specyficzna grupa zawodowa – kojarzona z niskim poziomem wykształcenia, do niedawna „stojąca” na boku szybkich zmian technologicznych i organizacyjnych. We współczesnym rozwoju gospodarczym coraz większą rolę odgrywa wiedza formalna oraz związana z nią technologia. Nowe technologie w rolnictwie oraz współczesne koncepcje rozwoju (produkcja integrowana, zrównoważony rozwój rolnictwa, biotechnologia, rolnictwo precyzyjne, czy systemy wspomagania

¹ Analizy poziomu wykształcenia ogólnego i rolniczego przeprowadzono dla grupy kierowników indywidualnych gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha. Kierownik indywidualnego gospodarstwa rolnego to osoba faktycznie kierująca gospodarstwem, przy czym niemal w 100% jest to jednocześnie użytkownik, czyli osoba fizyczna, która faktycznie użytkuje grunty.

decyzji) wiąże się ze zwiększonym zapotrzebowaniem na wiedzę. Ponadto wiedza pozwala na lepsze wykorzystanie innych zasobów, a nawet częściowe ich zastąpienie, co szczególnie istotne jest w rolnictwie.

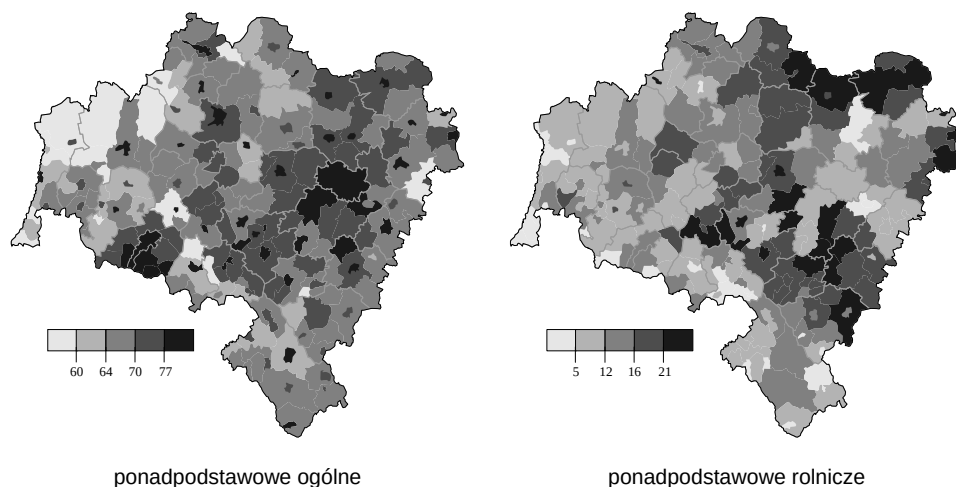
Oprócz ogólnego poziomu wykształcenia, istotne znaczenie dla sprawnego prowadzenia gospodarstwa ma również kierunkowe przygotowanie zawodowe rolników. Osoby kierujące gospodarstwem rolnym powinny legitymować się wykształceniem rolniczym. Spośród prawie 2,2 miliona kierowników gospodarstw rolnych w 2002 roku, zaledwie 1% posiadało wyższe lub policealne wykształcenie rolnicze, 15% miało wykształcenie średnie lub zasadnicze zawodowe rolnicze, a 26% skończyło kurs rolniczy (Czapiewski, Janc 2008). Zróżnicowanie poziomu wykształcenia ludności rolniczej wynika z historycznych i współczesnych stosunków społeczno-gospodarczych. Już w okresie zaborów występowało wyraźne zróżnicowanie poziomu wykształcenia ludności. W zaborze austriackim i pruskim kładziono dużo większy nacisk na kształcenie młodzieży niż w zaborze rosyjskim. Ponadto wśród ludności zamieszkującej zachodnią część kraju wykształciły się tradycje podnoszenia kwalifikacji i kultury rolnej. Tradycyjnie najlepiej przygotowanymi do zawodu rolnikami charakteryzuje się Wielkopolska i Kujawy (28% rolników indywidualnych posiadało wykształcenie rolnicze, 25% skończyło kurs rolniczy, a 47% takich kwalifikacji nie posiadało).

Dolny Śląsk należy do obszarów o wysokim poziomie ogólnego wykształcenia rolników, podobnie jak cały obszar Polski Zachodniej. W przypadku wykształcenia kierunkowego jego pozycja jest już zdecydowanie słabsza – średnie stany udziałów kierowników indywidualnych gospodarstw rolnych (powyżej 1 ha) z wykształceniem ponadpodstawowym rolniczym (por. Czapiewski, Janc 2009).

W przypadku Dolnego Śląska (ryc. 2) kierownicy gospodarstw rolnych posiadający ponadpodstawowe wykształcenie dominują wyraźnie w gminach miejskich. Nie ma w tym przypadku znaczenia rozmiar miasta – najwyższe udziały występują w miastach małych (Świerzawa, Jaworzyna Śląska, Żmigród). Generalnie zaznaczają się obszary o podwyższonych udziałach rolników z wykształceniem ponadpodstawowym w okolicy największych miast oraz na obszarach odznaczających się wysoką jakością rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Najsłabsze ogólne wykształcenie posiadają rolnicy w gminach z zachodniej części regionu (gminy wiejskie Węgliniec, Pieńsk, Bogatynia). Można zatem stwierdzić, że obraz zróżnicowań przestrzennych omawianej cechy jest bardzo podobny do zróżnicowań przestrzennych udziału ludności z wykształceniem wyższym i średnim.

Dla wykształcenia kierunkowego (rolniczego) zarysowuje się interesujący układ przestrzenny. Zauważane jest wyraźne związanie (uwarunkowanie) z walorami przyrodniczymi oraz innymi uwarunkowaniami stanowiącymi o profilu prowadzonej działalności gospodarczej, stanowiącymi podstawę do określonego typu gospodarowania. Przekłada się to na wymagania względem wiedzy i umiejętności osób kierujących gospodarstwem. Wyróżniają się dwa „pasy” gmin o wysokim wykształ-

ceniu kierunkowym kierowników gospodarstw rolnych: na południe od Wrocławia i na północy regionu – okolice Milicza, Żmigrodu.

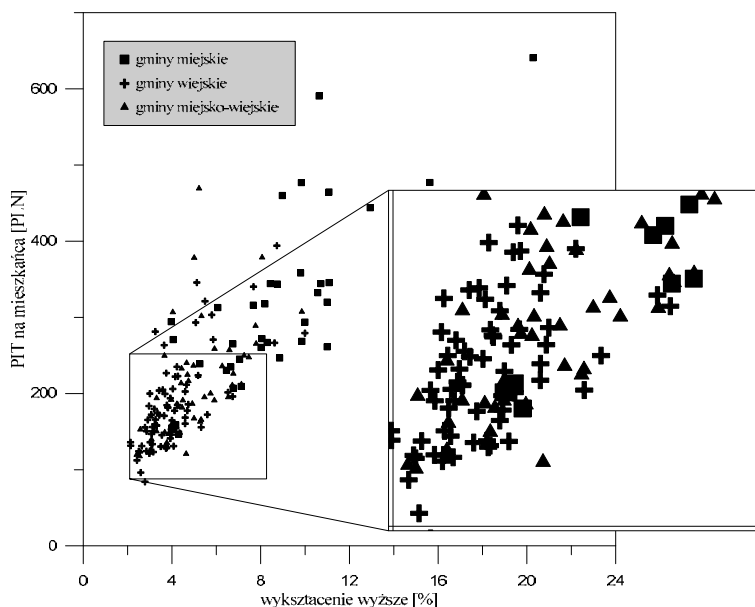


Ryc. 2. Udział kierowników indywidualnych gospodarstw rolnych z wykształceniem ponadpodstawowym ogólnym i kierunkowym (rolniczym) na Dolnym Śląsku w 2002 roku. Źródło: GUS.

Podstawową cechą kapitałowego ujęcia wiedzy i umiejętności jest jej konwersja w ekonomicznie określony efekt. W celu określenia, czy zasoby kapitału ludzkiego, wyrażone przedstawionymi wskaźnikami, przynoszą ekonomiczne korzyści – różnicują populację, określono współzależności z zamożnością społeczności lokalnych, czyli dochodami gmin z tytułu udziału w podatkach od osób fizycznych (PIT) na mieszkańca. Przedstawiona na rycinie 3 współzależność ma dodatni charakter. Wartość współczynnika korelacji liniowej Pearsona wynosi aż 0,79, co przy tak silnie zróżnicowanym zbiorze jednostek (wszystkie trzy typy gmin potraktowane łącznie), należy uznać za współzależność bardzo silną. Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku określenia związku pomiędzy udziałem ludności z wykształceniem średnim a zamożnością społeczności lokalnych. W tym przypadku wartość współczynnika korelacji to 0,64.

Podobne rezultaty otrzymano dla analizy ekonometrycznej (modele przestrzenne) dla powiatów Polski przy zastosowaniu odmiennego zestawu cech (Janc 2008b). Można więc twierdzić, że również w skali gmin dla regionu Dolnego Śląska potwierdza się główna idea koncepcji, mówiąca, że kapitał ludzki wpływa dodatnio na zamożność, przedsiębiorczość i inne cechy powiązane z ekonomiczną aktywnością ludzi. Ta konstatacja może mieć istotne implikacje dla prowadzenia polityki regionalnej. Po pierwsze, kapitał ludzki słusznie jest jednym z priorytetów polityki prorozwojowej Państwa. Stanowi fundament zdolności do tworzenia, po-

większania dobrobytu. Po drugie, w kapitale ludzkim, w tym przypadku określonym jako najwyższy poziom wykształcenia, należy upatrywać czynnika mogącego wyzwoić pożądane procesy w wielu dziedzinach życia. Oczywiście mając w tym przypadku na myśli wszelkie aspekty ekonomiczne – nie tylko zamożność, ale również poziom bezrobocia, przedsiębiorczość, innowacyjność etc.



Ryc. 3. Zależność pomiędzy udziałem ludności z wykształceniem wyższym a zamożnością społeczności lokalnych na Dolnym Śląsku (jednostki odniesienia – gminy). Źródło: GUS.

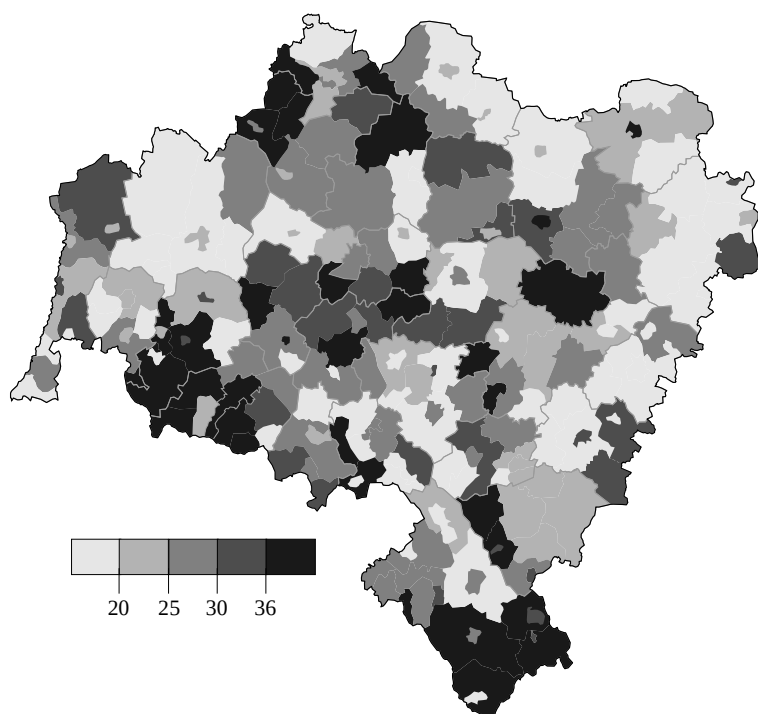
3. Kapitał społeczny

Kapitał społeczny przedstawiony został przy pomocy dwóch miar, odnoszących się głównie do sformalizowanych form współpracy, zaangażowania w życie społeczne. Są to liczba fundacji i stowarzyszeń oraz członkostwo w klubach sportowych.

Liczba fundacji i stowarzyszeń (NGO) w odniesieniu do liczby ludności (również nazywana gęstością organizacji pozarządowych), pozwala opisać zdolność do samoorganizacji społeczeństwa. Jest ona szeroko stosowana w badaniach nad kapitałem społecznym, głównie ze względu na łatwość uzyskania danych dla różnych poziomów odniesienia – również w skali lokalnej. Stowarzyszenia i fundacje wypełniając lukę pomiędzy sektorem publicznym i prywatnym, stanowią główną

formę zrzeszania się ludności w celu realizacji wspólnych interesów. Uczestnictwo w działalności klubów sportowych jest jedną z form działalności w organizacjach. Uprawianie sportu oraz uczestnictwo w pracach organizacyjnych przekłada się również na wzrost tolerancji, wartości egalitarnych, pewności siebie, częstości kontaktów społecznych.

Analizując zróżnicowanie ilości organizacji pozarządowych (samoorganizację społeczną) na Dolnym Śląsku, warto zwrócić uwagę na występowanie dużej ich ilości w stolicy regionu (ryc. 4).



Ryc. 4. Fundacje i stowarzyszenia na 1000 mieszkańców na Dolnym Śląsku w 2010 roku. Źródło: GUS.

Bardzo ważnymi czynnikami koncentracji w dużych miastach organizacji pozarządowych jest specyfika tej formy stowarzyszeń, mających za zadanie uzupełnienie luki pomiędzy działaniami państwa, samorządów i sektora prywatnego. Bliskość władz rządowych, samorządowych, instytucji szczebla regionalnego, siedzib dużych firm jest elementem umożliwiającym działalność większości organizacji pozarządowych. Tym niemniej ciekawym jest, iż pośród najlepszych gmin na Dolnym Śląsku w analizowanej dziedzinie znajduje się dużo gmin wiejskich – np. Olszyna, Mysłakowice, Jerzmanowa, Grębocice. Świadczy to o istotności lokalnych uwarunkowań przekładających się na wysoką samoorganizację społeczeństwa. Do-

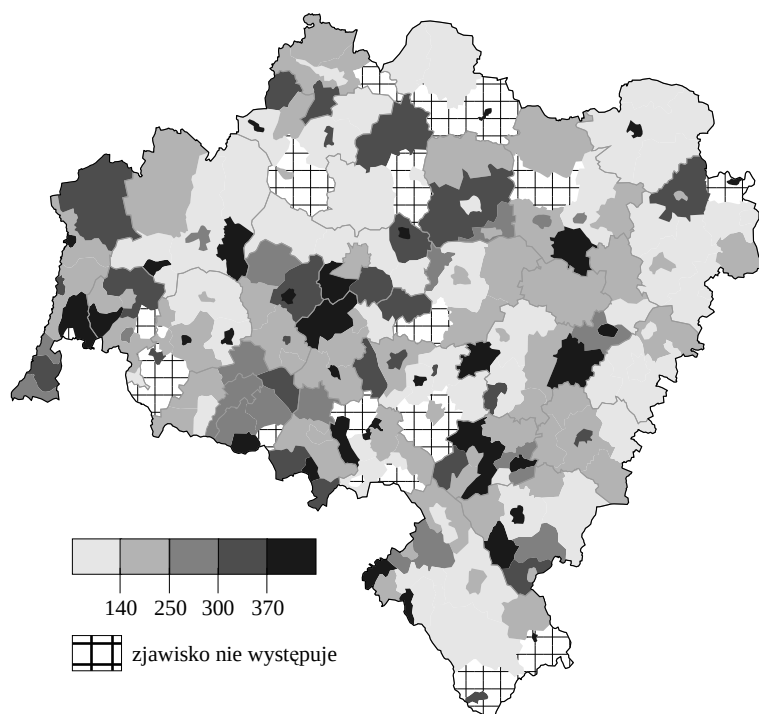
datkowo należy podkreślić, że istotny jest tutaj wpływ różnego rodzaju inicjatyw centralnych, mających na celu zwiększenie aktywności obywatelskiej, np. programy typu LEADER. Furmankiewicz i Janc (2011) analizując wpływ Programu Pilotażowego LEADER+ (PPL+) na aktywność społeczną mieszkańców Dolnego Śląska, stwierdzili, iż w gminach z działającymi Lokalnymi Grupami Działania (LGD) nastąpił wzrost średniej, względnej liczby organizacji pozarządowych, wyższy niż w gminach bez partnerstw. Udział w tym programie miał więc wyraźnie pozytywny wpływ na wartość wskaźnika liczby organizacji pozarządowych na mieszkańca – w tym przypadku na obszarach wiejskich regionu.

W okresie ostatnich kilkunastu lat na Dolnym Śląsku, można zauważyć stały wzrost liczbie organizacji pozarządowych przypadających na 10 000 mieszkańców. Wzrost ten świadczy o silnej dynamice tego sektora i podniesieniu się poziomu samoorganizacji w dolnośląskim społeczeństwie. Interesująco wygląda relacja pomiędzy obszarami wiejskimi a miastami. W przypadku stowarzyszeń zmniejsza się ciągle dysproporcja pomiędzy obszarami wiejskimi a miastami, w przypadku fundacji przeciwnie – bardziej dynamiczny jest przyrost tej formy działalności pozarządowej w miastach (por. Janc 2009a).

Dla przestrzennego zróżnicowania członkostwa w klubach sportowych brak jest wyraźnego wzorca przestrzennego dla przyjętych jednostek odniesienia (ryc. 5). W niektórych przypadkach duża liczba członków klubów sportowych i liczba klubów, uzależnione są od działalności dużych przedsiębiorstw, które dzięki przeznaczanym środkom finansowym są mecenasami tego typu działalności. Doskonałym przykładem są Polkowice (KGHM, CCC). Jest to o tyle istotne, że kluby sportowe, jako wymagające wysokich nakładów (sprzęt, wyjazdy), rzadko mogą egzystować bez wsparcia finansowego sponsorów. Wspieranie tego typu działalności świadczy o istnieniu współpracy pomiędzy różnego rodzaju podmiotami i zaangażowaniu podmiotów gospodarczych w tą działalność. Należy podkreślić, że zaangażowanie przedsiębiorstw w działalność klubów sportowych świadczy o istnieniu „klimatu” sprzyjającego takiemu i stanowi dobry przykład na występowanie dobrych relacji pomiędzy wszystkimi aktorami sceny społeczno-gospodarczej. Poza aspektem „sponsoringu” istotniejszym wydaje się jednakże funkcjonowanie lokalnych klubów sportowych, często istniejących dzięki zaangażowaniu członków. Występowanie tego czynnika świadczy o występowaniu lokalnego środowiska, dla którego rozwój sportu jest jednym z celów wspólnego działania.

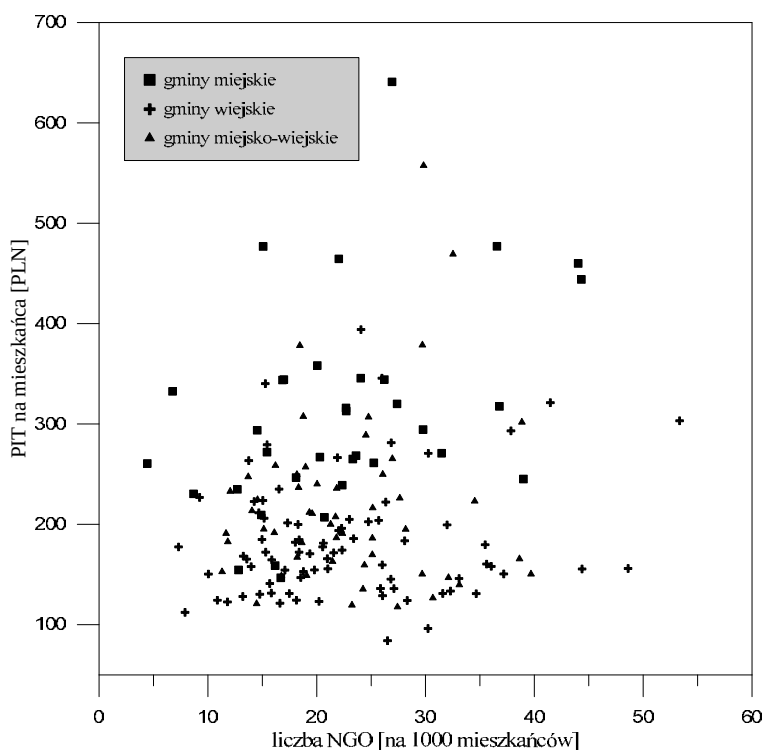
Podobnie jak w przypadku kapitału ludzkiego określono współzależność pomiędzy jedną z cech opisujących kapitał społeczny (NGO na 1 000 mieszkańców) a zamożnością społeczności lokalnych (ryc. 6). Uwzględniając wnioski wynikające z przestrzennej dyspersji zjawisk, brak współzależności (współczynnik korelacji liniowej Pearsona równy 0,05) nie jest zaskakująca. Należy się odnieść w tym przypadku do badań, które zwracają uwagę na swego rodzaju dwoistą naturę kapitału społecznego (por. Janc 2008b, 2009a, 2009b, Działek 2009). Jak wspomniano kapi-

tał społeczny jest niejednorodny, ciężko poddaje się jakimkolwiek próbą kwantyfikacji i operacjonalizacji z perspektywy konstrukcji modeli, zależności etc. Stąd też dotychczasowe analizy w polskich realiach nie potwierdziły, aby istniał wyraźny dodatni związek pomiędzy wyrażonym poprzez samoorganizację społeczeństwa kapitałem ludzkim a zamożnością społeczności lokalnych. Wręcz przeciwnie, przywołane badania ukazują, że niektóre formy kapitału społecznego, związane z tradycją – hermetycznością niektórych grup społecznych, są ujemnie skorelowane z wynikami ekonomicznymi.



Ryc. 5. Członkowie klubów sportowych na 1000 mieszkańców na Dolnym Śląsku w 2009 roku.
Źródło: GUS.

Reasumując można stwierdzić, że kapitał społeczny jest zjawiskiem silnie uzależnionym od lokalnych uwarunkowań. Jest to zgodne z ideą tej formy kapitału – występowaniem ściśle określonych, korzystnych warunków do jego powstania. Mogą być to warunki w skali makro – całe państwa, dany system kulturowy; mogą być to warunki w skali lokalnej – występowanie więzi i sieci współdziałania na niewielkim obszarze, niekoniecznie mające uzasadnienie w szerszym kontekście. Innymi słowami ujmując rzecz, w skali lokalnej większe jest prawdopodobieństwo wystąpienia różnic w wartościach analizowanych wskaźników pomiędzy nawet blisko położonymi obszarami.



Ryc. 6. Zależność pomiędzy gęstością organizacji pozarządowych a zamożnością społeczności lokalnych na Dolnym Śląsku (jednostki odniesienia – gminy). Źródło: GUS.

Finalnie, należy stwierdzić, że przedstawione zróżnicowania oraz związki posiadają istotne implikacje dla polityki rozwoju regionalnego. Pierwszym, często niezauważalnym faktem, jest ściśle uzależnienie kapitału społecznego od lokalnych warunków – relacji. Nie można dążyć do poprawienia umiejętności współpracy, współdziałania poprzez ogólne wytyczne, działania. Należałoby koncentrować się na rozpoznaniu cech społeczności lokalnych i następnie podejmowanie odpowiednich działań. Warto jednak podkreślić, że kapitał społeczny nie jest dobrem podlegającym szybkiemu i łatwemu wytworzeniu. Często rozwiązania instytucjonalne mogą nie przynieść pożądanego rezultatu bez uwzględnienia lokalnego kontekstu; nie należy również spodziewać się szybkiego „zwrotu inwestycji” – relacje pomiędzy ludźmi mogą być kształtowane stopniowo i w długim horyzoncie czasu, w przypadku wystąpienia pozytywnych uwarunkowań. Drugi kluczowy wniosek odnosi się do spodziewanych korzyści z występowania zasobów kapitału społecznego. Brak jest bezdyskusyjnych dowodów, że w polskich warunkach współpraca, zdolność do zrzeszania się etc. przynoszą wymierny ekonomiczny rezultat. Z licznych form kapi-

tału społecznego nie wszystkie przejawiają się pozytywnymi zachowaniami na arenie ekonomicznej (widoczny brak zależności pomiędzy analizowanymi w opracowaniu cechami). Przykładowo większe przywiązanie do tradycji jest pozytywne z perspektywy więzi z obszarem, samoidentyfikacją; może jednakże stanowić barierę dla przyjmowania nowych postaw, rozwiązań niezbędnych w lepszej efektywności gospodarowania zasobami.

4. Związki pomiędzy kapitałem ludzkim i społecznym

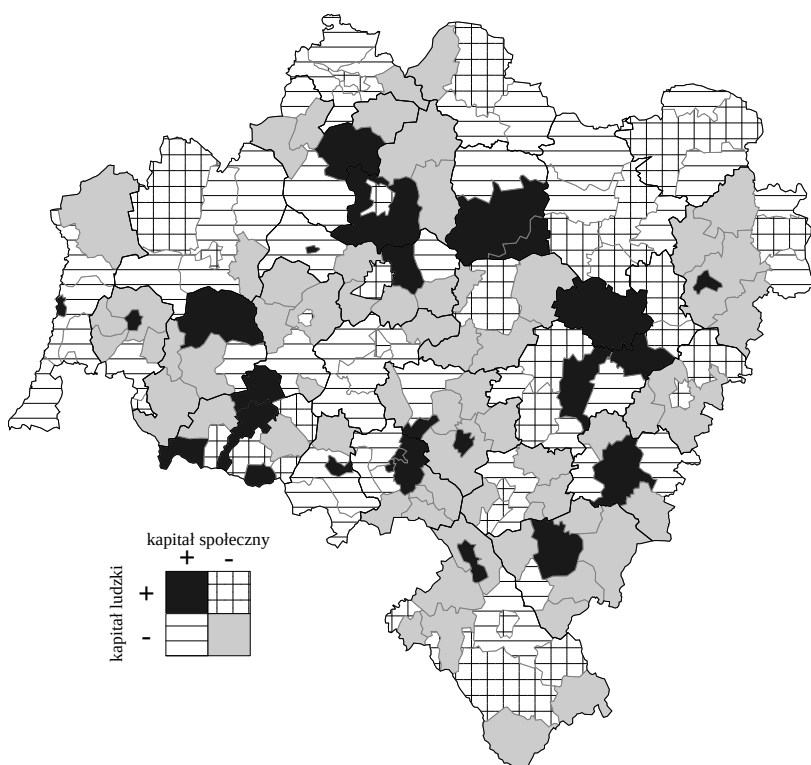
Pomiędzy dwoma analizowanymi formami kapitału zachodzą liczne związki. Po pierwsze można rozpatrywać współzależności przez pryzmat wspólnych źródeł, wzajemnego uzupełniania się, czy też warunkowania występowania jednej formy kapitału poprzez drugą².

W niniejszym opracowaniu współzależność pomiędzy obiema formami kapitału postanowiono ukazać poprzez typologię jednostek przestrzennych (gmin) względem dwóch podstawowych cech: poziomu wykształcenia oraz gęstości organizacji pozarządowych (ryc. 7). Uznania wartości danej cechy za „wysoką” czy „niską” dokonano poprzez odniesienie do średniej wartości cechy dla wszystkich gmin regionu. Nie wydzielono osobno obszarów wiejskich w gminach miejsko-wiejskich. Takie wydzielenie jednostek przestrzennych pozwoli określić, które obszary są predestynowane do wiodącej roli w regionie (wysoki poziom kapitału ludzkiego i społecznego), a które stanowią obecnie, z perspektywy możliwości rozwojowych, obszary słabo „wyposażone”.

Gminy o wysokich wartościach kapitału ludzkiego i społecznego stanowią zdecydowaną mniejszość (tylko 15% ogółu gmin) i nie tworzą zwartego obszaru. Należą do nich przede wszystkim największe gminy miejskie oraz zdecydowanie rzadziej pozostałe typy gmin znajdujące się w pobliżu największych miast. Gminy o niskim poziomie obydwu form kapitału stanowią 39% ogółu dolnośląskich gmin. Są to zazwyczaj gminy wiejskie, tudzież miejsko wiejskie. Dwa typy przejściowe odznaczają się odmiennym rozmieszczeniem w przestrzeni regionu. Gminy z wysokim kapitałem ludzkim i niskim społecznym (19%) koncentrują się w pobliżu największych miast – Wrocławia, Jeleniej Góry. Wynika to w tym przypadku z dwóch przeciwstawnych tendencji. Po pierwsze jest to przenoszenie się ludzi o wysokim poziomie wykształcenia do strefy podmiejskiej, wraz z większymi możliwościami dla mieszkańców tych obszarów względem zdobycia „lepszego” poziomu wykształcenia. Drugą tendencją jest prowadzenie wszelkiej aktywności zawodowej i społecznej w mieście, przy jednoczesnym zamieszkiwaniu (bez zaangażowania się) w strefie podmiejskiej. Jest to zjawisko naturalne – współcześnie ludzie w większym

² Te zagadnienia zostały szerzej omówione w opracowaniach Janca (2009a, 2009b).

stopniu identyfikują się z miejscem pracy (grupą zawodową) niż z miejscem zamieszkania (grupą sąsiedzką). Można spodziewać się w perspektywie dłuższego okresu czasu podnoszenia poziomu aktywności obywatelskiej – wzrost utożsamiania się z miejscem zamieszkania, a nie tylko z miejscem pracy i pozostałej aktywności. Gminy z niskim kapitałem ludzkim i wysokim kapitałem społecznym znajdują się głównie na obszarach peryferyjnych – położenie przygraniczne lub w wewnątrzregionalnych peryferiach rozwojowych. Obszary te stanowią uzupełnienie przestrzenne gmin z niskimi wartościami dla obydwu kapitałów – są zazwyczaj ich bezpośrednimi sąsiadami.



Ryc. 7. Zależność pomiędzy kapitałem ludzki i społecznym na Dolnym Śląsku (typologia gmin).
Źródło: GUS.

5. Podsumowanie

Kapitał ludzki i społeczny na Dolnym Śląsku osiąga w porównaniu do pozostałych regionów wysokie wartości. Jest silnie zróżnicowany w przestrzeni regionu. Opisane formy kapitału są kluczowe w kontekście kreowania polityki rozwoju re-

gionalnego. Istotą konkluzją wynikająca z przedstawianych wyników badań, jest fakt stwierdzania silnej zależności pomiędzy kapitałem ludzkim (wyrażonym poprzez poziom wykształcenia) a uzyskiwanymi dochodami ludności. Inwestowanie w kapitał ludzki jest więc kluczowe w perspektywie celu, jakim jest osiągnięcie większej zamożności ludności, polepszenia jakości ich życia.

Kapitał ludzki i społeczny odznaczają się tym, iż nie podlegają procesowi szybkiej ich kreacji. Jakiegokolwiek działania mające na celu zwiększenie ich zasobów winny uwzględniać nie tylko kontekst ogólny, ale również lokalny. Jako zasoby podlegające wielu oddziaływaniom, mające heterogeniczny charakter powinny być najpierw dobrze rozpoznane. Dobre rozpoznanie winno w tym przypadku uwzględnić kontekst przestrzenny – czyli specyfikę danego miejsca. Niemożność „oderwania” od przestrzeni kapitału społecznego i (częściowo) kapitału ludzkiego, stanowi o konieczności poznania uwarunkowań rzeczonych form kapitału w kontekście lokalnym. Dopiero wówczas tworzenie, wzmacnianie kapitału ludzkiego i społecznego będzie przynosiło oczekiwane efekty, nie tylko w sferze materialnej.

Literatura

- Coleman J.S., 1988. Social Capital in the Creation of Human Capital. *American Journal of Sociology* 94, 95–120.
- Cote S., 2001. The Contribution of Human and Social Capital. *Canadian Journal of Policy Research* 2, 29–36.
- Czapiewski K.Ł., Janc K., 2008. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu wykształcenia ludności wiejskiej i rolniczej. *Czasopismo Geograficzne* 79(3), 333–354.
- Czapiewski K.Ł., Janc K., 2009. Przestrzenne zróżnicowanie poziomu wykształcenia rolników. *Europa-Polska-Mazowsze. Studia Obszarów Wiejskich* 17, 21–32.
- Działek J., 2009. Social capital and economic growth in Polish regions. Working paper presented at the conference: Civil society, social capital and economic development. Stockholm, 3–4 September 2009.
- Furmankiewicz M., Janc K., 2011. Wpływ programu pilotażowego Leader+ na aktywność mieszkańców gmin należących do partnerstw terytorialnych w województwie dolnośląskim. *Wież i Rolnictwo* 1, 106–123.
- Janc K., 2008a. The Historical Shaping of Social Capital Levels in Poland. *Regions Magazine* 270. Regional Studies Association, Seaford, 14–16.
- Janc K., 2008b. Zależność między kapitałem społecznym a efektywnością gospodarek lokalnych w Polsce – ujęcie przestrzenne. W: M.S. Szczepański, K. Bierwaczonek, T. Nawrocki (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*. Wydawnictwo UŚ, Katowice, 304–315.
- Janc K., 2009a. Przestrzenne zróżnicowanie kapitału ludzkiego i społecznego na Dolnym Śląsku. W: Endo i egzogeniczne determinanty obszarów wzrostu i stagnacji w województwie dolnośląskim w kontekście Dolnośląskiej Strategii Innowacji. DAWG, Wrocław, 38–63.
- Janc K., 2009b. Zróżnicowanie przestrzenne kapitału ludzkiego i społecznego w Polsce. *Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego* 8, IGRR UW, Wrocław.
- Putnam R.D., 2000. *Bowling Alone. The Collapse and Revival of American Community*. Simon & Schuster, New York.

dr Krzysztof Janc
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50-138 Wrocław
krzysztof.janc@uni.wroc.pl

Ewa Kuźniar-Senczyno
Uniwersytet Wrocławski

Sieć ośrodków kształcenia na poziomie średnim. Analiza porównawcza województwa wrocławskiego (1969) i dolnośląskiego (2008)

Streszczenie: W rozdziale dokonano analizy porównawczej sieci placówek kształcenia na poziomie średnim/ponadgimnazjalnym Dolnego Śląska. Ukazana została także liczebność uczniów w szkołach w roku 1969 oraz 2008. Uwzględniając powyższe, za główny cel niniejszego opracowania przyjęto przedstawienie zmian w liczbie placówek, miejscowości szkolnych oraz uczniów w okresie 40 lat.

System edukacyjny w Polsce na przestrzeni wielu lat ulegał licznym modyfikacjom. Wpłynęły na to między innymi: sytuacja demograficzna, zmiana polityki administracyjnej oraz edukacyjnej. Przebudowa systemu społeczno-gospodarczego, która była następstwem zmiany ustroju państwa nie pozostała bez wpływu na obraz sieci szkół zawodowych. Oprócz liczebności placówek zmianom ulegała liczba miejscowości szkolnych oraz typy placówek kształcenia na poziomie średnim (odzwierciedlająca sieć szkolną w Polsce).

Jednym z największych osiągnięć przemian po 1989 roku jest wzrost społecznie odczuwalnej wartości edukacji. Dążenie społeczeństwa do wyższego poziomu wykształcenia wpisuje się w popularyzowane trendy „kształcenia przez całe życie” oraz gospodarki opartej na wiedzy. Istotnym etapem edukacji jest szkolnictwo średnie. Dla coraz większej grupy osób jest to etap przejściowy, poprzedzający studia wyższe. Jednak nadal około 50% absolwentów szkół średnich nie decyduje się na kontynuację edukacji na poziomie akademickim. Dla grupy tej kluczowym staje się więc wykształcenie na poziomie średnim.

Rozdział niniejszy ma na celu ukazanie dynamiki w zmianie sieci szkolnictwa średniego na Dolnym Śląsku w okresie niemal 40 lat. Tematyka szkolnictwa podejmowana była niejednokrotnie w literaturze przedmiotu, jednak analiza porównawcza wybranego przez autorkę okresu pozostaje luką w dostępnym piśmiennictwie. Badania polskich geografów w zakresie szkolnictwa w ostatnich kilkunastu latach często odnosiły się do elementu infrastruktury społecznej jakim jest edukacja (Rajman 1978, Proniewski 1996). Poddano więc analizie przestrzennej roz-

mieszczanie placówek szkolnictwa wyższego oraz dostępności do nich (Dziewoński, Nowosielska 1966, Chojnicki, Czyż 1977, Werwicki 1994, Ilnicki 2008, Raczyk 2008), przedszkoli, szkół podstawowych i średnich (Zajac 1967, Ciechocińska 1983, Jakubowicz 1984, 1994, Guzik 2003, Groeger 2006). Prezentowany materiał dotyczy dwóch okresów: schyłku lat 60-tych, tj. roku szkolnego 1969/1970 oraz sytuacji w pierwszej dekadzie XXI wieku, tj. w roku 2008. Zagadnienie jest interesujące ze względu na fakt, iż system edukacji na przestrzeni lat ulegał wielu modyfikacjom, co nie pozostało bez wpływu na obraz sieci szkół w Polsce.

W pracach traktujących o oświacie, sieci szkolnictwa przyjęto pojęcie „miejscowość szkolna”, przyjmując jednocześnie, że podstawowym elementem analizy jest liczba miejscowości będących siedzibą szkół i ich geograficzny rozkład (Ozga 1974).

Sieć szkół w roku 1969 była odzwierciedlaniem zmian, jakie zostały wprowadzone do systemu szkolnego po drugiej wojnie światowej. Aktem prawnym regulującym sytuację oświatową w owym czasie była ustawa z 15 lipca 1961 roku. Istotną zmianą było przedłużenie szkoły podstawowej do 8 klas oraz wydłużenie obowiązkowego szkolnego do 17 roku życia. Szkoły średnie funkcjonowały jednak na zasadach ustanowionych bezpośrednio po II wojnie światowej.

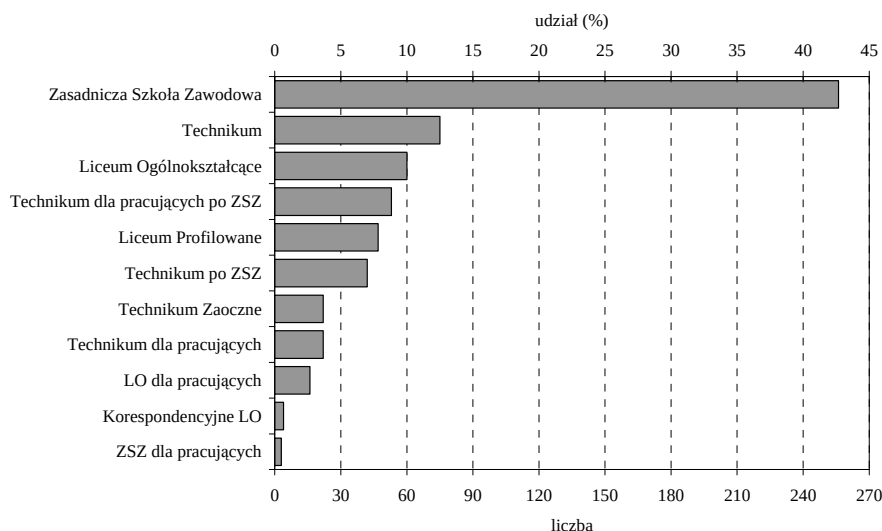
Typy placówek szkolenia na poziomie średnim, które funkcjonowały w omawianym roku szkolnym przedstawiały się następująco: licea ogólnokształcące, licea profilowane, zasadnicze szkoły zawodowe, technika, szkoły przysposobienia rolniczego, spółdzielcze szkoły po klasie XI. Absolwenci szkół zawodowych oraz szkół przysposobienia rolniczego mieli możliwość kontynuacji edukacji w uzupełniających: liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych i technikach. Te same placówki umożliwiały naukę osobom dorosłym. Inny wariant kształcenia w kontekście dostępności czasowej zapewniały zaoczne technika i ZSZ oraz korespondencyjne LO.

W niniejszym opracowaniu autorka skoncentruje się na liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych, technikach oraz zasadniczych szkołach zawodowych.

W 1969 roku na Dolnym Śląsku znajdowało się 716 placówek kształcenia na poziomie średnim, z czego 58,8% stanowiły licea ogólnokształcące, licea profilowane, technika oraz zasadnicze szkoły zawodowe. Pozostały udział przypada na SPR, ZSS i technika uzupełniające, szkoły dla pracujących szkoły artystyczne i inne. Rycina 1 ilustruje strukturę szkół średnich w roku 1969. W roku 2008 w województwie dolnośląskim znajdowało się 1 087 placówek kształcenia na poziomie ponadgimnazjalnym, z czego 74,2% stanowiły licea ogólnokształcące, licea profilowane, technika i zasadnicze szkoły zawodowe. Liczebność placówek ponadgimnazjalnych w województwie dolnośląskim w roku 2008 przedstawiono na rycinie 2.

Liczba powiatów województwa dolnośląskiego uległa zmniejszeniu w odniesieniu do roku 1969. Ówczesnie było ich 31, obecnie jest 29. W celu przejrzysto-

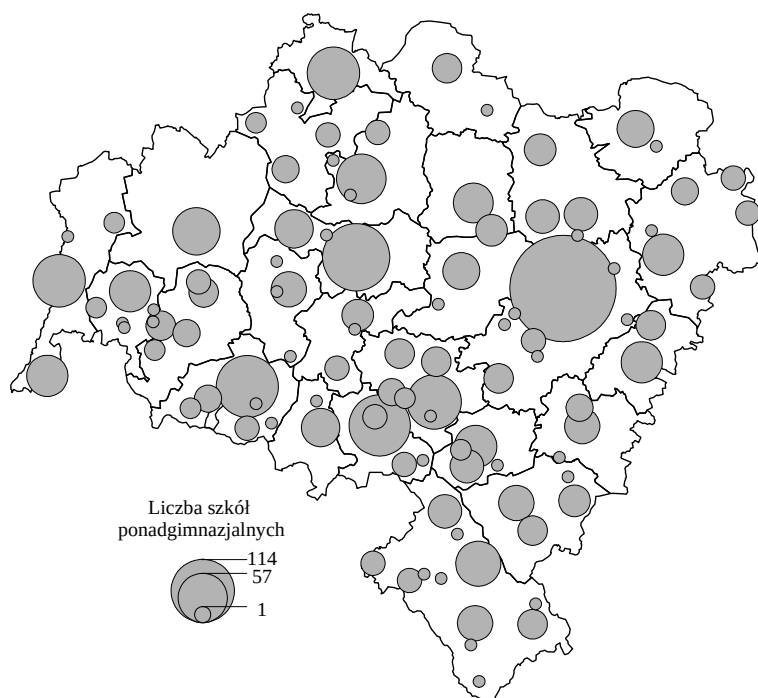
ści porównania sieci szkół autorka przyjęła następującą zasadę: dawny powiat kłodzki, noworudzki oraz bystrzycki zostały połączone i dla porównania odpowiadają obecnemu powiatowi kłodzkiemu. Dawne miasta na prawach powiatu: Wałbrzych i Świdnica zostały włączone odpowiednio do powiatów: wałbrzyskiego i świdnickiego. Powiat sycowski został połączony z powiatem oleśnickim.



Ryc. 1. Struktura szkół średnich w województwie wrocławskim w roku 1969. Źródło: opracowanie własne na podstawie Ozga (1974).

Największe zmiany zauważalne są w porównaniu liczebności zasadniczych szkół zawodowych. W roku 1969 było ich 237, obecnie notujemy liczbę 142. Ich liczba 3-krotnie zmalała w powiecie dzierżoniowskim, powiecie Jelenia Góra, powiecie Wrocław. Wyraźny spadek tych placówek zanotowano także w powiatach: kamiennogórskim, lubańskim, Legnica, świdnickim i wałbrzyskim. Wpływ na taką sytuację miały bez wątpienia liczne przemiany jakim podlegała Polska. Zmiany te, zarówno społeczne jak i gospodarcze w różnym stopniu uwidaczniały się w poszczególnych regionach. Przebudowa systemu społeczno-gospodarczego, która była następstwem zmiany ustroju państwa nie pozostała bez wpływu na obraz sieci szkół zawodowych. W realiach tych, szkolnictwo zawodowe zostało najbardziej narażone na istotne zmiany. Sprowadziły się one przede wszystkim do redukcji placówek, likwidacji tych, które szkoliły nieadekwatnie wobec zmian na rynku pracy. Zasadnicze szkoły zawodowe to jedyny typ szkoły średniej, którego liczba tak wyraźnie zmalała. Istotne zmiany w obrazie sieci szkół średnich przyniosła reforma edukacji z roku 1998. Jednym z istotniejszych założeń było zwiększenie udziału kształcenia

ogólnego do 80% i ograniczenie kształcenia zawodowego do 20% kształcenia ponadgimnazjalnego. Reforma zakładała przesunięcie kształcenia zawodowego na poziom pomaturalny (szkoły wyższe, szkoły policealne). Porównując szkolnictwo zawodowe XXI wieku do okresu PRL należy stwierdzić, że jego znaczenie zdecydowanie zmalało. W odbudowie powojennej Polski szkolnictwo zawodowe odegrało priorytetową rolę. Uruchamiane kolejno placówki kształcące specjalistów różnych dziedzin technicznych, medycznych i ekonomicznych zapoczątkowały proces odnowy państwa polskiego (Klaus 2005). Reformatorzy nie pozostawili faktu tak drastycznych zmian w liczebności szkół zawodowych bez wyjaśnienia. Głównym argumentem była analiza bezrobocia wśród absolwentów różnych szkół. Wyniki badań wskazały na wysokie wskaźniki stopy bezrobocia wśród absolwentów szkół zawodowych. Dodatkowym powodem reorganizacji były wysokie koszty kształcenia zawodowego w porównaniu do ogólnego (budowa i wyposażenie laboratoriów, pracowni specjalistycznych). Kolejnym argumentem było założenie, że koszt przystosowywania się do różnych zawodów ludzi z dobrą podstawą wiedzy ogólnej jest dużo niższy.



Ryc. 2. Sieć miejscowości szkolnych województwa dolnośląskiego w roku 2008. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Centrum Informatyzacji Edukacji.

Tab. 1. Porównanie liczby szkół średnich w województwie wrocławskim (1969 r.) i dolnośląskim (2008 r.).
Źródło: opracowanie własne.

Powiat	1969	2008	1969	2008	1969	2008	1969	2008
	Liceum Ogólnokształcące		Liceum Profilowane		ZSZ		Technikum	
bolesławiecki	1	6	3	0	7	6	2	5
dzierżoniowski	3	9	2	4	14	5	2	5
głogowski	1	7	0	2	8	7	2	6
górowski	1	2	1	1	2	2	0	1
jaworski	1	4	1	1	6	3	0	2
jeleniogórski	3	5	0	2	6	2	2	2
kamienogórski	1	4	0	1	5	1	1	5
kłodzki	6	22	3	5	17	9	3	11
legnicki	0	2	0	0	0	1	0	8
lubański	1	7	1	2	9	4	0	5
lubiński	1	9	1	3	7	6	1	6
lwówecki	2	7	2	1	6	6	0	5
M. Jelenia Góra	1	11	3	4	14	4	6	14
M. Legnica	3	13	4	6	14	8	5	13
M. Wrocław	12	58	9	20	49	16	26	20
milicki	1	5	0	1	3	2	2	2
oleśnicki	1	10	2	5	5	6	2	5
oławski	1	6	0	4	5	4	1	3
polkowicki	0	4	0	1	0	3	0	2
strzeliński	1	7	1	1	4	3	1	2
średzki	1	2	1	2	1	4	0	2
świdnicki	4	13	5	10	18	9	4	9
trzebnicki	1	6	1	3	1	4	0	8
wałbrzyski	5	16	3	8	13	8	4	7
wołowski	2	5	0	4	6	4	2	4
wrocławski	0	5	0	4	1	3	2	1
ząbkowicki	2	8	1	3	6	4	2	5
zgorzelecki	2	13	3	8	6	4	2	12
złotoryjski	2	4	0	1	4	4	3	2

W pozostałych typach szkół ponadgimnazjalnych liczba placówek wzrosła: w liceach ogólnokształcących o 78%, w liceach profilowanych o 56% a w technikumach o 56%. Do powiatów, w których w 1969 roku nie było liceów ogólnokształcących zaliczymy: legnicki, polkowicki, wrocławski. Obecnie najwięcej liceów ogólnokształcących występuje kolejno w: mieście Wrocławiu (58), powiecie kłodzkim

(22), wałbrzyskim (16). W powiatach Legnica, świdnickim i zgorzeleckim notujemy po 13 placówek LO.

Podobnie jak w przypadku LO, licea profilowane występują z największym zagęszczeniem w powiatach: Wrocław, świdnickim, wałbrzyskim i zgorzeleckim. Liczebność liceów profilowanych w pozostałych powiatach przedstawia tabela 1.

W roku 1969 dziesięć powiatów nie posiadało liceów profilowanych, w ośmiu znajdowało się po 1 placówce tego typu, w kolejnych ośmiu były od 2 do 3 szkół tego typu. Najwięcej liceów profilowanych znajdowało się w: Wrocław (9), świdnicki (5), Legnica (4).

Podobną liczebnością w roku 1969 odznaczały się technika. W ośmiu powiatach nie było ich w ogóle, w szesnastu wystąpiły 1-2 technika. Najwięcej techników zanotowano w Wrocławiu (26), Jeleniej Górze (6), Legnicy (5). Obecnie te 3 miasta nadal dominują pod względem liczebności techników na terenie województwa dolnośląskiego. W pozostałych powiatach liczba techników zwiększyła się co najmniej dwukrotnie. Tabela 1 przedstawia zestawienie liczebności liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych, techników oraz zasadniczych szkół zawodowych w obu omawianych okresach w ujęciu powiatów.

Poza omawianymi wyżej typami placówek kształcenia na poziomie średnim na uwagę zasługują szkoły kształcące dorosłych/pracujących. W analizowanym okresie schyłku lat 60-tych szkoły te występowały z dużo większym natężeniem niż obecnie. Spowodowane było to sytuacją polityczną i wytycznymi określanymi przez ówczesne władze. W roku 1969 występowały na Dolnym Śląsku 53 technika dla pracujących absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, 22 technika zaoczne. Liceum profilowane dla absolwentów ZSZ było tylko 1 – w powiecie kłodzkim zaś licea profilowane po Szkole Przysposobienia Rolniczego – 2. W niewielkie liczbie istniały także szkoły takie jak: Państwowe Szkoły Zawodu (np. Państwowa Szkoła Medyczna), Szkoły Przysposobienia Rolniczego, Zasadnicze Szkoły Zawodu (np. ogrodnictwa), licea korespondencyjne, zaoczne Zasadnicze Szkoły Zawodowe, Państwowe Szkoły po klasie XI, Spółdzielcze Szkoły po klasie XI. Każdy absolwent SPR lub ZSZ miał możliwość podjęcia nauki w LO, liceum profilowanym lub technikum specjalnie stworzonych jako szkoły uzupełniające. Łączna liczba szkół uzupełniających w omawianym roku 1969 wynosiła 45. Obecnie liczba tych placówek w województwie dolnośląskim wynosi 255, w tym 68 techników to szkoły na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej, 119 to licea ogólnokształcące uzupełniające, 187 – technika uzupełniające.

Duże zmiany w edukacji ponadgimnazjalnej wystąpiły w minionej dekadzie. Drastyczny spadek liczby absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i większa liczba kończących licea ogólnokształcące obserwowane były od przełomu lat szkolnych 2002/03 i 2003/04. Od 2004 roku systematycznie rośnie udział szkół dla dorosłych w kształceniu ogólnokształcącym. Blisko 24% licealistów w Polsce to

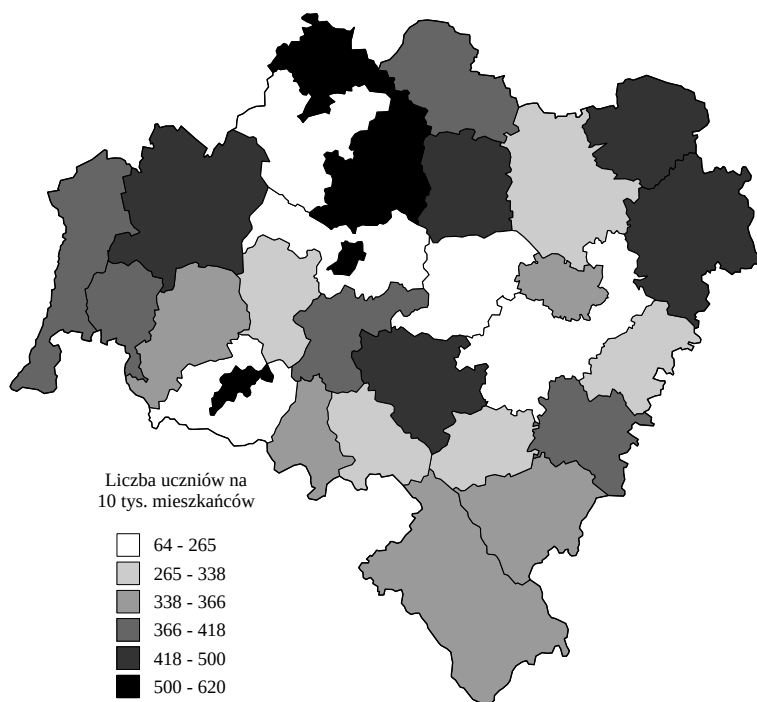
uczniowie szkół dla dorosłych. Wzrastał liczebnie także sektor szkół policealnych, przy czym coraz większy odsetek stanowili słuchacze szkół dla dorosłych.

W porównywanym okresie istotne różnice zauważalne są także na poziomie analizy liczby uczniów szkół średnich. W roku szkolnym 1969/70 uczniowie wszystkich placówek szkolenia na poziomie średnim stanowili liczbę 23 770 zaś obecnie jest ich 46 155. Wpływ na taki stan rzeczy ma oczywiście bieżąca sytuacja demograficzna. Dlatego warto przyrzeć się zagadnieniu w kontekście liczby uczniów w poszczególnych typach placówek.

W roku 1969 uczniowie kształcili się kolejno w liczbie: 23 770 w liceach ogólnokształcących, 9 814 w liceach profilowanych, 61 586 w zasadniczych szkołach zawodowych i 26 473 w technikach. W roku 2008 liczby te kształtowały się następująco: 46 155 w LO, 7689 w liceach profilowanych, 17 308 w zasadniczych szkołach zawodowych i 32 933 w technikach. Jak wskazują powyższe wartości, dynamika zmian była zróżnicowana w zależności od typu placówki kształcenia. Najwyraźniej zmieniała się liczba uczniów w liceach ogólnokształcących: ich liczba w roku 2008 podwoiła się. W liceach profilowanych ma miejsce tendencja odwrotna – obecnie liczba uczniów stanowi zaledwie 78,3% liczby z roku 1969. Zdecydowanie największą zmiennością w czasie odznaczają się szkoły zawodowe. Obecnie liczba uczącej się w nich młodzieży stanowi zaledwie 28% liczebności z roku 1969. W przypadku techników mamy do czynienia z odwróceniem sytuacji – ten typ szkoły jest obecnie popularniejszy, gdyż w 2008 roku kształciło się w nich o 20% więcej młodzieży niż u schyłku lat 60-tych.

Według Ozgi (1974) problematyka sieci szkół średnich w okresie PRL była wielostronna. Jak uważa autor „rozwój systemu oświaty i wychowania w okresie 28-lecia Polski Ludowej osiągnął poziom umożliwiający nie tylko realizację powszechności ośmioletniego nauczania w zakresie 8-klasowej szkoły podstawowej, ale także znaczne rozszerzenie społecznego zasięgu szkół średnich szczebli. Uchwała V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postawiła przed szkolnictwem zadanie zapewnienia do roku 1975, dalszego nauczania po 8-letniej szkole podstawowej około 90% jej absolwentów” (Ozga 1974, s. 26). Autor podkreślił także, że upowszechnienie kształcenia na poziomie średnim nie będzie łatwym zadaniem na obszarze całego kraju. Wynikało to między innymi z faktu, że w miastach powszechność kształcenia w szkołach średnich realizowana jest na poziomie przekraczającym 90% ogólnej liczby absolwentów szkół podstawowych. Na wsi natomiast wskaźnik ten nie osiągnął 75%. Czynnikiem, który uznano za kluczowy w kształceniu się młodzieży uznano bliskość szkoły. Duże dysproporcje w dostępności szkolnictwa w różnych regionach kraju stały się głównym wyzwaniem dla ówczesnych władz oświatowych. Podkreślano jednak, że przeprowadzenie zmian w sieci szkół średnich to „problem trudny i bardzo skomplikowany”. Jako główne czynniki w trudności rozwiązania problemu przytacza autor: żywiołowy i nieprzemyślany sposób tworzenia szkół średnich w przeszłości „nowe szkoły powstawały często

w sposób żywiołowy w wyniku inicjatywy i zapobiegliwości mieszkańców poszczególnych miast i osiedli w zależności od możliwości zapewnienia na miejscu kwalifikowanych kadr nauczycielskich, od aktualnie istniejących warunków lokalowych, odpowiedniej bazy rekrutacyjnej wśród młodzieży, itp...” (Ozga 1974, s. 27). Kolejna przeszkoda wskazana przez autora ówczesnej analizy rozmieszczenia szkół w Polsce to dysproporcje w poziomie uprzemysłowienia poszczególnych regionów w kraju. „Szkoly zawodowe, które stanowią ponad 80% ogólnej liczby szkół średnich szczebli w kraju, nie licząc szkół przysposobienia rolniczego, powinny być organizowane w oparciu o odpowiednie zaplecze przemysłowo gospodarcze, powinny powstawać blisko zakładów przemysłowych i fabryk, w których młodzież odbywać będzie praktykę i w których będzie po ukończeniu szkół najczęściej zatrudniona. Nierównomierność w geograficznym rozmieszczeniu przemysłu rzutuje w związku z tym na powstanie dysproporcji w rozwoju sieci szkół zawodowych między poszczególnym regionami kraju” (Ozga 1974, s. 28).



Ryc. 3. Liczba uczniów szkół średnich na 10 tys. mieszkańców w 2008 roku. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Centrum Informatyzacji Edukacji.

Kolejnym wskazywanym przez autora problemem utrudniającym stworzenie racjonalnej sieci szkół zawodowych jest aspekt przygotowywania kadr dla rolnictwa. Szybko postępujący proces modernizacji gospodarki rolnej generuje spore po-

trzeby kadrowe, zarówno w rolnictwie uspołecznionym (państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne) oraz indywidualnego. „Zasada ścisłego powiązania szkół zawodowych z przemysłem, pod względem geograficznego rozmieszczenia, może być najłatwiej realizowana w szkolnictwie zawodowym dla młodzieży pracującej, reprezentowanym dotychczas, w ramach obecnego ustroju szkolnego, przez zasadnicze szkoły przyzakładowe i międzyzakładowe (doksztalcające). Uczniowie tych szkół stanowią około 50% ogółu młodzieży uczącej się w zasadniczych szkołach zawodowych” (Ozga 1974, s. 30).

Bardzo istotnym zagadnieniem, ze względu na funkcjonowanie systemu szkolnego są wyniki badań demograficznych. Powinny one oddziaływać na organizację szkolnictwa, na geograficzne rozmieszczenie szkół, na wielkość i strukturę organizacyjną.

Omawiany rok, 1969 poprzedzał bezpośrednio okres szczytowy wyżu demograficznego młodzieży, która reprezentowała wiek kształcenia na poziomie średnim. Były to lata szkolne 1970/71 do 1973/74. W roku 1969 liczba młodzieży w wieku 15–18 lat wynosiła 180 300 dzieci, zaś liczba uczniów szkół średnich 116 480. Dla porównania w roku 2008 łączna liczba młodzieży w wieku szkoły ponadgimnazjalnej stanowiła wartość 110 010 osób, zaś liczba uczniów placówek kształcenia na poziomie średnim 105 447. Powyższe dane pozwalają na obliczenie wskaźnika skolaryzacji, który pozwala określić stopień powszechności kształcenia. I tak dla roku 1969 wynosi on 0,65 a dla roku 2008 0,96. Niski wskaźnik dla roku 1969 jest wypadkową kilku czynników. Podążając za autorem wskazać należy nieprawidłowy geograficzny układ miejscowości będących siedzibami szkoły: „... zachodzi duża korelacja między powszechnością kształcenia w szkołach średnich szczepeli a strukturą sieci szkół podstawowych. Tam, gdzie struktura sieci szkół podstawowych opiera się na szkołach o mniejszej liczbie nauczycieli – niższy jest stopień powszechności podejmowania przez absolwentów klas VIII dalszej nauki w szkołach średnich szczepeli. I odwrotnie – w miejscowościach, z których dzieci uczęszczają do wysoko zorganizowanych (o większej liczbie nauczycieli) 8-klasowych szkół podstawowych – znacznie wyższy odsetek absolwentów kl. VIII wstępuje do szkół ponadpodstawowych” (Ozga 1974, s. 230). Z powyższego wynika, iż w ówczesnej sytuacji niezbędnym było zrekonstruowanie nie tylko sieci szkół średnich, ale także podstawowych, z uwzględnieniem zatrudnienia w nich większej liczby nauczycieli. Istotnym problemem w omawianej sytuacji było także słabe powiązanie rozmieszczenia szkół z sytuacją demograficzną oraz potrzebami gospodarki narodowej. Generowało to w następstwie trudności przy zatrudnianiu absolwentów szkół średnich w niektórych regionach kraju. Pomimo upływu 4 dekad problem niedostosowania profilu kształcenia do potrzeb rynku pracy wydaje się bardzo znajomy.

Tab.2. Porównanie liczby uczniów szkół średnich w województwie wrocławskim (1969) i dolnośląskim (2008). Źródło: opracowanie własne.

Powiat	1969	2008	1969	2008	1969	2008	1969	2008
	Liceum Ogólnokształcące		Liceum Profilowane		ZSZ		Technikum	
bolesławiecki	450	1 430	517	0	1 689	956	603	1 412
dzierżoniowski	1 118	1 524	417	126	2 650	507	1 103	1 278
głogowski	0	695	0	0	0	880	0	1 993
górowski	389	582	196	64	202	327	0	494
jaworski	428	730	129	197	1 123	385	0	600
jeleniogórski	822	373	0	20	1 680	77	391	186
kamiennogórski	398	561	0	159	979	367	228	468
kłodzki	1 710	2 461	361	336	4 466	826	786	2 299
legnicki	0	169	0	0	0	162	0	451
lubański	493	793	136	85	1 778	389	0	954
lubiński	400	2 414	203	160	1 381	713	414	1 978
lwówecki	527	736	352	15	726	447	0	534
M. Jelenia Góra	591	1 915	948	285	3 591	785	1 279	2 332
M. Legnica	1 123	3 042	947	222	4 134	798	1 946	2 027
M. Wrocław	7 387	13 467	1 802	3 434	19 024	2 755	13 419	3 055
milicki	461	573	0	0	725	387	360	717
oleśnicki	463	1 837	104	311	1 921	1 140	695	1 174
oławski	377	1 031	0	225	1 194	451	225	651
polkowicki	0	555	0	0	0	395	0	573
strzeliński	314	576	264	0	550	238	400	812
średzki	256	377	265	278	212	238	0	167
świdnicki	1 389	3 036	1 077	337	3 892	990	953	2 551
trzebnicki	318	807	319	152	53	563	0	559
wałbrzyski	1 917	2 897	794	268	4 094	853	1 285	1 853
wołowski	608	618	0	367	1 252	507	687	492
wrocławski	0	260	0	128	256	48	313	243
ząbkowicki	679	841	394	286	1 453	266	312	1 074
zgorzelecki	588	1 195	589	209	1 644	524	617	1 507
złotoryjski	564	660	0	25	917	334	457	499

Kształcenie ponadpodstawowe w roku 2008 w województwie dolnośląskim możliwe było w 83 miejscowościach, w tym w 66 miastach. W największych miastach województwa (Wrocław, Legnica, Jelenia Góra i Wałbrzych) kształci się 44% uczniów szkół ponadgimnazjalnych województwa. Ośrodki liczące ponad 5 tysięcy uczniów są najbardziej elastyczne co do cyklicznej zmiany liczebności uczniów oraz

modernizacji oferty szkoleniowej. Do grupy tej należą głównie miasta, które od 1975 r. były siedzibami powiatów. Ponad 30-letnia tradycja modelowania usług (w tym także szkolnych) w ośrodkach administracyjnych utrwaliła strukturę kształcenia w tych miastach. Szkoły, które wpisywały się w model ośrodka kształcenia w ówczesnym mieście powiatowym to: liceum ogólnokształcące, technika ekonomiczne, medyczne lub inne zawodowe, oraz szkoły zasadnicze zawodowe związane z tzw. głównym technikum. (Jakubowicz i in. 2002). Dużo mniej atrakcyjne dla młodzieży są małe ośrodki, które cechuje znaczna przewaga kształcenia na poziomie zawodowym. Są one najbardziej dostępne ze względu na znaczną liczbę placówek.

Optymalizacja sieci szkół ponadgimnazjalnych, pomimo licznych zmian i reform na przestrzeni ponad 40 lat nadal jest wyzwaniem dla polskiego systemu oświaty. Najważniejszym zagadnieniem jest konieczność dostosowania sieci szkół i profilu kształcenia do zmian zachodzących w poszczególnych regionach kraju. Duże dysproporcje w poziomie rozwoju poszczególnych regionów są często wypadkową problemów oddziaływania infrastruktury społecznej, w tym szkolnictwa średniego na potrzeby produkcji i ludności. Jak zauważa Janc (2007, s. 10) „Istotne wyzwanie z punktu widzenia możliwości zapewnienia równych szans rozwojowych dla poszczególnych regionów i obszarów wewnątrz regionów stanowi wzmocnienie społeczności tych obszarów, które obecnie odznaczają się dezawantażem w zakresie potencjału rozwojowego. Wzmocnienie to przede wszystkim musi się odbywać w zakresie potencjału edukacyjnego”. W kontekście szkolnictwa średniego najważniejsze zatem stają się decyzje dotyczące sieci i oferty kształcenia optymalnie dostosowanej do potrzeb rynku pracy i aspiracji edukacyjnych młodzieży. Decyzje te powinny uwzględniać także zmieniającą się sytuację demograficzną.

Literatura

- Centrum Informatyczne Edukacji: <http://www.cie.men.gov.pl/> (data dostępu 2011–11–11).
- Chojnicki Z., Czyż T., 1997. Struktura przestrzenna nauki w Polsce. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Ciechocińska M., 1983. Geografia zmian w sieci szkolnictwa podstawowego i placówek wychowania przedszkolnego w świetle statystyki w latach 1975-1980. *Nowa szkoła* 29(1), 2–4.
- Dziewoński K., Nowosielska E., 1966. Rozmieszczenie instytucji i kadr naukowych w Polsce. *Biuletyn KZPK PAN* 38, 199–224.
- Główny Urząd Statystyczny. <http://www.stat.gov.pl> (data dostępu 2011–11–11).
- Groeger L., 2006. Szkolnictwo średnie publiczne. W: J. Dzieciuchowicz (red.), *Usługi nierynkowe w przestrzeni miejskiej Łodzi*. Wydawnictwo UŁ, Łódź, 70–85.
- Guzik R., 2003. Przestrzenna dostępność szkolnictwa ponadpodstawowego w Polsce. *Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej*, Kraków.
- Illicki D., 2008. Przestrzenne aspekty funkcjonowania uczelni wyższych w Polsce. W: T. Markowski, D. Drzazga (red.), *Rola wyższych uczelni w rozwoju społeczno-gospodarczym i przestrzennym miast* Studia KPZK PAN CXXI, 33–44.
- Illicki D., Jakubowicz E., Górecka S., Puchała H., Raczyk A., 2002. Demograficzne i społeczno-gospodarcze przesłanki zmian w sieci szkolnictwa zawodowego. W: *Stan i kierunki modernizacji*

- szkolnictwa ponadgimnazjalnego w województwie dolnośląskim. Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji we Wrocławiu, Wrocław, 15–32.
- Jakubowicz E., 1984. Sieć szkolnictwa średniego Dolnego Śląska. W: Geografia społeczna i ekonomiczna. Prace Instytutu Geograficznego, Seria B. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, 68–89.
- Jakubowicz E., 1994. Ośrodki usługowe Dolnego Śląska (na przykładzie szkolnictwa średniego). W: J. Łoboda (red.), Przemiany ludnościowo-osadnicze i społeczno-gospodarcze na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej. Studia Geograficzne LXI, 69–97.
- Janc K., 2007. Wpływ kapitału ludzkiego na efektywność gospodarek lokalnych w Polsce – przykład zastosowania regresji przestrzennej. W: P. Brezdeń, S. Grykień (red.), Przekształcenia Regionalnych Struktur Funkcjonalno-przestrzennych IX, IGiRR, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, 87–98.
- Janc K., Czapiewski K.Ł., 2008. Przestrzenne aspekty zmiany poziomu wykształcenia ludności w Polsce. W: S. Dołbłasz, A. Raczyk (red.), Europa bez Granic – nowa jakość przestrzeni. Rozprawy Naukowe IGiRR Uniwersytetu Wrocławskiego 4, Wrocław, 173–184.
- Klaus R., 2005. Perspektywy szkolnictwa zawodowego kształcenia informatyków a rynek pracy w lubusko-brandenburskim regionie przygranicznym. Wyższa Informatyczna Szkoła Zawodowa, Gorzów Wielkopolski.
- Ozga W., 1974. Rozmieszczenie szkół w Polsce. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Proniewski M., 1996. Polityka kształcenia jako czynnik rozwoju regionalnego (na przykładzie Niemiec). Wydawnictwo Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok.
- Raczyk A., 2008. Potencjał przestrzeni akademickiej (przykład Wrocławia). W: T. Markowski, D. Drzazga (red.), Rola wyższych uczelni w rozwoju społeczno-gospodarczym i przestrzennym miast, Studia KPZK PAN CXXI, 236–249.
- Rajman J., 1978. Miejsce infrastruktury społecznej w badaniach geograficznych, Folia Geographica XI, 117–124.
- Reforma systemu edukacji, szkolnictwo ponadgimnazjalne, 2000. Ministerstwo Edukacji Narodowej, Warszawa, 5–6.
- Werwicki A., 1994. Strefa usług społeczno-kulturalnych w wybranych krajach środkowoeuropejskich w ostatniej dekadzie istnienia nakazowo-rozdzielczego systemu gospodarczego (1980–1989); Potencjały naukowe w Polsce w 1990 roku i ich rozmieszczenie. Zeszyty IGiPZ PAN 21, Warszawa.
- Zajac S., 1967. Szkolnictwo średnie województwa krakowskiego. Nauka dla wszystkich 49, PAN, Kraków.

mgr Ewa Kuźniar-Senczyno
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
ewakuz@o2.pl

Grzegorz Rak
Politechnika Opolska
Małgorzata Pstrocka-Rak
Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu

Analiza przestrzennego zróżnicowania poziomu rozwoju turystyki w województwie dolnośląskim

Streszczenie: Rozdział porusza problem stopnia rozwoju funkcji turystycznej w układzie powiatów województwa dolnośląskiego. W pierwszym etapie dokonano przeglądu wskaźników charakteryzujących jego ruch turystyczny na tle dynamiki PKB kraju. Następnie przeanalizowano zmienność wskaźnika funkcji turystycznej w czasie dla trzech przekrojów: 2004, 2007 i 2010 roku, co w efekcie umożliwiło przeprowadzenie typologii powiatów ze względu na poziom rozwoju turystyki. W drugiej części artykułu podjęto problem atrakcyjności poszczególnych powiatów dla turystów zagranicznych – zarówno w aspekcie przestrzennym, jak i czasowym.

1. Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza rozwoju turystyki w województwie dolnośląskim dla lat 2004, 2007 i 2010 w układzie powiatów. Biorąc pod uwagę kształtowanie się przyrostu PKB dla Polski stwierdzić można wystąpienie dwóch minimów w latach 2001–2002 i 2009, w których zanotowano spowolnienie gospodarcze. W tabeli 1 i na rycinie 1 zestawiono dane dotyczące przyrostu PKB Polski z danymi odnoszącymi się do frekwencji ruchu turystycznego w województwie dolnośląskim.

Pierwsze minimum PKB skorelowane jest ze zmniejszeniem się frekwencji krajowego ruchu turystycznego w województwie oraz odwróceniem trendu ze wzrostowego na spadkowy (ryc. 1). Pod względem liczby turystów (tj. korzystających z noclegów) krajowych osiągnięto stan z 2001 roku dopiero w 2006 roku. Natomiast perspektywa liczby udzielonych noclegów turystom krajowym wskazuje, że stan z 2001 roku nigdy później nie został osiągnięty. Korzystniej prezentują się wspomniane parametry dla przyjazdowej turystyki zagranicznej. Choć z jednej strony wyraźne jest uzależnienie ich amplitudy od dynamiki PKB w Polsce, jak i w krajach źródłowych, to z drugiej – dynamika wzrostu liczby turystów oraz liczby udzielonych noclegów jest znacznie wyższa niż w przypadku turystów polskich. Po okresie stagnacji/kryzysu regeneracja wysokiej frekwencji następuje znacznie szybciej, pod-

czas gdy krajową turystykę przyjazdową można określić jako znajdującą się w trendzie bocznym/stagnującym. Pozytywna ocena turystów zagranicznych wynika również ze stabilności długości pobytu (ilości udzielonych noclegów na 1 turystę). W latach 2001–2010 utrzymywała się ona na poziomie rzędu 2,5–2,6 noclegów, a w przypadku turystów krajowych ulegała ona systematycznemu zmniejszaniu: od 4,1 noclegów w 1991 roku do 2,6 w 2010 roku.

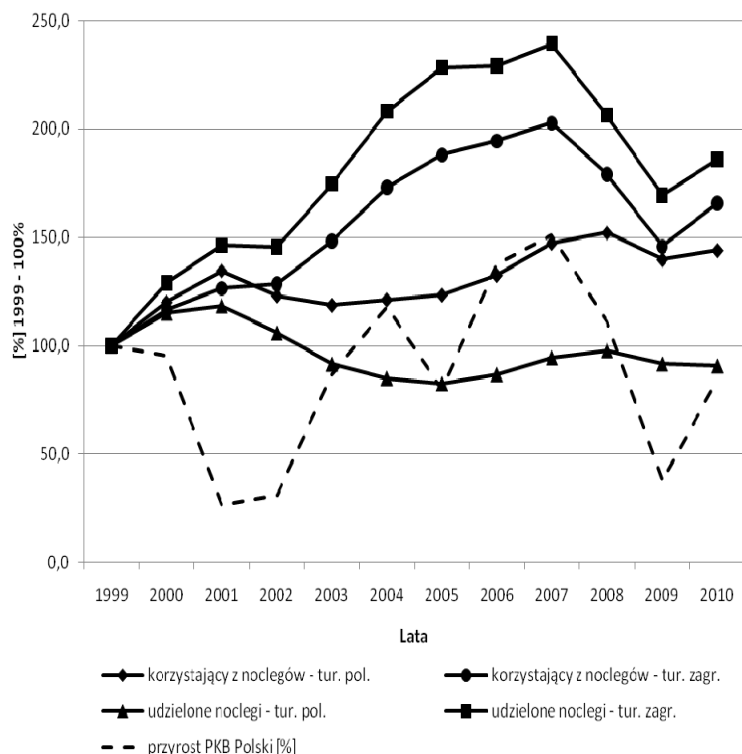
Tab. 1. Podstawowe kryteria charakteryzujące rynek turystyczny województwa dolnośląskiego na tle wielkości przyrostu PKB dla Polski. Źródło: opracowanie własne, GUS.

Kryterium	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Korzystający z noclegów – turyści krajowi	1 028	1 234	1 384	1 265	1 221	1 247	1 269	1 363	1 515	1 564	1 437	1 481
Korzystający z noclegów – turyści zagraniczni	250	292	317	322	372	433	471	487	508	448	365	415
Udzielone noclegi – turyści krajowi	4 186	4 820	4 964	4 437	3 833	3 560	3 456	3 634	3 958	4 100	3 836	3 798
Udzielone noclegi – turyści zagraniczni	547	706	800	796	955	1 139	1 249	1 254	1 310	1 129	926	1 017
Ilość noclegów na 1 turystę krajowego	4,1	3,9	3,6	3,5	3,1	2,9	2,7	2,7	2,6	2,6	2,7	2,6
Ilość noclegów na 1 turystę zagranicznego	2,2	2,4	2,5	2,5	2,6	2,6	2,7	2,6	2,6	2,5	2,5	2,5
Udział turystów zagr. wobec ogółu turystów	19,6	19,1	18,6	20,3	23,3	25,8	27,1	26,3	25,1	22,3	20,3	21,9
Udział noclegów zagr. wobec ogółu noclegów	11,6	12,8	13,9	15,2	19,9	24,2	26,6	25,7	24,9	21,6	19,4	21,1
Przyrost PKB Polski [%]	4,5	4,3	1,2	1,4	3,9	5,3	3,6	6,2	6,8	5,0	1,7	3,8

W 2007 r. – apogeum frekwencji turystów zagranicznych – gros liczby udzielonych noclegów generowali Niemcy (58,5% ogółu osobonoclegów), a na kolejnych miejscach znajdowali się obywatele Rosji (3,9%), Wielkiej Brytanii (3,7%), Włoch (3,5%) i Francji (2,6%). Ujmując generalnie – strumień turystów zagranicznych stanowił ok. 25% ogółu ruchu turystycznego w województwie dolnośląskim w latach 2004–2007, po czym spadł do ok. 20% w 2009 roku. W 2010 r. nastąpiło ponowne wejście w trend wzrostowy (21–22%), który w 2011 będzie prawdopodobnie kontynuowany.

Uwzględniając przebiegi wykresów na rycinie 1 do analizy wybrano trzy przekroje czasowe: 2004, 2007 i 2010. Rok 2004 wyznacza nie tylko wyraźne wejście na ścieżkę wzrostową wspomnianych wyżej parametrów ruchu turystycznego, ale również akcesję Polski do Unii Europejskiej. Na 2007 rok przypada apogeum frekwencji turystycznej, a jednocześnie jest to rok wejścia Polski do Strefy Schengen. Rok 2010 został wybrany, aby zaprezentować zdolność regionu do wyjścia z dynamicznego trendu spadkowego; są to również najbardziej aktualne dane dostępne w momencie analizy. Pomiedzy wybranymi przekrojami czasowymi wystę-

puje odległość czasowa 2 lat. Sposób doboru przekrojów w oparciu o cykle koniunkturalne oferuje zestaw danych najlepiej odzwierciedlający stan rzeczywisty. Pozwala on uniknąć sytuacji, gdzie maksimum lub minimum danego parametru znajduje się pomiędzy wybranymi przekrojami, a przez to nie może być uwzględnione w analizie.



Ryc. 1. Podstawowe parametry charakteryzujące rynek turystyczny województwa dolnośląskiego na tle wielkości przyrostu PKB dla Polski. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W celu przeprowadzenia analiz przestrzennych w artykule wykorzystano autorski wskaźnik funkcji turystycznej, który w założeniu ma lepiej opisywać zróżnicowanie poziomu rozwoju turystyki niż np. wskaźniki Baretje-Deferta (który stworzony był dla analizy obszarów alpejskich), bądź Charvata. Odwołując się do wcześniejszych pozycji (Rak 2008, Rak, Pstrocka-Rak 2011) autorzy pragną tylko nadmienić, że wartość wskaźnika funkcji turystycznej będzie wprost proporcjonalna do: a – liczby istniejących w powiecie rodzajów bazy noclegowej, w której udzielono noclegów w danym roku; są to: hotele, motele, pensjonaty, inne obiekty hotelowe, domy wycieczkowe, schroniska (w tym schroniska młodzieżowe i szkolne schroniska młodzieżowe), ośrodki wczasowe, ośrodki kolonijne, ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe, domy pracy twórczej, zespoły domków tury-

stycznych, kempingi, pola biwakowe, zakłady uzdrowiskowe, pozostałe obiekty niesklasyfikowane (w tym ośrodki wypoczynku sobotnio-niedzielnego i świątecznego); wartość 0 oznacza brak bazy noclegowej, a więc wartość wskaźnika funkcji turystycznej równa jest 0,

- b – udziału udzielonych w powiecie noclegów w relacji do ogółu udzielonych noclegów w kraju w okresie jednego roku,
oraz odwrotnie proporcjonalna do:
- d – odchylenia standardowego populacji z udziałów udzielonych noclegów dla 15 rodzajów bazy noclegowej w relacji do łącznej liczby udzielonych noclegów w powiecie w okresie jednego roku.

Wzór na obliczenie wskaźnika funkcji turystycznej wybranego obszaru jest następujący:

$$f = \frac{(a \times b)}{d}$$

Widoczne jest więc, że wartość wskaźnika funkcji rośnie wraz ze wzrostem zróżnicowania rodzajowego bazy noclegowej, a także wielkością ruchu turystycznego wyrażonego liczbą udzielonych noclegów. Z kolei im wyższa wartość odchylenia standardowego, świadcząca o nierównowadze w strukturze podaży i wykorzystaniu obiektów noclegowych, tym wartość wskaźnika funkcji maleje. Ten ostatni parametr wskazuje równocześnie na zdolność obszaru do zaspokojenia potrzeb odmiennych segmentów rynku usług turystycznych różnicowanych przez oczekiwania odnośnie rodzaju bazy, standardu, ceny, lokalizacji etc.

Głównym źródłem informacji był Bank Danych Lokalnych GUS. Niestety ze względu na niekonsekwencję w sposobie gromadzenia i klasyfikacji danych przez Urząd Statystyczny utrzymanie ciągłości danych jest dużym problemem. Jeśli we wcześniejszych publikacjach (Rak 2008, Rak, Pstrocka-Rak 2011) wyróżniano 16 rodzajów bazy noclegowej, to aktualnie jest ich 15 ze względu na fakt włączenia od 2009 roku ośrodków wypoczynku sobotnio-niedzielnego i weekendowego do kategorii „pozostałe niesklasyfikowane”. Nie uwzględniano również hosteli, te bowiem występowały tylko w jednym przekroju czasowym (2010 rok), natomiast kwatery agroturystyczne w żadnym z nich.

2. Funkcja turystyczna oraz jej zmienność w czasie i przestrzeni

W tabeli 2 i na rycinie 2 zaprezentowano wielkości wskaźników funkcji turystycznej w powiatach dla lat 2004, 2007 i 2010 wraz podaniem wartości parametrów kształtujących ten wskaźnik. Ostatnia kolumna ukazuje zmianę wartości funkcji poprzez zestawienie roku 2004 i 2010. Wyraźnie widoczne jest, że powiaty o mniejszym niż 0,020 poziomie funkcji turystycznej wyróżniają się najbardziej ubogim wachlarzem rodzajowym obiektów noclegowych (średnio 3,6 rodzajów na 15 możliwych w 2010 r.), udziałem udzielonych osobonoclegów w relacji do ogółu w Pol-

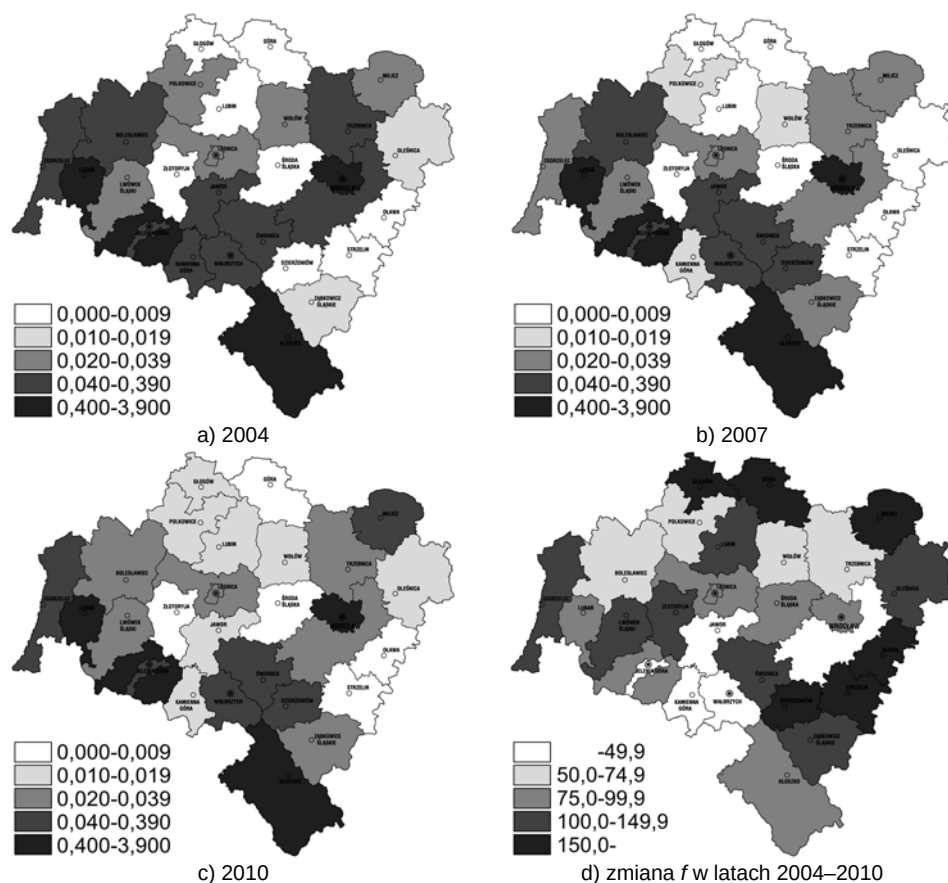
sce na średnim poziomie 0,05% (dla 2010 r.) oraz przeciętnym odchyleniem standardowym równym 17,3. W kategorii tej mieszczą się powiaty od górowskiego do polkowickiego, co daje łącznie 12 jednostek (41,4% ogółu powiatów i miast na prawach powiatu). Charakterystyczna dla nich jest niska ilość rodzajów bazy, niski udział osobonoclegów oraz wysoka wartość odchylenia standardowego. Są jednak wyjątki: powiaty kamiennogórski i jaworski korzystnie wyróżniały się, szczególnie w 2004 r., się na tle swojej grupy pod względem pierwszego i trzeciego parametru. Jednak niski udział osobonoclegów wpłynął ostatecznie na niską wartość funkcji.

Tab. 2. Wartości wskaźnika funkcji turystycznej f w latach 2004, 2007 i 2010 r.

Źródło: opracowanie własne.

Powiat	Ilość rodzajów bazy noclegowej			Udział osobonoclegów w relacji do ogółu osobonoclegów w kraju			Odchylenie standardowe z udzielonych osobonoclegów			Wartość wskaźnika funkcji turystycznej f			Zmiana f w latach 2004–2010
	2004	2007	2010	2004	2007	2010	2004	2007	2010	2004	2007	2010	2004–2010 "100
górowski	1	1	2	0,00	0,00	0,01	24,94	25,82	22,32	0,000	0,000	0,001	1854,1
strzebiński	2	2	3	0,02	0,02	0,02	17,25	17,59	14,84	0,002	0,002	0,004	191,7
złotoryjski	2	2	3	0,04	0,04	0,03	19,20	21,05	19,18	0,004	0,004	0,005	143,2
oławski	1	2	4	0,00	0,03	0,03	24,94	22,34	17,01	0,000	0,003	0,006	4157,8
średzki	3	3	3	0,04	0,03	0,04	17,88	18,48	18,05	0,007	0,006	0,006	95,6
kamiennogórski	6	5	4	0,09	0,04	0,03	10,19	13,28	12,37	0,052	0,015	0,010	18,9
lubiński	2	2	3	0,10	0,09	0,08	21,76	21,69	20,86	0,009	0,008	0,011	119,6
wołowski	3	3	4	0,13	0,10	0,06	17,47	17,76	19,46	0,023	0,018	0,012	51,7
jaworski	8	8	7	0,05	0,04	0,02	9,85	8,44	9,90	0,043	0,040	0,013	29,9
głogowski	2	2	3	0,06	0,06	0,09	17,00	17,61	18,86	0,007	0,007	0,014	216,4
oleśnicki	4	2	4	0,06	0,08	0,07	16,49	24,00	19,98	0,015	0,007	0,015	101,2
polkowicki	4	3	3	0,09	0,08	0,08	13,36	16,18	14,48	0,027	0,016	0,016	58,2
ząbkowicki	6	6	7	0,04	0,07	0,05	13,06	12,40	16,41	0,017	0,034	0,023	132,7
legnicki	6	7	7	0,06	0,05	0,04	13,09	11,66	10,99	0,028	0,034	0,024	85,1
trzebnicki	7	6	6	0,07	0,07	0,04	11,02	11,21	10,42	0,042	0,036	0,024	58,5
Legnica	4	3	4	0,14	0,24	0,14	17,94	23,91	21,69	0,032	0,031	0,025	78,8
wrocławski	5	5	4	0,16	0,09	0,08	14,65	12,01	13,43	0,055	0,039	0,025	44,6
bolesławiecki	5	5	5	0,13	0,12	0,09	11,76	11,93	13,29	0,056	0,053	0,032	57,2
lwówecki	4	5	5	0,08	0,07	0,08	13,98	13,51	12,94	0,022	0,027	0,032	145,7
milicki	6	6	7	0,08	0,06	0,07	16,40	14,34	10,94	0,028	0,028	0,047	165,2
zgorzelecki	5	4	6	0,18	0,19	0,15	16,90	19,05	16,68	0,054	0,041	0,054	100,7
dzierżoniowski	3	5	9	0,06	0,16	0,13	22,09	15,55	15,56	0,008	0,053	0,077	946,1
świdnicki	6	6	7	0,18	0,17	0,17	11,84	11,51	9,69	0,091	0,094	0,123	136,0
wałbrzyski	10	9	9	0,28	0,26	0,21	8,54	11,49	12,04	0,331	0,210	0,160	48,3
Jelenia Góra	10	9	9	0,48	0,37	0,27	13,31	13,78	13,88	0,364	0,247	0,172	47,3
lubański	11	9	9	0,54	0,62	0,70	9,42	9,40	10,20	0,629	0,614	0,618	98,3
Wrocław	9	9	9	2,28	2,56	2,14	17,23	16,82	17,64	1,192	1,417	1,090	91,5
klodzki	14	13	13	1,66	1,45	1,41	8,72	8,27	7,99	2,666	2,357	2,297	86,2
jeleniogórski	11	12	11	2,96	2,43	2,20	10,51	10,33	9,43	3,104	2,918	2,562	82,5
Dolny Śląsk	15	15	15	10,07	9,59	8,53	9,55	10,65	10,57	15,82	13,97	12,11	76,6

Powiaty lepiej rozwinięte (tj. od ząbkowickiego do jeleniogórskiego) wyróżniają się bardziej urozmaiconą bazą noclegową (7,5 rodzajów), wyższym udziałem osobonoclegów (0,47%) i niższą wartością odchylenia standardowego – 13,1, co oznacza bardziej równomierne rozłożenie frekwencji turystycznej w poszczególnych rodzajach obiektów noclegowych. W najmniejszym stopniu równomierność ta dotyczy Wrocławia (wartość odchylenia 17,6 w 2010 r.), co wynika z faktu, że jedynie na hotele oraz inne obiekty hotelowe przypadło aż 84,5% osobonoclegów w 2010 r., podczas gdy pozostała pula osobonoclegów była udziałem 7 pozostałych rodzajów bazy noclegowej. Jednak wysoki odsetek osobonoclegów w relacji do ogółu w kraju (2,14%; 25,7% w relacji do województwa – 2010 r.) wyniósł Wrocław na trzecią pozycję w województwie pod względem rozwoju funkcji turystycznej. Opisana sytuacja jest typowa dla dużych miast i dotyczy w największym stopniu Warszawy, Poznania i Krakowa (por. Rak 2008).



Ryc. 2. Przestrzenne zróżnicowanie wartości wskaźnika funkcji turystycznej f dla lat 2004, 2007 i 2010 (a, b, c) oraz wyrażona procentowo zmiana f w latach 2004–2010 (d; 2004 rok – 100%).

Źródło: opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę dynamikę wielkości funkcji turystycznej należy stwierdzić, że dla całego województwa dolnośląskiego tendencja kształtuje się niejednoznacznie. Jeśli bowiem liczba rodzajów bazy w latach 2004, 2007 i 2010 jest stała, a odchylenie standardowe wykazuje brak wyraźnego kierunku zmian, to w przypadku udziału udzielonych osobonoclegów trend jest wyraźnie spadkowy – z 10,07% w 2004 r. do 8,53% w 2010 r. Jednocześnie w wymiarze bezwzględny doszło do niewielkiego wzrostu z 4,69 mln do 4,81 mln, co oznacza, że wzrost liczby osobonoclegów w województwie występuje, ale ma słabsze tempo (przyrost 1,02 razy w 2004–2010) niż dla Polski (1,20). Jedynie 10 powiatów dolnośląskich na 29 przewyższyło swoją dynamiką wartość krajową, a z tego tylko w jednym z nich – lubańskim (przyrost 1,6 razy) – gospodarka turystyczna odgrywa znaczącą rolę. Tak więc konkurencyjność innych regionów Polski jest na tym polu wyższa. W efekcie wielkość wskaźnika funkcji turystycznej w 2010 r. wynosi tylko 76,6% wartości z roku 2004.

Na tle regionu najwyższa dynamika wzrostu dotyczyła powiatów o marginalnym znaczeniu turystyki i niskiej jakości walorów turystycznych: strzelińskiego (191,7%), głogowskiego (216,4%), dzierzoniowskiego (946,1%), górowskiego (1 854,1%), oławskiego (4 157,8%). Ma tu zastosowanie zasada mówiąca, że rozwijając się z niskiego pułapu łatwiej osiągnąć spektakularny wzrost, niż wówczas, gdy dana jednostka znajduje się na czołowej pozycji. Istotnie, wystarczył wzrost liczby rodzajów bazy noclegowej o 1–2 jednostki (skrajnie o 6 w przypadku dzierzoniowskiego), co pociągnęło za sobą spadek odchylenia standardowego, a jednocześnie przyrost liczby osobonoclegów w wysokości średnio 150% (skrajnie 800–1 000% w przypadku górowskiego i oławskiego). Na przeciwnym biegunie znajdują się powiaty, gdzie wszystkie parametry wpływały na trend spadkowy w czasie: kamienogórski, jaworski, wałbrzyski, wołowski i wrocławski, a które w 2010 r. osiągnęły ok. 50% i mniejszą wartość f , podobnie jak udzielonych osobonoclegów w stosunku do 2004 roku (z wyjątkiem wałbrzyskiego – 90%).

Istotniejsze jest jednak zbadanie zmienności f w powiatach o wysokiej jej wartości. Spośród liderów najmniej korzystna sytuacja występuje w jeleniogórskim oraz samej Jeleniej Górze. Ma tu miejsce zarówno spadek udziału osobonoclegów w relacji do kraju (odpowiednio: 2,96% do 2,20%; 0,48% do 0,27%), jak i w wymiarze bezwzględny (1,38 mln do 1,23 mln; 0,23 mln do 0,15 mln). Przy stabilizacji pozostałych parametrów można stwierdzić, że jest to główna przyczyna obniżenia się f do poziomu 82,5% stanu z 2004 r. dla powiatu jeleniogórskiego i 47,3% dla Jeleniej Góry. Czy zjawisko to wynika tylko ze skracania się długości pobytu, czy też zmniejszania się liczby turystów? Oba czynniki są tu istotne i w równym stopniu dotyczą one turystów krajowych i zagranicznych. Jeśli dla powiatu jeleniogórskiego ilość turystów w 2004 roku wyniosła 394,3 tys., to w 2010 – 365,4 tys. przy skróceniu ilości osobonoclegów na 1 turystę z 3,51 do 3,36. Ilość turystów w Jeleniej Górze spadła z kolei z 70,3 tys. do 50,8 tys. przy skróceniu ilości osobonoclegów z 3,22 do 2,92 na 1 turystę. Do najważniejszych gmin turystycznych powiatu jeleniogórskiego należą: Karpacz (gdzie udzielono w 2010 r. 12,2% osobonoclegów w skali województwa – drugie miejsce po Wrocławiu), Szklarska Poręba

(7,3%), Podgórzyn (3,2%), Jelenia Góra (3,1%), Mysłakowice (0,9%), Piechowice (0,7%), Stara Kamienica (0,6%).

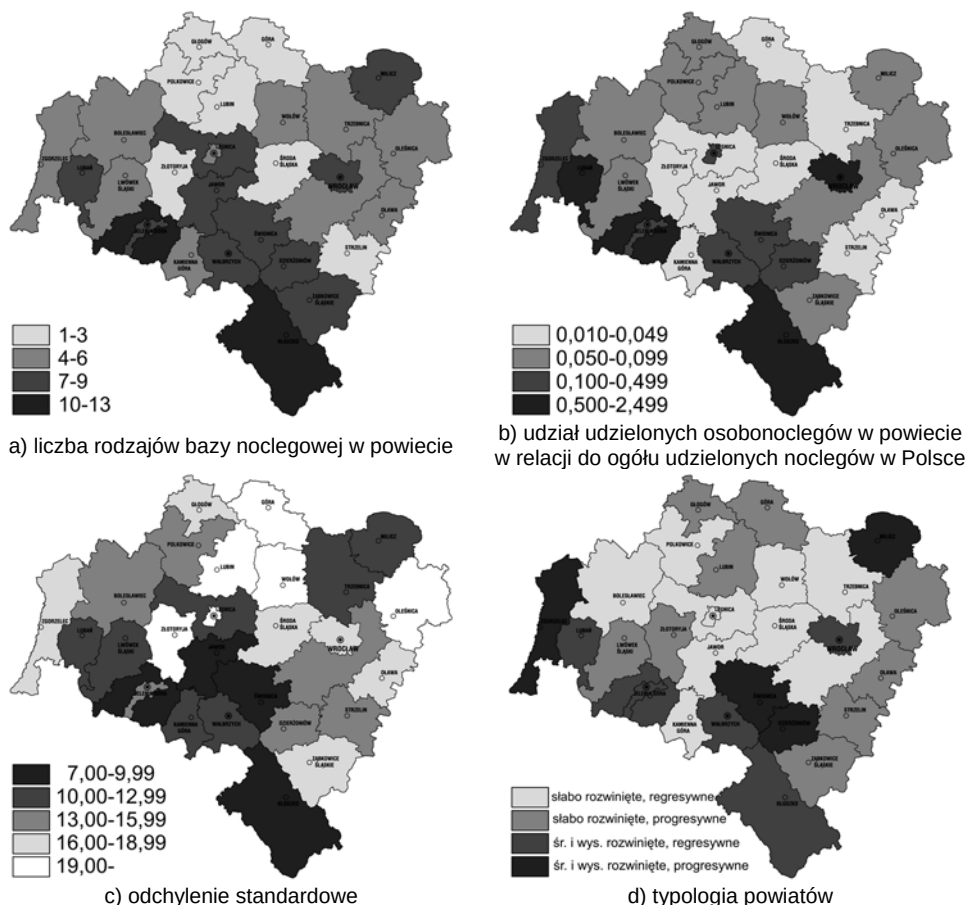
Powiat kłodzki wyróżnia się największą różnorodnością bazy noclegowej – 13–14 na 15 możliwych rodzajów bazy. Ruch turystyczny rozkłada się w niej w stopniu najbardziej równomiernym ze wszystkich powiatów, dlatego też posiada najniższą wartość odchylenia standardowego, które dodatkowo w ciągu 6-lecia zmalało z 8,72 do 7,99. Kluczowym czynnikiem będzie więc natężenie ruchu turystycznego. Pod tym względem powiat kłodzki zajmuje trzecią pozycję, po powiecie jeleniogórskim i Wrocławiu. Ostatecznie więc powiat ten zajmuje drugie miejsce, tuż za jeleniogórskim, pod względem wielkości funkcji turystycznej. Przyrost liczby turystów (z 198,7 tys. do 227,2 tys.) oraz osobonoclegów (z 774,4 tys. do 788,7 tys.) w latach 2004–2010 należy ocenić jako niewystarczający bowiem okazał się zbyt wolny w relacji do innych powiatów kraju, co spowodowało względny spadek udziału kłodzkiego w osobonoclegach z 1,66% do 1,41%. W efekcie trend zmiany wielkości funkcji jest spadkowy: z 2,67 do 2,30 na przestrzeni 6 lat. Do najważniejszych gmin turystycznych powiatu kłodzkiego należą: Duszniki-Zdrój (gdzie udzielono w 2010 r. 3,3% osobonoclegów w skali województwa), Kudowa-Zdrój (3,3%), Polanica-Zdrój (3,0%), Łądek-Zdrój (2,2%), Radków (1,3%), Bystrzyca Kłodzka (0,9%), Stronie Śląskie (0,6%).

Na tle poprzednio omówionych przypadków najbardziej pozytywnie wyróżnia się powiat lubański. Łączy on w sobie wysokie czwarte miejsce w województwie pod względem wielkości f oraz brak znaczącego jej spadku w czasie (2004–2010 z 0,63 do 0,62). Brak wzrostu jest jednak niesatysfakcjonujący, a wpłynął na niego spadek liczby rodzajów bazy oraz wzrost odchylenia standardowego w sześciolecie. Natomiast kwestię frekwencji należy ocenić dodatnio. Dzięki wyższej dynamice udzielonych noclegów niż dla Polski (przyrost 1,6 razy wobec 1,2 razy) ich udział względem kraju zwiększył się z 0,54% (251,4 tys. osobonoclegów) do 0,70% (390,8 tys.). Jednocześnie liczba turystów wzrosła dwukrotnie – z 45,2 tys. do 93,3 tys. Istotną cechą powiatu lubańskiego jest jego otwarcie na klientów zagranicznych: w 2010 r. generowali oni 45,6% udzielonych noclegów, a w 2007 r. nawet 66,6%. Wybierają pobyty dłuższe, z 8 noclegami na korzystającego, a w latach wcześniejszych ok. 10. Powiat lubański wyróżnia się również nierównomierną koncentracją ruchu turystycznego – 90,9% udzielonych w 2010 r. noclegów przypadało na Świeradów-Zdrój i jest to również 7,4% wszystkich udzielonych noclegów w województwie dolnośląskim. Obraz zróżnicowania przestrzennego parametrów kształtujących wskaźnik funkcji turystycznej f zamieszczone są na rycinie 3.

Podsumowując zaprezentowane informacje wyróżnić można następujące typy powiatów województwa dolnośląskiego z punktu widzenia stanu rozwoju funkcji turystycznej w odniesieniu do perspektywy ogólnokrajowej (tab. 3, ryc. 3d):

- wysoko rozwinięte ($f \geq 0,400$) – lubański, Wrocław, kłodzki, jeleniogórski,
- średnio rozwinięte ($f -0,040$ – $0,390$) – wałbrzyski, Jelenia Góra, zgorzelecki, świdnicki, milicki, dzierzoniowski,
- słabo rozwinięte ($f \leq 0,039$) – wrocławski, trzebnicki, bolesławiecki, legnicki, Legnica, ząbkowicki, lwówecki i dalsze.

Niestety, powiaty o wysokim f należą jednocześnie do grupy stagnująco-regresywnej z punktu widzenia zmiany funkcji w czasie. Dodając jeszcze skrajnie regresywne powiaty wałbrzyski, kamiennogórski oraz Jelenią Górę można stwierdzić, że turystyka w regionie sudeckim zaczyna napotykać na bariery rozwojowe, a jej konkurencyjność słabnie. Jest to zaskakujące w aspekcie wejścia Polski do UE i Strefy Schengen oraz przygranicznego położenia regionu w bliskości zamożnych państw Europy Zachodniej. Fakt ten powinien skłonić do analizy oferty produktów turystycznych, ich zróżnicowania, zdolności do spełniania oczekiwań turystów, jakości oraz jej relacji do ceny. Nie można także zaniedbywać konkurencji ze strony państw sąsiadujących: Niemiec, Czech, Słowacji i Austrii.



Ryc. 3. Przestrzenne zróżnicowanie wartości parametrów kształtujących wskaźnik funkcji turystycznej f w 2010 roku (a, b, c) oraz typologia powiatów ze względu na wartość f w 2010 r. i zmianę f w latach 2004–2010. Źródło: opracowanie własne.

Spośród powiatów o średnim poziomie rozwoju, a jednocześnie ponadprzeciętnej jakości walorów i tempie wzrostu f na uwagę zasługują milicki i świdnicki.

Pozostałe, należące do kategorii niskorozwiniętych, lecz progresywnych (głogowski, górowski, lubiński, ząbkowicki, strzebiński, oławski, oleśnicki) zawdzięczają swoją pozycję efektowi niskiej bazy. Ich szanse na przejście do kategorii powiatów średnio rozwiniętych są małe, z wyjątkiem powiatu lwóweckiego i w dalszej przyszłości złotoryjskiego, gdzie potencjał walorów turystycznych uzasadnia rozwój różnych form i rodzajów turystyki.

Tab. 3. Macierz wartości wskaźnika funkcji turystycznej f w 2010 r. oraz wyrażonej procentowo jej zmiany w latach 2004–2010. Źródło: opracowanie własne.

Wyszczególnienie		Wartość f w 2010 r.				
		0,000–0,009	0,010–0,019	0,020–0,039	0,040–0,390	0,400 i więcej
		słabo rozwinięte			średnio rozwinięte	wysoko rozwinięte
Wartość f w 2010 r. w relacji do wartości f w 2004 r. (2004 – 100%)	do 49,9	kamiennogórski jaworski		wrocławski	wałbrzyski Jelenia Góra	
	50,0– 74,9	wołowski polkowicki		trzebnicki bolesławiecki		
	75,0– 99,9	średzki	legnicki Legnica		lubański Wrocław kłodzki jeleniogórski	
	100,0– 149,9	złotoryjski	oleśnicki lubiński	ząbkowicki lwówecki	zgorzelecki świdnicki	
	150,0 i więcej	górowski strzebiński oławski	głogowski		milicki dzierzoniowski	

3. Turystyka zagraniczna w województwie dolnośląskim

Charakterystyczną cechą turystyki w województwie dolnośląskim są przestrzenne dysproporcje jej rozwoju. W pięciu czołowych jednostkach (Wrocław, jeleniogórski, kłodzki, lubański, Jelenia Góra) koncentrowało się w 2010 roku 75,6% liczby turystów i 78,7% udzielonych osobonoclegów w relacji do ogółu w regionie. Warto zauważyć, że na sam Wrocław przypada ok. $\frac{1}{3}$ regionalnej frekwencji turystycznej, podczas gdy na pozostałe 24 jednostki było to średnio po 1,0% udziału w rynku turystów i 0,9% w rynku osobonoclegów.

Analogiczne relacje występują w przypadku zagranicznej turystyki przyjazdowej, gdzie te same jednostki obejmowały w 2010 r. 76,0% turystów zagranicznych i 81,4% udzielonych w województwie noclegów zagranicznych. Znacznie wyższą pozycję zajmował w tej drugiej kategorii powiat lubański (17,5%), który plasował się za Wrocławiem (41,9%), a przed jeleniogórskim (7,7%) i kłodzkim

(7,4%). Zawdzięcza ją wysokiej liczbie noclegów przypadających na 1 turystę – 8,2 w 2010 r., a nawet 10,1 w 2004 r. (turystyka zdrowotna i uzdrowiskowa w Świeradowie-Zdrój), podczas gdy średnia wojewódzka w 2010 r. wyniosła 2,5 noclegu (tab. 4). Z perspektywy udziału turystów zagranicznych te różnice zacierają się – dominuje Wrocław (54,5%), podczas wartości dla kolejnych czterech powiatów wynoszą po 4,8–6,0% udziału w rynku regionalnym. Dla porównania udział turystów zagranicznych w relacji do ogółu turystów w regionie w 2010 r. wyniósł 21,9%, a udzielonych im noclegów 21,1%.

Tab. 4. Zróżnicowanie frekwencji krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego w powiatach województwa dolnośląskiego w latach 2004 i 2010. Źródło: opracowanie własne.

Powiat	Udział korzystających zagranicznych w powiecie wobec korzystających zagranicznych w województwie		Udział noclegów zagranicznych w powiecie wobec ogółu noclegów zagranicznych udzielonych w województwie		Udział korzystających zagranicznych wobec ogółu korzystających w powiecie		Udział noclegów zagranicznych wobec ogółu noclegów udzielonych w powiecie		Ilość noclegów na 1 korzystającego krajowego		Ilość noclegów na 1 korzystającego zagranicznego	
	2004	2010	2004	2010	2004	2010	2004	2010	2004	2010	2004	2010
górowski	0,00	0,00	0,00	0,00	0,00	1,28	0,00	0,40	1,32	5,06	0,00	1,56
ząbkowicki	0,09	0,01	0,08	0,01	6,22	0,40	5,12	0,23	2,81	3,40	2,29	2,00
wołowski	0,16	0,02	0,14	0,03	8,52	1,75	2,54	0,94	8,40	5,69	2,35	3,03
kamienogórski	0,16	0,06	0,15	0,05	7,21	3,75	4,14	3,22	4,56	2,51	2,54	2,14
jaworski	0,24	0,10	0,34	0,09	8,66	9,57	15,43	9,35	1,91	2,42	3,69	2,36
średzki	0,10	0,12	0,13	0,12	4,58	6,00	7,95	4,60	1,84	3,21	3,31	2,43
trzebnicki	0,24	0,13	0,18	0,14	6,89	4,58	6,52	5,77	2,01	2,01	1,89	2,57
strzeliński	0,22	0,19	0,21	0,17	26,57	14,55	28,35	15,53	2,26	2,03	2,47	2,20
oławski	0,03	0,24	0,06	0,24	20,08	13,96	40,37	15,89	1,79	2,12	4,83	2,47
legnicki	0,53	0,82	0,30	0,37	29,92	30,72	12,03	18,24	4,64	2,21	1,49	1,11
milicki	0,16	0,30	0,12	0,38	7,69	9,81	3,80	9,45	4,05	3,21	1,92	3,08
wrocławski	0,57	0,67	0,30	0,44	8,67	10,30	4,48	9,68	2,80	1,74	1,38	1,62
lubiński	0,64	0,38	0,44	0,49	12,01	7,05	10,53	11,61	2,08	1,84	1,80	3,19
głogowski	0,94	0,63	0,74	0,50	24,34	13,22	32,35	10,05	1,40	2,64	2,08	1,94
polkowicki	1,54	0,54	0,70	0,53	30,09	12,73	18,89	11,87	2,20	2,60	1,19	2,41
lwówecki	0,27	0,25	1,01	0,95	14,48	8,75	32,51	21,25	3,43	3,28	9,76	9,23
dzierżoniowski	0,80	1,11	0,95	0,99	27,54	23,03	38,80	13,64	1,87	4,15	3,11	2,19
złotoryjski	2,06	2,20	0,87	1,05	71,20	68,79	60,92	57,52	1,77	1,91	1,12	1,17
oleśnicki	1,35	2,51	0,75	1,30	34,06	34,19	30,58	32,28	1,71	1,39	1,46	1,28
bolesławiecki	4,32	1,91	2,26	1,54	44,41	29,38	41,91	31,89	1,52	1,76	1,38	1,99
wałbrzyski	2,17	1,91	3,16	2,05	23,68	16,22	27,31	17,45	3,16	2,41	3,83	2,63
zgorzelecki	5,75	4,27	2,59	2,29	47,63	34,17	34,65	27,71	2,03	1,78	1,18	1,32
Legnica	4,38	3,65	3,00	2,36	51,98	31,60	50,79	31,31	1,89	1,60	1,80	1,58
świdnicki	2,54	1,94	2,57	2,46	31,77	19,07	35,14	26,27	2,29	2,05	2,66	3,10
Jelenia Góra	6,94	4,84	9,62	6,84	42,75	39,47	48,47	46,90	2,89	2,56	3,64	3,47
kłodzki	5,53	5,45	10,41	7,40	12,05	9,96	15,31	9,54	3,75	3,49	4,95	3,33
jeleniogórski	9,90	5,99	13,31	7,73	10,88	6,80	10,96	6,41	3,51	3,37	3,53	3,16
lubański	3,42	5,26	13,08	17,51	32,80	23,40	59,28	45,56	3,37	2,98	10,06	8,16
Wrocław	44,93	54,49	32,52	41,94	35,89	32,51	34,79	34,47	2,00	1,73	1,90	1,89
Dolny Śląsk	100	100	100	100	25,80	21,88	24,24	21,12	2,86	2,56	2,63	2,45

Ważnym zagadnieniem jest sprawdzenie zdolności powiatów do partycypacji w trendzie wzrostowym frekwencji turystów zagranicznych w latach 2003–2007 (por. ryc. 1). Jest zrozumiałe, że wystąpienie trendu rosnącego do 2007 roku, a następnie spadkowego, jako generalnie zgodne z trendem koniunktury europejskiej i światowej, było nieuniknione. Przykładowo w 2004 w województwie udzielono turystom zagranicznym 1 139 038 noclegów, w 2007 – 1 309 828 (wzrost 1,15 razy względem wartości poprzedniej), a w 2010 – 1 016 644 (wzrost 0,78 razy). Analogiczne zmiany i ich skala wystąpiły w przypadku liczby turystów zagranicznych. Trend ten został powtórzony w przypadku większości powiatów: w 18 na 29 w aspekcie liczby korzystających oraz w 16 na 29 w aspekcie liczby osobonoclegów (m.in. Wrocław, lubański, a także świdnicki, dzierzoniowski, zgorzelecki, złotoryjski i lwówecki). Niestety, występuje również grupa powiatów, która „poruszała” się wbrew trendowi, a więc traciła turystów zagranicznych i/lub osobonoclegi w okresie wzrostu koniunktury. Należą do niej: Jelenia Góra, jeleniogórski, kamiennogórski, wałbrzyski, kłodzki, bolesławiecki, jaworski, trzebnicki, głogowski. Natomiast jedynie w dwóch powiatach miał miejsce wzrost przez wszystkie trzy badane przekroje – górowskim, wrocławskim i legnickim; wszystkie z nich reprezentują słaby poziom rozwoju funkcji turystycznej.

Zaprezentowane w tabeli 4 udziały korzystających i osobonoclegów odniesione do województwa za lata 2004 i 2010 pozwalają również określić zdolność powiatu do odwrócenia niekorzystnego trendu spadkowego. Jako niepożądaną należy uznać sytuację, w której powiat nie utrzymuje pozycji z 2004 r. i ulega ona pogorszeniu, co oznacza zmarnowanie szansy, jaką dał okres prosperity. Wówczas bowiem amplituda upadku była wyższa niż amplituda wcześniejszej fazy wzrostowej. Jak kształtowała się w tej kwestii sytuacja powiatów o średnio i silnie rozwiniętej funkcji turystycznej? Pod względem liczby korzystających z noclegów (turystów) zmiana była następująca: powiat milicki (183,3% stanu z 2004 r.), lubański (153,8%), dzierzoniowski (138,4%), Wrocław (121,3%), kłodzki (98,7%), wałbrzyski (88,0%), świdnicki (76,5%), zgorzelecki (74,3%), Jelenia Góra (69,7%), jeleniogórski (60,5%). Natomiast w kategorii liczby udzielonych noclegów: milicki (314,7%), lubański (133,8%), Wrocław (129,0%), dzierzoniowski (104,6%), świdnicki (95,6%), zgorzelecki (88,7%), kłodzki (71,1%), Jelenia Góra (71,1%), wałbrzyski (64,7%), jeleniogórski (58,1%).

Powyższe dane potwierdzają, że w regionie sudeckim występuje regres turystyki zagranicznej o charakterze średnioterminowym. Świadczy o nim redukcja liczby noclegów turystów w pięciu powiatach (jeleniogórski, Jelenia Góra, kamiennogórski, wałbrzyski, kłodzki) z poziomu 417,5 tys. w 2004 r., poprzez 354,3 tys. w 2007 r. do 244,7 tys. w 2010 r. Podobnie zmienia się liczba turystów zagranicznych: 106,9 tys. w 2004 r. do 75,5 tys. w 2010 r. Sytuacja ta wynika więc zarówno ze zmniejszania się liczby turystów, jak i skracania długości ich pobytu (z 3,9 noclegów na 1 turystę w 2004 r. do 3,2 w 2010 r.). Jasne jest więc, że postrzegana przez turystów zagranicznych atrakcyjność turystyczna wspomnianych powiatów tego subregionu ulega erozji, a w konsekwencji wybierają oni inne destynacje Polski i Europy. Paradoksalnie, dla tego obszaru wejście Polski do Unii Europejskiej, a następnie Strefy Schengen nie wywołało pozytywnego efektu. Dynamiczny wzrost

liczby udzielonych noclegów, trwający od 1996 roku, osiągnął swoje apogeum w 2005 r., po czym zmienił trend na spadkowy osiągając minimum w 2009 r. Ocena źródeł tego stanu rzeczy wymaga dalszych badań.

Zagrożenie dla powiatu wynikające z utraty turystów zagranicznych jest tym większe, im większy jest ich udział w generowaniu ruchu turystycznego w powiecie (problem uzależnienia od danego segmentu odbiorców). Udział ten zmienia się w czasie na skutek zmiennego napływu strumienia turystów krajowych i zagranicznych. Turyści zagraniczni są bardziej pożądanymi ze względu na wyższy poziom wydatków. Według badań Instytutu Turystyki za 2009 r. turysta polski uczestniczący w podróży krajowej wydaje średnio 100 zł dziennie (zarówno na wydatki przed i w trakcie podróży), a turysta zagraniczny średnio 74 dolary dziennie lub – ujmując inaczej – 315 dolarów w trakcie całego pobytu w woj. dolnośląskim (Bartoszewicz, Skalska 2010, Łaciak 2010). Tabela 5 zawiera informacje o udziale osobonoclegów na tle powiatu, a jednocześnie o udziale osobonoclegów na tle województwa. Obraz kartograficzny na rycinie 4 wskazuje, że udziały te rosną wraz ze spadkiem odległości do granicy zachodniej, a jednocześnie rosną wraz ze wzrostem rangi walorów turystycznych w powiecie.

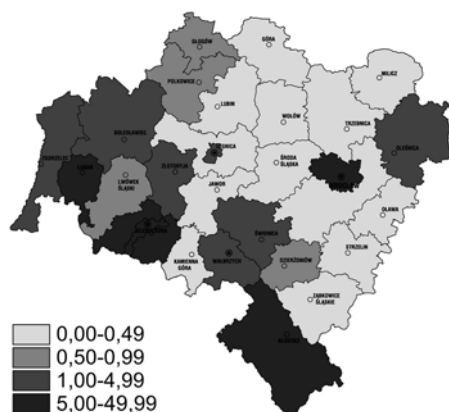
Spośród powiatów o średnim i wysokim wskaźniku rozwoju funkcji turystycznej najbardziej uzależnione od turystów zagranicznych są Jelenia Góra i powiat lubański, gdzie w 2010 r. nabyli oni odpowiednio 46,9% i 45,6% osobonoclegów (tab. 4). Jak wspomniano wcześniej, tendencja frekwencji turystów zagranicznych w Jeleniej Górze ma charakter regresywny, jednak proporcje pomiędzy osobonoclegami nabytymi przez turystów krajowych i zagranicznych są generalnie stałe i zawierają się w trzech badanych okresach w zakresie 45–48%. Oznacza to, że Jelenia Góra traci w równym stopniu zainteresowanie turystów krajowych, jak i zagranicznych. Powiat lubański z kolei wyróżniał się w 2004 i 2007 r. bardzo wysokim udziałem (w sensie proporcji) noclegów zagranicznych (59,2% i 66,6%), który jednak spadł do 45,6%, co było konsekwencją spadku frekwencji turystów niemieckich w skali województwa i kraju. W wartościach bezwzględnych liczba osobonoclegów z 2010 r. (178 tys.) była jednak nadal większa od tej z 2004 r. (149 tys.), co należało do rzadkości i zasługuje na uznanie. Generalnie bowiem trend spadku proporcji udziału osobonoclegów zagranicznych w powiatach istniał już od 2004, ale w latach 2007–2010 jeszcze pogłębił się, osiągając pod koniec tego okresu w 22 spadkowych powiatach średnio 61,8% stanu z jego początku.

Warto zauważyć, że powiaty kłodzki i jeleniogórski wyróżniają się zaskakująco niskimi udziałami w analizowanej kategorii. Turyści zagraniczni kreują odpowiednio zaledwie 9,5% i 6,4% udzielonych w nich osobonoclegów, co plasuje je na pozycjach pomiędzy powiatem trzebnickim a wrocławskim (tab. 4, 5). Co gorsza, także one tracą zainteresowanie turystów zagranicznych. W powiecie jeleniogórskim skróceniu ulegała zarówno ilość turystów (z 42,9 tys. w 2004 r. do 24,9 tys. w 2010 r.), jak i ilość noclegów (z 151,6 tys. do 78,6 tys.). W powiecie kłodzkim natomiast liczba turystów była generalnie stała (z 23,9 tys. do 22,6 tys.), jednak ilość osobonoclegów szybko spadała (z 118,6 tys. do 75,2 tys.). Niewątpliwie takie wartości są jasnym świadectwem niskiej i niewystarczającej oraz co gorsza malejącej zdolności do przyciągania turystów zagranicznych. Ich pozycja w tej kategorii jest

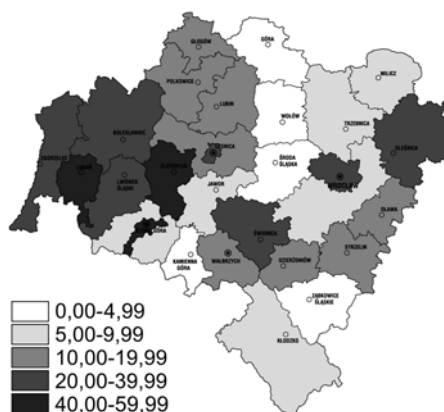
nieadekwatna do rangi i wartości wskaźnika funkcji turystycznej – odsetek ten powinien wynosić bowiem 30...40% ogółu udzielonych w powiecie noclegów oraz kilkanaście procent na tle województwa.

Tab. 5. Macierz udziału osobonoclegów turystów zagranicznych udzielonych w powiecie w relacji do ogółu osobonoclegów turystów zagranicznych udzielonych w 2010 roku w województwie oraz udziału osobonoclegów turystów zagranicznych udzielonych w powiecie w relacji do ogółu osobonoclegów udzielonych w powiecie. Źródło: opracowanie własne.

Wyszczególnienie		Udział osobonoclegów turystów zagranicznych udzielonych w powiecie w relacji do ogółu osobonoclegów turystów zagranicznych udzielonych w województwie			
		0,00–0,49	0,50–0,99	1,00–4,99	5,00–49,99
Udział osobonoclegów turystów zagranicznych w powiecie w relacji do ogółu osobonoclegów udzielonych w powiecie	0,00–4,90	górowski, ząbkowicki, wołowski, kamiennogórski, średzki			
	5,00–9,99	trzebnicki, jaworski, milicki, wrocławski			
	10,00–19,99	strzeliński, oławski, legnicki, lubiński	głogowski, polkowicki, dzierzoniowski	wałbrzyski	kłodzki, jeleniogórski
	20,00–39,99		lwówecki	oleśnicki, bolesławiecki, zgorzelecki, Legnica, świdnicki	Wrocław
	40,00–59,99			złotoryjski	Jelenia Góra, lubański



a)



b)

Ryc. 4. Przestrzenne zróżnicowanie udziału osobonoclegów turystów zagranicznych udzielonych w powiecie w relacji do ogółu udzielonych osobonoclegów turystom zagranicznym w województwie w 2010 roku (a) oraz udziału osobonoclegów turystów zagranicznych w powiecie w relacji do ogółu udzielonych osobonoclegów w powiecie w 2010 roku (b). Źródło: opracowanie własne.

Do rzadkości należą z kolei powiaty, które zwiększyły udział osobonoclegów turystów zagranicznych na swoim obszarze w latach 2004–2010: milicki (248,5%), wrocławski (216,2%), legnicki (151,6%). Już wcześniej wskazywany awans powiatu milickiego najwyraźniej wynika z przemysłanej i konsekwentnie realizowanej polityki turystycznej opierającej się na wykorzystaniu lokalnych zasobów przyrodniczych i turystyce miękkiej (*soft tourism*). Oferta ta najwyraźniej spełnia oczekiwania turystów o czym świadczy wzrost liczby turystów zagranicznych (z 713 w 2004 r. do 1 251 w 2010 r.) oraz wydłużenie długości ich pobytu (z 1,9 noclegów na osobę w 2004 r. do 3,1 w 2010 r.).

4. Podsumowanie

Podsumowanie stanów i trendów w sferze ruchu turystycznego województwa dolnośląskiego w latach 2004–2010 zawarto w tabeli 6. Spośród 10 powiatów o średnim i wysokim poziomie rozwoju funkcji turystycznej tylko jeden – milicki – wyróżnia się pozytywnie. Na przeciwnym biegunie znalazły się powiaty sudeckie: jeleniogórski, Jelenia Góra, kamiennogórski (o niskim poziomie *f*), wałbrzyski oraz kłodzki, które łączy trend spadkowy m.in. takich wskaźników jak liczba udzielonych noclegów ogółem, liczba udzielonych noclegów turystom zagranicznym oraz liczba turystów zagranicznych. Występuje on nieprzerwanie od 2006 roku, a odnośnie liczby udzielonych noclegów nawet od 2002 roku. Dopiero w 2010 r. nastąpiła korekta o niewielkiej skali, ale tylko w kategoriach odnoszących do turystów zagranicznych. W przypadku frekwencji ogółu turystów i ogółu udzielonych noclegów trend spadkowy w 2010 r. był kontynuowany. Aktualnie nie jest możliwe określenie, jaki będzie kierunek zmian w kolejnych latach i czy zostało już osiągnięte minimum wartości analizowanych wskaźników.

Jakie przyczyny mogły złożyć się na spadek zainteresowania powiatami sudeckimi ze strony turystów? Pierwsza ich kategoria należy do czynników zewnętrznych. Są to:

- Wahania koniunktury ekonomicznej w krajach generujących ruch przyjazdowy do Polski: w latach 1999–2010 liczba turystów zagranicznych oraz udzielonych im noclegów stale rosła z wyjątkiem lat 2001–2002 (trend boczny) oraz 2008–2009 (znaczący spadek). W pierwszym okresie miało miejsce spowolnienie gospodarcze wywołane pęknięciem „bańki internetowej” i zamachem na WTC. W drugim wystąpił kryzys ekonomiczny, a spadki PKB w 2009 r. wyniosły (według danych Banku Światowego) 4,7% w Niemczech, 4,9% w Wielkiej Brytanii, 5,0% we Włoszech, 2,6% we Francji, 7,9% w Rosji, 2,6% w Stanach Zjednoczonych (kolejność według malejącej frekwencji turystycznej dla Polski).
- Dominująca, choć malejąca rola turystów niemieckich w generowaniu ruchu turystycznego do Polski. W 1999 roku stanowili oni 38,1% wszystkich turystów zagranicznych, w latach 2002–2005 – blisko 35,0%, a w 2010 r. 27,3%. Maksimum ich frekwencji przypadło w 2005 r. – zarówno dla kraju (1,49 mln), jak

i dla województwa dolnośląskiego (0,24 mln). W obu przypadkach rok ten rozdziela wyraźny trend wzrostowy od wyraźnego trendu spadkowego. Dominacja turystów niemieckich na Dolnym Śląsku jest jeszcze wyraźniejsza: 58,9% korzystających w 1999 r. i 42,8% w 2010 r. oraz blisko 60,0% udzielonych noclegów w latach 2006–2010.

- Zmiany modelu uprawiania turystyki: zmniejszanie się średniej długości pobytu w wyniku zastępowania jednego w roku wyjazdu długoterminowego licznymi wyjazdami krótkoterminowymi (weekendowymi, świątecznymi). Tymczasem właściciele obiektów noclegowych (np. pensjonatów) niechętni są turystom krótkoterminowym.

Tab. 6. Zmiana wartości wskaźników frekwencji turystycznej w 2010 roku w odniesieniu do 2004 roku.
Źródło: opracowanie własne.

Powiat	Wartość funkcji turystycznej <i>f</i>	Udział osobonoclegów zagranicznych w powiecie wobec ogółu osobonoclegów zagranicznych udzielonych w województwie	Udział noclegów zagranicznych wobec ogółu noclegów udzielonych w powiecie	Ilość osobonoclegów na 1 korzystającego krajowego	Ilość osobonoclegów na 1 korzystającego zagranicznego	Ilość osobonoclegów na 1 miejsce noclegowe w roku (obłożenie miejsca noclegowego)
milicki	wzrost	wzrost	wzrost	spadek	wzrost	wzrost
dzierżoniowski	wzrost	stagnacja	spadek	wzrost	spadek	wzrost
świdnicki	wzrost	stagnacja	spadek	spadek	wzrost	spadek
lubański	stagnacja	wzrost	spadek	spadek	spadek	wzrost
zgorzelecki	stagnacja	spadek	spadek	spadek	wzrost	spadek
Wrocław	stagnacja	wzrost	stagnacja	spadek	stagnacja	stagnacja
wałbrzyski	spadek	spadek	spadek	spadek	spadek	wzrost
Jelenia Góra	spadek	spadek	stagnacja	spadek	spadek	spadek
kłodzki	spadek	spadek	spadek	spadek	spadek	stagnacja
jeleniogórski	spadek	spadek	spadek	spadek	spadek	stagnacja

Czynniki o charakterze wewnętrznym wynikają zarówno z szerszych uwarunkowań społeczno-ekonomicznych typowych dla niedawnych obszarów problemowych (por. Ciok 1991, 1994) oraz niezbyt trafnej polityki turystycznej realizowanej w skali lokalnej i subregionalnej. Można do nich zaliczyć:

1. Dysproporcje w skali rozwoju bazy turystycznej (noclegowej, gastronomicznej, towarzyszącej) i koncentracji ruchu turystycznego. W Sudetach ma miejsce nierównomierność w ich przestrzennym rozmieszczeniu – miejscowościom rozwijającym się nadmiernie, a fragmentami nawet dysharmonijnie (Karpacz, Szklarska Poręba), towarzyszą obszary niedorozwoju i substandardowości bazy turystycznej,

zaniedbania i dekapitalizacji zabudowy, niskiej frekwencji turystycznej i utrudnionej dostępności komunikacyjnej. W pierwszym przypadku ma miejsce przekroczenie psychologicznej pojemności turystycznej jako wynik masowości ruchu turystycznego (zatłoczenie, hałas, zagrożenie wypadkami), osiągnięcie granic wydolności lokalnej infrastruktury, degradacja walorów krajobrazowych (wynik chaotycznie wznoszonej zabudowy noclegowej o architekturze niskiej jakości). W drugim przypadku zniechęcająco oddziałuje niska różnorodność rodzajowa obiektów noclegowych połączona ze skrajnościami jakościowymi (np. występowanie jedynie hotelu, schroniska i gospodarstwa agroturystycznego), a także niekorzystna relacja ceny do jakości – efekt niskiej ilości obiektów noclegowych, a więc i braku konkurencji. W miastach niższej rangi niż powiatowe regułą są jednostkowo występujące hotele, gdzie cena osobonoclegu przewyższa cenę proponowaną w apartamentach wielkich centrów krajoznawczych Polski.

2. Pogarszająca się relacja ceny do jakości oferowanych produktów i usług w miejscowościach o najwyższej frekwencji turystycznej (przede wszystkim noclegów). Wpływa to na osłabienie ich pozycji konkurencyjnej względem zagranicznych obszarów substytucyjnych (np. pod względem możliwości uprawiania narciarstwa zjazdowego) w Czechach, na Słowacji i w Austrii. Słabość zimowej oferty Sudetów pogłębia fakt, że większość ich turystów to osoby poruszające się własnymi samochodami i zamieszkające w województwie dolnośląskim (za: *Analiza...* 2010). W sytuacji bliskości południowych sąsiadów oraz obecności w Strefie Schengen powstają warunki do dalszego spadku frekwencji w powiatach sudeckich.

3. Brak prowadzenia systematycznych badań nad sposobem postrzegania destynacji – począwszy od skali obiektu noclegowego, a kończąc na całłościowym odbiorze miejscowości/subregionu i oferowanych w nich usług oraz produktów turystycznych. W konsekwencji wiedza o motywacjach powrotu turystów, bądź jego braku wynika z subiektywnych domysłów i jednostkowych wypowiedzi.

Krótkowzroczna polityka turystyczna lokalnych władz samorządowych w miejscowościach najbardziej obciążonych ruchem turystycznym (np. Karpaczu) polegająca na udzielaniu zgody, a nawet zachęcaniu do wznoszenia wielkoskalowych inwestycji (obiektów noclegowych, wyciągów) o kulturowo obcej stylistyce. Stopień determinacji jest tak wysoki, że władze te dostosowują plany zagospodarowania przestrzennego do oczekiwań inwestorów oraz są zdolne do wejścia w konflikt z władzami centralnymi (Ministerstwo Kultury, Urząd Nadzoru Budowlanego, Urząd Ochrony Zabytków).

4. Peryferyjność położenia Sudetów względem kraju determinująca regionalne pochodzenie turystów. Pogłębia ją niska dostępność komunikacyjna spowodowana brakiem dróg ekspresowych i autostrad łączących najistotniejsze węzły rozrządowe tj. Jelenią Górę i Kłodzko. Czynnikiem ten jest najistotniejszy, bowiem $\frac{2}{3}$ turystów (za: *Analiza...* 2010). porusza się po województwie dolnośląskim samocho-

dem. Jakość nawierzchni dróg i stan utrzymania (np. w czasie zimy) można eufemistycznie określić jako zróżnicowane. Główne węzły rozrządowe tj. Jelenia Góra, Wałbrzych i Kłodzko nie posiadają pełnych obwodnic, jednak aktualnie prowadzone są prace nad ich fragmentami w przypadku dwóch pierwszych miast.

Z kolei ograniczona rola transportu kolejowego wynika z niskiej jakości torów na trasie Wrocław – Wałbrzych – Jelenia Góra, gdzie istnieją ograniczenia prędkości nawet poniżej 40 km/h (pomiędzy Boguszowem-Gorcami a Janowicami Wlk.), podobnie zresztą jak na całej trasie z Kłodzka Książka do Kudowy-Zdrój). Nie należą również do rzadkości odcinki jednotorowe i niezelektryfikowane (np. Węglińiec – Jelenia Góra Zach., Strzelin – Kamieniec Żąbkowicki, Kłodzko Książek – Kudowa-Zdrój). Nie występują tranzytowe połączenia kolejowe przecinające Sudety, które łączyłyby główne centra rozrządowe po stronie polskiej i czeskiej.

W efekcie udział turystów krajowych spoza województwa dolnośląskiego sięga w powiatach kłodzkim i jeleniogórskim ok. 50% i są to najwyższe wartości, natomiast w pozostałych 10% i mniej. Turyści ci pochodzą zazwyczaj z województw najbliższych położonych: wielkopolskiego (10–15%), lubuskiego, opolskiego, śląskiego (5–10%) i pozostałych (poniżej 5%) (za: *Analiza...* 2010). Tak więc turystyka w Sudetach ma w dużym stopniu charakter wewnątrzregionalny, a jej uczestnicy korzystają z przestrzennej bliskości miejsca zamieszkania.

5. Brak dążenia do wykreowania transgranicznego, polsko-czeskiego produktu turystycznego obejmującego całe Sudety. Brak jest wspólnych, ogólnoregionalnych inicjatyw promocyjnych oraz informacyjnych, które zresztą i tak nie miałyby racji bytu w warunkach komunikacyjnej izolacji. Niechęć ta wynika m.in. z postrzegania strony czeskiej jako konkurenta wobec oferty polskiej części Sudetów. Interesujące jest, że Czesi nie postrzegają Polski jako konkurenta, lecz jako rynek odbiorców ich oferty (Potocki 2009).

Literatura

- Analiza korzyści rozwojowych dla lokalnych rynków turystycznych Dolnego Śląska w efekcie współpracy w układzie metropolia – peryferia (Wrocław – ośrodki lokalne) i wykorzystania efektu promocyjnego Euro 2012 w skali całego regionu. Analiza trendów w ruchu turystycznych na Dolnym Śląsku w podziale na subregiony turystyczne, 2010. UMWD, ARLEG, Legnica.
- Bank Danych Lokalnych, 2011. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Bartoszewicz W., Skalska T., 2010. Zagraniczna turystyka przyjazdowa do Polski w 2009 roku. Instytut Turystyki, Warszawa.
- Ciok S., 1991. Sudety. Obszar problemowy. Acta Universitatis Wratislaviensis 1236, Studia Geograficzne LI, Wrocław.
- Ciok S., 1994. Wybrane obszary problemowe Polski Południowo-Zachodniej. Acta Universitatis Wratislaviensis 1631, Studia Geograficzne LXII, Wrocław.
- Łaciak J., 2010. Krajowe i zagraniczne wyjazdy Polaków w 2009 roku. Instytut Turystyki, Warszawa.
- Potocki J., 2009. Funkcje turystyki w kształtowaniu transgranicznego regionu górskiego Sudetów. Wydawnictwo Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław.

Rak G., 2008. Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju turystyki Polski w świetle nowych wskaźników funkcji turystycznej. W: G. Gołębski (red.), Nowe trendy rozwoju turystyki. Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Sulechów, 427-438.

Rak G., Pstrocka-Rak M., 2011. Analiza przestrzennego zróżnicowania rozwoju turystyki w Polsce. Wiadomości Statystyczne 3(598), 54-70.

dr Grzegorz Rak
Politechnika Opolska
Instytut Turystyki i Rekreacji
Katedra Turystyki i Promocji Zdrowia
ul. Prószkowska 76
45-758 Opole
g.rak@po.opole.pl

dr Małgorzata Pstrocka-Rak
Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu
Katedra Turystyki
Zakład Geograficznych Podstaw Turystyki
al. I.J. Paderewskiego 35
51-612 Wrocław
malgorzata.pstrocka-rak@awf.wroc.pl

Sławomir Czerwiński
Uniwersytet Wrocławski

Kształtowanie się struktury przestrzennej „Węzła Bielańskiego” w rejonie autostrady A4

Streszczenie: Węzły drogowe, autostradowe będące częścią obwodnic miejskich lub funkcjonując w pobliżu miast kształtują w ich strefie podmiejskiej nowe obszary o podwyższonej aktywności gospodarczej. Przyciągają i „gromadzą” one w swoim otoczeniu wielkopowierzchniowe centra handlowe, usługowe, logistyczne i obiekty produkcyjne. Wpływając tym samym na kreowanie nowych osi rozwojowych ośrodków miejskich. Opracowanie przedstawia przemiany jakie zaszły w sieci komunikacyjnej oraz w zagospodarowaniu przestrzennym, w rejonie autostradowego węzła „Bielany Wrocławskie”. W artykule omówiono rys historyczny oraz stan obecny „dolnośląskiego” odcinka autostrady A4, a także obszaru, który od 1992 roku funkcjonuje jako Regionalna Strefa Rozwoju Przedsiębiorczości (RSRP) „Węzeł Bielański”. Przeanalizowano połączenia drogowe i sieci parkingów samochodowych rozlokowanych przy funkcjonujących na terenie „Węzła Bielańskiego” podmiotach gospodarczych oraz komunikację publiczną, stanowiącą ważny „łącznik” pomiędzy RSRP a Wrocławiem. W końcowej części artykułu wyznaczono kierunki dalszego rozwoju „Węzła”.

1. Wstęp

Sieć transportowa jest ważnym elementem zagospodarowania przestrzennego. Drogi łącząc poszczególne miejscowości przyczyniają się do sprawnego i efektywnego działania gospodarki narodowej. Ponadto tworzą one korytarze transportowe oraz pasma podwyższonej aktywności społeczno-gospodarczej. W sieci transportowej szczególne znaczenie mają autostrady. Jako ogólnodostępne dla transportu kołowego arterie komunikacyjne obsługują ruch tranzytowy oraz wpływają jednocześnie na zagospodarowywanie węzłów autostradowych, występujących nie więcej niż co kilka, kilkanaście kilometrów (Lijewski 1977, Ciok 1999, Rześny-Cieplińska 2003).

Węzły to „...skrzyżowania lub połączenia dróg na różnych poziomach, które zapewniają pełną lub częściową możliwość wyboru kierunku jazdy...” (Dz. U. 1999 r. Nr 43 poz. 430). Są one ważnymi elementami sieci autostradowej, przyciągając i „gromadząc” w swoim otoczeniu zarówno pojedyncze placówki handlowe

i usługowe oraz wielkopowierzchniowe centra handlowe, usługowe, logistyczne, produkcyjne. Węzły będące częścią obwodnic miejskich lub funkcjonując w pobliżu miast kształtują w ich strefie podmiejskiej nowe obszary o podwyższonej aktywności gospodarczej (Ciok 1999, Węclaw 2000, Górka, Trzepacz 2006, Ciok, Ilnicki 2011). Obszary te między innymi poprzez dobrą komunikację nie tylko z centrum „macierzystym” miasta powodują dynamiczny, wieloaspektowy rozwój otaczającego je obszaru. Wpływają tym samym na ewolucje miast, a nawet regionów, modelując ich kierunki rozwoju (Chmielewski 2001, Słodczyk 2003). Intensywny rozwój gospodarczy wokół węzłów drogowych, autostradowych nie jest zjawiskiem nowym. Ruch inwestycyjny na terenach podmiejskich dużych miast został zauważony w II połowie XX wieku w USA (Orange County i Silicon Valley w Kalifornii, Fairfax County w Wirginii). Powstające na bazie dawnych suburbiów ośrodki, kojarzone są z terminem *Edge City* – „miast na brzegu” (krawędzi), które symbolizują nowe miasta gospodarki informacyjnej (Garreau 1991, Blazy 2008, Palej 2008).

W Polsce jednym z takich miejsc jest zlokalizowany na południu Wrocławia, w gminie Kobierzyce, węzeł autostrady A4 – węzeł „Bielany Wrocławskie”. Od 1992 roku wraz z otaczającymi go 250 ha ziemi funkcjonuje jako Regionalna Strefa Rozwoju Przedsiębiorczości (RSRP) „Węzeł Bielański”¹. Miejsce to jest przykładem proinwestycyjnej polityki władz samorządowych, które wykorzystując lokalizację węzła przyczyniły się do transferu zaawansowanych technologii i nowoczesnych rozwiązań. Nagromadzenie w strefie podmiejskiej wielu obiektów o różnicowanych funkcjach, wykreowało z „Węzła Bielańskiego” swoistego rodzaju bramę wjazdową do stolicy Dolnego Śląska. Tak zwane „Bielany”, w ostatnich kilku latach, stały się rozpoznawalnym punktem na mapie województwa. Odwiedzane przez kilkadziesiąt milionów osób rocznie (*Strategia Rozwoju Lokalnego...* 2008) są atrakcyjnym miejscem dla pracodawców, pracowników oraz konsumentów. Przyczyniając się tym samym do zmniejszenia bezrobocia i wzrostu konkurencyjności gospodarki regionu.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest ukazanie przemian jakie zaszły w sieci komunikacyjnej oraz w zagospodarowaniu przestrzennym w rejonie autostradowego węzła „Bielany Wrocławskie”. Punkt wyjścia w pracy, w świetle szerokiej gamy obecnej jak i archiwalnej dokumentacji, stanowi rys historyczny oraz stan obecny „dolnośląskiego” odcinka autostrady A4 i RSRP „Węzeł Bielański”. W rozdziale porównano najstarsze, dostępne oraz obecne plany zagospodarowania przestrzennego rejonu „Węzła”, przedstawiając różnice i podobieństwa w jego zagospodarowaniu. Ponadto przeanalizowano dwa aspekty związane z obsługą komunikacyjną RSRP: (1) połączenia drogowe oraz sieci parkingów samochodowych rozło-

¹ RSRP „Węzeł Bielański”, w skrócie nazywana przez mieszkańców „Centrum Bielany” lub „Bielany”, zlokalizowana jest na pograniczu trzech jednostek administracyjnych: miasta Wrocław (południe), gminy Kobierzyce (północ – wieś Bielany Wrocławskie) oraz gminy Kąty Wrocławskie (wschód). Największy, a zarazem najistotniejszy jej fragment, położony jest w gminie Kobierzyce, obejmując północno-zachodnie obszary wsi Bielany Wrocławskie.

kowanych przy funkcjonujących na terenie „Węzła Bielańskiego” podmiotach gospodarczych; (2) komunikację publiczną, jako ważny „łącznik” pomiędzy RSRP a Wrocławiem. W podsumowaniu wyznaczono również kierunki dalszego rozwoju „Węzła”.

2. „Dolnośląski” odcinek autostrady A4 – historia i stan obecny

Historia obecnie funkcjonującej na terenie Dolnego Śląska autostrady A4 sięga lat 30. XX wieku. Jej powstanie jest ściśle związane z dojściem Adolfa Hitlera do władzy. To właśnie rząd hitlerowski podjął i forsował program (roz)budowy autostrad² w Niemczech. W ciągu kilkunastu lat zamierzano wybudować około 7 tysięcy kilometrów tego typu dróg. Hitler poprzez wielkie inwestycje drogowe chciał pobudzić rozwój gospodarczy kraju. Poza samą likwidacją bezrobocia i motoryzacją społeczeństwa, sieć autostradowa miała ułatwić działania wojenne (transport i zaopatrzenie wojsk) podczas planowanej II Wojny Światowej. W ramach budowy skutecznego systemu transportowego, w okresie istnienia III Rzeszy (1933–1945), na Dolnym Śląsku, wybudowano 1 z 6³ strategicznych dla Państwa Niemieckiego odcinków autostrad. Fragment ten stanowił część trasy łączącej Saarbrücken z Bytomiem⁴. Jednakże w rzeczywistości była to droga relacji Berlin – Gliwice, która dzieliła się na dwa odcinki: Berlin – Wrocław (RAB9⁵) oraz Wrocław – Gliwice (RAB29). Prace budowlane nad „dolnośląską” częścią autostrady rozpoczęto w 1934 roku. Po dwóch latach nakładem blisko 55 tys.⁶ ówczesnych marek niemieckich uroczyście otwarto dwujezdniowy odcinek, o długości blisko 91 kilometrów, relacji Krzywa – Wrocław (Bielany Wrocławskie). W okolicy Bielany Wrocławskich przypadł 1 000-czny kilometr niemieckich autostrad, a otwarcia nowej drogi pod Wrocławiem dokonał sam Adolf Hitler. Do końca 1939 roku oddano do użytku również 40,6 kilometrów jednojezdniowego odcinka między Wrocławiem (Bielany Wrocławskie) a Brzegiem (Przylesie)⁷. Ponadto do ruchu w la-

² Socjal-demokratyczny rząd Eberta opracował program budowy autostrad na terenie państwa niemieckiego. Pierwszy odcinek autostrady powstał już w roku 1921 pod Berlinem – tor wyścigowy AVUS. Natomiast pierwszy ogólnodostępny odcinek drogi szybkiego ruchu został otwarty na trasie Kolonia – Bonn w 1932 roku (Koziański 1996, Smoczyński 2008).

³ Poszczególne odcinki stanowiły elementy ponadregionalnego i międzynarodowego systemu transportu kołowego, którego punktem wspólnym miał stać się Berlin (Kondracki 1996).

⁴ Autostrada miała łączyć południowe miasta niemieckie biegnąc z zachodu na wschód przez Saarbrücken – Moguncję – Wiesbaden – Frankfurt nad Menem – Hanau – Fuldę – Weimar – Erfurt – Lipsk – Drezno – Legnicę – Wrocław – Opole – Gliwice – Bytom (Klaczynska 1934).

⁵ RAB to skrót od *Reichsautobahn*, czyli sieci autostrad funkcjonujących na terenie państwa niemieckiego w latach 1933–45. Ich nazwa pochodzi od niemieckich Kas Ubezpieczenia Bezrobotnych (*Reichsarbeitslosenversicherung*), które obok weksli gwarantowanych przez koleje państwowe a dyskontowanych przez Bank Rzeszy były jednym z głównych dostawców funduszy na budowę tych dróg. Po II wojnie światowej nazwę autostrad niemieckich zmieniono na *Autobahn* (Klaczynska 1934, Królikowski 1936, Koziański 1996, 2003).

⁶ Niemieccy inżynierowie w latach 30-tych XX wieku wycenili 1 kilometr autostrady na 600 tysięcy ówczesnych marek niemieckich (Królikowski 1936).

⁷ W 1938 roku oddano do użytku tylko południową nitkę tego fragmentu autostrady (Koziański 1996).

tach 1937–38 przekazano 87,8 kilometrową trasę Olszyna – Żagań – Golnice – Krzywa⁸, która była częścią autostrady RAB9 relacji Berlin – Wrocław (Klaczynska 1934, Królikowski 1936, Koziarski 1996, 2003).

Autostrada wykonana była z betonowych płyt położonych na podłożu gruntowym. Jednakże w okolicach Legnicy, jako nawierzchnię, zastosowano nieregularną kostkę granitową. Korona autostrady na dwujezdniowym odcinku Golnice – Legnica – Wrocław miała wówczas 25,8 metrów szerokości. Wyposażona była w dwie 7,5 metrowe jezdnie o przeciwnych pasach ruchu, które rozdzielał 4,8 metrowy pas zieleni. Dodatkowo odcinek ten posiadał bezkolizyjne skrzyżowania oraz pobocza gruntowe – zamiast pasów awaryjnych – o szerokości 1,5 metra⁹ z dwóch stron autostrady (Klaczynska 1934, Królikowski 1936, Koziarski 1996, 2003).

Po II wojnie światowej w Polsce pojawiły się pierwsze plany budowy sieci autostradowej. Jednakże do początku lat 70. XX wieku nie doczekały się realizacji. Skupiały się one głównie na pracach konserwatorskich oraz remontach istniejącej już sieci drogowej z niewielkimi jak na potrzeby kraju inwestycjami. Obejmowały one między innymi budowę autostrad: A1 (Piotrków Trybunalski – Tuszyn), A2 (Września – Konin), A4 (Katowice – Mysłowice – Trzebinia – Kraków Balice), czy tak zwanej „gierkówki” łączącej Warszawę z Katowicami. Wielkie budownictwo drogowe ominęło w tym okresie Dolny Śląsk. Dopiero początek lat 90. XX wieku zaowocował wybudowaniem przejścia granicznego w Jędrzychowicach – Ludwigsdorf oraz krótkiego, blisko 2 kilometrowego fragmentu autostrady¹⁰ odciażającego ruch tranzytowy w Zgorzelcu. W połowie ostatniej dekady XX wieku (1995–1996) zmodernizowano również część autostrady na odcinku Krzyżowa – Krzywa. Przeprowadzono także zabiegi rekonstruuje fragmenty nawierzchni na odcinku Krzywa – Wrocław. Jednakże dopiero lata 2002–2006 spowodowały gruntowną przebudowę tego etapu autostrady. W połowie 2006 roku oddano również do użytku północną nitkę drogi krajowej numer 18 (odcinek Olszyna/Forst – Krzyżowa) o długości 78 kilometrów. Po przebudowie południowej części jezdni droga ta zostanie oznakowana jako autostrada A18¹¹. Prace budowlane mają rozpocząć się do 2013 roku, a zakończyć do 2015 roku. Około 4 lata temu (14 sierpnia 2008) otwarto 49,7 kilometrowy odcinek między Zgorzelcem a węzłem „Krzyżowa”, uruchamiając tym samym ostatni odcinek autostrady A4 na Dolnym Śląsku (Koziarski 1996, 2003, Ciok 1999, *Program Budowy Dróg...* 2011).

⁸ Odcinek Olszyna – Żagań – Golnice (70,7 kilometrów) był jednojezdniowy natomiast Golnice – Krzywa (17,1 kilometrów) dwujezdniowy (Koziarski 1996, 2003).

⁹ Do całkowitej szerokości autostrady należy dodać jeszcze dwa krawężniki wewnętrzne (2 x 0,5 metra) oraz zewnętrzne (2 x 1 metr) (Królikowski 1936, Koziarski 1996, 2003).

¹⁰ Węzeł „zgorzelecki” i przejście graniczne w Jędrzychowicach – Ludwigsdorf łączy 1,7 kilometrowy fragment autostrady A4, który dla ruchu towarowego oddany został w 1994 roku, natomiast dla ruchu samochodów osobowych w roku 1996 (Koziarski 2003).

¹¹ Z 78 kilometrów przyszłej autostrady A18 w granicach województwa dolnośląskiego znajdować się będzie 21,5 kilometra.

Popularna „betonówka”¹² to swoistego rodzaju „symbol prędkości”, gdyż od momentu powstania, przez cały okres PRL-u¹³, aż do czasów współczesnych była, a obecnie jest, jedną z najszybszych dróg w kraju. Dolnośląski fragment autostrady A4 liczy 194 kilometry co stanowi blisko 44% długości aktualnie funkcjonującej autostrady A4 oraz blisko 23% długości wszystkich użytkowanych autostrad w Polsce¹⁴.

3. Węzeł „Bielany Wrocławskie” – historia i stan obecny

Węzeł drogowy w północnej części Bielan Wrocławskich powstał 27 września 1936 roku, kiedy do użytku oddano podwrocławską autostradę. Od samego początku skrzyżowanie stanowiło ważny punkt w układzie transportowym. „Węzeł Bielański” za wyjątkiem obecnej autostrady A4¹⁵, która jest elementem strategicznych europejskich połączeń tranzytowych zachód-wschód, łączył i łączy również drogi krajowe oraz międzynarodowe, numer 8, E-67¹⁶ i 35, E-261¹⁷. Wraz z powstaniem głównych szlaków komunikacyjnych w jego bliskim otoczeniu powstała pierwsza infrastruktura towarzysząca. Należały do niej uruchomione w 1936 roku dwie stacje benzynowe, przy zachodnim autostradowym wjeździe i zjeździe w/z kierunku Legnicy.

„Węzeł” od powstania, aż do początku lat 90. XX wieku, doczekał się rozbudowy o zjazd i wjazd w/z kierunku Opola oraz kilku kosmetycznych moderni-

¹² Nazwa pochodzi od metody wykonywania nawierzchni drogi. Polegała ona na odlewaniu płyt betonowych na miejscu – na budowanej drodze. Eksploatacja drogi i brak większych remontów ówczesnej autostrady doprowadziły do zniszczenia nawierzchni w obrębie styku płyt – przesunięcia płyt w pionie. Jazda samochodem po tej drodze pod koniec lat 80-tych XX wieku przypominała pokonywanie schodów. Stąd także powstało powiedzenie, że ponie miecka „betonówka” to „najdłuższe schody nowoczesnej Europy”.

¹³ Autostrada była wykorzystywana nie tylko do ruchu samochodowego ale również do przedsięwzięć kulturalnych jak np.: do kręcenia filmów: „Motodrama”, „Farbaufnahmen Breslau” czy słynnego bicia rekordu w jeździe na dystansie 25 tysięcy kilometrów Fiatem 125 P (Glajzer 2003).

¹⁴ Na 2011–11–31 autostrada liczy 441,3 kilometrów i „łączy” Jędrzychowice (przejście graniczne) z węzłem „Szarów”. Aktualnie w budowie są odcinki: Szarów – Brzesko (23,1 kilometrów), Brzesko – Wierzchosławice (20,8 kilometrów), Wierzchosławice – Krzyż (12,9 kilometrów), Tarnów – Dębica Pustynia (34,6 kilometrów), Dębica Pustynia – Rzeszów (32,7 kilometrów), Rzeszów Zachód – Rzeszów Centralny (4 kilometry), Rzeszów Centralny – Rzeszów Wschód (6,9 kilometrów), Rzeszów – Jarosław (40,7 kilometrów), Jarosław – Radymno (25 kilometrów) Radymno – Korczowa (przejście graniczne) (22 kilometry). W całości autostrada A4 zostanie oddana do użytku przed Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 i liczyć będzie 640,9 kilometrów (*Program budowy dróg...* 2011).

¹⁵ Autostrada na odcinku pomiędzy węzłem „Kostomłoty” a węzłem „Bielany Wrocławskie” pokrywa się z drogą krajową numer 5. Ta droga krajowa o znaczeniu międzynarodowym przebiega przez: Świecie – Bydgoszcz – Poznań – Leszno – Wrocław – Lubawka. Fragmenty pomiędzy Świeciem a Wrocławiem oraz Bolkowem i Lubawką to droga międzynarodowa E-261. Ponadto odcinek drogi po północnej stronie autostrady od momentu zjazdu/wjazdu w/z kierunku Wrocławia, aż do skrzyżowania ulic Alei Karkonoskiej i Wyścigowej we Wrocławiu funkcjonuje jednocześnie, jako droga krajowa numer 5 i 8 oraz międzynarodowa E-67.

¹⁶ Międzynarodowa droga E-67 (Warszawa – Wrocław – Kudowa-Zdrój – Wiedeń) to na terenie Polski droga krajowa numer 8.

¹⁷ Międzynarodowa droga E-261 (Świecie – Bydgoszcz – Poznań – Leszno – Wrocław – Jelenia Góra – Lubawka – Praga) na terenie Polski pokrywa się z drogą krajową numer 35 (Bielany Wrocławskie – Golińsk) na odcinku Bielan Wrocławskie – Świebodzice.

zacji nawierzchni dróg w jego rejonie. Obszar otaczający skrzyżowanie był wykorzystywany rolniczo. Świadczą o tym najstarsze, dostępne (1981 rok) plany zagospodarowania przestrzennego, na których tereny te przeznaczone są pod użytkowanie rolnicze. W bliskim otoczeniu „Węzła” funkcjonowały obiekty rolnicze jak: mleczarnia, ferma hodowlana bydła, 2 suszarnie, magazyn i skład rolny. W przyszłości miały one zostać uzupełnione o nowoczesną infrastrukturę rolniczą (fermę hodowlaną brojlerów, gospodarstwo specjalizujące się w ogrodnictwie i sadownictwie, wytwórnię pasz) a tym samym przyczynić się do rozwoju pierwszego sektora gospodarki w północnej części gminy Kobierzyce. Jednakże lata 90. XX wieku przyniosły zmiany zagospodarowania przestrzeni wokół „Węzła”.

Przejście z systemu centralnie sterowanego do wolnorynkowego, z nowoczesną reaktywacją samorządu lokalnego, było dla gminy Kobierzyce momentem przełomowym. Przełom ten zaznaczył się w czynnościach przekształcających dotychczasowy rolniczy charakter gminy w kierunku przemysłowo-handlowo-rolniczego. Władze Gminy wytypowały rejon „Węzła Bielańskiego”, jako obszar potencjalnej aktywności gospodarczej. Jednakże przekwalifikowanie dotychczasowych gruntów rolniczych, o wysokiej klasie bonitacyjnej (I–III klasa), na tereny inwestycyjne wymagało interwencji Wójta i Zarządu Gminy na szczeblu ministerialnym. Pozytywna opinia¹⁸ ministra rolnictwa spowodowała przekazanie dnia 16 lipca 1992 roku gminie Kobierzyce części mienia państwowego, znajdującego się wokół „Węzła Bielańskiego” (około 80 ha). Za wyjątkiem przeprowadzenia procedury komunalizacji i zamiany przeznaczenia otrzymanych gruntów, z użytkowania rolniczego na nierolniczy, podjęto równocześnie działania związane z promocją na arenie krajowej i międzynarodowej rejonu „Węzła”. W konsekwencji zrealizowanych w latach 1990–1992 działań na terenie gminy Kobierzyce zaczęła funkcjonować Regionalna Strefa Rozwoju Przedsiębiorczości (RSRP) „Węzeł Bielański” (Sokołowski 2000, Grykień 2008).

4. Zagospodarowanie przestrzenne a układ komunikacyjny „Węzła Bielańskiego”

Dogodne położenie komunikacyjne oraz sąsiedztwo Wrocławia jest pochodną atrakcyjności „Węzła”. Wielu przedsiębiorców dostrzegając walory i potencjał inwestycyjny tego miejsca, starało się pozyskać tereny pod budowę obiektów o różnych funkcjach. Spowodowało to podjęcie działań planistyczno-projektowych

¹⁸ Władze Gminy do pisma złożonego w ministerstwie rolnictwa dołączyły badania jakości gleb w rejonie „Węzła”. Wykazały one, że blisko 60-cio letnia obecność autostrady oraz głównych dróg krajowych i międzynarodowych spowodowała skażenie ziem rolniczych metalami ciężkimi. Badania laboratoryjne poza walorami społeczno-gospodarczymi stanowiły główny argument w dokumentacji dotyczącej wyłączenia tych gruntów z użytkowania rolniczego (Sokołowski 2000).

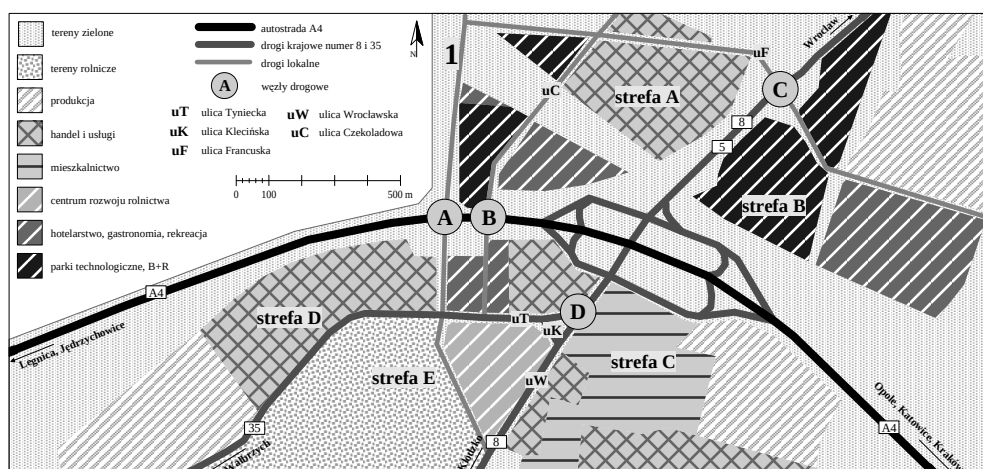
mających na celu stworzenie podstaw dla prawidłowej gospodarki przestrzennej w tym rejonie. W konsekwencji Zarząd Gminy Kobierzyce wraz z Zarządem Miasta Wrocław oraz Architektem Wojewódzkim, dnia 15 lipca 1993 roku podpisali porozumienie dotyczące przygotowania wielowariantowej koncepcji programowo-przestrzennej „Węzła Bielańskiego”. W pracach nad rozwiązaniem tego problemu uczestniczyły cztery zespoły¹⁹, które w ramach konkursu zgłosiły pięć rozwiązań projektowych. Szkieletem zgłaszanych prac, wokół którego szukano rozwiązań planistycznych, był istniejący układ komunikacyjny, składający się z: autostrady A4, dróg krajowych (o znaczeniu międzynarodowym) numer 8 i 35 oraz ulicy Czekoladowej. Główne drogi przecinając obszar „Węzła” wydzielają w jego ramach 5 stref: A, B, C, D oraz E (ryc. 1). Wszystkie opracowania przedstawiały propozycje układu funkcjonalno-przestrzennego oraz rozwój infrastruktury drogowej mającej sprostać ewolucji RSRP „Węzeł Bielański”.

Po północnej stronie autostrady A4 (strefa A i B) ze względu na bezpośrednią styczność z Wrocławiem, miały być lokalizowane tak zwane funkcje „centrowe”. Należały do nich szeroko rozumiane usługi, począwszy od sklepów wielkopowierzchniowych i magazynów (1, 3, 4)²⁰, poprzez centrum biznesu wraz z kompleksem hoteli (3, 5), aż po zespół mieszkaniowo-usługowy (1). Według koncepcji czwartej, północna część RSRP miała posiadać bezpośrednie połączenia autobusowe i tramwajowe z centrum Wrocławia. Natomiast projekt drugi, diametralnie różniący się od pozostałych, zakładał funkcjonowanie na tym obszarze terminala celnego oraz terenów przeznaczonych pod inwestycje związane z B+R. Większa zgodność planistów dotyczyła stref (C, D, E) znajdujących się po południowej stronie autostrady. Miały one być miejscem lokalizacji zakładów produkcyjnych, obiektów logistycznych oraz punktów obsługi transportu. Ta część RSRP miała stanowić w przyszłości swoistego rodzaju zaplecze produkcyjno-logistyczne Wrocławia z wyraźnie położonym akcentem na rozwój funkcji mieszkaniowej (*Węzeł Bielański – koncepcje... 1993*).

Z prezentowanych koncepcji wybrano pierwszą (1). Na jej podstawie wykonano plan zagospodarowania przestrzennego rejonu „Węzła Bielańskiego” (zob. ryc. 1). Następnie opracowano zmiany w obowiązujących miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz sporządzono plany szczegółowe rejonu „Węzła Bielańskiego”.

¹⁹ Zespół numer 1: mgr inż. arch. Ryszard Daczkowski, dr inż. arch. Andrzej Poniewierka, dr inż. Andrzej Nędzi, współpraca: dr inż. arch. Ryszard Włosowicz, mgr inż. arch. Andrzej Jurkowski. Zespół numer 2: mgr inż. arch. Jadwiga Grundke, mgr inż. arch. Kinga Tarczyńska, mgr inż. arch. Marek Grundke, dr inż. arch. Jan Tarczyński. Zespół numer 3: mgr inż. arch. Paweł Cichoński, mgr inż. arch. Piotr Baran, mgr inż. arch. Jadwiga Grudzińska, mgr inż. arch. Anna Sroczyńska, mgr inż. arch. Andrzej Stupak, dr inż. Marek Żabiński (zespół wykonał 2 warianty opracowania). Zespół numer 4: dr inż. arch. Kazimierz Gruna, mgr inż. arch. Józef Pałka, mgr inż. arch. Henryk Andrzejewski, mgr inż. Andrzej Konarski, mgr inż. Alicja Kawecka (*Węzeł Bielański – koncepcje ... 1993*).

²⁰ Cyfry w nawiasach oznaczają poszczególne koncepcje z 1993 roku.



Ryc. 1 Układ dróg oraz zagospodarowanie przestrzenne RSRP „Węzeł Bielański” według koncepcji pierwszej (1) z 1993 roku. Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Węzeł Bielański – koncepcje...*, 1993.

Wykonane na początku lat 90. XX wieku plany zagospodarowania przestrzennego rejonu „Węzła Bielańskiego” nie pokrywają się z jego obecnym stanem (ryc. 2). Wynika to „ze zderzenia” dwóch myśli projektowych. Pierwsza z nich (początek lat 90. XX wieku) mająca korzenie w systemie gospodarki centralnie sterowanej, przeznaczała fragmenty obszaru objętego planowaniem pod ściśle wyspecjalizowane inwestycje. Natomiast druga (funkcjonująca obecnie) tereny przeznaczone pod zagospodarowanie traktuje, jako jeden „organizm”, kładąc nacisk na potrzeby i rozwój danego obszaru.

Największe rozbieżności widoczne są w układzie dróg lokalnych. Miały one tworzyć system sprawnych połączeń komunikacyjnych wewnątrz „Węzła” łącząc ze sobą jego poszczególne strefy (A, B, C, D, E) oraz stanowić łączniki z drogami głównymi – autostradą, drogami krajowymi (por. ryc. 1, 2). Pomostem między północną a południową częścią RSRP miała być droga lokalna oznaczona numerem 1. Wraz z uwzględnionym w planach węzłem drogowym „A” odciążała ona ruch samochodowy węzła. Jednakże zarówno droga, jak i bezkolizyjne skrzyżowanie nigdy nie powstały. Funkcję jedynego łącznika w zachodniej części RSRP, a drugiego²¹ na całym jej obszarze przejęła istniejąca dziś ulica Czekoladowa (uC). Nie posiada ona jednak bezpośredniego połączenia z autostradą. Należy zaznaczyć, że droga ta ma również inny przebieg. Nie biegnie ona w kierunku północno-wschodnim tylko w północno-zachodnim. Łącząc się z ulicą Kwiatkowskiego prowadzi ruch uliczny w/z kierunku lotniska oraz południowo-zachodniej części wrocławskiej dzielnicy Krzyki. W pobliżu północnej granicy RSRP „Węzeł Bielański” przebiega niedokoń-

²¹ Pierwszy – najważniejszy łącznik na terenie „Węzła” to droga krajowa numer 8.

czona ulica Francuska (uF). Wraz z węzłem drogowym „C” funkcjonuje tylko po zachodniej stronie drogi numer 5 i 8 (strefa A). Wschodnia część tej drogi (strefa B) to aktualnie bardzo ważny, przyszły element infrastruktury drogowej „Węzła”. Stanowi on fragment będącej już w stadium budowlano-wykonawczym wojewódzkiej trasy relacji Bielany – Łany – Długołęka, nazywanej Wschodnią Obwodnicą Wrocławia (WOW)²².

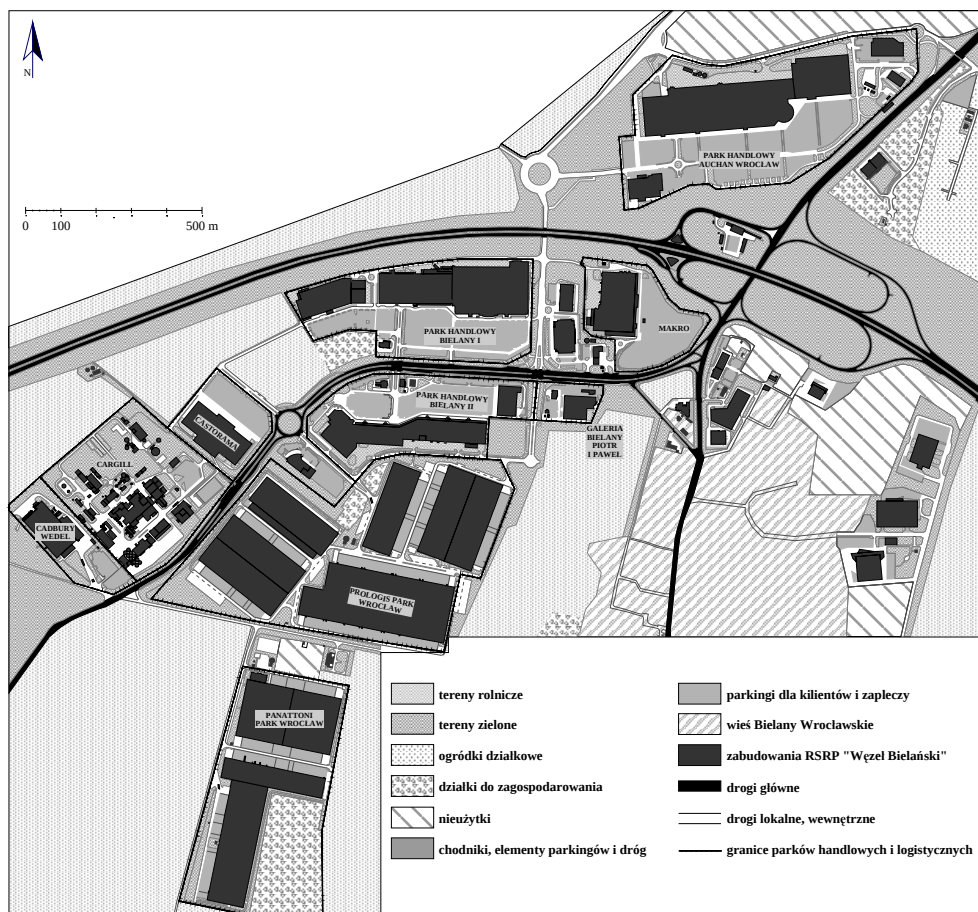
Zaznaczenia wymaga fakt, że zarówno przebieg autostrady A4, jak i dróg krajowych numer 8 i 35, jest dziś niemal identyczny w stosunku do planów z początku lat 90. XX wieku. Jedyną różnicę stanowi nieistniejąca dziś obwodnica wsi Bielany Wrocławskie. Miała ona funkcjonować po jej zachodniej stronie, wzdłuż ciągu drogi krajowej numer 8. Jednak w dalszym ciągu jest uwzględniona w szczegółowych planach zagospodarowania przestrzennego Gminy i posiada statut projektowanej drugorzędnej drogi wojewódzkiej. Niektóre elementy infrastruktury drogowej były przejmowane z pozostałych czterech projektów. Takim „zapożyczonym” pomysłem z czwartej koncepcji jest rozwiązanie skrzyżowania dróg krajowych (węzeł „D”), które ma kształt trójkąta łączącego ulice: Wrocławską (uW), Tyniecką (uT) i Klecińską (uK) (por. ryc. 1). Za wyjątkiem skrzyżowania w trzech koncepcjach (również w projekcie 1) zaznaczono po zachodniej granicy RSRP budowę Autostradowej Obwodnicy Wrocławia (AOW)²³. Miała ona przenieść ciężar ruchu tranzytowego północ-południe poza ciągu komunikacyjne w obrębie „Węzła Bielańskiego”. AOW, czyli autostrada A8 została otwarta dla ruchu samochodowego 31 sierpnia 2011 roku. Inwestycja przejęła rolę łącznika lotniska z RSRP „Węzeł Bielański”. Ponadto odciążała od nadmiernego ruchu samochodowego drogi krajowe numer 5 i 8²⁴, które od południowej strony tworzą główny wjazd/wyjazd do stolicy Dolnego Śląska (Żuchowicz i in. 2011). Według badań natężenia ruchu wykonanych przez Wydział Inżynierii Miejskiej wrocławskiego magistratu, przeprowadzonych w miesiącu lutym 2011 oraz powtórzonych w 2012 roku, AOW odciąży-

²² Wschodnia Obwodnica Wrocławia (WOW) to odcinek, który w całości ma zostać oddany do użytku po 2015 roku. Korytarz drogi prowadzony jest od „Węzła Bielańskiego” (na wysokości ulicy Francuskiej) poprzez północny obręb wsi Wysoka, dalej przez Radomierzyce, Żerniki Wrocławskie, Iwiny, po północno-zachodniej granicy Siechnic, dalej przez Łany, Kamieniec Wrocławski oraz po zachodniej granicy Dobrzykowic, Pietrzykowic i Piecowic łącząc się z drogą ekspresową S8 na wysokości Długołęki. Aktualnie (kwiecień 2011) prowadzone są prace budowlane na odcinku Siechnice – Łany oraz procedury przetargowe na wykonanie kolejnego etapu drogi z Żernik Wrocławskich do Siechnic. W północno-wschodniej części rejonu „Węzła Bielańskiego” natomiast prowadzone są prace projektowe oraz czynności prawno-administracyjne przygotowujące „fundament” inwestycji (*Program Budowy Dróg...* 2011).

²³ Autostrada przebiega od węzła z drogą krajową numer 8 na wysokości wsi Magnice przez węzeł „Kobierzyce” w kierunku autostrady A4 na przecięciu, z którą tworzy węzeł autostradowy „Nowa Wieś Wrocławska”. Dalej droga omija po zachodniej i północno-zachodniej stronie centrum Wrocławia tworząc węzeł „Widawa” (węzeł z drogą ekspresową S5), a następnie węzeł Pawłowice, od którego kontynuacją autostrady A8 jest droga ekspresowa S8. Długość autostrady wynosi 26,765 km, a wraz z łącznikami: Kobierzyce, Długołęka oraz odcinkiem drogi ekspresowej S8, 35,415 km (*Program Budowy Dróg...* 2011).

²⁴ Na północny-wschód od „Węzła Bielańskiego” do skrzyżowania Alei Karkonoskiej z ulicą Wyścigową dochodzi do koincydencji drogi krajowej numer 5 i 8. Fragment ten jest trzecią drogą w Polsce pod względem obciążenia ruchem samochodowym. Według badań pomiarów ruchu samochodowego przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad tym odcinkiem przejeżdża 45 tysięcy aut na dobę (*Generalny Pomiar...* 2005).

ła główne arterie komunikacyjne prowadzące do/z Wrocławia o blisko 65 tys. samochodów na dobę (*Kierowcy wybierają...* 2011, Matejuk 2012).



Ryc. 2. Aktualny stan zagospodarowania przestrzennego w obrębie RSRP „Węzeł Bielański” wraz z wydzielonymi parkami handlowymi i centrami logistycznymi. Źródło: opracowanie własne.

Zmiany w sieci komunikacyjnej wpływają również na zmiany zagospodarowania przestrzennego (Czarnecki 1962). Wewnątrz każdej z wydzielonych 5 stref (A, B, C, D, E) „Węzła” przez ostatni blisko 20-sto letni okres funkcjonowania RSRP dochodziło do lokalizacji inwestycji kapitało- i powierzchniowo chłonnych (por. ryc. 2). Porównując ze sobą plany z 1993 roku a stan obecny zagospodarowania „Węzła” wyróżniono kilka istotnych różnic (tab. 1). Strefy A, D i C w znacznym stopniu pokrywają się z planami z początku lat 90. XX wieku. Jednakże proporcje w zagospodarowaniu przestrzeni przez poszczególne inwestycje jest inny.

Tab. 1 Porównanie zagospodarowania przestrzennego RSRP „Węzeł Bielański” między planami zagospodarowania przestrzennego z 1993 roku a stanem obecnym. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Urzędu Gminy Kobierzycie.

Strefa	Typy obiektów według planów zagospodarowania przestrzennego „Węzeł Bielański” z 1993 roku	Stan obecny zagospodarowania przestrzennego „Węzeł Bielański” [obiekt/grupa obiektów (rok powstania)]
A	<u>handel i usługi*</u> hotelarstwo, gastronomia, rekreacja (usługi wyspecjalizowane)** parki technologiczne, B+R	Park Handlowy Auchan Bielany*** w skład którego wchodzi: Centrum Handlowe Auchan wraz ze stacją paliw (2001) hipermarket budowlano-dekoracyjny Leroy Merlin (2001) sklep sportowy Decathlon (2004) usługi samochodowe Norauto oraz Imo Myjnia (2005) salon meblowy Meble Agata (2006)
B	hotelarstwo, gastronomia, rekreacja (usługi wyspecjalizowane) parki technologiczne, B+R produkcja	kompleks biurowy firmy projektowo-budowlanej Wallas i przedsiębiorstwa doradczego dla środowisk publicznych Kinnarps (2007)
C	<u>handel i usługi</u> <u>mieszkalnictwo</u> <u>produkcja</u>	Magazyn Pepsi (1995) SSI Security System Integration (1997) Sonko Healthy Food Productions (1997) – produkcja suchej żywności Henry Krauze (1998) – hurtownia środków czystości magazyn-hurtownia Staleksport S.A. (1999) ATM Grupa S.A. (1999) – produkcja filmowo-telewizyjna Serwis Rozruszników i Alternatorów (2003) Sanpol (2004) – produkcja ceramiki sanitarnej salon samochodowy Inetr Car (2005) Elektrotek (2008) – sprzedaż hurtowa i detaliczna kabli i przewodów salon samochodowy Nissan (2009) rozbudowa wsi Bielany Wrocławskie
D	hotelarstwo, gastronomia, rekreacja (usługi wyspecjalizowane) <u>handel i usługi</u> <u>produkcja</u>	stacja benzynowa (1990) – obecnie własność Petrochemia Płock Makro Cash and Carry (1993) fabryka czekolady Cadbury Wedel (1993) Park Handlowy Bielany I w skład którego wchodzi: hipermarket Ikea (1994) hipermarket Tesco wraz z galerią handlową (1998) hipermarket budowlany Obi (1998) bar szybkiej obsługi Mc Donald's (1999) komis samochodowy GTC Auto (2009) Cargill Milling – produkcja skrobi, syropu glukozowego (1995) hipermarket budowlany Castorama (1996) salon meblowy Bodzio Meble (2002) salon meblowy Black Red White (2005)
E	centrum rozwoju rolnictwa strefa nie była brana pod uwagę zagospodarowania żadnymi obiektami	hotel i restauracja Bielany (1998) Park Handlowy Bielany II w skład którego wchodzi: Galeria Meblowa (2002) stacja benzynowa Lukoil (2005) pizzeria Pizza Hut (2005) hipermarket RTV i AGD Elektro World (2006) salon samochodowy Toyota (2003) Galeria Bielany Piotr i Paweł (2004) wraz ze stacją benzynową Centrum (2004) oraz KFC (2004) kompleks magazynowy ProLogis Park Wrocław (2004) kompleks magazynowy Panattoni Park Wrocław (2008)

* typy obiektów zgodne z planami zagospodarowania przestrzennego z 1993 roku oraz ze stanem obecnym; ** typy obiektów niezgodne z aktualnym stanem zagospodarowania; *** wielkopowierzchniowe obiekty handlowo-usługowe.

W strefie B wyraźnie widoczny jest brak pokrycia z planami z początku lat 90. XX wieku. Aktualnie jest ona na etapie kształtowania się. Wynika to z braku sieci komunikacyjnej – przedłużenia w kierunku wschodnim ulicy Francuskiej. Największe różnice widoczne są w strefie E, gdyż nie była ona uwzględniona w planach z 1993 roku. Natomiast dziś obszar ten stanowi ważny element w strukturze przestrzennej oraz funkcjonalnej RSRP.

Obecnie na terenie RSRP „Węzeł Bielański” funkcjonuje 48 obiektów, w których działalność prowadzą 252 podmioty gospodarcze. Zajmują one blisko 80 ha, zagospodarowując $\frac{1}{3}$ powierzchni RSRP²⁵. Do jej rozwoju przyczynił się przede wszystkim kapitał zagraniczny. „Incydentalnie” w otoczeniu międzynarodowych przedsiębiorstw pojawiały się rodzime przedsięwzięcia. Wszystkie firmy zlokalizowane na terenie RSRP ulokowały w tym miejscu około 500 mln USD, dając jednocześnie pracę blisko 3,5 tysiąca osobom. Na podstawie badań struktury funkcjonalnej RSRP (Czerwiński 2010, Czerwiński i in. 2011) stwierdzono, że jej dominującą pozycję działalności zajmuje sektor usługowy. Reprezentowany jest on przez szeroko rozumiany handel (3 parki handlowe, 5 wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, 3 salony samochodowe), gospodarkę magazynową (2 parki logistyczne) oraz szereg mniejszych specjalistycznych placówek usługowych (por. tab. 1 – trzecia kolumna). Za wyjątkiem trzeciego sektora gospodarki obecność na terenie RSRP zaznacza również przemysł (4 zakłady przemysłowe) (por. tab. 1, por. ryc. 2).

5. Obsługa komunikacyjna „Węzła Bielańskiego”

„Węzeł Bielański” to swoistego rodzaju złożony system, składający się z kilku mniejszych podsystemów – stref funkcjonalnych (ryc. 3):

- wielkopowierzchniowych obiektów handlowo-usługowych, tworzących strefę handlowo-usługową,
- obiektów magazynowych tworzących strefę logistyczno-magazynową,
- obiektów produkcyjnych tworzących strefę przemysłową,
- obiektów o zróżnicowanych rodzajach działalności gospodarczej zlokalizowanych po wschodniej stronie drogi krajowej numer 8, którą można określić mianem strefy hybrydowej.

Ich funkcjonowanie zależy przede wszystkim od rozwiniętej sieci infrastruktury komunikacyjnej, która odpowiada za efektywne działanie łańcuchów i sieci dostaw oraz obsługę strumieni osób na terenie RSRP (Szymczak 2008). Obok autostrady A4 oraz dróg krajowych numer 8 i 35, będących „kręgosłupem” komunikacyjnym „Węzła”, ważny element stanowią również tak zwane drogi lokalne (por. ryc. 1) oraz wewnętrzne (por. ryc. 2). Zadaniem tych pierwszych, ogólnodo-

²⁵ Całkowita powierzchnia RSRP „Węzeł Bielański” wynosi 250 ha.

stępnych dla pojazdów wszelkiego typu, jest doprowadzenie ruchu kołowego z głównych arterii komunikacyjnych do każdego obiektu działającego w ramach RSRP. Drugie natomiast mają na celu obsługę zakładów produkcyjnych oraz zaplecza parków handlowych i centrów logistycznych. Przeznaczone są one tylko i wyłącznie dla ruchu pojazdów wyspecjalizowanych (busy, półciężarówki, ciężarówki), które dostarczają lub odbierają surowce, półfabrykaty czy gotowe produkty. Szczególny rodzaj dróg wewnętrznych tworzą sieci drogowe na parkingach. Są one dostępne całodobowo dla pojazdów osobowych oraz autobusów.

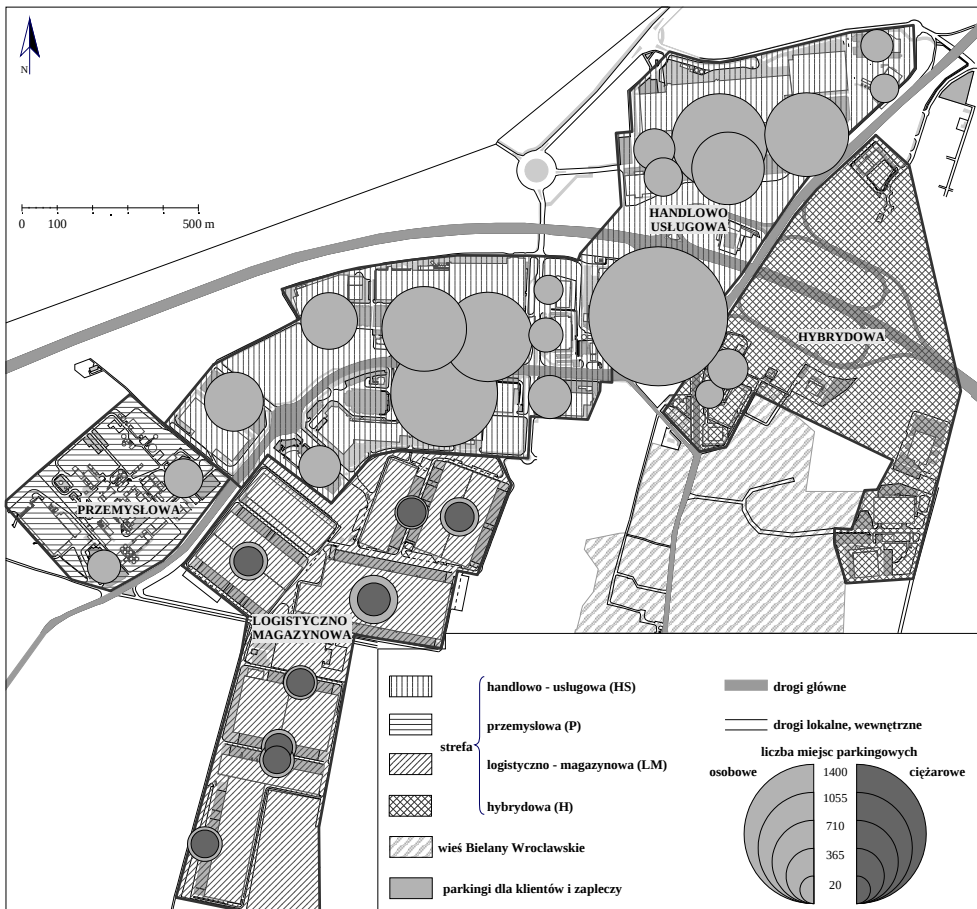
Ważnymi punktami w sieci komunikacyjnej „Węzła” są parkingi (ryc. 3). To właśnie one obsługują transport indywidualny (parkowanie), publiczny (przystanki autobusowe) oraz towarowy. Łączna liczba miejsc parkingowych na terenie RSRP wynosi blisko 10 tysięcy. Z ogólnej liczby dla samochodów osobowych, parki handlowe posiadają ponad 80% miejsc, centra logistyczne 11%, a zakłady przemysłowe 6%. Natomiast samochody półciężarowe i ciężarowe głównie w strefie logistyczno-magazynowej mają do dyspozycji niecałe 300 miejsc parkingowych.

Z uwagi na lokalizację na terenie „Węzła” wielkopowierzchniowych obiektów handlowo-usługowych, największą liczbą miejsc parkingowych dla samochodów osobowych, dysponuje strefa handlowo-usługowa. Każdy obiekt wielkopowierzchniowy działający w obrębie jednego parku handlowego, lub funkcjonujący poza jego granicami, posiada swój bezpłatny parking. Ze wszystkich miejsc postojowych, na terenie „Węzła”, mogą korzystać klienci dowolnego podmiotu gospodarczego. Najwięcej pojazdów osobowych może „przyjąć” PH Auchan Bielany (2 620). Można w tym miejscu skorzystać z parkingu obok CH Auchan (2 355), sklepu sportowego Decathlon (150), salonu meblowego Agata (75) i punktu usługowego Norauto (40). PH Bielany I dysponuje 1 930 miejscami parkingowymi, wśród których 800 należy do galerii handlowej i hipermarketu Tesco, 740 do hipermarketu Ikei, a 390 do hipermarketu budowlanego Obi.

Trzecią i czwartą pozycję, co do liczby miejsc parkingowych odpowiednio zajmują Makro Cash and Carry (1 400) oraz PH Bielany II (1 000), którego parking obsługuje wszystkie obiekty działające w jego granicach (Electro World, Pizza Hut, Lukoil). Na tle pozostałych obiektów, gdzie liczba miejsc parkingowych oscyluje od 40 (salon meblowy Bodzio) do 190 (salon samochodowy Toyota). Relatywnie duże parkingi posiada hipermarket budowlany Castorama (400) oraz Galeria Bielany Piotr i Paweł (215).

Parki logistyczne oraz zakłady produkcyjne również posiadają miejsca parkingowe dla samochodów osobowych. Jednakże w porównaniu ze strefą handlowo-usługową liczba tych miejsc jest ośmiokrotnie mniejsza. Wynika to z innego docelowego ich przeznaczenia. W strefie produkcyjnej, jak i logistyczno-magazynowej, miejsca parkingowe dla samochodów osobowych służą: pracownikom, przedstawicielom handlowym, jak również klientom, przybywającym w mniejszej liczbie niż do parków handlowych. Strefa logistyczno-magazynowa, ze względu na charakter

działalności „dominuje” pod względem miejsc parkingowych dla samochodów ciężarowych (278). W zakładach produkcyjnych oraz w parkach handlowych, znajdują się również pojedyncze miejsca parkingowe. Jednak nie są one przeznaczone do długotrwałego postoju. Służą jedynie jako punkty oczekiwania na roz- lub załadunek.



Ryc. 3. Liczba miejsc parkingowych w obrębie stref funkcjonalnych RSRP „Węzeł Bielański”.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań terenowych.

Na podstawie liczby miejsc parkingowych można ocenić potencjał recepcyjny RSRP. Przyjmując, że na każdym z blisko 9,5 tysiąca miejsc parkingowych dla samochodów osobowych parkuje pojazd z 3 osobami, można przypuszczać, że „Węzeł” w jednym momencie jest w stanie przyjąć i obsłużyć blisko 30 tysięcy klientów. Jednakże potencjał recepcyjny „Węzła” wydaje się być większy. Uwzględniając w szacunkach osoby przyjeżdżające na „Węzeł Bielański” komuni-

kacją publiczną oraz zwiększając liczbę osób w jednym samochodzie do 4, można stwierdzić, że na „Węźle Bielańskim” w jednym momencie może przebywać od 40 do 45 tysięcy osób – klientów.

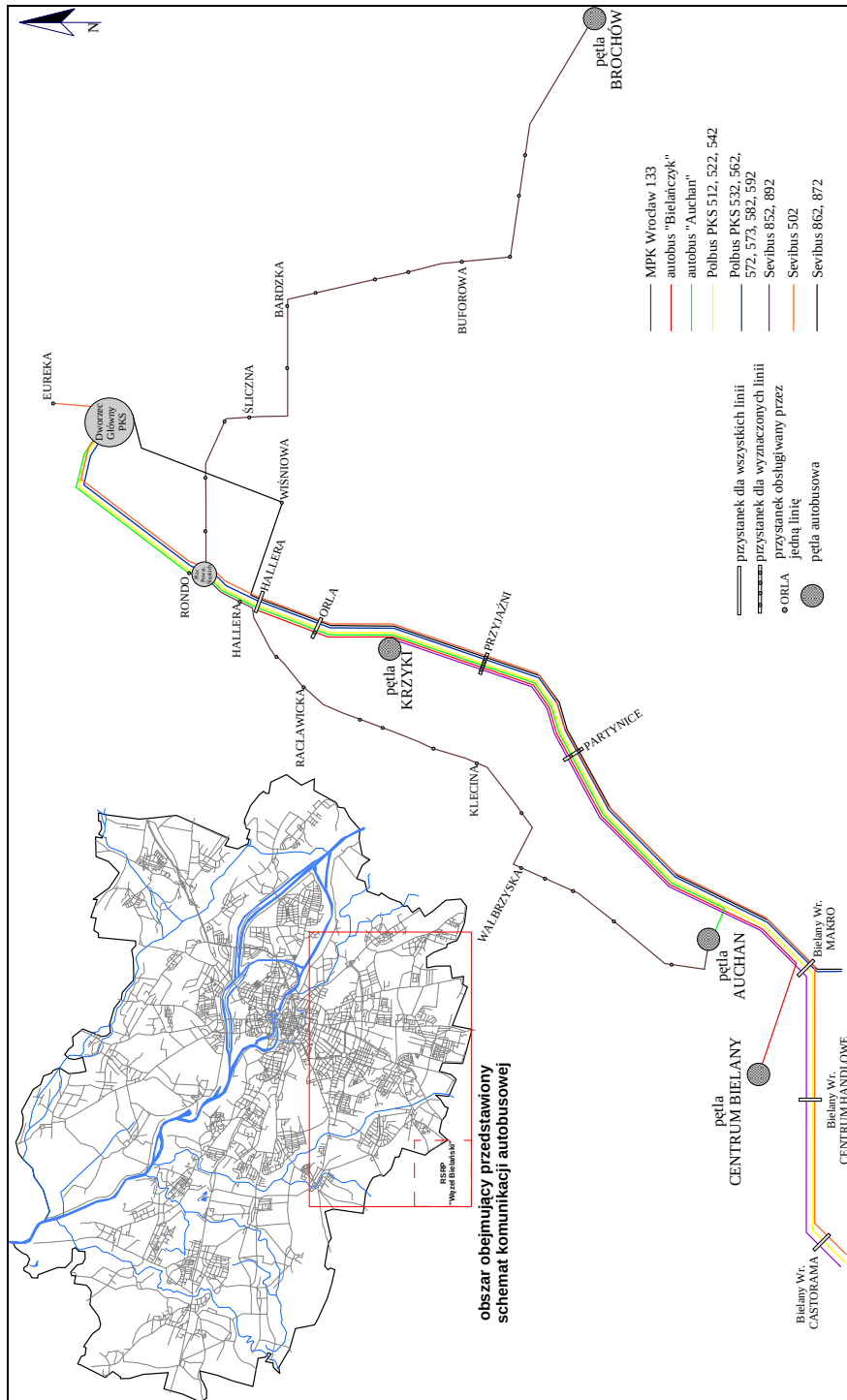
6. Transport publiczny w rejonie RSRP „Węzeł Bielański”

Na trasie Wrocław–Bielany Wrocławskie kursuje 17 linii autobusowych, z których 9 należy do firmy Polbus PKS, 5 do Sevibus i po jednej dla MPK Wrocław i firmowych autobusów należących do „Centrum Bielany”²⁶ oraz PH Auchan Bielany. Autobusy zatrzymują się na terenie RSRP w 6 miejscach. Firmy Polbus PKS i Sevibus obsługują przystanki: Bielany Wrocławskie Makro, Bielany Wrocławskie Centrum Handlowe oraz Bielany Wrocławskie Castorama. Natomiast wrocławskie MPK oraz firmowy autobus Auchan jeden przystanek (Auchan) zlokalizowany na parkingu PH Auchan Bielany. Dwa przystanki mieszczące się na terenie PH Bielany I i II obsługiwane są przez tak zwany autobus o nazwie „Bielańczyk” (ryc. 4).

Autobusy wszystkich linii, kursując od poniedziałku do piątku, dają możliwość podróżowania 234 połączeniami na dobę. Nieco mniej bo 169 połączeń jest w sobotę, a 140 w niedzielę. W stosunku do połączeń relacji Wrocław – „Węzeł Bielański”, liczba połączeń z „Węzła” do Wrocławia jest mniejsza o 7, w dni robocze (poniedziałek – piątek) oraz kolejno o 5 i 4 w sobotę i niedzielę. Jest to w głównej mierze uwarunkowane przebiegiem tras autobusów.

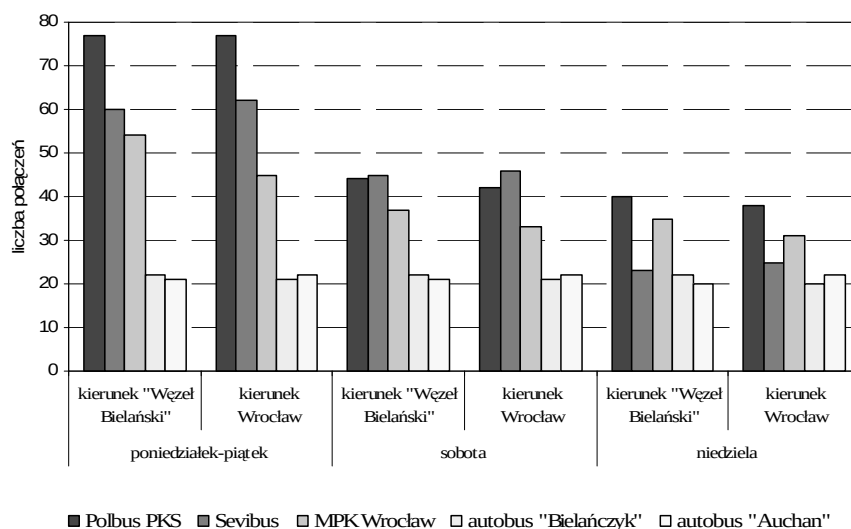
Zwracając uwagę na przedsiębiorstwa zajmujące się obsługą komunikacji publicznej w/z kierunku „Węzła Bielańskiego” zauważa się większe natężenie połączeń w dni robocze (poniedziałek – piątek) niż w weekend. Wśród przewoźników największą liczbę połączeń, we wszystkich dniach tygodnia za wyjątkiem soboty, ma Polbus PKS. Drugą pozycję zajmują firma Sevibus, która w stosunku do połączeń z dni roboczych, zmniejsza o $\frac{1}{3}$ ich liczbę w sobotę oraz o $\frac{2}{3}$ w niedzielę. Na kolejnym miejscu znajduje się wrocławskie MPK, które jedynie w sobotę i niedzielę zmniejsza o niespełna 20 połączeń częstotliwość kursowania autobusu linii numer 133. Mimo to w ostatni dzień tygodnia, za sprawą znacznego obniżenia kursów przez przedsiębiorstwo Sevibus, wrocławskie MPK pod względem liczby połączeń jest drugim przewoźnikiem. Pozostałe dwie linie mają po tyle samo połączeń w ciągu całego tygodnia. Tym samym zajmują one ostatnie 4 miejsce (ryc. 5).

²⁶ Potocznie nazwa Centrum Bielany mylnie utożsamiana jest z całym obszarem RSRP „Węzeł Bielański”. W rzeczywistości nazwa ta obejmuje Park Handlowy Bielany I oraz Park Handlowy Bielany II, które funkcjonują jako Centrum Bielany Inter Ikea Centre Group Polska S.A. Bielany Park Handlowy i są własnością szwedzkiej grupy Inter Ikea Centre Group.



Ryc. 4. Schemat linii autobusowych przebiegających przez RSRP „Węzeł Bielański”. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z MPK Wrocław.

Pomimo dominacji transportowej firm Polbus PKS oraz Sevibus zaznaczyć należy, że wrocławskie MPK, jak i dwóch przewoźników obsługujących parki handlowe, posiadają tylko po jednej linii autobusowej. To właśnie trzy ostatnie firmy, uwzględniając nawet „weekendowy” rozkład MPK obsługują trasę Wrocław – „Węzeł Bielański”, codziennie z regularną częstotliwością (autobus od 2 do 4 razy na godzinę). Warto zaznaczyć, że dwa autobusy, „Bielańczyk” (płatny) oraz PH Auchan (bezpłatny) zapewniają bezpośredni transport pod same „drzwi” parków handlowych działających w rejonie „Węzła”. Sytuacja ta jest niewątpliwie korzystna dla podmiotów gospodarczych w PH Bielany I i II oraz PH Auchan Bielany. Uprzywilejowaną pozycję pod względem połączeń komunikacyjnych ma jednak północna część „Węzła” (PH Auchan Bielany), gdyż autobus miejski linii numer 133 obsługując południowo-zachodnie obrzeża Wrocławia ma „pętlę” przy PH Auchan. Tym samym te 3 połączenia stanowią główny transport publiczny w/z kierunku „Węzła”.



Ryc. 5. Liczba połączeń komunikacji publicznej z podziałem na kierunek oraz dni kursowania. Źródło: opracowanie własne na podstawie rozkładów jazdy poszczególnych przewoźników.

Polbus PKS obsługuje głównie połączenia dalekobieżne, a Sevibus komunikuje strefę podmiejską Wrocławia z jego centrum. Mimo różnych priorytetów, zarówno jeden jak i drugi przewoźnik zatrzymuje się na wyznaczonych przystankach „Węzła Bielańskiego”. Wynika to przede wszystkim z opłacalności usługi transpor-

towej w tym miejscu, gdyż na terenie RSRP pracują osoby z poza powiatu wrocławskiego (np.: Sobótka, Jordanów Śląski, Mietków), będące stałymi klientami komunikacji publicznej (Kuriata 2001).

7. Podsumowanie

„Węzeł Bielański” łączy wiele atutów, które czynią go terenem niezwykle atrakcyjnym gospodarczo. Dogodne położenie na skrzyżowaniu ważnych dróg krajowych i międzynarodowych, sąsiedztwo Wrocławia, bliskość portu lotniczego Copernicus Airport Wrocław, nieustanny rozwój infrastruktury technicznej oraz „przejazny” klimat inwestycyjny, pozwoliło władzom samorządowym pozyskać wielu inwestorów polskich, jak i zagranicznych. Zaowocowało to na przestrzeni blisko 20-tu lat powstaniem największego na Dolnym Śląsku centrum usługowo-logistycznego „wzbogaconego” o funkcję produkcyjną. Historia autostrady A4 oraz węzła „Bielany Wrocławskie” jak również rozwój RSRP nakreśliły „wielkość” tego obszaru, który to wpływa nie tylko na gminę Kobierzyce, czy powiat wrocławski, ale na cały Dolny Śląsk.

RSRP „Węzeł Bielański” jest zagospodarowana w 31%. Inwestycje rozlokowane są wzdłuż drogi krajowej numer 8 oraz 35. W ich obrębie znajdują się inwestycje handlowo-usługowe. W pewnym oddaleniu funkcjonują obiekty o charakterze logistyczno-magazynowym oraz produkcyjnym. Blisko 160 ha gruntów, zwłaszcza w południowej oraz północno-wschodniej i północno-zachodniej części „Węzła” oczekuje na inwestycje. Większość terenów została już wykupiona, lub jest przedmiotem negocjacji pomiędzy gminą Kobierzyce, właścicielem gruntu a inwestorami. W najbliższym czasie właśnie w północno-wschodnim fragmencie RSRP, dojdzie do realizacji kilku inwestycji. Jadąc w kierunku Wrocławia, po wschodniej stronie drogi krajowej numer 8 (strefa B), mają powstać dwa hotele. W ich bezpośrednim sąsiedztwie, w bliżej nie określonym terminie, uruchomiony zostanie salon samochodowy. Poza tym również w tej części „Węzła” ma być zlokalizowane centrum logistyczne. Jego powstanie jest jednak uzależnione od wybudowania Wschodniej Obwodnicy Wrocławia. Planuje się również zagospodarowanie terenów rolniczych mieszczących się w południowej części RSRP (strefa E). Po wschodniej stronie kompleksu logistyczno-magazynowego ma zostać zlokalizowane centrum handlowe z ekskluzywnymi sklepami, połączone z hotelem oraz zapleczem konferencyjnym. Natomiast tereny po jego południowej stronie planuje się przeznaczyć pod Specjalną Strefę Ekonomiczną. Jednakże plan ten jest daleki od realizacji²⁷.

²⁷ Na podstawie rozmowy z dnia 01.02.2010 roku przeprowadzonego w Urzędzie Gminy Kobierzyce ze specjalistą ds. architektury i budownictwa Grzegorzem Maszką oraz inspektorem ds. budownictwa Zdzisławem Skrzyniarzem.

Z roku na rok liczba samochodów przejeżdżających na dobę przez „Węzeł Bielański” zwiększa się²⁸. Zatem jego przepustowość także musi ulec powiększeniu. Poza tym coraz większy napływ liczby podmiotów gospodarczych determinuje stopniowe zmiany przestrzenne w otoczeniu zarówno głównych arterii komunikacyjnych krzyżujących się w węźle „Bielany Wrocławskie” jak również w rejonie RSRP. W związku z tym po roku 2012 przebudowie zostanie poddany wjazd w kierunku Wrocławia. Dobudowa trzeciego pasu ma usprawnić ruch samochodowy zwłaszcza w weekend. Oprócz wspomnianej inwestycji Samorząd Wojewódzki prowadzi obecnie czynności zmierzające do przejęcia linii kolejowej numer 285²⁹. Po przeprowadzeniu, na odcinku Wrocław – Świdnica gruntownej modernizacji na przełomie 2011 i 2012 roku ma ona znaleźć się w rozkładzie jazdy. Tym samym przechodzące po wschodniej granicy RSRP połączenie kolejowe będzie miało wpływ na dalszy rozwój „Węzła” jak również Bielan Wrocławskich³⁰. Nowe plany inwestycyjne zapewne pojawią się również w pobliżu autostrady A8, która przebiega wzdłuż zachodniej granicy RSRP. W ten sposób zachodnia, a w szczególności północno-zachodnia część „Węzła” (strefa A), gdzie zlokalizowane mają być parki technologii oraz inwestycje B+R będzie mogła stanowić jego ważną część. Podobnie jest z północno-wschodnią częścią RSRP, która „czeka” na wybudowanie łącznika aglomeracyjnego autostrady A4 z drogą ekspresową S8, czyli tak zwanej Wschodniej Obwodnicy Wrocławia. W całości ma ona być gotowa w 2015 roku. Ponadto Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planuje aby od 2013–2014 roku autostrada A4 była płatna na wszystkich czynnych odcinkach. Od 1 stycznia 2012 roku opłaty obowiązują już na odcinkach od węzła „Bielany Wrocławskie” w kierunku Krakowa. Po Mistrzostwach Europy w Piłce Nożnej Euro 2012 pomiędzy węzłami „Bielany Wrocławskie” – „Krzywa” powstanie pas awaryjny oraz Miejsca Obsługi Podróżnych, podnoszące standard drogi.

Literatura

- Blazy R., 2008. Aglomeracja policentryczna jako organizm „bez serca” – na przykładzie górnośląskiego obszaru metropolitalnego. *Czasopismo Techniczne* 5, *Architektura* 14, 55–61.
- Ciok S., 1999. Zagospodarowanie infrastrukturalne tras autostradowych w Polsce Południowo-Zachodniej. W: J. Kitowski (red.), *Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG V*, 47–61.

²⁸ Na podstawie badań średniego pomiaru ruchu samochodowego na „Węźle Bielańskim” przeprowadzonego przez GDDKiA stwierdza się, że w 1990 roku przez „Węzeł Bielański” przejeżdżało blisko 50 tys. pojazdów na dobę; w 1995 roku blisko 75 tys.; w 2000 roku ponad 110 tys.; w 2005 ponad 140 tys. (www.gddkia.gov.pl/76/raporty-i-analizy-ruchu-drogowego/).

²⁹ Linia numer 285 relacji Wrocław – Jedlina-Zdrój, jest to linią drugorzędna, jednotorową, niezelektryfikowaną. Na terenie gminy Kobierzyce przebiega m.in. przez Bielany Wrocławskie, Domasław, Kobierzyce, Wierzbice (stacja Wierzbice) oraz Pustków Żurawski, kierując się następnie na Jedlinę-Zdrój przez Sobótkę, Świdnicę, Zagórze i Jugowice.

³⁰ Na podstawie informacji rzeczownika GDDKiA dla programu FAKTY, TVP 3 WROCLAW, 27.02.2010, godz. 17:30.

- Ciok S., Ilnicki D., 2011. Autostradowa Obwodnica Wrocławia. Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG XVIII, 37–47.
- Chmielewski J.M., 2001. Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast. Wydawnictwo Politechnika Warszawska, Warszawa.
- Czarnecki W., 1962. Planowanie miast i osiedli, sieć komunikacyjna dalekiego zasięgu, t. IV. PWN, Warszawa.
- Czerwiński S., 2010. „Węzeł Bielański” jako centrum usługowo-logistyczno-produkcyjne Wrocławia. Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, praca magisterska, maszynopis.
- Czerwiński S., Kurowska A., Naborczyk K., 2011. Struktura funkcjonalno-przestrzenna „Węzła Bielańskiego”. *Czasopismo Geograficzne* 82(3), 285 – 304.
- Garreau J., 1991. *Edge city: life on the new frontier*. Uniwersytet Michigan, Doubleday.
- Generalny Pomiar Ruchu 2005, 2006, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział Wrocław.
- Głajzer A., 2003. Rekord Polskiego Fiata 125p. *Automobilista* (40)7, 26–29.
- Grykień S., 2008. Podwrocławskie Gminy Kobierzyce i Długoleka jako obszary sukcesu gospodarczego. W: D. Świątek, M. Bednarek, P. Siłka (red.), *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej – geografia człowieka*. Dokumentacja Geograficzna 36, 208–212.
- Górka Z., Trzepacz P., 2006. Węzły autostrady A4 jako czynniki rozwoju oraz przemian w zagospodarowaniu peryferyjnych osiedli Krakowa. W: I. Jażdżewska (red.), *Nowe przestrzenie w miastach. Ich organizacja i funkcje*. XIX Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Uniwersytet Łódzki, Łódź, 345–351.
- Kierowcy wybierają Autostradową Obwodnicę Wrocławia, 2011. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział Wrocław, URL: www.gddkia.gov.pl/pl/a/9773/kierowcy-wybijaja-aow (data dostępu: 2011-11-25).
- Klaczynska Z., 1934. Niemieckie drogi samochodowe. Autobus 1, URL: www.nowedrogi.pl/index.php?option=content&task=view&id=46&Itemid=93 (data dostępu: 2011-04-20).
- Koziarski S., 1996. Autostrady w Europie. W: J. Kitowski, T. Lijewski (red.), *Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG II*, 39–89.
- Koziarski S., 2003. Problemy rozwoju sieci autostrad w Polsce. J. Kitowski, T. Lijewski (red.), *Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG IX*, 99–151.
- Królikowski J., 1936. Wrażenia z wycieczki do Niemiec Autobus 6 i 7, URL: www.nowedrogi.pl/index.php?option=content&task=view&id=46&Itemid=93 (data dostępu: 2011-04-20).
- Kuriata A., 2001. Struktura przestrzenno-funkcjonalna centrum handlowo-produkcyjnego Bielany. Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, praca magisterska, maszynopis.
- Lijewski T., 1977. *Geografia transportu Polski*. PWE, Warszawa.
- Matejuk T., 2012. Dzięki AOW każdego dnia do Wrocławia wjeżdża kilka tysięcy aut mniej. [tuWroclaw.com/Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział Wrocław](http://tuWroclaw.com/Generalna-Dyrekcja-Drog-Krajowych-i-Autostrad,-Oddzial-Wroclaw), URL: www.rynekinfrastruktury.pl/artykul/51/1/aow-pomaga-usprawniac-komunikacje-we-wroclawiu.html, (data dostępu: 2012-03-22).
- Palej A., 2008. Post-suburbia – miasta o nowych „sercach”. *Czasopismo Techniczne* 4, Architektura 9, 3–9.
- Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015, 2011, Ministerstwo Infrastruktury, Warszawa.
- Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie – Dz. U. 1999 r. Nr 43 poz. 430).
- Rześny-Cieplińska J., 2003. Organizatorzy transportu. Rynek i strategię rozwoju. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Ślodycz J., 2003. Przestrzeń miasta i jej przeobrażenia. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Smoczyński W., 2008. Droga do autostrad. *Polityka* 33(2667), 34–39.
- Sokołowski R., 2000. Pozarolnicza działalność w Gminie Kobierzyce. Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, praca magisterska, maszynopis.

- Strategia Rozwoju Lokalnego Gminy Kobierzyce do roku 2020, 2008. Urząd Gminy Kobierzyce, Kobierzyce.
- Szymczak M., 2008. Logistyka miejska. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.
- Węclaw J., 2000. Nowe centra handlowe w strukturze przestrzenno-funkcjonalnej Krakowa. W: J. Kaczmarek (red.), Miasto postsocjalistyczne. Organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany. XIII Konwersatorium wiedzy o mieście. Katedra Geografii Miast i Turyzmu, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź, 175–177.
- Węzeł Bielański – koncepcje zagospodarowania przestrzennego, październik 1993, 1993.
- Żuchowicz M., Wysocki T., Pawłowski S. 2011. Autostradowa Obwodnica Wrocławia od razu ulżyła miastu, Gazeta.pl Wrocław, URL: wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35754,10323982,Autostradowa_Obwodnica_Wroclawia_od_razu_ulzyla_miastu.html (data dostępu: 2011-09-39).

mgr Sławomir Czerwiński
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
slawomir.czerwinski@uni.wroc.pl

Sylwia Dołzbłasz
Uniwersytet Wrocławski

Współpraca zagraniczna województwa dolnośląskiego

Streszczenie: Dolny Śląsk charakteryzuje się dużą aktywnością na arenie międzynarodowej. Zdecydowanie sprzyja temu przygraniczne położenie regionu, które warunkuje współpracę transgraniczną. Województwo dolnośląskie intensywnie współdziała z regionami sąsiednimi, ale ma też ważnych partnerów z innych części Europy. Samorząd województwa ma liczne regiony partnerskie – formalne i nieformalne – z 11 państw (w tym 10 państw europejskich i Brazylią). Przeważa współpraca w oparciu o formalnie podpisane porozumienia między jednostkami partnerskimi. Dominują regiony niezbyt odległe geograficznie. Intensywność współpracy zależy w dużym stopniu od bliskości, ale także od czasu jej trwania. Najaktywniej Dolny Śląsk współpracuje z regionami sąsiednimi z Czech i z Niemiec, a także z długoletnimi partnerami – niemiecką Dolną Saksonią oraz z francuską Alzacją. W dużej mierze kontakty byłego województwa wrocławskiego są kontynuowane. Relatywnie dużą wagę przywiązuje się do współpracy z regionami ukraińskimi. Ważną rolę poza formalną współpracą zagraniczną województwa odgrywa udział w międzynarodowych projektach w ramach europejskich programów współpracy transnarodowej, międzyregionalnej i transgranicznej.

1. Wprowadzenie

Dolny Śląsk jest jednym z najbardziej aktywnych polskich regionów na arenie międzynarodowej. Intensywnie prowadzona jest współpraca zagraniczna województwa, a ze względu na jego przygraniczne położenie szczególnie istotną rolę odgrywa współpraca transgraniczna.

Współpraca zagraniczna regionów jest to współpraca międzynarodowa prowadzona na poziomie regionalnym. Z uwagi na duże zróżnicowanie podziałów administracyjno-terytorialnych państw europejskich, w tym także wśród państw członkowskich UE, której regulacje w żaden sposób nie narzucają określonej struktury terytorialnej, brak jest jednej definicji regionu. Generalnie przyjmuje się za m.in. Radą Europy i Zgromadzeniem Regionów Europejskich, że region jest to poziom znajdujący się tuż poniżej państwa. Stąd termin „region” w odniesieniu do Polski

jest używany zamiennie z „województwem”. Analogicznie w odniesieniu do innych państw używany jest „region” na określenie jednostki najwyższej w podziale terytorialnym danego kraju, na przykład niemiecki „land”, czy hiszpańska „wspólnota autonomiczna”.

W ramach pojęcia współpracy zagranicznej regionów zawiera się współpraca prowadzona przez regiony z ich odpowiednikami z innych krajów oraz działania w ramach organizacji międzynarodowych. Pojęcie współpracy zagranicznej w odniesieniu do województw pojawia się zarówno w ustawach (np. Ustawa o samorządzie województwa) i innych dokumentach państwowych, a także w dokumentach wojewódzkich (strategie rozwoju województw, priorytety współpracy zagranicznej województw)¹. Innym określeniem kontaktów regionów z partnerami z innych państw i działalności w organizacjach międzynarodowych jest współpraca zewnętrzna. Bywa używane zamiennie z innymi przytoczonymi pojęciami (zob. Pancer-Cybulska 2004), bądź wyłącznie dla podkreślenia, iż nieuzasadnione jest używanie terminu współpraca międzynarodowa na określenie wykraczającej poza granice państwa współpracy samorządów, a prawidłowy jest tylko termin współpraca zewnętrzna lub międzyterytorialna (zob. Pietrzyk 2002). Uzasadnieniem jest fakt, iż samorządy terytorialne nie są podmiotami prawa międzynarodowego i ich działalność zagraniczna nie powinna być traktowana i nazywana jak działalność państwowych podmiotów polityki zagranicznej (Philippart 1997).

W niniejszej pracy pod pojęciem współpracy zagranicznej województwa rozumiana jest współpraca z regionami bądź ich odpowiednikami z innych państw oraz działalność w międzynarodowych zrzeszeniach jednostek terytorialnych poziomu regionalnego i lokalnego prowadzona głównie przez władze regionalne. Zamiennie jest stosowane pojęcie współpracy międzynarodowej regionu. Oczywiście pojęcie to jest używane w pełnej świadomości, że regiony nie są podmiotami prawa międzynarodowego, tym nie mniej odgrywają one coraz ważniejszą rolę na arenie międzynarodowej.

W przypadku gdy współpraca międzyregionalna odbywa się pomiędzy regionami sąsiadującymi ze sobą przez granicę państwową mamy do czynienia ze współpracą transgraniczną. Najczęściej jest ona kojarzona z kontaktami między jednostkami lokalnymi, ale odnosi się także do regionów, gdyż jej wyznacznikiem jest usytuowanie poszczególnych obszarów po dwóch stronach granicy państwowej, co wpływa na specyfikę ich współpracy.

Współpraca transgraniczna jest realizowana w wielu dziedzinach – gospodarczej, społecznej, kulturalnej, w zakresie ochrony środowiska, planowania przestrzennego, infrastruktury technicznej itp. Może mieć różne formy organizacyjne,

¹ Jako synonim jest także często spotykane pojęcie międzynarodowej współpracy międzyregionalnej, zagranicznej współpracy międzyregionalnej, czasami tylko współpracy międzyregionalnej, które w domyśle odnosi się do kontaktów z regionami zagranicznymi (zob. Grzelak 1997, *Międzynarodowa współpraca regionów* 1997, Jóskowiak 2003, Ciok 2004, Pancer-Cybulska 2004).

bądź to współpracy interpersonalnej między mieszkańcami obszarów przygranicznych, bądź formy zorganizowanej prowadzonej na podstawie umów między różnymi organizacjami społecznymi, gospodarczymi, kulturalnymi, politycznymi, miastami, gminami, województwami (Ciok 2000). Współpraca transgraniczna jest oceniana jako bardzo ważny i istotny czynnik współpracy międzynarodowej między sąsiadującymi państwami. Z jednej strony pozwala współpracującym regionom uzyskać efekt synergii ich zalet, a z drugiej strony umożliwia wyeliminowanie niekorzystnych cech związanych z peryferyjnym położeniem w swoim państwie. Stąd uznać można, że współpraca transgraniczna jest częścią współpracy międzyregionalnej, jej specyficzną formą.

Szczególną formą współpracy transgranicznej jest współpraca euroregionalna. Charakteryzuje się ona wyższym stopniem instytucjonalizacji (np. powoływanie Rad Euroregionu, sekretariatów, grup roboczych) i licznymi powiązaniami z krajowymi i międzynarodowymi organami wyspecjalizowanymi w koordynacji współpracy transgranicznej (Ciok 2004). Euroregion osiada osobowość prawną, jest związkiem zarejestrowanym zgodnie z prawem danego państwa. W ramach euroregionu prowadzona jest współpraca między jednostkami terytorialnymi, które wchodzi w jego skład. Płaszczyzn współpracy może być wiele (wspólna polityka społeczna, ekonomiczna, rynku pracy, ochrony zdrowia, rozwoju lokalnego przemysłu i usług oraz miast przygranicznych), ale może ona dotyczyć konkretnych przedsięwzięć, wspólnych inwestycji, dla których przeprowadzenia potrzebna jest koordynacja graniczących ze sobą społeczności lokalnych.

Jako że pojęcie regionu jest utożsamiane z najwyższą jednostką podziału terytorialnego kraju, są to podmioty bardzo zróżnicowane pod wieloma względami, co ma wpływ na charakter współpracy międzyregionalnej. Podmiotami prowadzącymi tę współpracę są przede wszystkim wspólnoty regionalne reprezentowane przez władze samorządowe regionu. Gdy brak jest samorządu na poziomie regionalnym są to przedstawiciele władzy centralnej w regionie. Z reguły współpraca w konkretnych dziedzinach prowadzona jest przy pomocy instytucji specjalizujących się w danej sferze, jak np. izby gospodarcze, instytucje kultury. Współpraca międzynarodowa regionów jest zazwyczaj bilateralna, choć nie jest wykluczona współpraca multilateralna (plus udział w organizacjach międzynarodowych).

2. Uwarunkowania współpracy zagranicznej województw

Najważniejsze uwarunkowania współpracy międzynarodowej regionów w Polsce można podzielić na wewnętrzne i zewnętrzne. Spośród uwarunkowań wewnętrznych najistotniejsze było wprowadzenie systemu demokratycznego, samorzą-

dów terytorialnych oraz nowego podziału terytorialnego kraju². Należy jednak podkreślić, iż kontakty „starych” województw w znacznej mierze zostały przejęte przez „nowe”, w których skład weszły i są dalej podtrzymywane. Czasem jest to nawet współpraca wywodząca się sprzed 1989 r. Niezaprzeczalnie decentralizacja i uznanie zasady subsydiarności w Polsce jest podstawą dla zagranicznej współpracy regionów.

Wśród najważniejszych uwarunkowań zewnętrznych należy wymienić procesy globalizacji oraz integracji europejskiej. Pogłębianie się i umacnianie współzależności w stosunkach międzynarodowych jest charakterystyczną cechą współczesnych czasów. W skali regionalnej współzależności są szczególnie silne i rozległe ze względu na bliskość geograficzną i silniejsze powiązania polityczne, czy gospodarcze. Kooperacja regionów wpisuje się w ten proces, z jednej strony jest na niego odpowiedzią, a z drugiej także pogłębianiem tychże współzależności. Integracja europejska sprzyja współpracy regionów, a także jednocześnie współpraca międzyregionalna jest postrzegana jako niezbędny czynnik sprzyjający procesowi integracji europejskiej (Cappellin 1993). Współpraca z regionami unijnymi w początkowym jej etapie była postrzegana przez polskie regiony m.in. jako pomoc w zdobyciu niezbędnych informacji i wiedzy – głównie praktycznych – niezbędnych do funkcjonowania w strukturach UE. W szczególności ważna i oczekiwana była pomoc i dzielenie się doświadczeniami w zakresie wspólnotowej polityki regionalnej, pozyskiwania i efektywnego wykorzystywania środków pomocowych przeznaczonych dla regionów.

Nie należy zapominać jednakże o wzroście konkurencji między regionami. Wcześniej konkurowały między sobą firmy, a współcześnie do walki konkurencyjnej włączyły się układy terytorialne – państwa, regiony, gminy. Konkurencja dotyczy firm z danej jednostki terytorialnej, jak i jej samej walczącej o nowy kapitał tworzący miejsca pracy i przynoszący dochód. Utworzenie samorządowych województw w Polsce od 1999 r. umożliwiło im włączenie się do konkurencji rozumianej jako w miarę samodzielne tworzenie warunków swej konkurencyjności, m.in. przez kształtowanie warunków dla firm ze swego obszaru i działania promocyjno-marketingowe (Gorzalak, Jałowiecki 2000). Prowadzenie współpracy międzynarodowej przez regiony jest jednym z czynników sprzyjających podnoszeniu ich pozycji konkurencyjnej. Bliskie kontakty z partnerami zagranicznymi pozwalają z jednej strony korzystać z ich doświadczeń i pomocy, a z drugiej zaistnieć na arenie międzynarodowej i zwiększyć szansę na pozyskanie nowego kapitału.

Do istotnych uwarunkowań zewnętrznych należy dodać jeszcze uchwaloną przez Radę Europy w 1985 r. Europejską Kartę Samorządu Lokalnego. Karta weszła w życie w 1988 r. i jest jednym z filarów Rady Europy. W Polsce Karta została

² Kontakty międzynarodowe jednostek terytorialnych przed 1989 r. także występowały, ale w ograniczonej liczbie i przede wszystkim zakresie.

przyjęta i ratyfikowana przez Prezydenta RP w 1993 r. w całości (Europejska Karta Samorządu Lokalnego, Dz. U. z dnia 25 listopada 1994 r., nr 124, poz. 607) ³.

Ważnym dokumentem międzynarodowym regulującym wprost współpracę transgraniczną jest „Europejską Konwencję Ramową o Współpracy Transgranicznej między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi” – tzw. konwencja madrycka. Uchwalona przez Radę Europy w 1980; podpisana i ratyfikowana przez Polskę weszła w życie w 1993 r. Głównym przesłaniem skierowanym do państw-sygnatariuszy jest popieranie współpracy transgranicznej swoich wspólnot i władz terytorialnych z sąsiednimi z innych państw.

Dokumentem ważnym dla regionów, ale o małej randze jest Europejska Karta Samorządu Regionalnego. Została przyjęta przez Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy w 1997 r., ale nie uchwalona przez Radę Europy i nie jest jej konwencją (*European Charter of Regional Self-Government*).

3. Ramy formalne współpracy zagranicznej województw

Podmiotem prowadzącym współpracę zagraniczną województwa zgodnie z Ustawą o samorządzie wojewódzkim ⁴ są organy samorządu województwa – sejmik województwa i zarząd z Marszałkiem na czele. Jednym z zadań sejmiku jest uchwalanie Priorytetów Współpracy Zagranicznej Województwa i podejmowanie uchwał w sprawie uczestnictwa w międzynarodowych zrzeszeniach regionalnych i innych formach współpracy regionalnej. Współpraca zagraniczna województwa jest prowadzona zgodnie z prawem wewnętrznym, polityką zagraniczną państwa, jego międzynarodowymi zobowiązaniami i w granicach kompetencji województwa. „Priorytety...” muszą uzyskać zgodę ministra właściwego do spraw zagranicznych. Tak samo inicjatywy zagraniczne, a w szczególności projekty umów o współpracy regionalnej („Ustawa o samorządzie województwa”). Obok „Ustawy o samorządzie województwa” ważna jest w kontekście współpracy zagranicznej „Ustawa o zasadach przystępowania jednostek samorządu terytorialnego do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych” (Dz. U. z dnia 28 października 2000 r., nr 91, poz. 1009, ze zmianami).

Należy zauważyć, że także wojewoda może współdziałać z partnerami zagranicznymi – właściwymi organami innych państw oraz międzynarodowych organizacji rządowych i pozarządowych. Wojewoda jest członkiem np. w Komisjach Międzyrządowych ds. Współpracy Transgranicznej. Współdziała z regionami państw sąsiednich przy realizacji działań z zakresu jego kompetencji lub kompeten-

³ Do roku 2006 r. Karta funkcjonowała w Polsce pod nazwą „Europejska Karta Samorządu Terytorialnego”, błąd w tłumaczeniu z nazwy angielskiej sprostowało obwieszczenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 22 sierpnia 2006 r. (pkt. 1) (Dolnicki 2009, s. 18).

⁴ Ustawa z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie wojewódzkim (Dz. U. 1998, nr 91, poz. 576, ze zmianami).

cji rządu, jako jego przedstawiciel w województwie. Jako przykład można podać między innymi współpracę w zakresie bezpieczeństwa (np. koordynacja działań policji, straży pożarnej, w razie klęsk żywiołowych).

Podstawowym dokumentem kształtującym współpracę zagraniczną województwa są Priorytety współpracy zagranicznej województwa. Uchwalane są one przez sejmik wojewódzki po uzyskaniu zgody Ministra Spraw Zagranicznych. Zawierają główne cele współpracy zagranicznej, priorytety geograficzne przyszłej współpracy oraz zamierzenia co do przystępowania do międzynarodowych zrzeszeń regionalnych.

„Priorytety...” mają trzy funkcje: są bezpośrednią podstawą działań władz samorządowych województwa w zakresie współpracy zagranicznej; pośrednio oddziałują na instytucje autonomiczne (np. agencje rozwoju regionalnego, izby gospodarcze, biura promocji i rozwoju, instytucje wspierania przedsiębiorczości, organizacje społeczne, szkoły), aby współdziałały one we współpracy zagranicznej; określają zakres uczestnictwa regionu w strukturach europejskich przez powiązania z regionami mającymi doświadczenie w tym zakresie (Jóskowiak 2003).

Z uwagi na fakt, iż organy samorządu województwa są głównym podmiotem prowadzącym współpracę międzynarodową regionu, Urząd Marszałkowski prowadzi znaczną większość współpracy. Ponadto nadzoruje działania prowadzone przez inne podmioty, a także deleguje zadania z tego zakresu odpowiednim instytucjom, zgodnie z konkretnym przedmiotem współpracy. Działania na arenie międzynarodowej mogą być prowadzone w sposób formalny i nieformalny. Współpraca formalna jest prowadzona na podstawie zawartego bilateralnego porozumienia o współpracy z zagranicznym regionem partnerskimi. Są one podpisywane przez reprezentantów obu regionów, ze strony polskiej są to marszałkowie województw, a z drugiej strony np. premier landu niemieckiego, przewodniczący rady regionalnej regionu francuskiego, hetman kraju czeskiego. W dokumencie tym są zawarte cele, dziedziny, spodziewane efekty współpracy, konkretne przykłady działań itd. W oparciu o te porozumienia są prowadzone rzeczywiste, praktyczne wspólne przedsięwzięcia na różnych płaszczyznach. Zawarcie oficjalnego porozumienia (czy inaczej umowy lub wspólnego oświadczenia) po stronie polskiej jest skomplikowaną i długotrwałą procedurą. Im zaangażowanie partnerów jest większe, tym szybciej proces zachodzi. Najczęściej jest poprzedzone współpracą nieformalną, organizowane są różnorodne wspólne działania bez oficjalnych umów. Często są to kontakty wieloletnie. W trakcie tych działań, jeśli oba regiony się zdecydują, są prowadzone rozmowy o sformalizowaniu współpracy. Zawarcie porozumienia często poprzedza podpisanie deklaracji woli współpracy, czy listu intencyjnego lub podobnego dokumentu. Jest on pierwszym krokiem na drodze formalizacji współpracy i zapowiedzią podpisania w przyszłości pełnej umowy pomiędzy regionami. Inicjuje ją odpowiednia uchwała sejmiku wojewódzkiego. Potem następują uzgodnienia tekstu porozumienia i projekt odpowiadający obu stronom musi być uchwalony przez sejmik. Po

uzyskaniu zgody Ministra Spraw Zagranicznych na zawarcie tego porozumienia w takim kształcie jaki zawiera projekt lub po wprowadzeniu odpowiednich poprawek, Sejmik podejmuje uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia. Gdy te wymogi zostaną spełnione następuje oficjalne podpisanie dokumentu przez Marszałka ze strony polskiej i reprezentanta regionu partnerskiego. Umowa jest zawierana na czas określony lub nieokreślony. W przypadku czasu ograniczonego z reguły jest zaznaczone, że po upływie danego okresu automatycznie jest ona przedłużana na taki sam okres, chyba że któraś ze stron pisemnie wypowie umowę lub zostaną uzgodnione inne warunki. Od tej pory współpraca jest całkowicie sformalizowana. Przedstawiona procedura jest najczęstsza, ale nie jest to jedyna droga. Może nie wystąpić współpraca nieformalna, a także wstępna formalizacja w postaci listu intencyjnego, czy deklaracji intencji (Dołzbłasz 2005).

Współpraca zagraniczna obejmuje także działalność przedstawicieli regionów w międzynarodowych organizacjach zrzeszających regiony i inne jednostki terytorialne. Do najważniejszych w Europie należą: Zgromadzenie Regionów Europy i Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy. Każdorazowo na przystąpienie jednostki samorządu terytorialnego do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych zgodę wyrazić musi Minister Spraw Zagranicznych.

Jakkolwiek udział w projektach międzynarodowych nie wchodzi w zakres stricte współpracy zagranicznej jednostek terytorialnych w rozumieniu wcześniej cytowanych przepisów to z uwagi na dużą wagę tej aktywności należy też o niej wspomnieć.

Już od okresu przedakcesyjnego, a szczególnie od czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej bardzo istotną rolę odgrywa współpraca jednostek terytorialnych w ramach realizacji projektów PHARE CBC (1994–2003), Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III (2004–2006) oraz Europejskiej Współpracy Terytorialnej (2007–2013).

Bardzo często regiony współpracujące na podstawie umów bilateralnych decydowały się na realizację projektów w ramach INTERREG III. Podobnie obecnie częste są przypadki projektów w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej zgłaszanych przez regiony partnerskie, czy to współpracy transgranicznej, czy też w większym konsorcjum w projektach współpracy międzyregionalnej i transnarodowej. Dotychczasowe doświadczenie współpracy dwustronnej jest umacniane współpracą w ramach programów współpracy Unii Europejskiej. Podkreślić należy, iż większą aktywność w tym zakresie wykazują jednostki terytorialne poziomu gminnego oraz inne podmioty funkcjonujące na szczeblu lokalnym niż jednostki wyższych szczebli.

4. Województwo dolnośląskie na arenie międzynarodowej

W obecnej Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego do 2020 roku (SRWD) przyjętej w 2005 r. (*Strategia Rozwoju...* 2005) zapisano, iż silna i szeroko rozbudowana sieć powiązań wewnętrznych i zewnętrznych regionu jest jednym z trzech najważniejszych czynników warunkujących międzynarodową konkurencyjność Dolnego Śląska (obok infrastruktury technicznej i społecznej oraz sprawnego zarządzania strategicznego). Zgodnie z wizją Dolnego Śląska jako europejskiego regionu węzłowego, województwo to stanowić ma istotny element w europejskim układzie regionów węzłowych, gdyż w obecnym świecie zarówno kraje, jak i regiony nie tylko wywierają wpływ na siebie, lecz także są od siebie nawzajem uzależnione (*Strategia Rozwoju...* 2005). Dwu- i wielostronne relacje z regionami innych krajów zdecydowanie wpisują się w tak sformułowaną wizję rozwoju regionu. Rozszerzanie współpracy międzyregionalnej i międzynarodowej zostało zapisane w sposób bezpośredni w „celu gospodarczym” Strategii w priorytecie zawierającym działania na rzecz wspierania aktywności gospodarczej na Dolnym Śląsku. Stąd mają one przede wszystkim ekonomiczny charakter (m.in.: działanie obejmuje dążenie do kooperacji gospodarczej firm regionalnych z przedsiębiorstwami z kraju i zagranicy, w tym szczególnie z rynku UE). Współpraca zagraniczna regionu pojawia się także w innych priorytetach Strategii w kontekście np. włączania Dolnego Śląska w europejskie korytarze infrastrukturalne oraz transgranicznej współpracy w zakresie ochrony środowiska.

Rozbudowana współpraca międzyregionalna i międzynarodowa (liczne porozumienia, udział w pracach organizacji międzynarodowych, uczestnictwo w projektach współfinansowanych ze środków UE) została zaliczona do mocnych stron regionu. Podobnie jak istnienie euroregionów, ułatwiających współpracę transgraniczną z Niemcami i Czechami.

5. Priorytety współpracy zagranicznej województwa dolnośląskiego

Po raz pierwszy „Priorytety współpracy zagranicznej województwa dolnośląskiego uchwalone zostały w 1999 r. (*Priorytety...* 1999) w konsekwencji powstania nowych, samorządowych województw. Szczegółowo wymienione były w nich działania i zamierzenia co do tej aktywności samorządu wojewódzkiego przy udziale innych instytucji oraz organizacji z regionu. Za cel zasadniczy uznano wówczas zapewnienie regionowi dolnośląskiemu należnego – ze względu na jego potencjał kulturalno-społeczny i gospodarczy – miejsca w Polsce i wśród regionów Europy. Celem było przede wszystkim rozwiązywanie problemów rozwojowych (głównie w zakresie współpracy transgranicznej, np. projekty infrastrukturalne), promocja i umacnianie roli Dolnego Śląska poza granicami Polski oraz realizacja przedsię-

wziąć z wykorzystaniem funduszy europejskich. Za ważny element uznano także współpracę transgraniczną, w tym euroregionalną (np. rozwój turystyki na pograniczu polsko-czeskim). Współpraca miała się koncentrować na regionach europejskich, a szczególnie sąsiednich regionach z Niemiec i z Czech, oraz Alzacji, Dolnej Saksonii, dwóch regionach ze Szwecji, Danii, włoskiej Emilia-Romagna, a także regionach z krajów na wschód od Polski. Zamierzano kontynuować współpracę w ramach Kongresu Władz Regionalnych i Lokalnych Rady Europy oraz Zgromadzeniu Regionów Europy, planowane było przystąpienie do Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych. Powyższe zapisy zawarte w „*Priorytetach...*” z roku 1999 w zdecydowanej większości były realizowane w rzeczywistości w latach 1999–2004. W roku 2004 ze względu na zmianę uwarunkowań zarówno społeczno-gospodarczych jak i geopolitycznych zdecydowano się na nowelizację „*Priorytetów...*” i w nowym brzmieniu uchwalone zostały one przez sejmik województwa w 2005 r. Z uwagi na potrzebę dostosowywania dokumentu do aktualnego stanu współpracy zagranicznej regionu, tekst „*Priorytetów...*” ulega bieżącej nowelizacji, ostatnie zmiany wprowadzono w 2009 r. Cel zasadniczy zawarty w ‘nowych’ „*Priorytetach...*” nie uległ istotnej zmianie, dodatkowym elementem jest sprostanie wyzwaniom wynikającym z członkostwa w UE i wykorzystanie szans z tego wynikających. W większości podobne są również cele szczegółowe, takie jak m.in.: partnerska współpraca z regionami zagranicznymi w rozwiązywaniu problemów rozwojowych poprzez wykorzystywanie doświadczeń partnerskich regionów, współpraca transgraniczna, realizacja przedsięwzięć z wykorzystaniem funduszy europejskich oraz innych środków zagranicznych, zbliżanie społeczności regionalnych, promocja regionu, zrównoważony rozwój regionu oraz rozwijanie demokracji regionalnej.

Jeśli chodzi o kierunki geograficzne współpracy zagranicznej Dolnego Śląska to w stosunku do „*Priorytetów ...*” z 1999 r. zmiany są niewielkie. Dolny Śląsk skupiać się będzie na obszarze Europy i pogłębianiu dotychczasowych relacji. Warte podkreślenia jest waga jaką region przywiązuje do angażowania różnego rodzaju podmiotów we współpracę. Główne regiony partnerskie zapisane w „*Priorytetach...*” są takie same, wzmocnieniu uległ kierunek południowy, gdyż obok regionu włoskiego pojawiły się regiony z Hiszpanii. W dalszym ciągu, co jest jak najbardziej zrozumiałe, na pierwszym miejscu znajdują się regiony, z którymi województwo sąsiaduje przez granicę państwową. W kontekście współpracy transgranicznej pojawiają się też inne regiony przygraniczne z Niemiec oraz euroregiony. Ponadto podkreśla się potrzebę kontynuowania współpracy z długoletnimi regionami partnerskimi Dolnego Śląska, jak Alzacja i Dolna Saksonia. Wymienione są regiony skandynawskie oraz podkreślona waga współpracy z regionami ukraińskimi.

Województwo dolnośląskie w porównaniu do innych polskich regionów prowadzi intensywną współpracę z zagranicą. Stanowi ona relatywnie ważną dziedzinę jego polityki regionalnej. Aktywność we współpracy wynika niewątpliwie między innymi z przygranicznego położenia województwa. Dolny Śląsk ma partne-

rów formalnych z różnych państw Europy (tab. 1). Przeważają regiony stosunkowo blisko położone, ale są także odległe regiony ukraińskie, szwedzkie czy też angielskie. Obok współpracy w pełni sformalizowanej Dolny Śląsk prowadzi także wspólne działania z regionami, z którymi ma podpisane listy intencyjne czy też deklaracje współpracy (tab. 2). W grupie tej znajduje się jedyny region pozaeuropejski, tj. stan Parana z Brazylii. Z większością regionów z tej grupy prowadzone są rozmowy o pełnej formalizacji współpracy.

Tab. 1. Regiony partnerskie Dolnego Śląska. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

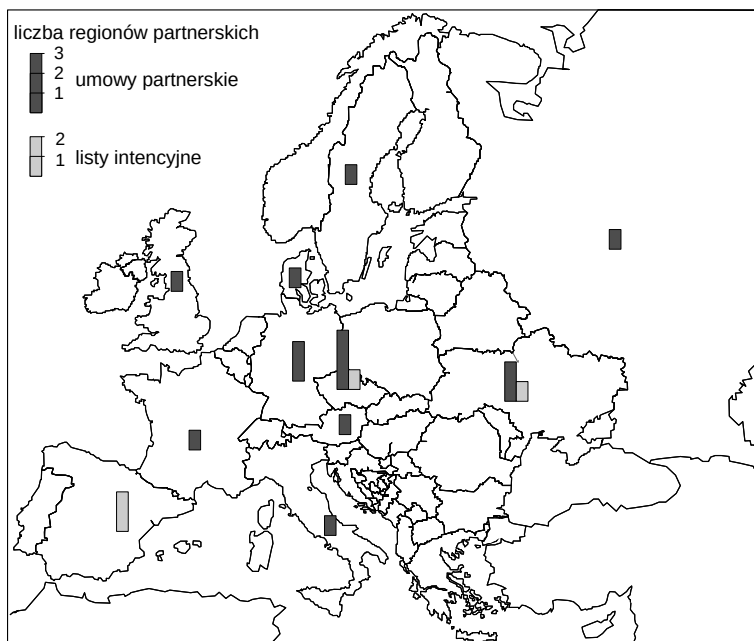
Region partnerski (kraj)	Rok podpisania porozumienia
Wolne Państwo Saksonia (Niemcy)	1999
Region Alzacja (Francja)	1999
Kraj Związkowy Dolna Saksonia (Niemcy)	2000
Region Västmanland (Szwecja)	2001
Region Ringkjøbing (Dania)/Region Midtjylland ⁵	2001/2008
Obwód Dniepropietrowski (Ukraina)	2002
Obwód Kirowogradzki (Ukraina)	2003
Kraj Liberecki (Republika Czeska)	2003
Kraj Pardubicki (Republika Czeska)	2003
Kraj Kralovohradecki (Republika Czeska)	2003
Obwód Leningradzki (Rosja)	2003
West Midlands (Wlk. Brytania)	2004
Emilia-Romagna (Włochy)	2004
Styria (Austria)	2005

Tab. 2. Regiony z którymi Dolny Śląsk ma podpisane listy intencyjne/deklaracje współpracy. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Region (kraj)	Rok podpisania
Kraj Ołomuniecki (Republika Czeska)	2001
Kastylija i Leon (Hiszpania)	2004
Kraj Basków (Hiszpania)	2006
Stan Parana (Brazylia)	2006
Obwód Doniecki (Ukraina)	2007

⁵ Na skutek reformy terytorialnej w Danii Region Ringkjøbing od 2007-01-01 wszedł w skład nowego regionu Midtjylland.

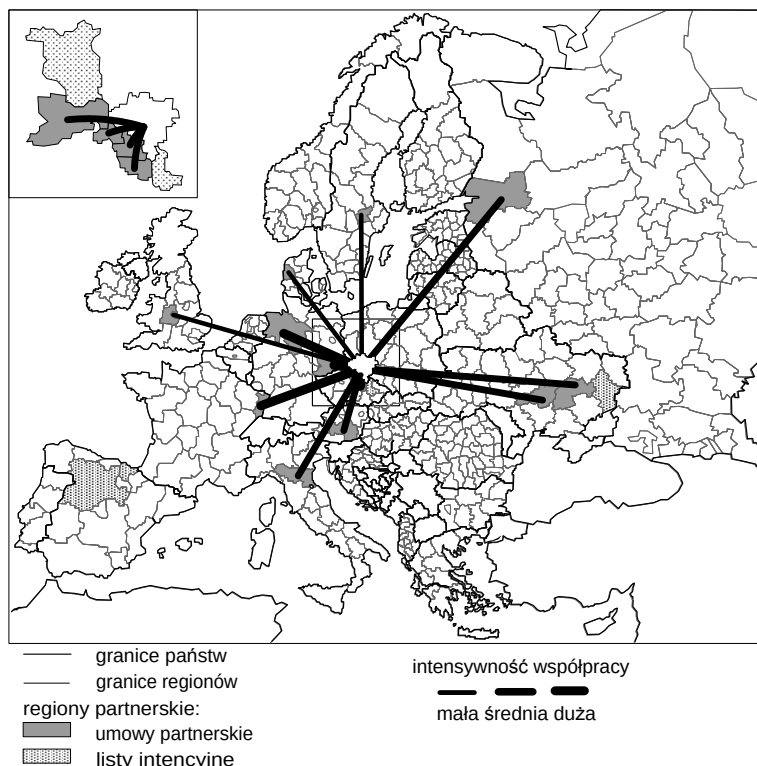
Biorąc pod uwagę przynależność państwową poszczególnych partnerów widoczne jest, iż dominują regiony z państw sąsiadujących z Polską (ryc. 1). Wyraźnie przeważają kraje Europy Zachodniej („stare” państwa członkowskie Unii Europejskiej). Należy podkreślić, iż oprócz Czech i Ukrainy brak jest państw z Europy Środkowo-Wschodniej. Jest to skutkiem wyraźnego nacisku władz Dolnego Śląska na współpracę z regionami na zachód od Polski. Tym nie mniej wydaje się, iż słaba współpraca z regionami na południe i wschód od Polski powinna ulec intensyfikacji.



Ryc. 1. Regiony partnerskie Dolnego Śląska według państw w 2010 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Biorąc pod uwagę kierunki i intensywność współpracy Dolnego Śląska z regionami partnerskimi wyraźnie wyróżnia się kilka dominujących kierunków (ryc. 2). Najważniejsze są regiony sąsiedzie z Czech i Niemiec. Kolejnym kierunkiem jest kierunek południowy, (regiony włoskie i hiszpańskie). Wyróżnić można także kierunek północny z regionami ze Szwecji i Danii oraz wschodni z obwodami partnerskim na Ukrainie i w Rosji. Natomiast do kierunku zachodniego zaliczyć można współpracę z francuską Alzacją, Dolną Saksonią i West Midlands. Intensywność współpracy jest zróżnicowana. Najintensywniejsze są relacje transgraniczne z regionami czeskimi i niemieckimi. Silne i długotrwałe kontakty łączą ponadto Dolny Śląsk z Alzacją i Dolną Saksonią. Najmniej aktywna jest współpraca z regionami znacznie oddalonymi, tj. skandynawskimi oraz regionem z Wlk. Brytanii. Jednakże mimo dużej odległości relatywnie intensywna jest współpraca z obwodami ukraiń-

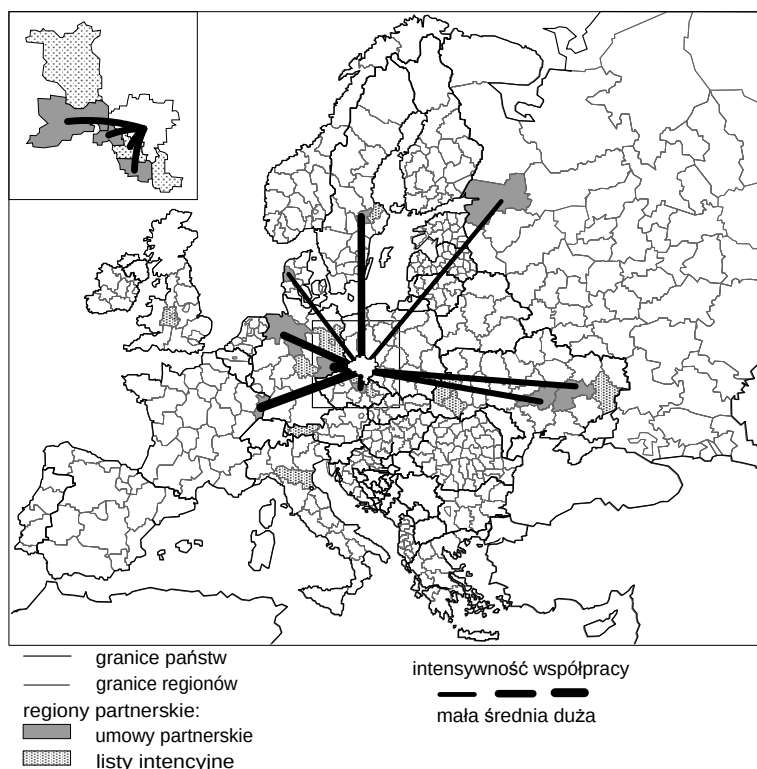
skimi. Porównując obecny stan współpracy z istniejącym w 2003 r. (ryc. 3) widoczne jest pogłębienie współpracy na kierunku południowym. Sformalizowana została współpraca z włoskim regionem Emilia-Romagna (z którym cała procedura formalizacji współpracy była bardzo długotrwała), pojawiły także się „nowe” regiony hiszpańskie. Podobnie formalizacji poddano długoletnią współpracę z angielskim West Midlands. Sformalizowana została także współpraca z Krajem Kralovohradeckim z Czech, z którym od 2001 r. Dolny Śląsk miał podpisaną deklarację współpracy.



Ryc. 2. Regiony partnerskie Dolnego Śląska i intensywność współpracy formalnej w 2010 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Porównując intensywność relacji z 2003 r. (ryc. 3) z obecnymi (ryc. 2) widoczny jest zdecydowany wzrost współpracy z czeskimi krajami. Wynika to m.in. faktu iż w 2003 r. były one jeszcze bardzo świeżymi twórcami (po reformie terytorialnej w Republice Czeskiej w 2002 r.). Rola współpracy transgranicznej od czasu przystąpienia obu krajów do UE w 2004 r., a także do Strefy Schengen w 2007 r. jest bardzo duża i ma zdecydowanie praktyczny wymiar dla funkcjonowania zarówno Dolnego Śląska jak i sąsiednich regionów czeskich. Przyczyniły się do tego z pewnością m.in. programy współpracy transgranicznej w ramach UE, czy też

wspólne prace planistyczne dla obszaru pogranicza polsko-czeskiego. Spadła natomiast aktywność w relacjach z partnerami ze Skandynawii. Cały czas intensywne relacje Dolny Śląsk utrzymuje z Alzacją oraz Dolną Saksonią. Na takim samym, średnim poziomie zaangażowania utrzymywana jest współpraca z ukraińskimi obwodami partnerskimi.



Ryc. 3. Regiony partnerskie Dolnego Śląska i intensywność współpracy formalnej w 2003 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Biorąc pod uwagę zakres współpracy dominują wspólne działania na płaszczyźnie kulturalnej i edukacyjnej. Można jednakże zaobserwować różnice jeśli chodzi o poszczególne regiony partnerskie. Współpraca z niemieckimi landami przygranicznymi jest prowadzona na wielu płaszczyznach a skupia się na rozwoju pogranicza polsko-niemieckiego. W relacjach z Dolną Saksonią przeważa zdecydowanie płaszczyzna kulturalna i edukacyjna. Z regionami czeskimi aktualne projekty koncentrują się przede wszystkim na wypracowywaniu i udoskonalaniu rozwiązań komunikacyjnych w międzyregionalnej strefie przygranicznej. Regiony działają również na rzecz rozwoju turystyki, wzajemnej promocji, zacieśniania relacji społeczeństw po obu stronach granicy, a także wymian stażowych pracowników admini-

stracji. Wieloletnia współpraca alzacko-dolnośląska dotyczy głównie sfery kultury i edukacji. Z austriacką Styrią przeważają projekty kulturalne, podobnie jak z rosyjskim Obwodem Leningradzkim. Relacje ukraińsko-dolnośląskie dotyczą kultury i gospodarki. Natomiast z regionami skandynawskim koncentrują się na sferze społecznej, ochronie środowiska oraz problematyce energetycznej.

Oprócz relacji bilateralnych do współpracy zagranicznej województwa zalicza się także uczestnictwo w międzynarodowych organizacjach zrzeszających regiony. Dolny Śląsk należy do Zgromadzenia Regionów Europy i aktywnie uczestniczy w jego działalności. Od niedawna także należy do Europejskiej Sieci Społecznej oraz Europejskiego Stowarzyszenia Rozwoju Obszarów Wiejskich i Odnowy Wsi. Prowadzona jest ponadto współpraca w ramach działalności w Komitecie Regionów UE. Województwo dolnośląskie bierze udział w pracach Polsko-Czeskiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Transgranicznej i Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej (zarówno wojewódzka władza samorządowa jak i rządowa).

6. Współpraca Dolnego Śląska w ramach programów UE

Bardzo istotnym elementem relacji zagranicznych Dolnego Śląska jest udział w międzynarodowych projektach dofinansowywanych przez Unię Europejską w ramach programów współpracy transnarodowej, międzyregionalnej i transgranicznej. Tego rodzaju aktywność nie mieści się w definicji współpracy zagranicznej jednostek samorządu terytorialnego przytoczonej na początku rozdziału, ale z uwagi na jej bardzo istotne znaczenie zostanie także krótko przedstawiona.

Województwo dolnośląskie brało udział w projektach współpracy w okresie programowania 2004–2006 w ramach Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III a także w obecnym okresie 2007–2013 w ramach Celu 3 Europejska Współpraca Terytorialna.

W poprzednim okresie programowania w ramach INTERREG III C (współpraca transnarodowa) Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego zrealizował projekt *Hanse Passage Programme*, a w ramach INTERREG IIIB CADSES (współpraca międzyregionalna) projekt *Via Regia*. Ze względu na sukces tego projektu w obecnym okresie programowania jest on kontynuowany jako *Via Regia Plus*.

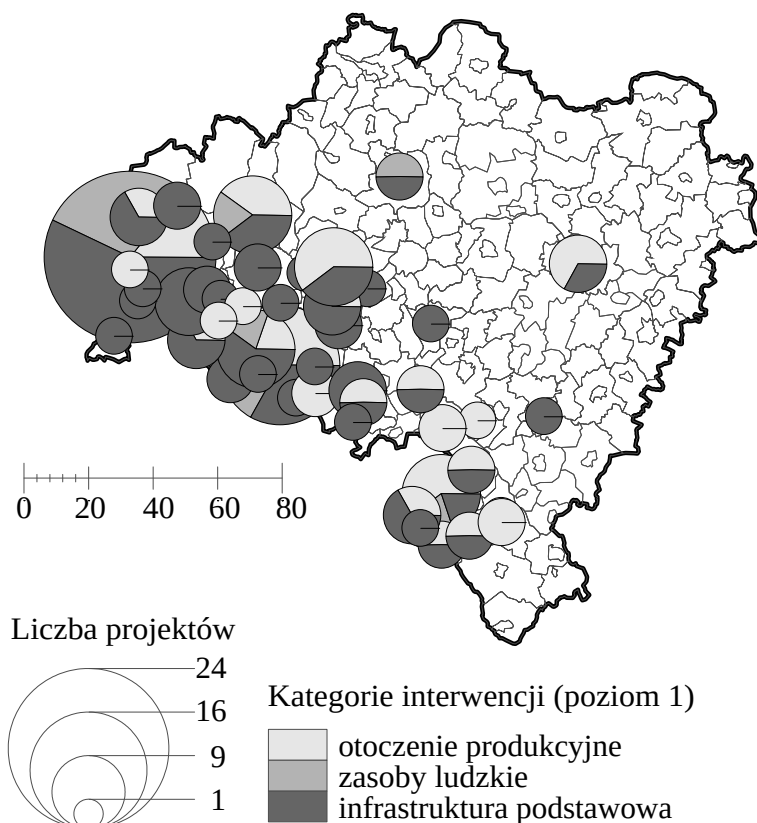
Największy udział w Inicjatywie Wspólnotowej INTERREG III, zarówno jeśli chodzi o wielkość funduszy, jak i liczbę projektów (będącą pochodną dostępnych środków finansowych) miały programy współpracy transgranicznej (INTER-

REG IIIA). W latach 2004–2006⁶ w ramach INTERREG IIIA podmioty z Dolnego Śląska mogły brać udział w dwóch programach operacyjnych Współpracy Transgranicznej Polska Saksonia oraz Polska-Republika Czeska. Wynikało to z faktu, iż podregion wałbrzysko-jeleniogórski (NUTS 3) graniczył zarówno z niemiecką Saksonią, jak i czeskimi krajami. Najwięcej projektów współpracy transgranicznej zrealizowano w zachodnio-południowej części województwa (ryc. 4). Projekty prowadzili zarówno beneficjenci z dużych miast (znaczny udział np. Jeleniej Góry, Zgorzelca) jak i z obszarów wiejskich. Wśród beneficjentów dominowały jednostki samorządu szczebla gminnego, zarówno w projektach polsko-niemieckich, jak i polsko-czeskich (ponad 50%). Mniej liczne były projekty stowarzyszeń i fundacji (ok. 6%), czy też powiatów (ok. 10%). Niespełna 5% projektów zrealizował samorząd wojewódzki. Zawiera się tutaj zarówno bezpośrednio Urząd Marszałkowski jako beneficjent projektu transgranicznego, jak i samorządowe jednostki organizacyjne, np. dolnośląski zarząd dróg wojewódzkich (obecnie Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei we Wrocławiu), Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy, Dolnośląski Ośrodek Polityki Społecznej. W projektach polsko-niemieckich w porównaniu do polsko-czeskich aktywniejsze były szkoły i instytucje kultury, natomiast w projektach polsko-czeskich częściej występowały instytucje naukowe, podmioty administracji rządowej i euroregiony. Udziały innego rodzaju beneficjentów były bardzo niskie. Biorąc pod uwagę rodzaje projektów, zarówno w projektach polsko-niemieckich jak i polsko-czeskich znaczny udział stanowiły projekty z zakresu infrastruktury podstawowej (głównie drogi i sieć kanalizacyjna). Wśród projektów realizowanych z niemieckimi partnerami dużo więcej niż z czeskimi było działań z zakresu infrastruktury społecznej (np. domy kultury). Natomiast projekty polsko-czeskie zdecydowanie wyróżniały się bardzo dużym udziałem działań z zakresu turystyki. Beneficjenci na pograniczu polsko-czeskim realizowali m.in. wspólne szlaki turystyczne i inną infrastrukturę turystyczną, systemy informacji turystycznej, a także różnorodne transgraniczne imprezy turystyczno-sportowe. Porównując Dolny Śląsk do innych województw przygranicznych należy podkreślić, iż wyróżnia się on pozytywnie pod względem liczby projektów współpracy transgranicznej. Z jednej strony było to skutkiem uwarunkowań formalnych (dwa programy współpracy transgranicznej), a z drugiej aktywności beneficjentów z Dolnego Śląska.

Liczba projektów realizowanych przez samorząd wojewódzki w ramach INTERREG III nie była wysoka, należy przy tym jednakże pamiętać, iż dużo więcej projektów było realizowanych przez inne podmioty z regionu, m.in. gminy, powiaty, szkoły, stowarzyszenia, komendy policji. Są to projekty z różnych dziedzin, zarówno transgraniczne z partnerami z Czech i Niemiec, jak i transnarodowe i międzyre-

⁶ Projekty były realizowane do 2008 r. zgodnie z zasadą n+2, umożliwiającą zakończenie i rozliczenie projektu do 2 lat po zakończeniu okresu trwania programu.

gionalne realizowane w grupie podmiotów z regionów przynależnych do obszaru wsparcie konkretnego programu.



Ryc. 4. Projekty transgraniczne zrealizowane na Dolnym Śląsku w ramach INTERREG IIIA. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MRR.

W obecnej perspektywie budżetowej w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej Dolny Śląsk jak dotychczas był zaangażowany w dwanaście projektów współpracy transnarodowej i międzyregionalnej (tab. 3). W ramach programów współpracy transgranicznej jest beneficjentem Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska – Saksonia 2007–2013 i realizuje wraz z niemieckim *Frauen auf dem Weg nach Europa e.V.* projekt „Razem w pełni sprawni” (niespełna 480 tys. euro dofinansowania ze środków EFRR). W ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007–2013 województwo dolnośląskie (Urząd Marszałkowski) jak dotychczas nie bierze udziału (dane na dzień 2011-08-22).

Tab. 3. Projekt współpracy transnarodowej i międzyregionalnej zrealizowane lub w trakcie realizacji przez Urząd Marszałkowski Województw Dolnośląskiego. Źródło: Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

Projekt	Program	Stan realizacji
Champions	Europa Centralna	w trakcie realizacji
IntraMED-C2C	Europa Centralna	w trakcie realizacji
SoNorA	Europa Centralna	w trakcie realizacji
Yura	Europa Centralna	w trakcie realizacji
Via Regia Plus	Europa Centralna	w trakcie realizacji
JOSEFIN	Region Morza Bałtyckiego	w trakcie realizacji
New Bridges	Region Morza Bałtyckiego	w trakcie realizacji
REMOWE	Region Morza Bałtyckiego	w trakcie realizacji
B3 Regions	INTERREG IVC	zrealizowany
District+	INTERREG IVC	w trakcie realizacji
EnercitEE	INTERREG IVC	w trakcie realizacji
Know Man	INTERREG IVC	w trakcie realizacji

Podobnie jak w przypadku poprzedniego okresu należy pamiętać, iż znacznie więcej projektów w ramach EWT jest realizowanych przez różnego rodzaju podmioty sfery publicznej i prywatnej z całego regionu. W przypadku omawianych programów o charakterze współpracy decyduje w większości aktywność podmiotów szczebla lokalnego z obszaru województwa. Całościowa ocena aktywności zarówno samorządu wojewódzkiego, jak i innych podmiotów z Dolnego Śląska w Europejskiej Współpracy Terytorialnej możliwa będzie po zakończeniu okresu programowania 2007–2013.

Literatura

- Cappellin R., 1993. Interregional Cooperation in Europe: An Introduction. W: R. Cappellin, P.W. Batey (red.), Regional networks, Border Regions and European Integration. European research in regional science 3, London, 1–20.
- Ciok S., 2000. Pogranicze zachodnie Polski w perspektywie integracji europejskiej. *Studia Regionalne i Lokalne* 1, 91–104.
- Ciok S., 2004. Pogranicze polsko-niemieckie. Problemy współpracy transgranicznej. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Dołzbłasz S., 2005. Międzynarodowa współpraca polskich regionów. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, praca doktorska, maszynopis.
- Europejska Karta Samorządu Lokalnego, Dz. U. z dnia 25 listopada 1994 r., nr 124, poz. 607 ze zmianami.
- European Charter of Regional Self-Government. Europejska konwencja ramowa o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi, Dz. U. 1993, nr 61, poz. 287. URL: <https://wcd.coe.int/ViewDoc.jsp?id=40277&Site=COE> (data dostępu: 2012-04-01)

- Europejska konwencja ramowa o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi, Dz. U. 1993, nr 61, poz. 287.
- Gorzela G., Jałowiecki B., 2000. Konkurencyjność regionów. *Studia Regionalne i Lokalne* 1, 7–24.
- Grzelak G., 1997. Historyczne i normatywne przesłanki międzynarodowej współpracy regionalnej i transgranicznej. W: *Województwo gdańskie 2000 plus. Strategia rozwoju*. Gdańsk, 9–20.
- Jóskowiak K., 2003. Współpraca transgraniczna i międzyregionalna Polski u progu członkostwa w Unii Europejskiej. *Samorząd Terytorialny* 5/149, 3–22.
- Międzynarodowa współpraca regionów. Wybór ekspertyz, 1997. W. Toczyski, W. Sartorius, J. Zaucha (red.), Zespół Zadaniowy ds. Polityki Strukturalnej w Polsce, Warszawa.
- Passi A., 2002. Place and region: regional worlds and words. *Progress in Human Geography* 26(6), 802–811.
- Pancer-Cybulska E., 2005. Uwarunkowania procesów integracji Polski z Unią Europejską na poziomie regionalnym i lokalnym. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.
- Philippart E., 1997. Le Comité des régions a la „paradiplomatie” des régions de l’Union Européenne. W: J. Bourrinet (red.), *Le Comité des Régions de l’Union Européenne*. Economica, Paris, za: Pietrzyk I., 1999. op. cit.
- Pietrzyk I., 1999. Zewnętrzna współpraca samorządów terytorialnych. W: *Problemy polityki gospodarczej i gospodarki regionalnej w Polsce w procesie integracji z Unią Europejską*. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Katedr Polityki Ekonomicznej, Międzyzdroje, 24–26 września 1998. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, 11–22.
- Pietrzyk I., 2002. *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Priorytety współpracy zagranicznej województwa dolnośląskiego, 1999. UMWD, Wrocław.
- Priorytety współpracy zagranicznej województwa dolnośląskiego, 2010. UMWD, Wrocław.
- Quevit M., 1996, Relations between regional planning and balanced regional development. The regional planning of greater Europe in co-operation with the countries of central and eastern Europe. Council of Europe-European Commission, Luxembourg, 25–35.
- Strategia Rozwoju Województwa Dolnośląskiego do 2020 roku, 2005. UMWD, Wrocław.
- Ustawa z 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa (Dz. U. nr 96, poz. 603, nr 104, poz. 652 z późniejszymi zmianami).
- Ustawa z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie wojewódzkim (Dz. U. nr 91, poz. 576 z późniejszymi zmianami).
- Ustawa z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. nr 91, poz. 578 z późniejszymi zmianami).
- Ustawa z 15 września 2000 r. o zasadach przystępowania jednostek samorządu terytorialnego do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych (Dz. U. nr 91, poz. 1009, z późniejszymi zmianami).

dr Sylwia Dołzbłasz
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
sylwia.dolzbłasz@uni.wroc.pl

Stanisław Ciok
Uniwersytet Wrocławski

Z problematyki delimitacji pogranicza polsko-czeskiego

Streszczenie: Przedmiotem rozdziału są problemy delimitacji obszarów przygranicznych. Po krótkim przedstawieniu kilku koncepcji delimitacji tego typu obszarów oraz specyfiki samej procedury delimitacji, przedstawiono na przykładzie konkretnych dokumentów planistycznych różny zasięg przestrzenny pogranicza polsko-czeskiego.

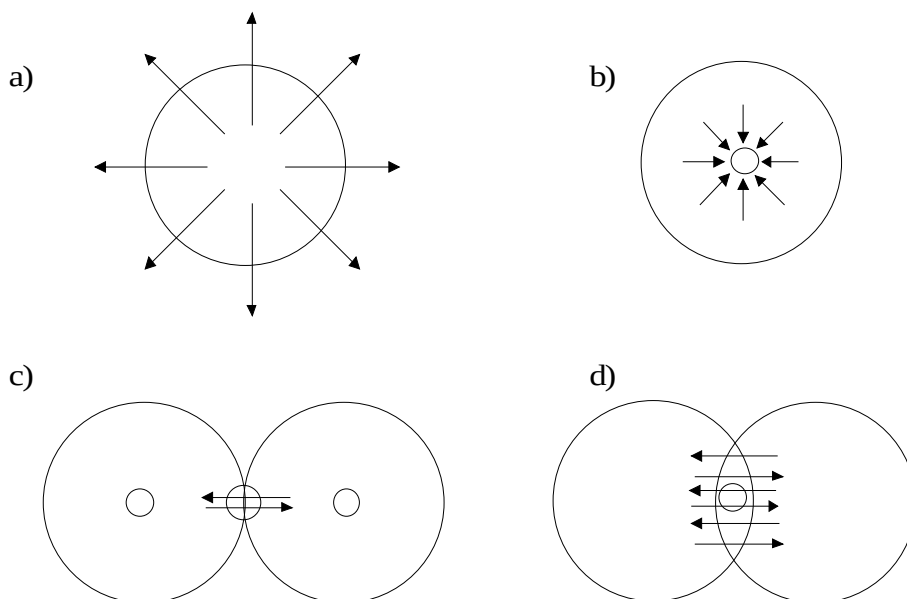
1. Problematyka granic i pograniczy

Granice i obszary przygraniczne od dawna są przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin nauki jak i praktyki: geografii, historii, prawa, socjologii, etnografii, ekonomii, praktyki planowania, polityki, obronności (wojska) i in. Każda z tych dyscyplin bada problemy graniczne sposobem właściwy sobie uwypuklając takie ich elementy i cechy, które są istotne dla przedmiotu i celu badań. Ta różnorodność zainteresowań sprawia, że w obszernej literaturze na określenie obszarów położonych przy granicy państwowej funkcjonuje dużo pojęć: pogranicze, przygranicze, obszar (region) przygraniczny, obszar (region) transgraniczny, obszar (region) nadgraniczny, obszar (region) stykowy, strefa przygraniczna, pas małego ruchu granicznego, euroregion, kresy (Ciok 2004). Jeżeli chodzi o pogranicze to najczęściej jest definiowane jako **obszar położony po obu stronach granicy**, który można traktować jako pewną całość np.: pod względem geograficznym, historycznym, przyrodniczym, ekonomicznym narodowościowym, itp. jednak, pomimo ścisłych czasami powiązań funkcjonalnych, nie stanowi on jednej przestrzeni społeczno-ekonomicznej lecz jest sumą przestrzeni związanych z terytoriami sąsiadujących ze sobą państw.

W zależności od stopnia przepuszczalności granic Strassoldo-Graffenberg (1974) wyróżnia cztery typy regionów przygranicznych (por. ryc.1). Są to:

- **Region przygraniczny otwarty**, zorientowany na zewnątrz. Ten typ charakterystyczny jest dla państw młodych, wykazujących tendencje ekspansjonistyczne na obszary sąsiednie w celu powiększenia swego terytorium (ryc. 1a).
- **Region przygraniczny zamknięty**, zorientowany do wewnątrz kraju. Ten typ charakterystyczny jest z kolei dla systemów scentralizowanych, o granicach zamkniętych co z kolei prowadzi do pogłębiania się różnic między centrum a peryferiami (ryc. 1b).

- **Region przygraniczny przejściowy**, jako pomost między sąsiadującymi ze sobą państwami. Granice są częściowo otwarte, istnieje wymiana towarowa, następuje swobodny przepływ osób ale zachowana jest całkowita integralność regionu z resztą kraju (ryc. 1c).
- **Region przygraniczny zintegrowany**, z granicami otwartymi gdzie dochodzi do silniejszej integracji czy fuzji społeczności po obu stronach granicy, powstaje nowa międzynarodowa społeczność, wzajemne powiązania są silniejsze niż tendencje centralistyczne (ryc. 1d).



Ryc. 1. Typy regionów przygranicznych: a – otwarty, b – zamknięty, c – przejściowy, d – zintegrowany.
Źródło: Strassoldo-Graffenberg, 1974 (za Dokoupil 1997).

Teoretyczne rozważania na temat zależności funkcji granic i obszarów przygranicznych prowadzili również Seger i Beluszky (1993). Omawiają oni cztery typy efektów jakie powstają w kontekście relacji granica-region przygraniczny, tj.:

- **Efekt powierzchniowy versus kontynuacji.** Efekt powierzchniowy (ryc. 2a) polega na tym, że granica polityczna jako linia dzieli przestrzeń na obszary o różnych funkcjach, np.: oddziela obszary o różnych systemach społeczno-politycznych, użytkowaniu ziemi itp. Natomiast efekt kontynuacji (ryc. 2b) polega z kolei na tym, że granica nie oddziela ale dzieli przestrzeń o podobnym charakterze na części, stąd po obu stronach granicy mamy obszary podobne. W tym drugim przypadku istnieją duże możliwości współpracy transgranicznej.
- **Efekt peryferii i przeskoku.** Efekt peryferii (ryc. 2c) charakterystyczny jest dla regionów przygranicznych oddalonych od ośrodków centralnych często ze słabo rozwiniętą infrastrukturą stają się upośledzone. Do niekorzyści peryferii należy również to, że przekraczający granicę często kierują się do oddalonych od grani-

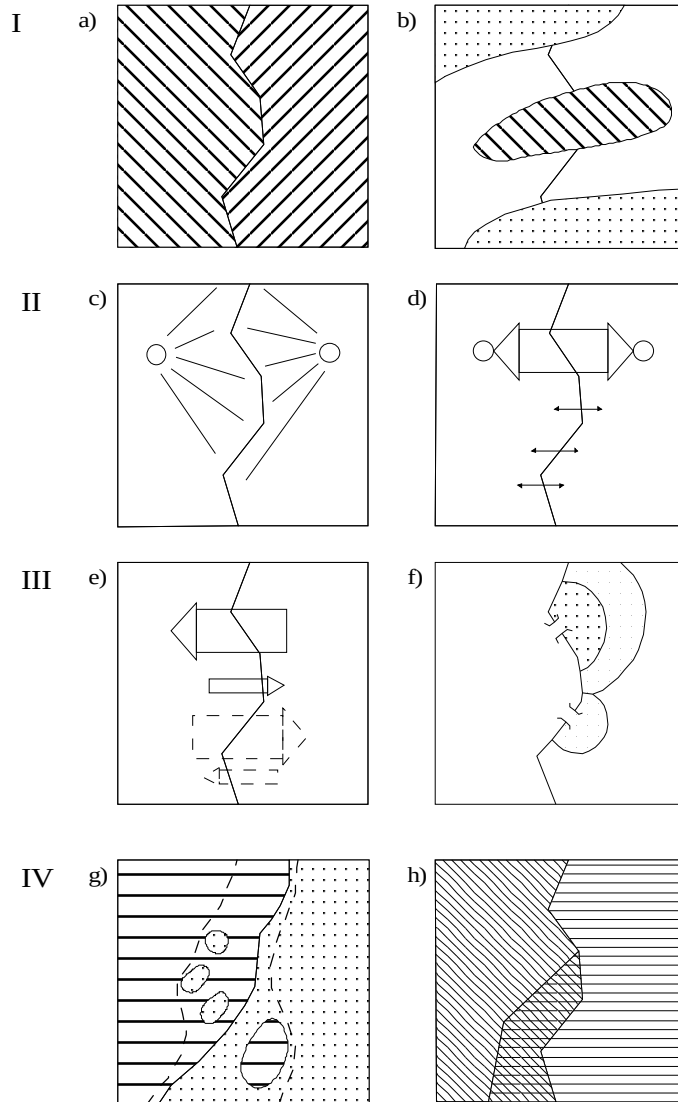
cy większych ośrodków regionalnych przeskakując niejako nad strefą przygraniczną nie przynosząc jej korzyści gospodarczych (ryc. 2d).

- **Efekt potencjalnej dyferencjacji i dyfuzji.** Potencjalne zróżnicowanie regionów po obu stronach granicy, wynikające z różnicy cen i jakości towarów oraz usług wzmacnia interakcje, kontakty, ruch towarów i osób na granicy itp. (ryc. 2e). Jest dowiedzione, że poprzez współpracę transgraniczną dochodzi do efektu dyfuzji, do tzw. „pull-efektu” zatem i rozwoju obejmującego obszar po drugiej stronie granicy (ryc. 2f).
- **Efekt polityczno-historyczny.** Oba modele (ryc. 2g, 2h) ukazują problem stabilności granic, problem zmian regionu przygranicznego na skutek przesunięć granic związanych z działaniami wojennymi.

Próbę wyróżnienia różnych typów regionów przygranicznych, w zależności od funkcji granicy, podjął również Martinez (1994). Autor ten na podstawie badań granicy amerykańsko-meksykańskiej i na podstawie doświadczeń z innych krajów i kontynentów opisał cztery typy regionów (ryc. 3):

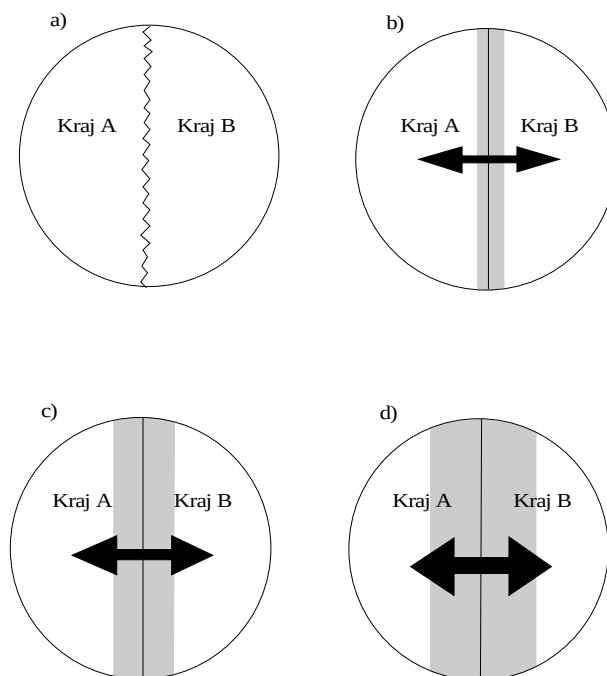
- **Izolowane regiony przygraniczne;** są to regiony, gdzie praktycznie nie ma żadnych powiązań pomiędzy obszarami po obu stronach granicy. Główne przyczyny braku powiązań wynikają z: pozostawianiem sąsiadujących ze sobą państw w stanie wojny, rozbieżności politycznych, intensywnego nacjonalizmu, wrogości ideologicznej i religijnej, różnic kulturowych i etnicznych itp. Czynniki te zawsze powodują „usztynienie granicy” i stosowanie surowej kontroli ruchu granicznego a w konsekwencji braku współpracy, słabego zaludnienia i zagospodarowania obszarów przygranicznych. Zdaniem Martineza przez to stadium przeszły w przeszłości obszary na granicy szkocko-brytyjskiej (w XV i XVI wieku), na granicy amerykańsko-meksykańskiej (w XIX wieku) a obecnie znaleźć ten typ regionów można na Bliskim Wschodzie, w Afryce, Azji oraz we wschodniej Europie.
- **Koegzystujące regiony przygraniczne;** na tego typu obszarach ustaje co prawda otwarty konflikt międzynarodowy (graniczny) ale w dalszym ciągu istnieją bariery emocjonalne będące rezultatem niedawnej wojny, nierozstrzygnięte problemy związane z przebiegiem granicy (obawa jednego z państw o możliwość utraty regionu granicznego), czy posiadania i wykorzystania np.: ważnych z gospodarczego punktu widzenia bogactw naturalnych znajdujących się w obszarze przygranicznym itp. Ustabilizowanie sytuacji na granicy i obszarach sąsiednich stwarza możliwości nawiązania pierwszych kontaktów na płaszczyźnie politycznej, społecznej, gospodarczej, kulturalnej w ramach określonych przez prawo obu państw.
- **Kooperujące regiony przygraniczne;** z tego typu regionami mamy do czynienia, kiedy stan stosunków i zależności pomiędzy obszarami po obu stronach granicy osiąga formę symbiozy. Mieszkańcy, podmioty gospodarcze nawiązują ścisłą współpracę transgraniczną, coraz większe są przepływy ludzi, towarów, kapitału coraz bardziej ich gospodarki są ze sobą sprzężone a nawet współzależne. Tego typu procesy prowadzą do dalszego wzrostu i rozwoju całego regionu

granicznego. Dobra jest sytuacja, gdy współpracujące ze sobą obszary po obu stronach granicy posiadają podobny poziom rozwoju społeczno-gospodarczego; w przypadku asymetrii w rozwoju, partnerowi słabszemu może grozić to, że będzie pokrzywdzony. Martinez jako przykład regionów kooperujących ze sobą przytacza obszary na granicy USA i Meksyku (gdy zachodzi asymetria w rozwoju obszarów przygranicznych) czy na granicach pomiędzy państwami zachodnioeuropejskimi (tu mamy raczej do czynienia z równorzędnymi partnerami).



Ryc. 2. Relacje pomiędzy funkcją granic a typem obszarów przygranicznych: I – efekt powierzchniowy (a), versus kontynuacji (b); II – efekt peryferii (c) i przeskoku (d); III – efekt potencjalnej dyferencjacji (e) i dyfuzji (f); IV – efekt polityczno – historyczny (g, h). Źródło: Seger, Beluszky 1993 (za Dokupil 1997).

- **Zintegrowane regiony przygraniczne;** tego typu regiony powstają w sytuacji, gdy między sąsiadującymi państwami znikają bariery w handlu i stosunkach międzyludzkich, nie ma większych politycznych różnicowań, następuje swobodny przepływ siły roboczej, towarów, usług, kapitału, nacjonalizm ustępuje międzynarodowej ideologii opartej na pokojowym współlistnieniu, podnoszeniu poziomu życia mieszkańców i dobrowolnej rezygnacji z części swojej suwerenności. Ten trochę wyidealizowany stan najszybciej są w stanie osiągnąć państwa integrującej się Europy Zachodniej. Do tej grupy regionów Martinez zalicza również tzw. regiony wewnętrzne, to jest te, które po likwidacji (przesunięciu) granicy państwowej na skutek silnych powiązań obszarów po obu jej stronach utworzyły jeden spójny region. Dzisiaj tego typu regiony występują na byłej granicy niemiecko-niemieckiej a dawniej niemiecko-francuskiej (Lotaryngia), niemiecko-polskiej (Górny Śląsk), węgiersko-rumuńskiej (Karpaty Południowe i Wschodnie). Szybkiej integracji byłych obszarów przygranicznych w jeden region sprzyja najczęściej późniejsza przynależność tego obszaru do terytorium jednego państwa oraz etniczna jednolitość społeczeństwa na tym obszarze.



Ryc. 3. Typy regionów przygranicznych wg Martineza: a – izolowane, b – koegzystujące, c – kooperujące, d – zintegrowane. Źródło: Martinez, 1994 (za Grim 1995).

W miarę wzrostu intensywności i różnorodności powiązań obszarów poprzez granicę zaczęto mówić o regionach transgranicznych. Na ogół pod tym pojęciem rozumie się terytoria po obu stronach granicy państwowej, które można traktować jako pewną całość np.: pod względem geograficznym, historycznym, przy-

rodniczym, narodowościowym, ekonomicznym itp. Swobodny przepływ osób, towarów, kapitału prowadzi do rozwoju tych regionów z korzyścią dla obu stron. Jednak, pomimo ścisłych czasami powiązań funkcjonalnych, nie stanowią one jednej przestrzeni społeczno-ekonomicznej lecz są sumą przestrzeni związanych z terytoriami sąsiadujących ze sobą państw.

W zależności od położenia regionów współpracy transgranicznej Pietras (1996) wyróżnia pięć typów pograniczy na terenie Europy:

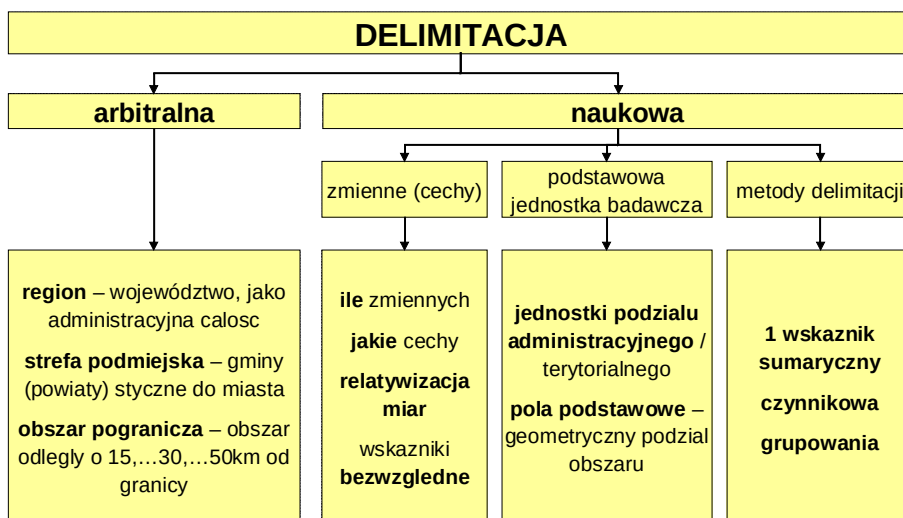
- Regiony współpracy transgranicznej występujące wewnątrz Unii Europejskiej. Po wejściu w życie Układu z Maastricht granice pomiędzy państwami członkowskimi zostały otwarte i straciły charakter dzielący.
- Regiony współpracy transgranicznej pomiędzy Unią a państwami stowarzyszonymi, które wkrótce staną się jej członkami.
- Regiony współpracy transgranicznej istniejące pomiędzy sąsiadującymi ze sobą państwami stowarzyszonymi z Unią i które wkrótce również staną się członkami Unii.
- Regiony współpracy transgranicznej funkcjonujące na granicach państw stowarzyszonych z Unią i nie kandydujących do Unii w najbliższej przyszłości.
- Regiony współpracy transgranicznej na granicy państw nie będących obecnie i w najbliższej przyszłości członkami Unii Europejskiej.

Granice i obszary przygraniczne opisywano w różnych aspektach: fizycznym, społecznym, ekonomicznym, kulturowym i politycznym, klasyfikowano je na różne sposoby, badano ich stabilność i rozmaite funkcje, próbowano nawet konstruować pewne wskaźniki odnoszące się do granic, jak i szerokości stref przygranicznych (np.: Ciok 1990, 1998, Komornicki i in. 1999, Guz-Vetter 2007). Jednak jednym z trudniejszych jest problem delimitacji obszarów położonych przy granicy (regionów granicznych, transgranicznych).

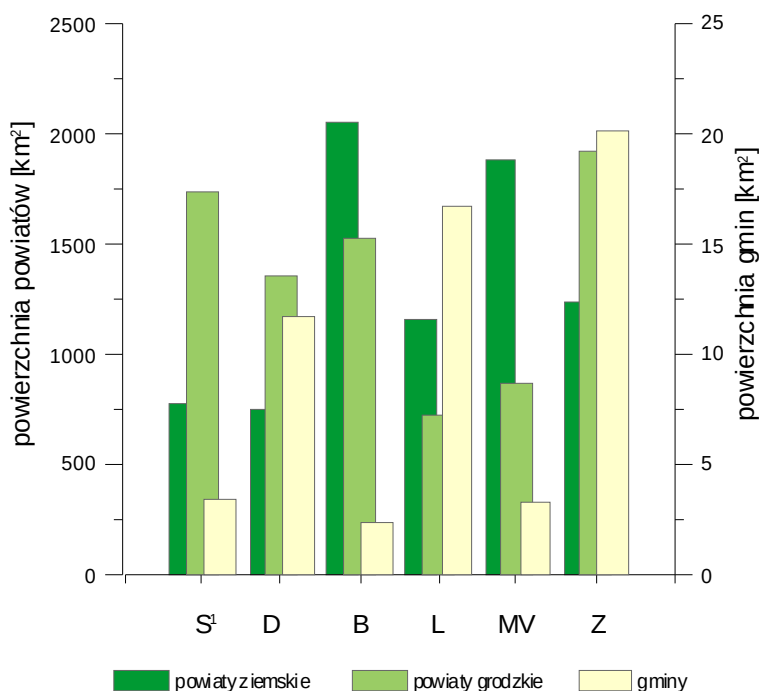
2. Delimitacja

Problem delimitacji określonych obszarów należy do jednych z ważniejszych zagadnień w badaniach regionalnych, nie udało się jak dotąd opracować metod i kryteriów delimitacji, które uznane zostałyby za zadowalające i zyskały szeroką akceptację badaczy. Różnice te powstają na tle doboru mierników, ich ilości, stopnia dezagregacji przestrzennej jednostek odniesienia, „punktu” odniesienia (tzn. czy porównywać do średniej krajowej, czy do innego regionu – wzorca), metod itp., co w konsekwencji prowadzi do różnych wyników i niepełnej ich porównywalności (ryc. 4).

Sprawa jeszcze bardziej się komplikuje w przypadku delimitacji obszarów położonych po obu stronach granicy (pogranicze, region transgraniczny itp.). Wynika to m.in. z nieporównywalności jednostek terytorialnych (ryc. 5), dostępności danych statystycznych i ich nieporównywalnością (różne sposoby ich liczenia, agregowania, prezentowania itp.).



Ryc. 4. Schemat delimitacji obszarów. Źródło: opracowanie własne.



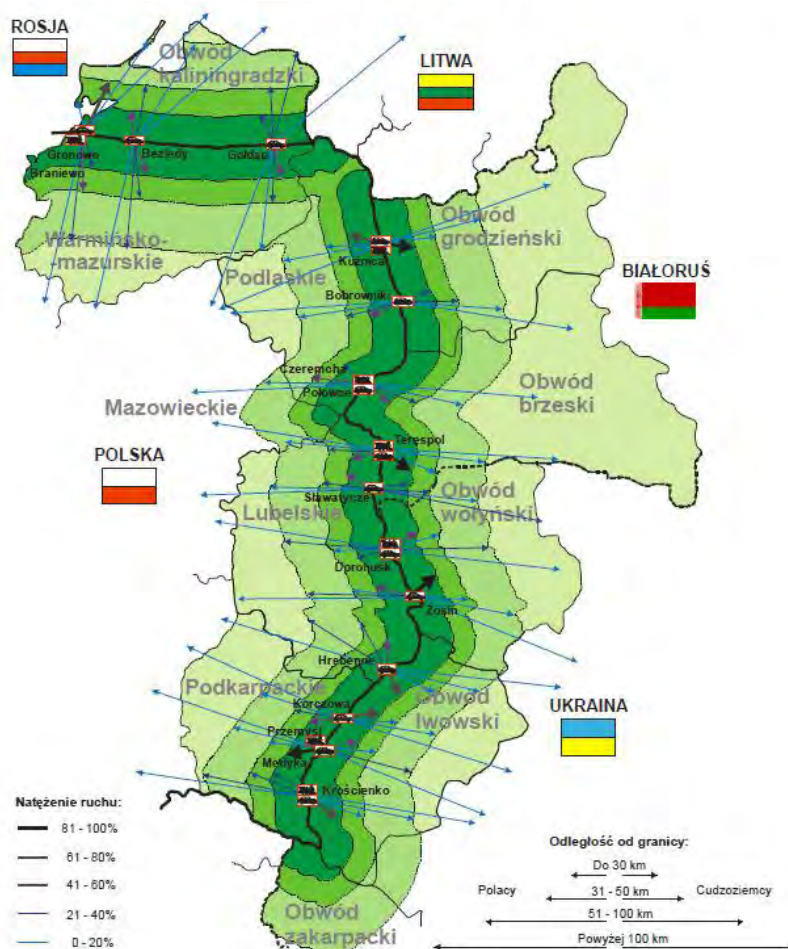
Ryc. 5. Porównanie powierzchni jednostek terytorialno-administracyjnych szczebla lokalnego na pograniczu polsko-niemieckim w 2002 roku. (Oznaczenia: S – Saksonia, D – dolnośląskie, B – Brandenburgia, L – Lubuskie, MV – Meklemburgia – Pomorze Przednie, Z – zachodniopomorskie). Źródło: Leśniak, 2006.

Stosunkowo najprostsze są delimitacje pogranicza oparte jedynie na kryterium położenia; w takim ujęciu pogranicze tworzą jednostki podziału terytorialnego (miasta i gminy, powiaty, województwa) bezpośrednio sąsiadujące z granicą państwową lub są to obszary oddalone od granicy państwowej w głąb kraju o określoną odległość np.: 10, 15, 20, 50 czy nawet 100 km (por ryc. 6). Dla przykładu Rozporządzenie (WE) nr 1931/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 20 grudnia 2006 r. w Artykule 3 definicję strefy przygranicznej następująco: – „strefa przygraniczna oznacza strefę, która nie sięga dalej niż 30 km od granicy. Jednostki podziału administracyjnego, które mają być uznane za strefę przygraniczną, są określane przez zainteresowane państwa w umowach dwustronnych, o których mowa w art. 13. Jeżeli część którejkolwiek takiej jednostki jest położona między 30 a 50 km od linii granicy, uznaje się ją mimo to za część strefy przygranicznej”. Podobnie Ustawa o ochronie granicy państwowej z dnia 12 października 1990 r.¹ w rozdziale 2 dotyczącym pogranicza (art. 12 Zasięg strefy nadgranicznej) tak ją definiuje: „strefa nadgraniczna obejmuje cały obszar gmin przyległych do granicy państwowej, a na odcinku morskim – do brzegu morskiego. Jeżeli określona w ten sposób szerokość strefy nadgranicznej nie osiąga 15 km, włącza się do strefy nadgranicznej również obszar gmin bezpośrednio sąsiadujących z gminami przyległymi do granicy państwowej lub brzegu morskiego”.

Równie prosta jest sprawa w przypadku euroregionów, w skład których wchodzi jednostki terytorialne (miasta, gminy, powiaty), które złożyły akces do tego typu struktury. Bardziej złożone są natomiast delimitacje przeprowadzone np.: w oparciu o powiązania funkcjonalne lub współpracę transgraniczną.

Interesujące jest postępowanie delimitacyjne przeprowadzone z punktu widzenia praktycznego, przy opracowaniu programów czy strategii rozwoju pogranicza lub planowania przestrzennego tego typu obszarów. W zależności od skali dokumentu wielkość i zasięg pogranicza bywa różna. Z punktu widzenia zjawisk makro, a więc planu krajowego, przyjmuje się, że cechą obszaru przygranicznego mają całe województwa położone wzdłuż granicy państwowej, natomiast w skali regionalnej są to już ściślej zdelimitowane obszary, przeprowadzone najczęściej na podstawie zespołu cech. Jednostkę badawczą stanowią podstawowe jednostki podziału administracyjnego (miasta i gminy), a kryteriami zaliczenia ich do strefy przygranicznej obok położenia geograficznego (jednostki sąsiadujące z granicą państwową), są również: występowanie linii i węzłów komunikacyjnych, istnienie przejść granicznych (drogowych, kolejowych, rzecznych), ośrodków obsługi ruchu turystycznego, miejscowości pełniących inne funkcje związane z granicą i obszarami przygranicznymi, a ponadto występowanie ważnych obiektów produkcyjnych i zasobów naturalnych mogących zaktywizować gospodarkę gmin przygranicznych.

¹ (Dz.U. Nr 78, poz. 461) tekst jednolity z dnia 3 listopada 2005 r. (Dz.U. Nr 226, poz. 1944) tekst jednolity z dnia 14 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 12, poz. 67)



Ryc.6. Delimitacja obszarów oddziaływania granicy na podstawie odległości od granicy miejsca zamieszkania Polaków i cudzoziemców przekraczających zewnętrzną granicę Unii Europejskiej na terenie Polski.
Źródło: GUS (2010).

W niniejszym opracowaniu przeanalizowano najważniejsze opracowania planistyczne, pod tym kątem. Były to:

- Studium Zagospodarowania Przestrzennego Obszarów Przygranicznych PRL – CSRS z 1985 r.,
- Strategia Rozwoju Pogranicza Polsko-Czeskiego z 2000 r.,
- Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Część Polska z 2004 r.,
- Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Synteza dokumentów krajowych z 2006 r.,
- Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013.

3. Pogranicze polsko-czeskie w dokumentach planistycznych

Polska posiada granicę z Republiką Czeską na długości blisko 790 km co stanowi ok. 20 % całkowitej długości naszych granic państwowych. Natomiast pogranicze obejmuje różny obszar i zasięg przestrzenny w zależności od przyjętego opracowania. Obszar ten charakteryzuje się jednak dużym zróżnicowaniem wewnętrznym zarówno pod względem przyrodniczym, społecznym, ekonomicznym, kulturowym, jak i funkcjonalnym poszczególnych obszarów.

Pierwsze, szerzej zakrojone wspólne przedsięwzięcia w zakresie planowania przestrzennego na obszarze pogranicza polsko-czeskiego odnotować można na początku lat 80. ubiegłego wieku. Konieczność wspólnego rozwiązywania spraw w zakresie zagrożeń środowiska naturalnego, rozwoju turystyki czy coraz mocniej nawiązywanej współpracy transgranicznej w wielu płaszczyznach, zwłaszcza po zmianach społeczno-ekonomicznych i politycznych w obu krajach po 1990 r. spowodowała dalsze zwiększenie współpracy w zakresie planowania przestrzennego. Przejawiało się to m.in. powstawaniem coraz liczniejszych opracowań czy dokumentów planistycznych dla tego pogranicza.

Studium Zagospodarowania Przestrzennego Obszarów Przygranicznych PRL – CSRS z 1985 r.

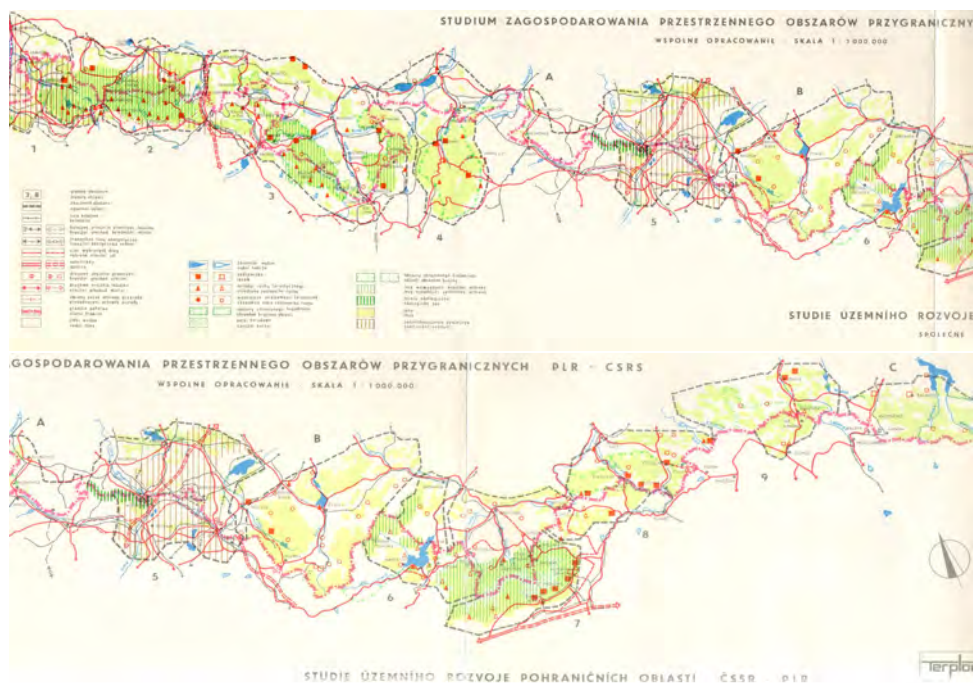
Studium Zagospodarowania Przestrzennego Obszarów Przygranicznych PRL – CSRS z 1985 r. (ryc. 7) było na owe czasy rzadkim przykładem opracowania międzynarodowego o tak kompleksowym i ze względu na zasięg przestrzenny dokumentem w praktyce planowania przestrzennego Polski i ówczesnej Czechosłowacji. Utworzona w 1979 r. Komisja ds. Rozwoju Rejonów Przygranicznych PRL – CSRS powołała Grupę Roboczą ds. Opracowania Długookresowej Koncepcji Zagospodarowania Rejonów Przygranicznych, która miała do końca 1984 r. opracować „Studium Zagospodarowania Przestrzennego Obszarów Przygranicznych PRL – CSRS”. Obszar przygraniczny w niniejszym opracowaniu ujęty został w dwóch zakresach:

- szerszym, który obejmował terytorium 7 województw przygranicznych po stronie polskiej i 21 powiatów po stronie czechosłowackiej,
- węższym – obejmującym obszary wspólnych zainteresowań, gdzie występowały, lub mogły wystąpić w przyszłości, problemy wymagające wspólnych rozwiązań. Zdelimitowano 9 takich obszarów po obu stronach granicy i 3 obszary po stronie polskiej.

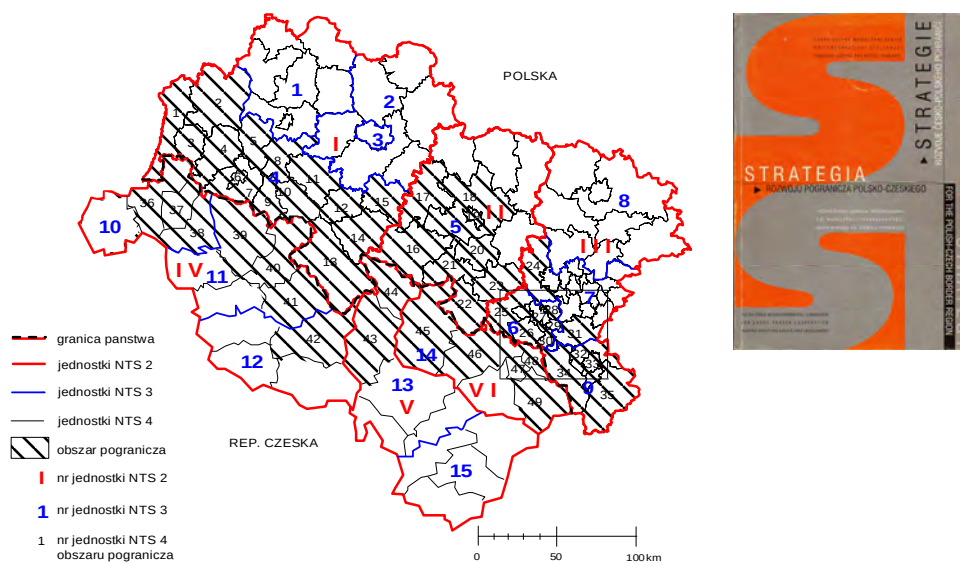
Strategia Rozwoju Pogranicza Polsko-Czeskiego z 2000 r.

Strategię Rozwoju Pogranicza Polsko-Czeskiego wykonano w ramach prac Polsko-Czeskiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Transgranicznej. Grupa Robocza ds. Rozwoju Regionu Pogranicza. Dokument ten miał na celu wprowadzenie do dokumentów strategicznych powstających w obu krajach na wszystkich szczeblach (od narodowej strategii przez regionalną do lokalnej) problematyki pogranicza i możliwości opracowania i finansowania różnych projektów rozwojowych. Delimitowany w „Strategii...” obszar pogranicza obejmował po stronie polskiej

2 pasy powiatów a po stronie czeskiej okresy bezpośredniego sąsiedztwa granicy. Po stronie polskiej to było 35 powiatów o łącznej powierzchni 21 310 km² a czeskiej 13 okresów o powierzchni 12 960 km² (ryc. 8).



Ryc. 7 Zasięg terytorialny pogranicza polsko-czeskiego wg Studium Zagospodarowania Przestrzennego Obszarów Przygranicznych PRL-CSRS z 1985r.



Ryc. 8. Zasięg terytorialny pogranicza polsko-czeskiego wg Strategii Rozwoju Pogranicza Polsko-Czeskiego z 2000 r.

Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Część Polska z 2004 r.

Studium zagospodarowania przestrzennego pogranicza polsko-czeskiego – część polska sporządzone zostało na zlecenie Departamentu Ładu Przestrzennego Ministerstwa Infrastruktury w 2004 r. i ukazało się tuż po analogicznym opracowaniu wykonanym po stronie czeskiej, zleconego przez *Ministerstvo Pro Místní Rozvoj* a sporządzonego przez pracownię „Atelier T-Plan” w Pradze. Celem „*Studium...*” była analiza uwarunkowań funkcjonalno-przestrzennych i społeczno - gospodarczych w polskiej części pogranicza dla określenia strategicznych kierunków rozwoju tego obszaru. Studium to miało stać się bazą dla opracowań planistycznych obszarów przygranicznych. Obejmowało ono obszar 2 rzędy powiatów z 4 województw: lubuskiego, dolnośląskiego, opolskiego i śląskiego, w sumie 37 powiatów (ryc. 9), które stanowiły polską część pogranicza w następnym dokumencie, już wspólnym: Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Synteza dokumentów krajowych z 2006 r.

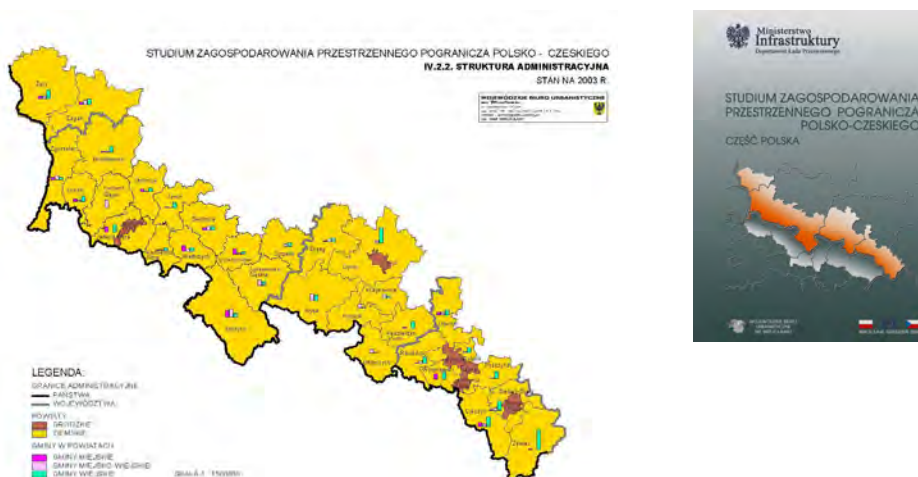
Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Synteza dokumentów krajowych z 2006 r.

„Studium zagospodarowania przestrzennego pogranicza polsko-czeskiego – Synteza dokumentów krajowych” wykonane zostało na zlecenie Ministerstwa Infrastruktury (strona polska) i Ministerstwa Rozwoju Regionalnego (strona czeska) w 2006 r. (ryc. 10). Studium to poprzedzone było wcześniej wykonanymi opracowaniami (ze strony polskiej przez Wrocławskie Biuro Urbanistyczne). Studium to z założenia mało pełnić rolę narzędzia pomocniczego w zakresie spójnej polityki rozwoju, sporządzania dokumentów planistycznych i tworzenia wspólnych programów rozwojowych pogranicza polsko-czeskiego. Zdelimitowany w studium obszar pogranicza obejmował obszar pas dwóch powiatów po stronie polskiej i jednego okresu po stronie czeskiej. W sumie stanowiło to ponad 23,8 tys. km² po polskiej stronie (tj. 8% terytorium kraju) i blisko 13 tys. km² po stronie czeskiej (tj. ok. 16% ogólnej powierzchni republiki Czeskiej). Pod względem administracyjnym obszar pogranicza polsko-czeskiego obejmuje obecnie 51 jednostek statystycznych poziomu NUTS 4; po stronie polskiej są to powiaty (37 a w ich granicach 245 gmin), a po stronie czeskiej – okresy (14, tj. 865 gmin).

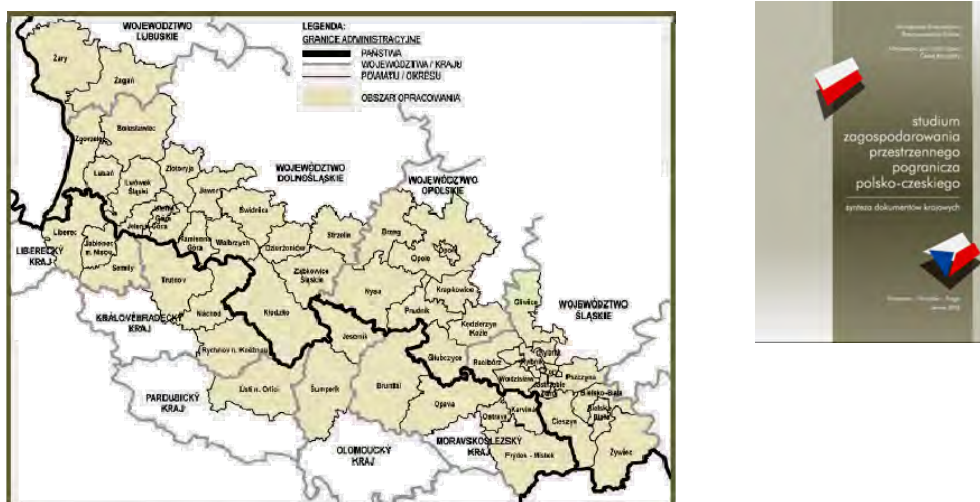
Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013

Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013 został przygotowany zgodnie z decyzją Komisji Europejskiej z dnia 31 października 2006 r., w której wyznaczono regiony i obszary kwalifikujące się w latach 2007–2013 do finansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach współpracy transgranicznej i transnarodowej. Po uwzględnieniu zmian powstałych po polskiej stronie, w związku z nową delimitacją jednostek NUTS 3, obszar pogranicza polsko-czeskiego obejmuje 6 podregionów polskich (jeleniogórski, wałbrzyski, nyski, opolski, rybnicki i bielski) a 5 po stronie czeskiej (liberecki, královéhradecki, pardubicki, ołomuniecki i mo-

rawsko-śląski)². Tak delimitowany obszar pogranicza zajmuje blisko 47,1 tys. km², z czego na część polską przypada blisko 24 tys. km² a czeską nieco ponad 23,1 tys. km² (por. ryc. 11). W przypadku Polski stanowi to 7,7% terytorium kraju a Czech aż 29,2%.

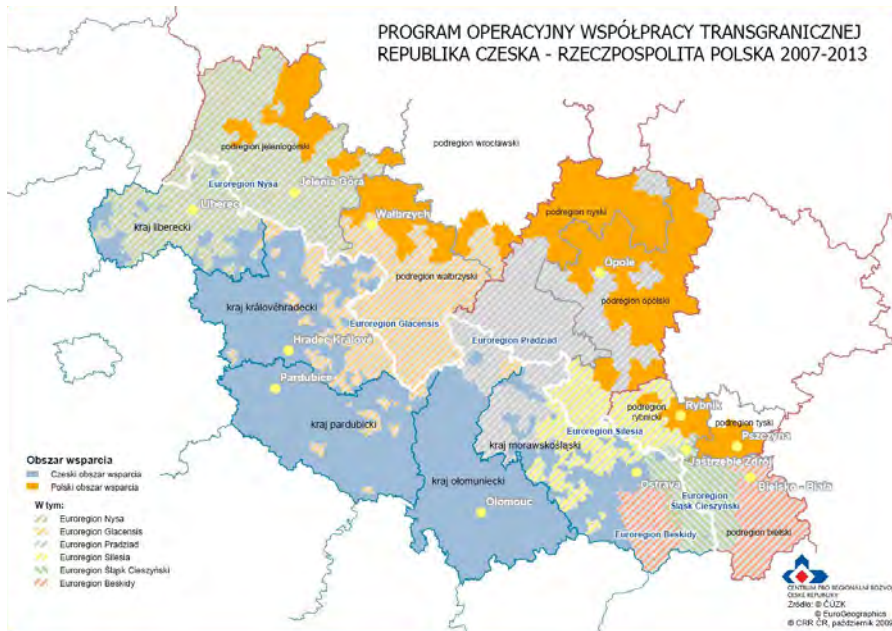


Ryc. 9. Zasięg terytorialny pogranicza polsko-czeskiego wg Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Część Polska z 2004 r.



Ryc. 10. Zasięg terytorialny pogranicza polsko-czeskiego wg Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Synteza dokumentów krajowych z 2006 r.

² W odróżnieniu od zasięgu terytorialnego poprzedniego programu wsparcia - „Programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III A Czechy – Polska w okresie programowania 2004–2006, do polskiej części pogranicza obecnie włączono obszar powiatu pszczyńskiego z podregionu (NUTS 3) i tyskiego (wcześniej centralny śląski podregion).



Ryc. 11. Zasięg terytorialny pogranicza polsko-czeskiego wg Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013.

Jak można zauważyć z przeglądu różnych dokumentów wielkość i zasięg obszarów przygranicznych jest różna. Wynika to zarówno z przyjętych kryteriów delimitacji jak i celów, dla których je wyznaczono. Można się z nimi zgadzać lub nie ale ponieważ mają charakter roboczy (praktyczny) a nie teoretyczny (ogólny) trudno z nimi dyskutować.

Te obszary do niedawna uważane za peryferyjne mogą czerpać zyski z renty położenia. W warunkach postępującej integracji, rejony przygraniczne przekształcają się z peryferyjnych w strefy bezpośrednich kontaktów w wielu płaszczyznach: gospodarczej, społecznej, kulturalnej, politycznej itp. To właśnie poprzez rejony przygraniczne realizują się korzyści sąsiedniego położenia. Rejony przygraniczne, leżące po obu stronach granicy sąsiadujących ze sobą państw, poprzez współpracę i liczne powiązania, dążą do coraz silniejszej integracji, co w konsekwencji prowadzi do ich ewoluowania z układów peryferyjnych w układy rdzeniowe.

Literatura

Ciok S., 1990. Problematyka obszarów przygranicznych Polski Południowo-Zachodniej. Studium społeczno-ekonomiczne. Acta Universitatis Wratislaviensis 1155, Studia Geograficzne XLVIII.

- Ciok S., 1998. Bariery i ograniczenia współpracy transgranicznej (ze szczególnym uwzględnieniem granicy polsko-niemieckiej). W: Czynniki i bariery regionalnej współpracy transgranicznej – próba syntezy. Rozprawy i Monografie Wydziału Ekonomicznego Filii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie 15, Rzeszów.
- Ciok S., 2004. Pogranicze polsko-niemieckie. Problemy współpracy transgranicznej, *Acta Universitatis Wratislaviensis* No 2603, Wrocław.
- Ciok S., Dolzbiński S., Leśniak M., Raczyk A., 2008. Polska – Niemcy. Współpraca i konkurencja na pograniczu. *Acta Universitatis Wratislaviensis, Studia Geograficzne* 81, Wrocław.
- Guz-Vetter M., 2007. Pogranicze polsko-niemieckie w procesie integracji europejskiej. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, praca doktorska, maszynopis.
- Komornicki T., 1999. Granice Polski. Analiza zmian przenikalności w latach 1990–1996. *Geopolitical Studies* 5.
- Leśniak M., 2006. Konkurencyjność obszarów pogranicza polsko-niemieckiego. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, praca doktorska, maszynopis.
- Martinez J., 1994. The dynamics of border interaction. W: D.H. Schofield (red.), *Global Boundaries. World Boundaries* 1. London, New York.
- Pietras Z.J., 1996. Miejsce wschodniego pogranicza Polski w nowym porządku politycznym Europy W: M. Bałtowski (red.), *Euroregion Bug* 4, Lublin.
- Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007–2013, 2007.
- Segger M., Beluszky P., 1993. Bruchlinie Eiserner Vorhang. Regionalentwicklung im österreichisch-ungarischen Grenzraum. Bohlau Verlag, Wien.
- Strassoldo-Graffenberg R., 1974. Friaul-Julisch Venetien als Europäisch Aussenregion. W: *Schriftenreihe des Instituts für Städtebau und Raumordnung*, Innsbruck.
- Strategia Rozwoju Pogranicza Polsko-Czeskiego, 2000. Polsko-Czeska Komisja Międzyrządowa ds. Współpracy transgranicznej, Grupa Robocza ds. Rozwoju Pogranicza.
- Studium Zagospodarowania Przestrzennego Obszarów Przygranicznych PRL – CSRS, 1985.
- Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Część Polska, 2004. Wojewódzkie Biuro Urbanistyczne we Wrocławiu, Wrocław.
- Studium Zagospodarowania Przestrzennego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Synteza dokumentów krajowych, 2006. Ministerstwo Budownictwa Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo pro Místní Rozvoj České Republiky, Warszawa – Wrocław – Praga.

prof. dr hab. Stanisław Ciok
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
stanislaw.ciok@uni.wroc.pl

Paulina Dudzik
Uniwersytet Wrocławski

Dyskusja nad modyfikacją metody korytarz – płat – matryca na potrzeby waloryzacji krajobrazu kulturowego Kotliny Kłodzkiej

Streszczenie: W artykule podjęta została próba modyfikacji sieciowego podejścia do waloryzacji krajobrazu w postaci modelu korytarz – płat – matryca w celu stworzenia metodologii oceny krajobrazu kulturowego możliwej do zastosowania na obszarze Kotliny Kłodzkiej – czyli obszarze wewnętrznie zróżnicowanym, o bogatej wielokulturowej historii oraz wyraźnie odgraniczonym geograficznie. Metoda funkcjonowałaby jako ogólna ocena początkowa całego obszaru, wskazywałaby wstępne wytyczne do dalszych, bardziej szczegółowych waloryzacji oraz uwzględniała w pierwszej kolejności wielowymiarowy aspekt krajobrazu kulturowego, jako przestrzeni dynamicznie zmieniającej się w czasie oraz powstającą w tym procesie sieć powiązań, opierającą się na wartościach historycznych oraz na „zewnętrznym” przejawianiu się krajobrazu, a więc jego wizerunku.

1. Wstęp

Ze względu na znaczną różnorodność kryteriów oceny krajobrazu, wiele sposobów jego waloryzacji, sposobów analizowania jego komponentów oraz ich grupowania i kategoryzowania, coraz większa liczba autorów zwraca uwagę na konieczność całościowego, czyli holistycznego podejścia do naszego otoczenia (Tress i in. 2003, Pietrzak 2004, 2008). Ponieważ równocześnie powstaje wiele publikacji tworzących modyfikacje istniejących już metod lub opisujących nowe, własne podziały i klasyfikacje mające na celu przybliżyć osiągnięcie tego celu (Paprzycka 2005, Borkowski 2008), rodzi się pytanie czy takie ujęcie krajobrazu jest w ogóle możliwe, a jeżeli jest, to w jaki sposób jest to osiągalne. Ponieważ głównym problemem jest szczegółowość podejmowanych analiz i ocen, warto zastanowić się nad wprowadzeniem stopniowania poszczególnych waloryzacji – analogicznie do procesu projektowego, w którym najpierw tworzone są ogólne schematy funkcjonalno-przestrzenne, koncepcje, a na zakończenie dopiero najbardziej dokładne projekty wykonawcze. Ze względu na duże bogactwo metod, które dość dokładnie ujmują poszczególne składowe krajobrazu oraz ich wzajemne zależności, zaproponowano tutaj próbę waloryzacji krajobrazu kulturowego na stopniu będącym wstępem do

ewentualnych późniejszych ocen. Próba ta ma na celu, oprócz całościowego ujęcia dość rozległego obszaru Kotliny Kłodzkiej, także wskazanie obszarów najcenniejszych w ujęciu ich powiązań z otoczeniem – a nie, jak to najczęściej bywa kierowanie się w pierwszej kolejności wytycznymi względem delimitacji ocenianych jednostek, co najczęściej oparte jest na granicach administracyjnych lub innych z góry nałożonych wytycznych. Aby to osiągnąć wybrana została modyfikacja metody sieciowego badania krajobrazu, jaką jest model korytarz – płat – matryca (Forman, Gordon 1986), szczególnie ze względu na możliwość rozważania i oceny dokładnie określonych aspektów i cech krajobrazu na oddzielnych sieciach oraz późniejsze ich krzyżowanie (jak choćby proponowana sieć krajobrazu kulturowego oraz sieć ekologiczna). Model ten jest coraz częściej wykorzystywany do badania różnych typów krajobrazu (Kowalczyk 2004, Markuszewska 2004). Argumentem za użyciem takiego rozwiązania może być fakt próby oceny obszaru wewnątrznie zróżnicowanego i dość rozległego jakim jest Kotlina Kłodzka. Przy bardziej szczegółowym podejściu mozaikowym, jak choćby przy jednej z lepszych metod waloryzacji krajobrazu kulturowego, jaką jest metoda jednostek architektoniczno-krajobrazowych oraz wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK/WAK) opracowana przez Bogdanowskiego (Bogdanowski 1994), która oferuje kompleksowe i szczegółowe podejście do rozważanego obszaru, powstaje wiele problemów przy opracowywaniu większych terenów. Właśnie jej szczegółowość powoduje znaczne rozbieżności w areale ocenianych jednostek, problematyczność przy ich delimitacji oraz znaczny wzrost ich liczby i zróżnicowania, będące efektem wzrostu liczby analizowanych i ocenianych elementów. Dlatego też zastosowanie jej do wcześniej wyznaczonych na podstawie modelu sieciowego terenów byłoby rozwiązaniem upraszczającym cały proces oraz biorącym już na wstępie pod uwagę wzajemne powiązanie poszczególnych elementów składających się na krajobraz.

2. Krajobraz kulturowy – dynamiczny obraz

Historia badań krajobrazowych sięga przełomu XIX i XX wieku (Myga-Piątek 2005) i od tego czasu powstał bogaty zbiór jego definicji oraz, co bardziej znaczące dla potrzeb tego artykułu, sposobów jego klasyfikacji i oceny, które w znacznej mierze uwzględniają jego dynamikę oraz wielowymiarowość. Można wymienić w tym miejscu chociażby metodykę opracowaną przez Dobrowolską (1948, 1953) zawierającą metody: genetyczną, empiryczną i ewolucyjną, wspomnianą już wcześniej metodę Bogdanowskiego opartą na jednostkach architektoniczno-krajobrazowych, czy metodykę oceny krajobrazu opracowaną przez zespół pod kierunkiem Wyrzykowskiego w latach 1986–90, opierającą się na bonitacji punktowej pól o identycznej powierzchni. Analizując dostępne źródła uwagę zwracają dwa aspekty – rozważanie krajobrazu pod kątem wizualnym, który jest najintensywniej odbieranym efektem zachodzących w nim procesów oraz problem z wyznaczaniem granic poszczególnych elementów, które się na niego składają. Problemy te wynikają po części z różnorodności charakteru antropopresji, która przyjmuje

wiele form – poczynając od krajobrazu agrarnego, poprzez zielen kształtowaną, po krajobraz zurbanizowany i przemysłowy. Podstawowymi kwestiami, które należy ściśle określić przy ocenie krajobrazu kulturowego i które będą prowadziły do wyboru odpowiedniej metody są: sposób podziału i wyznaczania elementów (jak?), elementy oceniane (co?) oraz sposób oceny (w jaki sposób?). Pytaniami dopełniającymi mogą być: jak duży jest oceniany obszar oraz jaka jest ilość ocenianych elementów.

3. Kotlina Kłodzka – metoda waloryzacji

Kotlina Kłodzka jest obszarem o wyraźnych granicach geograficznych oraz o znacznym zróżnicowaniu wewnętrznym i bardzo bogatej wielokulturowej historii (Staffa 1995), która w widoczny sposób odbija się w jej krajobrazie. Ponieważ krajobraz ten świadczy o charakterze tego obszaru, powinien on zostać poddany kompleksowej ochronie, która zostałaby uwzględniona w procesach planowania przestrzennego rozpatrywanego obszaru. Jednym ze sposobów ochrony konserwatorskiej krajobrazu jest wyznaczenie stref ochrony widokowej (Majdecki 1993). Ponieważ krajobraz funkcjonuje w znacznej mierze jako informacja obrazowa (Ostrowski 2004, Wycichowska 2008) odbierana i przetwarzana przez obserwatorów, ważne jest uwzględnienie takiego typu ochrony w studiach przestrzennych jako dopełnienia innych, bardziej podstawowych typów ochrony konserwatorskiej, które najczęściej oscylują wokół elementów lub kompleksów o dużym znaczeniu historycznym oraz świadczących o charakterze obszaru. Narzędziem, które byłoby pomocne w procesie wyznaczania tych obszarów mogłoby być przeprowadzenie wstępnej waloryzacji, uwzględniającej ocenę wyłącznie krajobrazu kulturowego o dużej wartości, czyli świadczącego o charakterze terenu (co?), przy użyciu modelu sieciowego korytarz – płat – matryca uwzględniającego strefy oddziaływań oraz powiązań pomiędzy poszczególnymi elementami sieci (jak?) oraz zastosowanie prostych kryteriów, czyli wyznaczanie obszarów cennych pod kątem wartości historycznych (w jaki sposób?). Ponieważ istniejące w Kotlinie Kłodzkiej rozwiązania często przyjmują formę układów sieciowych (np. zespół parkowo-pałacowy + wychodzące z niego aleje i osie widokowe + elementy pojedyncze takie jak leśniczówki, kapliczki – Gorzanów, Wilkanów, Bożków) zastosowanie do ich oceny właśnie modelu sieciowego w postaci zmodyfikowanej metody korytarz – płat – matryca wydaje się zasadne. Rozwiązanie to mogłoby objąć kilka stopni szczegółowości – poczynając od wyznaczenia sieci obszarów o dużej wartości, poprzez wewnętrzną waloryzację stanu tych obszarów i znajdujących się w nich elementów oraz uwzględnienia obszarów sąsiadujących, które wpływają na sieć dodatnio lub ujemnie, tym samym zwiększając lub zmniejszając wartość jej komponentów (szczególnie pod kątem wizualnym). Efektem waloryzacji stałaby się mapa zawierająca obszary o największym znaczeniu kulturowym dla otoczenia, uwzględniająca obszary ich wpływów oraz wzajemne powiązania. Sieć rozpięta byłaby na terenach „neutralnych”, w których wprowadzenie zmian lub jakakolwiek ingerencja miałaby znacznie mniejszy wpływ na ogólne

odczucie i odbiór krajobrazu jako całości oraz jego wartość. Układ sieciowy w tym przypadku miałby także pozytywny aspekt możliwości zaznaczenia wzajemnych powiązań elementów (jak na przykład osie widokowe, otwarcia widokowe, oddziaływanie dominant krajobrazowych) oraz zaznaczenie faktu powstania zmian w większej części układu, jako następstwa zmiany wyłącznie jednego elementu sieci. Podejście takie dobrze wpisuje się także w model kompleksowej ochrony konserwatorskiej (Ciołek 1954, Majdecki 1993), gdzie oprócz samych obiektów architektonicznych, zespołów urbanistycznych lub układów architektoniczno – krajobrazowych powinna zostać ustanowiona chroniona strefa buforowa oraz strefa ewentualnych powiązań pomiędzy elementami. Przy waloryzacji Kotliny Kłodzkiej za poszczególne elementy sieci można uznać:

1. Płaty:

Pojedyncze obiekty architektoniczne bądź przyrodnicze z ewentualnym obszarem oddziaływania (strefa buforowa ochrony), takie jak: przydrożne krzyże, kapliczki, leśniczówki, pomniki przyrody, pojedyncze budynki, także infrastruktury technicznej, niewielkie parki, skwery, zieleńce, dominanty krajobrazowe z niewielkim obszarem oddziaływania, które nie są wpisane w inne elementy, takie jak korytarze czy matryce;

2. Korytarze:

Elementy o charakterze ciągłym z ewentualnym obszarem oddziaływania (strefa buforowa ochrony): aleje i szpalery drzew, historyczne drogi krajobrazowe, rowy melioracyjne oraz wszelkie osie widokowe;

3. Matryce:

Elementy rozleglejsze i bardziej zróżnicowane wewnętrznie niż płaty, ujęte całościowo (bez rozważania ich wewnętrznego podziału): zespoły parkowo-pałacowe, zespoły urbanistyczne, obszary przemysłowe, historyczny układ pól, historyczny układ wsi, otwarcia widokowe.

Ze względu na proponowaną ocenę elementów krajobrazu kulturowego składającą się jedynie z trzech wytycznych, jakimi są:

- krajobraz kulturowy świadczący o charakterze obszaru,
- elementach wpływających pozytywnie na odbiór całości (elementy harmonijne),
- elementach wpływających negatywnie na odbiór całości¹,

uwzględniona zostaje dynamika zmian w krajobrazie (poprzez uproszczenie podziału a nie jego rozbudowywanie – dynamika jako taka nie jest oceniana i opisywana, widoczne nawarstwienia są oceniane w formie końcowej, czyli w momencie obecnym) oraz podejście planistyczne, w szczególności idee ładu przestrzennego. Oceniając krajobraz w zaproponowany sposób znika częściowo problem systematyzowania nawarstwień historycznych oraz wprowadzania metod waloryzacji, które wprowadzałyby zróżnicowanie obiektów lub obszarów w zależności na przykład od ich wieku – przynajmniej na tym etapie oceny podstawowej. Idąc za ustawą o ochronie zabytków, która określa dokładne definicje, kryteria oceny stają się bardzo czytelne, ponieważ możliwe są wyłącznie jedynie dwie odpowiedzi tak/nie.

¹ Opierającymi się niejako na podziale zaproponowanym przez Bogdanowskiego w metodzie JARK/WAK.

Więszym problemem, który wprowadza do całej metody pewną dozę subiektywizmu jest wyznaczanie wartości estetycznej danych obszarów (obszary wpływające negatywnie i pozytywnie na odbiór całości) i chociaż podstawowe zasady estetyki stosowanie tak przy ocenie jak i projektowaniu są szczegółowo spisane, pozostawiają one sporą dozę decyzyjności w rękach osoby oceniającej lub projektanta. I gdy w tym przypadku znaczną część oceny można oprzeć na ocenie stanu technicznego danego elementu, to nie jest on jedynym aspektem, który powinien być wzięty pod uwagę. W przypadku waloryzacji krajobrazu kulturowego Kotliny Kłodzkiej, mając na uwadze wzajemne powiązania i oddziaływania wewnętrzne, można w pewien sposób uciec od powstałych ograniczeń uznając każdy historyczny układ elementów architektonicznych, architektoniczno-krajobrazowych oraz historyczne układy wsi za z zasady harmonijne lub mogące się takimi stać. Krajobrazy chaotyczne, o zbyt dużej ingerencji w pierwotny układ oraz takie, które nie mają większej wartości historycznej powinny znaleźć się poza siecią lub, w niektórych przypadkach, zostać sklasyfikowane jako wpływające ujemnie na swoje otoczenie. Utworzony w ten sposób podział tworzyłby trzy klasy:

- Obszary cennego krajobrazu kulturowego – obszary do ochrony. Krajobrazy o dużym znaczeniu, świadczące o charakterze obszaru, z założenia harmonijne lub mogące się takimi stać.
- Obszary „neutralne” – obszary do projektowania. Obszary nie mające większej wartości historycznej, nie oddziałujące bezpośrednio na sieć krajobrazów kulturowych o dużej wartości. Ewentualne zmiany ich użytkowania nie pociągną za sobą znacznych konsekwencji dla ich bezpośredniego sąsiedztwa oraz całej sieci.
- Obszary negatywnie wpływające na otoczenie – obszary do zmiany.

Stworzony w ten sposób podział mógłby znaleźć zastosowanie przy lokalizacjach nowych inwestycji na terenie Kotliny Kłodzkiej, wskazać tereny cennego krajobrazu kulturowego wymagającego kompleksowej ochrony oraz bardziej szczegółowej waloryzacji przy użyciu na przykład metody JARK/WAK, oraz zwrócić uwagę na konieczność rozpatrywania krajobrazu kulturowego jako sieci zależności, w której zmiana jednego elementu pociąga za sobą zmiany na większym obszarze.

4. Zakończenie

Metoda korytarz – płat – matryca oraz różne jej modyfikacje wykorzystywane są szeroko w (do) waloryzacji różnych typów krajobrazów (German 2004, Markuszewska 2004) do różnych celów (Giedych, Ciszewska 2004, Kowalczyk 2004). Tak jak większość metod analiz i ocen krajobrazu zawsze pozostanie metodą z pewną dozą swobody interpretacji, a co za tym idzie z pewnymi elementami subiektywizmu. Subiektywizm ten dodatkowo wzrasta przy każdej innej metodzie, która podejmuje próbę oceny krajobrazu pod kątem jego estetyki i harmonii. Ponieważ jednak krajobraz jako ogół elementów, które nas otaczają odbierany jest przede wszystkim przez zmysł wzroku (Ostrowski 2004), ocena jego całościowego wyglą-

du jest w pewnym sensie niezbędna przy waloryzacji krajobrazu, szczególnie dla celów planowania przestrzennego. Paradoksalnie wszelkie metody próbujące usystematyzować elementy oceniane jako skrajnie oddzielne komponenty krajobrazu oraz przypisać im konkretną wartość punktową (na przykład oddzielna ocena zieleń, zabudowy, infrastruktury etc. oraz późniejsze krzyżowanie tych ocen) zdaje się być bardziej subiektywna niż tak indywidualne i uproszczone oceny jak ładny/brzydki, pozytywny/negatywny. Niestety estetyka tak widoczna w elementach architektonicznych pozostaje elementem ciężkim do określenia przy tak rozbudowanym, wieloaspektowym i dynamicznym układzie jakim jest krajobraz. Ponieważ tak podstawowa i indywidualna ocena jak ładny/brzydki, pozytywny/negatywny zawsze będzie odnosiła się do odbioru całości, będzie ona uwzględniała wiele ciężkich do uchwycenia powiązań, a przez to będzie oceną bardziej adekwatną w tej sytuacji niż ocenianie poszczególnych elementów w zależności na przykład od ich liczby, stanu, położenia etc., ponieważ ich oddziaływanie zależy od kontekstu, w którym się znajdują, a stworzenie tak rozbudowanej skali ocen i kryteriów, które ten kontekst by uwzględniały, jest często przedsięwzięciem bardzo skomplikowanym, jeżeli nie niemożliwym do przeprowadzenia w niektórych przypadkach. Dlatego też zaproponowany sposób waloryzacji zawiera się w trzystopniowej klasyfikacji obszarów, wymagający określenia terenów zdecydowanie pozytywnych (o dużej wartości, podnoszących wartość), zdecydowanie negatywnych (o małej wartości, zaniżających wartość) oraz utworzonych w efekcie obszarów neutralnych, zdefiniowanych przez wymienione skrajności. Jest to próba skrajnego uproszczenia postępowania, jako opozycji do coraz bardziej skomplikowanych metod klasyfikacji i oceny, które najlepiej sprawdzają się na obszarach mniejszych lub mniej zróżnicowanych i które powinny być dopełnieniem proponowanego postępowania. Waloryzacja z użyciem systemu sieciowego powinna w dość czytelny sposób wprowadzić podział krajobrazu kulturowego w Kotlinie Kłodzkiej dla celów planistycznych.

Literatura

- Bogdanowski J., 1994. Metoda Jednostek i wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i projektowaniu. Zakład Graficzny Politechniki Krakowskiej, Kraków.
- Borkowski Z., 2008. Kryteria klasyfikacji krajobrazu. *Problemy Ekologii Krajobrazu* XX, 385–391.
- Ciolek G., 1964. Zarys ochrony i kształtowania krajobrazu. Arkady, Warszawa.
- Dobrowolska M., 1948. Dynamika krajobrazu kulturalnego. *Przegląd Geograficzny* XXI, 151–203.
- Dobrowolska M., 1953. Przegląd i metodyka geografii historycznej. *Przegląd Geograficzny* XXV, 57–71.
- Forman R.T.T., Gordon M., 1986. *Landscape ecology*. John Wiley & Sons, New York.
- German K., 2004. Zastosowanie koncepcji płatów i korytarzy do analizy funkcjonalnej krajobrazu wyżynnego. *Problemy Ekologii Krajobrazu* XIV, 156–168.
- Giedych R., Ciszewska A., 2004. Możliwości i ograniczenia zastosowania koncepcji płatów i korytarzy w planowaniu miejscowym. *Problemy Ekologii Krajobrazu* XIV, 119–126.
- Kowalczyk A., 2004. Zastosowanie modelu płaty i korytarze do waloryzacji środowiska przyrodniczego dla potrzeb. *Problemy Ekologii Krajobrazu* XIV, 1–9.
- Majdecki L., 1993. *Ochrona i konserwacja zabytkowych założen ogrodowych*. PWN, Warszawa.
- Markuszczyk I., 2004. Zastosowanie modelu płatów i korytarzy w aspekcie zmian krajobrazu rolniczego. *Problemy Ekologii Krajobrazu* XIV, 113–118.

- Myga-Piątek U., 2005. Historia, metody i źródła badań krajobrazu kulturowego. W: A. Szponar, S. Horska-Szwarcz (red.), *Struktura przestrzenno-funkcjonalna krajobrazu XVII*. Uniwersytet Wrocławski, 71–11.
- Ostrowski M., 2004. Krajobraz w ujęciu informacji obrazowej. *Problemy Ekologii Krajobrazu XIV*, 216–220.
- Paprzycka A., 2005. Kryteria typologii i oceny krajobrazu kulturowego. W: A. Szponar, S. Horska-Szwarcz (red.), *Struktura przestrzenno-funkcjonalna krajobrazu XVII*. Uniwersytet Wrocławski, 78–83.
- Pietrzak M., 2004. Attempt of formulation of methodological bases of landscape ecology. *Ecologia (Bratislava) 23*, Supplement 1, 274–279.
- Pietrzak M., 2008. Syntezy krajobrazowe a holistyczne ujęcia krajobrazu. *Problemy Ekologii Krajobrazu XXI*, 19–24.
- Staffa M. (red.), 1995. *Słownik geografii turystycznej Sudetów. Góry Sowie, Wzgórza Włodzickie 11*. Wydawnictwo I-BIS, Wrocław.
- Tress B., Tress G., van der Valk A., Fry G. (red.), 2003. *Interdisciplinary and Transdisciplinary Landscape Studies: Potential and Limitations*. Delta Series 2. Wageningen.
- Wycichowska B., 2008. Specyfika krajobrazu wizualnego i jego klasyfikacja. *Problemy Ekologii Krajobrazu XX*, 257–263.

mgr inż. Paulina Dudzik
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
paula2206@gmail.com

Anna Grochowska
Uniwersytet Wrocławski

Murale jako forma rewitalizacji

Streszczenie: W rozdziale przedstawiono rolę murali w procesie rewitalizacji obszarów zurbanizowanych. Wielkoformatowe grafiki przyczyniają się do kształtowania krajobrazu miejskiego. Stanowią również źródło inspiracji dla akcji społecznych mających na celu pobudzenie aktywności społecznej, poprawę środowiska zamieszkania oraz budowę tożsamości z miejscem.

Mały słownik terminów plastycznych definiuje murale jako dekoracyjne malarstwo ściennie. Nazwa pochodzi od hiszpańskiego słowa mural oznaczającego „ścienny”. W dalszej części definicji podkreślono główne cechy grafik czyli ich dekoracyjność i przekaz społeczny (Zwolińska, Malicki 1999).

Mural to forma propagandy, w tym politycznej, rodzaj sztuki kolektywnej, której odbiorcą ma być całe społeczeństwo, dlatego jego miejsce jest w przestrzeni publicznej. Idea sztuki masowej, realizowanej dla szerokiego grona odbiorców, sięga początków XX wieku. Prekursorem nowego podejścia do twórczości był meksykański intelektualista, dziennikarz, malarz i filozof Gerardo Murillo, znany również jako Dr. Alt. To jego uważa się za ojca formy sztuki figuratywnej uprawianej na elewacjach budynków publicznych i prywatnych, głoszącej wówczas rewolucyjne idee, będącej wyrazem nastrojów społecznych w Ameryce Łacińskiej. Tematem murali była sprawiedliwość społeczna i wolność, problemy Meksyku i Ameryki Południowej. W latach 30. XX w. muralizm stał się ruchem międzynarodowym (Piras 2009).

Współcześnie murale przypisuje się dziedzinie sztuki niezależnej nazywanej *street art* (*urban art*), tworzonej w miejscach publicznych, najczęściej na ulicach miast. *Street art* jest zjawiskiem, na które składają się między innymi graffiti, ruch muralistyczny z czasów rewolty lat 60. i 70. XX wieku, kontrkulturowe estetyki, a nawet współczesny dizajn. Termin używany jest dla odróżnienia aktywności artystycznej w przestrzeni miejskiej od aktów wandalizmu. Miastem, które na zawsze połączyło graffiti ze sztuką był Nowy Jork. Nowatorski styl zyskał ogromną popularność w Stanach Zjednoczonych, następnie dotarł do Europy i stał się nieodłączną częścią ikonografii kultury hiphopowej. Na początku lat 80. XX wieku druga fala subkultury punk wykorzystywała „sztukę ulicy” do rozpowszechniania idei anarchistycznych, feministycznych i pacyfistycznych (Dymna, Rukiewicz 2010).

Kiedy na przełomie lat 70/80. XX wieku cały świat inspirował się nowojorskim graffiti, polska sztuka ulicy służyła przede wszystkim do walki przeciwko re-

zimowi komunistycznemu. Wcześniej była buntem przeciw okupacji niemieckiej. Artyści solidarnościowi sięgali po symbolikę, hasła jak i metody Organizacji Małego Sabotażu „Wawer” z czasów II wojny światowej. Prawdopodobnie jednym z pierwszych naściennych nielegalnych obrazów powojennej Polski był mural Witolda Fruczka, przedstawiający biały obrys człowieka podnoszącego ręce do góry w akcie kapitulacji na chwilę przed rozstrzelaniem. Powstał on w Warszawie za tzw. Żelazną Bramą (Dymna, Rukiewicz 2010).

Równolegle z antyreżimowymi, powstawały murale promowane przez system – były to wielkoformatowe reklamy firm państwowych, będących monopolistami na rynku, malowane na fasadach budynków. Nadal na ulicach miast można odnaleźć wyblakłe reklamy PKO, PZU, Pewexu czy Totalizatora Sportowego.

Milowym krokiem w historii murali były akcje Pomarańczowej Alternatywy. Dla jej performerów walka z komuną oznaczała obśmianie systemu wykorzystując surrealistyczny humor i krasnoludki. To jej założyciel – Waldemar „Major” Fydrych – apelował do młodych anarchistów i opozycjonistów: „maluj mury” (Dymna, Rukiewicz 2010).

Słynnymi na całym świecie muralami politycznymi są obrazy z Irlandii Północnej. Katolicy z północy Irlandii mieli malować na białe ściany i mury w swojej dzielnicy, aby na ich tle łatwiej dostrzegać ubranych w barwy maskujące żołnierzy brytyjskich, zwłaszcza snajperów. Z czasem na białych ścianach zaczęły pojawiać się hasła i rysunki. W ten sposób katolicy protestowali przeciw „dyktaturze królowej”, a protestanci przeciw „papieskim bigotom”. Każde wydarzenie, zamach, zabójstwo lub akcja pacyfikacyjna – po jednej lub drugiej stronie – znajdowała swoje odzwierciedlenie na murach Cork, Belfastu czy London Derry. Od lat siedemdziesiątych powstało co najmniej 2000 takich politycznych obrazów. Choć w Północnej Irlandii formalnie nastał pokój, murale powstają do dziś. Każdy z nich ma polityczne lub społeczne przesłanie. Dotyczą nie tylko lokalnych spraw, ale też konfliktu na Bliskim Wschodzie, dyskryminacji kobiet, upamiętniają również uwielbianych sportowców, zwłaszcza piłkarzy (Dymna, Rukiewicz 2010).

Murale zdobywają coraz większą popularność. Na ścianach wrocławskich budynków przybywa wielkoformatowych grafik (ryc. 1). Znaczna większość współczesnych malatur nie jest nielegalnym wyrazem buntu czy też wandalizmu ich twórców, ale planowo prowadzonymi akcjami artystycznymi. Sami autorzy przestają być anonimowymi wywrotowcami dającymi wyraz swoich przekonań na ulicach miasta, ale dzięki swoim pracom wchodzą na salony wystawowe, a ich nazwiska pojawiają się na aukcjach dzieł sztuki. Do grona malarzy ulicznych malowideł dołączają artyści takiej rangi jak Józef Hałas. Praca nestora i mentora wrocławskiego środowiska artystycznego, zatytułowana „MI-Z”, widniała na ścianie IX LO przy ul. Piotra Skargi. Zastąpiona została przez reprodukcję płótna „Puste – Pełne” Lecha Twardowskiego. Stowarzyszenie Aktywnych Społecznie Trampolina, we współpracy z Grupą Kolektyf i Łokietka 5 – Infopunkt Nadodrze, zrealizowało w 2010 r. projekt „Akcja rewitalizacja”, który był cyklem warsztatów z rzeźby i graffiti dla młodzieży oraz studentów. Celem uczestników zajęć było upiększenie dzielnicy Nadodrze (Łokietka 5... 2012). Obecnie trwa „Pospolite ruszenie”. Jest to ruch, związanego

z Wrocławiem artysty o pseudonimie L.U.C, walczący o nową jakość estetyczną przestrzeni miejskiej, m.in. poprzez jej malowanie. W swoim „manifestie” L.U.C apeluje, aby „o infekcji bezguścia i zapaleniu krajowej szpetoty dysputę rozpocząć (...), wyleczyć pejzaż wokół (...) skończyć z bazarową estetyką i bałaganem architektonicznym (...) oddać renowację sowieckich blizn w ręce zawodowych artystów, grafficiarzy i plastyków” przez co „osiedla mogłyby stać się spójnymi galeriami”. Swoich odbiorców nazywa Pokoleniem Remontu (*Akcja społeczna...* 2012). Galeria Awangarda zaproponowała BWA Art Tour czyli miejską wycieczkę szlakiem monumentalnych realizacji artystów, którzy przyjęli zaproszenie do udziału w wystawach z cyklu OUT OF STH. Jest to plan Wrocławia, w którym zaznaczono lokalizacje wszystkich murali, które powstały od 2008 roku w ramach dwóch międzynarodowych pokazów *street artu*: Artyści zewnętrzni Breakin the Wall. W sumie to ponad 50 murali z Nadodrza i Śródmieścia oraz Wyspy Słodowej (*Galeria Awangarda* 2012).

Murale wpisały się już w przestrzeń miejską. Czy są one sposobem na rewitalizację? Czy grafiki na ścianach budynków mają moc odwrócenia niekorzystnych tendencji, obejmujących przede wszystkim obszary starego budownictwa i osiedli budownictwa wielkopłytowego?

Słownikowa definicja określa rewitalizację jako działania, których celem i wynikiem jest ożywienie opuszczonych, zaniedbanych, zdewastowanych obszarów, w tym ulic, poprzez zwiększenie ich atrakcyjności (Evert 2010). Według wytycznych Ministra Rozwoju Regionalnego w zakresie programowania działań dotyczących mieszkalnictwa rewitalizacja to kompleksowy, skoordynowany, wieloletni, prowadzony na określonym obszarze proces przemian przestrzennych, technicznych, społecznych i ekonomicznych, inicjowany przez samorząd terytorialny (głównie lokalny) w celu wyprowadzenia tego obszaru ze stanu kryzysowego, poprzez nadanie mu nowej jakości funkcjonalnej i stworzenie warunków do jego rozwoju, w oparciu o charakterystyczne uwarunkowania endogeniczne (*Narodowe Strategiczne...* 2008). Definicja przyjęta przez Komitet Naukowy Projektu Instytutu Rozwoju Miast w dniu 15 lutego 2008 r. stanowi, że rewitalizacja jest to skoordynowany proces, prowadzony wspólnie przez władzę samorządową, społeczność lokalną i innych uczestników, będący elementem polityki rozwoju i mający na celu przeciwdziałanie degradacji przestrzeni zurbanizowanej, zjawiskom kryzysowym, pobudzanie rozwoju i zmian jakościowych, poprzez wzrost aktywności społecznej i gospodarczej, poprawę środowiska zamieszkania oraz ochronę dziedzictwa narodowego, przy zachowaniu zasad zrównoważonego rozwoju (*Ministerstwo Rozwoju...* 2012).

Już na podstawie powyższych trzech przykładów można stwierdzić, że nie istnieje uniwersalna definicja rewitalizacji (Heller 2002). Pojęcie rewitalizacji definiowane jest w zależności od przyjmowanych kryteriów. Ulegały one modyfikacjom w zależności od zmieniających się uwarunkowań historycznych, politycznych, ustrojowych. Zmieniały się bowiem cele strategiczne polityki państwowej w kontekście zmian geopolitycznych, do których współcześnie zaliczyć należy integrację z Unią Europejską. Wiążą się z tym powstające i modyfikowane podstawy prawne

regulujące i umożliwiające korzystanie z odpowiednich funduszy, w tym Funduszy Strukturalnych UE asygnowanych na rewitalizację (Cellmer, Żróbek 2008). Można jednak stwierdzić, że podstawowym celem rewitalizacji jest przywrócenie dotychczasowych funkcji zdegradowanego społecznie, ekonomicznie, środowiskowo obszaru, bądź zamiana jego dotychczasowych funkcji na nowe (Heller 2002).



Ryc. 1. Przykłady wrocławskich murali. Fot. Autorka.

Mural, który jest wpisany w przestrzeń miejską, musi być oparty o założenia urbanistyczne i architektoniczne. Dobry obraz niekoniecznie musi być dobrym murem. Muraliści ze szkoły San Sperate (Włochy) zwracają uwagę, że artysta nie może ograniczać się do ram swojego dzieła, ale wykraczać poza nie, wpisując swoją

pracę w otoczenie. Obraz ma być uzupełnieniem pejzażu architektonicznego i naturalnego, ma podkreślić ich estetykę, a jednocześnie zawierać wyraźne i zrozumiałe przesłanie (Piras 2009). Pejzaż miasta, wnętrze jego ulic, placów i panoram właśnie ze względu na szczególne nagromadzenie w niewielkim stosunkowo obszarze najróżniejszych dzieł rąk ludzkich, a przy tym naturalnych, stwarza z reguły jedyny w swoim rodzaju obraz dziejów. Wnętrza urbanistyczne zachowały w swym rodzaju własne, niezaprzeczalne walory, zatem i materialne wartości dawnej architektury i niematerialne znaczenia historii. Każde nowo wprowadzone pojedyncze dzieło stanowi swoisty element na tle takiego, czy innego „zastanego” już wnętrza urbanistycznego. Współczesny wybór można ująć w biegunowym potraktowaniu albo kontrtradycji, a więc przeciwstawieniu się istniejącym walorom wnętrza krajobrazu miejskiego, lub harmonijnym wpisaniu w nie na zasadzie dobrej kontynuacji. Harmonijnego, co nie znaczy, iż nie można tu wprowadzić stosownego akcentowania, czy kontrastowania. Stosownego, to znaczy w jakiś sposób wiążącego się z postacią i charakterem wnętrza, nie zaś wprowadzającego doń dysharmonię (Bogdanowski 2003).

Prace „prawdziwych” muralistów powstają na zlecenie właścicieli budynków lub władz miasta. Starają się oni wyraźnie rozgraniczyć swoją działalność artystyczną od malujących nielegalnie, bez pozwoleń, pod osłoną nocy „grafficiarzy”. Dla tych drugich nie ma znaczenia własność – publiczna czy prywatna, ani ranga obiektu – pomnik czy budynek o wartości historycznej. To ich prace odbierane są jako przejaw wandalizmu, przyczyniający się do dewastacji dzielnic. Muralist nie identyfikują się z hasłem zawartym na jednym z rzymskich graffiti: „Prawda na ścianach... Kłamstwa na papierze!!! Bunt. Wandalizm: wolność słowa” (Piras 2009, s. 16).

Murale są środkiem wyrazu głównie artystów młodego pokolenia, chcących, aby sztuka była otwarta na ulicę, pozwalała stanąć i zamyślić się nad ważnymi sprawami (Dymna, Rukiewicz 2010). Twórcy malowideł nie chcą burzyć murów, ale wykorzystać je jako środki przekazu ważnych dla nich haseł (*Wywiad...* 2012). Niekiedy chodzi jednak jedynie o to, aby dawać odbiorcom radość i powodować uśmiech na twarzach przechodniów (Dymna, Rukiewicz 2010). Artyści pobudzają stworzonym przez siebie widokiem. U początku percepcji tkwi to, iż zobaczyliśmy coś, co spowodowało zainteresowanie, z którego wynika wrażeniowa aprobata lub dezaprobata. Wynikiem percepcji jest poczucie tożsamości z miejscem lub jego brak. Poczynając od walorów piękna poprzez ład, gospodarkę i jej tradycje, kształtuje się postawa osobowa poczucia tożsamości np. z miastem. Stanowi działanie zapobiegające narastającej fali rutynizacji, nadającej zarówno poszczególnym budowlom, jak i całym miastom piętno czegoś co stanowi pozbawianie ich indywidualności na rzecz unifikacji i banalizowania (Bogdanowski 2003).

Zaniedbane dzielnice, szpecące okolice budynki, zostają pokolorowane. Jest to wynik współpracy artystów, studentów szkół artystycznych, urzędników miejskich instytucji, przedsiębiorców i mieszkańców wybranych kamienic. Dzięki nim przestrzeń nabiera barw, charakteru i indywidualnego stylu. Zapomniane podwórka stają się atrakcjami miasta, zaznaczonymi na planach tras turystycznych. Szukanie

i odkrywanie grafik sprawia, że spacer staje się przygodą. Festiwale murali charakteryzuje interdyscyplinarność – obok malowania miejskich obrazów realizuje się inne wydarzenia m.in. warsztaty, wykłady, pokazy filmów, koncerty, mające na celu przede wszystkim aktywizację społeczną mieszkańców dzielnic wytypowanych do udekorowania wielkoformatowymi grafikami. Murale i zaangażowanie do ich tworzenia ludzi z różnych środowisk, o różnym statusie społecznym, jest dowodem na to, że wszyscy mają wpływ na kształtowanie przestrzeni, w której żyją. Sukces oddolnych inicjatyw kulturalnych, przekładający się na polepszenie odbioru zastanej rzeczywistości, zmienia lokalną społeczność. Joanna Stembalska z BWA we Wrocławiu, kuratorka projektu Breakin' the Wall, w wywiadzie udzielonym w Wideo magazynie Wrocławskiej Społeczności Artystycznej, powiedziała, że mieszkańcy czują się wyróżnieni, że artyści z całego świata przyjeżdżają i malują w ich mieście, na ich podwórkach (*Wywiad...* 2012).

Murale przyczyniają się do ożywienia zdewastowanych przestrzeni, poprzez zwiększenie ich atrakcyjności. Ich tworzenie to proces koordynowany wspólnie przez władze samorządową, społeczność lokalną i innych uczestników, mający na celu przeciwdziałanie degradacji przestrzeni zurbanizowanej oraz pobudzanie rozwoju i zmian jakościowych, poprzez wzrost aktywności społecznej oraz poprawę środowiska zamieszkania. Idea wielkoformatowych grafik na ścianach budynków wpisuje się więc w definicję rewitalizacji. Jednak nawet największy mural autorstwa najznakomitszego artysty nie zastąpi remontu i renowacji zasobów mieszkaniowych czy też rozwoju infrastruktury technicznej. Miejskie malowidła maskują tzw. lukę remontową, nie przyczyniając się do jej zmniejszenia.

Literatura

- Akcja społeczna Pospolite Ruszenie RE-BLOK: <http://www.pospoliteruszenie.com> (data dostępu: 2012-03-18).
- Bogdanowski J., 2003. Nowa zabudowa a krajobrazowe walory historycznego miasta. W: A. Zwierchow-ski, R. Eysymontt, T. Rudkowski (red.), *Architektura współczesna w mieście zabytkowym*, Typoscript, Wrocław.
- Cellmer A., Żróbek R., 2008 Informacja przestrzenna w procesach rewitalizacji obszarów miejskich. *Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum* 7(4), 5-19.
- Dymna E., Rukiewicz M., 2010. *Polski Street Art*. Carta Blanca, Warszawa.
- Evert K., 2010. *Encyclopedic Dictionary of Landscape and Urban Planning*. Berlin.
- Heller C.A., 2002, Rewitalizacja obszarów miejskich. Praktyczny przewodnik: Jak opracować lokalny plan rozwoju? Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w Polsce. Projekt bliźniaczy – przygotowanie do wdrażania ERDF w Polsce. URL: <http://www.erdf.edu.pl/downloads/wwwupload/PL%20Heller%20przewodnik.pdf> (data dostępu: 2012-03-18)
- Galeria Awangarda. URL: <http://www.bwa.wroc.pl/index.php?l=pl&id=441&b=5&w=1> (data dostępu: 2012-03-18).
- Łokietka 5 – Infopunkt Nadodrze Łokietka 5 ośrodek wsparcia działań na rzecz rewitalizacji i rozwoju Nadodrza: <http://lokietka5.pl/?p=688> (data dostępu: 2012-03-18).
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego: http://www.mrr.gov.pl/fundusze/wytyczne_mrr/obowiazujace/horyzontalne/documents/wytyczne%20-%20mieszkalnictwo%20-%20aktualizacja.pdf (data dostępu: 2012-03-18).

Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013, Wytyczne Ministra Rozwoju Regionalnego w zakresie programowania działań dotyczących mieszkalnictwa, 2008. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.

Piras D., 2009. Murales. Bandecchi&Vivaldi Editori, Pisa.

Wywiad Agnieszki Wolny-Hamkało z Joanną Stembalską z BWA we Wrocławiu: <http://vimeo.com/13124647> (data dostępu: 2012-03-18).

Zwolińska K., Malicki Z., 1999. Słownik terminów plastycznych. Wiedza Powszechna, Warszawa.

mgr Anna Grochowska
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50–138 Wrocław
anna.groch@gmail.com